

Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego

REDAKCJA NAUKOWA:

DR MAŁGORZATA DZIEKOŃSKA

ZESPÓŁ AUTORSKI

JAROSŁAW SAWICKI

ARTUR KOTLIŃSKI

KATARZYNA PILARCZYK-MAŃKO

ŻANETA ROSIAK

MARCIN HABERLA

RECENZJA:

PROF. DR HAB. WIESŁAW TADEUSZ POPŁAWSKI

COPYRIGHT © BY WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W BIAŁYMSTOKU, BIAŁYSTOK 2012

ISBN 978-83-62258-43-7

Badanie zostało przeprowadzone w ramach projektu:

Podlaskie Obserwatorium Polityki Społecznej

współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013, Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym

www.pops.up.podlasie.pl

DRUK

AGRAF, www.agraf.net.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Spis treści

1. Wstęp.....	7
1.1 Zjawisko migracji w ujęciu teoretycznym	7
1.2 Koncepcje migracji na poziomie makrospołecznym	9
1.3 Perspektywa makroekonomiczna	11
1.3.1 Koncepcje neoklasyczne (ortodoksyjne)	11
1.3.2 Koncepcje "nieortodoksyjne"	13
1.4 Migracja powrotna w ujęciu teoretycznym	19
2. Metodologia badania.....	23
2.1 Zakres terytorialny badania	23
2.2 Opis przebiegu badania.....	25
2.3 Kryteria doboru uczestników badania	25
3. Analiza danych zastanych	29
3.1 Informacje na temat analizy.....	29
3.1.1 Cele analizy	29
3.1.2 Charakterystyka badanych źródeł.....	29
3.2 Prezentacja wyników analizy	30
3.2.1 Charakterystyka zjawiska powrotów z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego.....	30
3.2.2 Skala i dynamika powrotów z zagranicy do województwa podlaskiego	33
3.2.3 Migracje zagraniczne ludności województwa podlaskiego w latach 2005-2011	34
3.2.4 Migracje zagraniczne z województwa podlaskiego według powiatów	42
3.2.5 Konsekwencje powrotów z zagranicy dla rynku pracy w województwie podlaskim.....	45
3.2.5.1 Rynek pracy w województwie podlaskim.....	45
3.2.6 Bezrobocie rejestrowane	46
3.2.6.1 Bezrobocie a migranci powrotni	47
3.2.6.2 Powroty z zagranicy a rynek pracy w województwie podlaskim	49
3.2.6.3 Czynniki wpływające i zachęcające migrantów do powrotu do województwa podlaskiego.....	54

3.2.6.4 Oferta lokalnego rynku pracy	55
3.2.6.5 Popyt na pracę w województwie podlaskim	57
3.2.6.6 Polityka socjalna w województwie podlaskim	61
3.3 Formy wsparcia kierowane do osób powracających do województwa podlaskiego	62
3.3.1 Ocena istniejących form wsparcia pod kątem dostosowania do potrzeb migrantów powrotnych oraz skuteczności.....	66
3.4 Zjawisko migracji powrotnych do województwa podlaskiego na tle powrotów do wybranych województw.....	69
3.4.1 Migracje zagraniczne ludności województwa śląskiego	69
3.4.2 Migracje zagraniczne ludności województwa lubuskiego	71
3.4.3 Migracje zagraniczne ludności województwa lubelskiego	73
3.4.5 Działania kierowane do migrantów powrotnych w wybranych województwach	74
3.4.6 Zjawisko migracji z województwa podlaskiego na tle zjawiska migracji z wybranych województw i migracji w skali Polski	76
3.5 Główne wnioski z analizy danych zastanych	79
4. Szczegółowe wyniki badania.....	81
4.1 Wyniki badań pierwotnych (ilościowych i jakościowych)	81
4.1.2 Ogólna charakterystyka emigracji w województwie podlaskim ...	82
4.1.3 Migranci powrotni – charakterystyka społeczno-demograficzna próby badawczej	88
4.1.4 Czas, miejsce emigracji oraz przyczyny wyjazdu.....	96
4.1.5 Pogłębiona charakterystyka społeczno-zawodowa reemigrantów oraz potencjał i doświadczenie zawodowe zdobyte podczas wyjazdu	119
4.1.6 Potencjał zawodowy i doświadczenie zdobyte za granicą.....	134
4.1.7 Czynniki wpływające i zachęcające migranta powrotnego do powrotu do kraju	140
4.1.8 Określenie potrzeb edukacyjnych oraz szkoleniowych migranta powrotnego.....	144
4.2 Opinie ekspertów nt. migracji.....	203
4.2.1 Metoda badania	204
4.2.2 Narzędzie badawcze.....	205
4.2.3 Czas, miejsce i uczestnicy badania	205
4.3 Prezentacja wyników badania.....	205
4.3.1 Zakres i skala zjawiska powrotów z migracji zagranicznych	205

4.3.2	Dynamika powrotów do Polski i do województwa podlaskiego.	207
4.3.3	Przyczyny migracji zagranicznych	208
4.3.4	Prognozowana dynamika powrotów do województwa podlaskiego	209
4.3.5	Wpływ migrantów powrotnych na lokalny i regionalny rynek pracy	210
4.3.6	Czynniki wpływające i zachęcające do powrotu z zagranicy.....	213
4.3.6.1	Czynniki decydujące o powrocie	213
4.3.6.2	Czynniki zachęcające do powrotu	214
4.3.6.3	Wpływ powrotów z zagranicy na gospodarkę i rynek pracy .	215
4.3.6.4	Polityka zachęcania migrantów do powrotu.....	216
4.3.7	Potrzeby edukacyjne migrantów powracających na teren województwa podlaskiego.....	218
4.3.7.1	Formy i zakres szkoleń dla migrantów powrotnych.....	218
4.3.8	Wsparcie kierowane do osób powracających z zagranicy	220
4.3.8.1	Formy i obszary wsparcia dla osób powracających z zagranicy	220
4.3.9	Wsparcie i pomoc dla migrantów powrotnych na poziomie instytucji.....	223
4.3.10	Oczekiwania i potrzeby pomocowe/szkoleniowe dla osób planujących powrót do Polski	224
4.3.10.1	Zapotrzebowanie na pomoc i szkolenia wśród osób powracających.....	224
4.3.10.2	Obszary, w których migranci potrzebują wsparcia	225
5.	Studia przypadków.....	226
5.1	Studium przypadku nr 1	226
5.2	Studium przypadku nr 2	227
5.3	Studium przypadku nr 3	229
5.4	Studium przypadku nr 4	230
5.5	Studium przypadku nr 5	231
5.6	Studium przypadku nr 6	232
6.	Model ekonometryczny	234
7.	Odpowiedzi na pytania badawcze	244
8.	Podsumowanie	248
9.	Wnioski i rekomendacje	264
10.	Wykaz cytowanej literatury	268

11. Wykaz tabel	271
12. Wykaz wykresów	271
13. Słownik pojęć	275

1. Wstęp

1.1 Zjawisko migracji w ujęciu teoretycznym

Badacze zajmujący się zjawiskiem mobilności przestrzennej ludności zwracają uwagę na jego złożoność i wieloaspektowość. Z tego względu zjawiskami migracji zajmują się następujące nauki:

- ekonomia, ze względu na podtekst zarobkowy większości zachowań migracyjnych oraz ze względu na konsekwencje gospodarcze jakie one ze sobą niosą (np. wyludnianie się obszarów o ujemnym saldzie migracyjnym),
- socjologia, ze względu na kontekst społeczny tego zjawiska, polegający także na tworzeniu nowych struktur społecznych,
- psychologia, skupiona na procesie decyzyjnym prowadzącym do podjęcia działań migracyjnych oraz na zwianych z nią przemianach w sferze tożsamości i świadomości,
- nauki polityczne, ze względu na zmiany sytuacji politycznej związanej z ruchem ludności zarówno na obszarach napływowych jak i miejsc pochodzenia migrantów,
- historii, ponieważ masowe ruchy migracyjne niewątpliwie kształtowały obraz współczesnego świata (np. napływ ludności europejskiej do "nowego świata")¹.

Choć złożoność zagadnienia w praktyce wyklucza opracowanie jednej spójnej teorii migracji, niewątpliwie warto przybliżyć główne nurty badawcze, na których oparto koncepcje teoretyczne. Polscy badacze zjawiska migracji – dr Agata Górny i dr Paweł Kaczmarczyk – w swojej publikacji pt. „Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych” za punkt wyjścia przyjęli definicję geograficzno-demograficzną profesora Garetha J. Lewisa, zgodnie z którą „(...) *migrant to osoba przybywająca lub opuszczająca pewne miejsce w inny sposób niż urodzenie lub śmierć*”².

Stopień ogólności powyższej definicji narzucał konieczność dalszych działań, zmierzających do sprecyzowania pojęciowego zjawiska. Jedną z prób jego systematyzacji było wyróżnienie kilku wymiarów kryteriów mobilności.

¹ Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa

² Ibidem s. 5

Profesor Gay Standing w swojej publikacji z 1984 roku pt. „Conceptualising Territorial Mobility” zaproponował następujący podział:

Kryterium przestrzenne - odwołujące się do najbardziej oczywistego aspektu migracji, czyli ruchu w przestrzeni, przy czym tematem badań mogą pozostawać dwa aspekty: punkt wyjścia i punkt docelowy oraz pokonywany przez migranta dystans. W tym ujęciu „przestrzeń” migracji sprowadzona jest głównie do przekraczania granic administracyjnych (w opisie procesu migracji precyzuje się jakie funkcje administracyjne pełnią obszary, na których położone są punkt wyjścia i punkt docelowy). Nie zgadza się z tym wielu badaczy postulujących uwzględnienia w opisie migracji także aspektów ekonomicznego i społecznego; na przykład Shmuel Noah Eisenstadt określał migrację jako „(...) fizyczne przejście jednostki lub grupy z jednego społeczeństwa do innego. Przejście to wymaga zwykle porzucenia pewnego otoczenia społecznego i wejścia w inne, o odmiennym charakterze”³. Powyższe podejście uwzględnia zatem również zmianę otoczenia ekonomicznego, które występuje w przypadku przemieszczenia się pomiędzy obszarami o różnym modelu ekonomicznym (wieś – miasto) lub krajami o różnym stopniu rozwoju gospodarczego. Mobilność postrzegana jest tu także w kontekście rozstania migranta z osobami bliskimi, rodziną, znajomymi, a w większej skali także ze zmianą grupy społecznej (narodu), co wiąże się wprost ze zmianą stosunków społecznych⁴.

Kryterium miejsca zamieszkania/pobytu - czołowi badacze zjawiska migracji odwołujący się w swoich definicjach tego procesu do zmiany miejsca zamieszkania i/lub pobytu to między innymi Everett Lee (w którego ujęciu migracja to trwała lub półtrwała zmiana miejsca zamieszkania, przy czym nie ma znaczenia wielkość pokonywanego dystansu czy jego przymusowy lub dobrowolny, wewnętrzny lub zewnętrzny charakter), Donald Bogue (zarezerwowanie pojęcia migranta dla osoby, która zmieniła miejsce zamieszkania), Wilbur Zelinsky (podkreślenie, że „migracja” musi cechować się trwałą lub półtrwałą zmianą miejsca zamieszkania - w przeciwieństwie do pojęcia „cyrkulacji” określającego mobilność o charakterze krótkoterminowym, tj. cykliczne, powtarzalne wyjazdy)⁵.

Kryterium czasu - wprowadzenie tego kryterium zostało niejako wymuszone przez wzrost mobilności ludności całego globu związanej z jednej

³ Ibidem s. 5

⁴ Ibidem s. 5

⁵ Ibidem s. 6

strony z postępem techniki (ułatwiony transport), a z drugiej - ze wzrostem popularności wyjazdów turystycznych. Kryterium czasu pozwala więc na odróżnienie migrantów od turystów, którzy podobnie, pokonują znaczne odległości i zmieniają (czasowo) miejsce zamieszkania. Kryterium to jest również istotne ze względów statystycznych - chcąc zunifikować opis zjawiska migracji, starano się wprowadzić jednolite ramy czasowe, które wyniosły początkowo 12 miesięcy, łącząc je przy tym z kryterium trwałej zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu⁶.

Kryterium aktywności - w kryterium tym „aktywność” sprowadza się do zmiany miejsca zamieszkania oraz zmiany miejsca wykonywania różnego rodzaju czynności, głównie aktywności zawodowej, z tym że możliwe jest występowanie różnych kombinacji tych dwóch czynników, np. zmiana miejsca pracy bez zmiany miejsca zamieszkania lub też zmiana zarówno pracy jak miejsca zamieszkania (migracja „tradycyjna”). Kryterium to jest bliskie ekonomicznemu podejściu do zjawiska migracji, ponieważ skupia się na czynnikach odpowiedzialnych za mobilność, które – jak wskazuje praktyka – nierzadko mają właśnie charakter ekonomiczny (poszukiwanie lepszej pracy, lepszych warunków bytowych).

1.2 Koncepcje migracji na poziomie makrospołecznym

Perspektywa geograficzna – opracowana została przez badaczy związanych z naukami geograficznymi, zainteresowanych opisem zarówno cech określonych lokalizacji, jak i populacji je zamieszkujących. Czołowy przedstawiciel tego nurtu, Ernest Ravenstein, w swoich pracach sformułował tzw. prawa migracyjne, wskazujące na:

- zależność intensywności migracji od odległości (im większy dystans, tym mniejszy strumień migracji, przy czym na dłuższych odległościach jako punkty docelowe wybierane są głównie duże ośrodki przemysłowe i handlowe, tzw. centra absorpcji),
- skierowanie ruchu migracyjnego w stronę ośrodków o wyższym poziomie rozwoju oraz „etapowość” tego zjawiska (migracja ludności ze wsi do miast w pierwszym etapie, a w kolejnym - do coraz większych ośrodków miejskich),

⁶ Ibidem s. 6

- powiązanie przepływów migracyjnych - każdy przepływ wywołuje równoważny przepływ powrotny,
- większą skłonność do migracji wykazują mieszkańcy wsi niż mieszkańcy miast,
- większą liczbę kobiet wśród osób migrujących na małe odległości,
- technologię jako czynnik sprzyjający migracji (ułatwione przemieszczanie się),
- istotność motywacji materialnych (chęci poprawy bytu) dla decyzji o migracji; wg opinii Ravensteina czynnik ten jest ważniejszy niż np. system prawny, podatki, klimat itp⁷.

Część z ww. spostrzeżeń uznać należy za wciąż aktualne - przede wszystkim podkreślono bowiem chęć poprawy bytu materialnego, którą wciąż uznaje się za główną przyczynę mobilności.

W kolejnych badaniach traktowano proces przemieszczania się ludności jako przedmiot nauk ścisłych, co zaowocowało opracowaniem tzw. modeli grawitacyjnych, mających służyć jako podstawa analiz przepływów międzynarodowych czy opisów zmian na lokalnych rynkach pracy. Zakładały one, w dużym uogólnieniu, że mobilność jest zjawiskiem masowym, odnoszącym się tylko do dużych agregatów. Jeden z ważniejszych modeli grawitacyjnych został stworzony przez Juliana Wolperta. Opierał się on na założeniu, że podstawowe znaczenie dla migrantów mają: użyteczność danego miejsca, poziom aspiracji jednostki, przestrzeń jej działań oraz cykl jej życia. Migracja jest więc, jego zdaniem, formą „(...) indywidualnej lub zbiorowej adaptacji do percypowanych zmian środowiska, jako uznanie sytuacji marginalnej w stosunku do pozostających na miejscu i jako przepływ odzwierciedlający ocenę przez potencjalnego migranta jego obecnego miejsca w porównaniu z szeregiem innych alternatywnych miejsc”⁸. Uogólniając, każdy migrant dokonuje subiektywnej oceny swojej sytuacji i konfrontuje jej wynik ze swoimi oczekiwaniami. Jeżeli znajduje się w sytuacji, w której zaspokojenie jego potrzeb w określonej przestrzeni jest niemożliwe - będzie szukał innej.

W praktyce modele grawitacyjne nie stały się istotnymi narzędziami badań nad procesami migracyjnymi. Ich krytycy zwracali uwagę na fakt, że ich

⁷ Ibidem s. 14-15

⁸ Wolpert, J. (1965), *Behavioral Aspects of the Decision to Migrate* [w:] *Papers and Proceedings of the Regional Science Association*, nr 15, [za:] Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa, s. 16

zastosowanie praktyczne było często niemożliwe z powodu braku danych statystycznych umożliwiających głębszą analizę.

1.3 Perspektywa makroekonomiczna

1.3.1 Koncepcje neoklasyczne (ortodoksyjne)

Ujęcie neoklasyczne najczęściej jako źródło zjawiska migracji wskazuje zróżnicowanie płac. Kolejnym elementem mającym wpływ na nasilenie zjawisk migracyjnych miało być według tych koncepcji zróżnicowanie stóp zatrudnienia (poziomu bezrobocia) oraz większe szanse zatrudnienia w innym miejscu. Prostą konstatacją tego podejścia jest założenie mówiące, że procesy migracyjne będą trwały tak długo, jak długo istnieć będą nierówności ekonomiczne pomiędzy poszczególnymi krajami, np. uprzemysłowaną północą i biednym południem. Jako że w ekonomii ortodoksyjnej największe znaczenie miały koncepcje powstałe na gruncie teorii handlu zagranicznego, migracja była często utożsamiana z mobilnością czynników produkcji. Ruch migracyjny był więc odpowiedzią na zróżnicowanie płac i tym samym warunków życia, przepływem czynnika produkcji oraz wyrównywaniem krańcowych produktów pracy pomiędzy mniej i bardziej rozwiniętymi gospodarczo krajami. Co istotne, neoklasycy za substytut migracji uznawali wolny handel, który prowadził do wyrównywania się stawek płac nawet w przypadku braku mobilności siły roboczej. Oprócz zróżnicowania dochodów, za kreację tzw. presji migracyjnej odpowiedzialne były zdaniem neoklasyków dwa inne czynniki: swoboda poruszania się oraz bezrobocie. W dalszym etapie rozwoju teorii neoklasycznych uznano, że handel nie jest jedynym substytutem migracji – kolejnym czynnikiem, który jeszcze mocniej wyrównywał nierówności gospodarcze miał być przepływ kapitału.

Koncepcje neoklasyczne sugerowały więc wprost, że integracja ekonomiczna może być narzędziem kontroli migracji. R. Mundell przedstawił dwa argumenty popierające tę tezę:

- 1) Handel towarowy może być traktowany jako substytut wymiany czynników produkcji - zwiększenie wymiany handlowej powinno zmniejszać różnice w wynagradzaniu, a przez to zmniejszyć presję migracyjną.

- 2) Integracja powinna w dłuższej perspektywie prowadzić do zwiększenia stopnia konwergencji pomiędzy krajami o różnych stopniach rozwoju, co w oczywisty sposób wpłynie na zaniknięcie procesów migracyjnych likwidując ich przyczyny⁹.

Konfrontacja teorii z praktyką szybko wykazała jednak, że zależności między liberalizacją handlu i przepływami kapitału a migracją są zależne od wielu czynników zewnętrznych i przez to bardziej skomplikowane. Szybko opracowano też modele, które podważały wpływ integracji gospodarczej na skalę migracji. Wśród najważniejszych wymienić należy:

- model ricardiański - odwołujący się do sytuacji, w której bogaty kraj ma przewagę technologiczną w bardzo pracobłonnej sferze gospodarki. W tym przypadku eliminacja barier handlu może doprowadzić do pogłębienia dominacji jednego państwa w tym sektorze gospodarki, prowadzącym do wzrostu podaży danych produktów, a w konsekwencji także do wzrostu zapotrzebowania na siłę roboczą (czynnik produkcji). Dalszą konsekwencją będzie napływ siły roboczej z kraju biedniejszego.
- tzw. *"New trade theory"* – model uwzględniający występowanie monopolu, które korzystają na zniesieniu barier w wymianie handlowej, jednocześnie nie prowadząc do konwergencji czynników produkcji. W modelu tym jako konsekwencję integracji społecznej wskazuje się między innymi na wzrost płac w sektorze o zwiększającej się rentowności, pociągający za sobą rosnącą presję migracyjną.

W konsekwencji dalszych badań uznano, że przyjęcie uniwersalnego modelu jest niemożliwe - w przypadku procesów integracyjnych konieczna jest szczegółowa analiza warunków danego kraju lub krajów oraz krajów „przyjmujących” - dominujących gospodarczo. W warstwie empirycznej badań uznano, że w dłuższym przedziale czasu handel i migracja mogą stanowić substytuty (integracja gospodarcza może doprowadzić do zmniejszenia presji migracyjnej poprzez wyrównywanie poziomów rozwoju gospodarczego czy też przepływ kapitałów), jednak w krótkim czasie należy liczyć się z tym, iż korzystne warunki na rynku pracy w krajach przyjmujących oraz istnienie silnych sieci migracyjnych (w tym tradycji wyjazdów) może wywołać migracje na skalę masową.

⁹ Mundell, R. (1957). *International Trade and Factor Mobility*, *American Economic Review* nr 47.,[za:] Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa, s.20

Powiązanie wysokości płac z szerokością strumieni migracyjnych oraz założenie, że liberalizacja handlu zastąpi wszelkie inne działania przeciwdziałające masowym migracjom, charakterystyczne dla teorii neoklasycznych, spotkały się dużą krytyką. Martin i Taylor przedstawili następujące czynniki, podważające zasadność teorii neoklasycznych:

1. Różnice technologiczne, które sprawiają, że kraje Południa nie są w stanie konkurować z lepiej rozwiniętymi krajami Północy (nawet w sferze produkcji artykułów niskoprzetworzonych);
2. Różnice produktywności sprawiające, że niskie stawki płac nie są wystarczającym czynnikiem pozwalającym zapewnić konkurencyjność;
3. Przewaga Północy wynikająca z posiadania przewagi skali (korporacja vs. małe firmy);
4. Czas potrzebny na transformację kapitału w miejsca pracy, może to być czynnik kluczowy zwłaszcza wówczas, gdy występują niedopasowania strukturalne na rynku pracy (mało prawdopodobne jest szybkie dopasowanie kwalifikacji pracowników do wymogów rynku pracy);
5. Zwiększenie płynności i pojawienie się nowych możliwości zarobkowania w krajach wysyłających pozwala efektywniej omijać niedoskonałości rynkowe (dywersyfikacja itd.), dodatkowo migracja może być dobrym źródłem kapitału inwestycyjnego;
6. Sieci migracyjne, które sprawiają, że wpływ czynników stricte ekonomicznych może być zaburzony lub niewielki;
7. Rozwój, któremu towarzyszy wzrost nierówności, co oznacza zwiększenie się skali relatywnej deprywacji (por. Martin i Taylor 1996).¹⁰

1.3.2 Koncepcje "nieortodoskyjne"

Odpowiedzią na krytykę i oczywiste wady teorii neoklasycznych były koncepcje stanowiące niejako ich uzupełnienie. Za kluczowe uznać można dwie spośród nich – teorię systemu światowego oraz teorię dualnego rynku pracy.

Teoria systemu światowego - jej genezą była obserwacja nie zmieniających się, a wręcz pogłębiających nierówności gospodarczych. Punktem wyjścia było pojęcie systemu światowego (ang. *world system*),

¹⁰ Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa, s. 21

wprowadzone przez Immanuela Wallersteina, definiowanego jako (...) *jednostkę z jednolitym (wspólnym) podziałem pracy i wielorakimi systemami kulturowymi*, przy czym (...) *mogą istnieć dwa typy takich systemów, jeden ze wspólnym systemem politycznym, inny takiego systemu pozbawiony. Będziemy je odróżniać jako odpowiednio imperia światowe (world-empires) i gospodarki światowe (world-economies)*¹¹.

Role, jakie spełniają poszczególne kraje w systemie, są zależne do tego czy lokują się w centrum, na semiperyferiach, czy na peryferiach. Centrum stanowią oczywiście najsilniejsze globalnie ośrodki gospodarcze o bardzo zróżnicowanej produkcji i szerokim spektrum dostępnych usług, przy czym choć występuje w nich np. wysoko wydajna produkcja rolnicza, to w strukturze gospodarki dominuje produkcja dóbr wysoko przetworzonych. W opozycji do centrów występują obszary peryferyjne, zdominowane przez monokultury gospodarcze (głównie rolnicze) oraz bazujące na posiadanych surowcach. Specyficzną pozycję w tym układzie odgrywają ośrodki położone pomiędzy nimi - semiperyferia. Są one swoistymi łącznikami pomiędzy wspomnianymi wyżej skrajnie odmiennymi elementami systemu. W teorii Wallersteina semiperyferia odgrywają rolę swoistych zaworów bezpieczeństwa w systemie kapitalistycznym, opartym na nierównowadze w sferze podziałów korzyści. Istnienie tych ośrodków pośrednich (dla centrum stanowiących peryferia, dla peryferii – centrum) zapobiega wstrząsom i oporowi ze strony wykorzystywanych obszarów. Co ciekawe, zdaniem autora koncepcji semiperyferia nie konkurują ani z centrami, ani z peryferiami, a jedynie między sobą. Kluczową różnicą pomiędzy teoriami wskazującymi na „zbawienny” wpływ modernizacji a teorią systemu światowego jest punkt wyjściowy analizy - we wcześniejszych badaniach była to jednostka polityczno-kulturowa (naród bądź państwo) - a cel badań sprowadzał się do wyjaśnienia różnic pomiędzy nimi (ich gospodarkami). W ujęciu Wallerstaina jednostka, w której obywateli się działanie, ma określony podział pracy; próbuje on również określić, jakie są konsekwencje istnienia bądź nieistnienia takiej jednostki. Według tej teorii istnienie struktur tworzących „system światowy” jest najważniejsze, ponieważ należy założyć, że zachowania migracyjne mieszkańców centrów i peryferii będą inne, co wynika z różnic instytucjonalnych i społeczno-ekonomicznych.

¹¹ Wallerstein, I. (1997). *The capitalist world economy*. Cambridge: Cambridge University Press., za Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa, s. 21

Ponadto w tym układzie peryferia mogą stanowić rezerwuuar siły roboczej, która w określonych warunkach będzie zasilać kraje centrum.

Badacze wskazują, że w teorię Wallerstaina doskonale wpisuje się zjawisko nielegalnych migracji z peryferii do krajów rozwiniętych gospodarczo. Co istotne, migranci tacy stanowią z jednej strony łatwy cel represji (pracując i mieszkając nielegalnie mają ograniczone możliwości przeciwdziałania), zaś z drugiej są bardzo opłacalną inwestycją dla pracodawców - niższe są koszty ich zatrudnienia, utrzymania, edukacji, opieki zdrowotnej. Istotny w kontaktach na linii „centrum – peryferia” jest także cykl koniunkturalny - ruchy migracyjne nasilają się w okresie prosperity gospodarki krajów rozwiniętych, kiedy wzrasta podaż pracy; w okresach kryzysu natomiast napływ migrantów ustaje, a wielu z tych, którzy tracą pracę (zazwyczaj w pierwszej kolejności, przed rdzennymi mieszkańcami) wraca do swoich krajów¹².

Teoria dualnego rynku pracy – ujęcie kładące akcent nie na analizę sytuacji w krajach pochodzenia migrantów, ale przede wszystkim na uwarunkowania ekonomiczne w kraju docelowym. W opinii jej twórcy, Michaela Piorea, kluczowym czynnikiem odpowiedzialnym za skalę migracji jest struktura rynku w krajach przyjmujących migrantów. Jego zdaniem na strukturę tę składają się dwa typy równoległe funkcjonujących miejsc pracy:

- „Pierwotne (podstawowe)”, charakteryzujące się wysokim poziomem płac, dobrymi warunkami pracy, stabilnością zatrudnienia, obwarowaniem instytucjonalnym chroniącym pracowników przed negatywnymi uwarunkowaniami gospodarki kapitalistycznej (jak prawo pracy, związki zawodowe, ubezpieczenia itp.);

- „Drugorzędne” (ang. *secondary sector*), charakteryzujące się niższym wynagrodzeniem, brakiem prestiżu, niestabilnością (nietrwałością miejsca pracy) itp. Pracą tego typu zainteresowane są jedynie grupy mogące z różnych przyczyn zaakceptować te warunki, jak studenci, uczniowie czy rolnicy. Problemy pojawiają się wówczas, gdy z powodu np. skoncentrowania geograficznego lub małej liczebności powyższych grup niemożliwe staje się zaspokojenie popytu na pracę w danym sektorze. W takim przypadku jedynym praktycznie dostępnym źródłem pracy są emigranci, którym z różnych przyczyn nie przeszkadzają ujemne cechy prac drugiego sektora, jak np. funkcje niezarobkowe pracy (kreacja prestiżu czy pozycji społecznej); gdy zostały one

¹² Ibidem s. 24-29

spełnione w kraju pochodzenia, praca w kraju przyjazdu ma czysto ekonomiczny (zarobkowy) charakter.

W teorii dualnego rynku pracy czynnikiem, który bezpośrednio wpływa na migrację jest więc akceptacja migrantów dla warunków oferowanych przez drugi sektor pracy. Co istotne, z powodu uwarunkowań instytucjonalnych to właśnie on w pierwszej kolejności odczuwa negatywne skutki dekonunktury gospodarczej.

Tabela 1. Opis wybranych podejść teoretycznych

Teoria, podejście	Poziom analizy	Najważniejsze wnioski
Podejście neoklasyczne	Makro	Migracje zarobkowe to skutek zróżnicowania stawek płac między krajami
		Migracje zarobkowe prowadzą do niwelowania różnic w skali globalnej
		Handel międzynarodowy oraz przepływy kapitału mają charakter substytucyjny w stosunku do migracji
		Migracje międzynarodowe to efekt oddziaływania mechanizmów związanych z rynkiem pracy – inne rynki nie mają zasadniczego wpływu na procesy mobilności
Teoria systemu światowego	Makro	Migracje międzynarodowe to konsekwencja wykształcania się i utrwalania światowego systemu kapitalistycznego
		Tzw. penetracja kapitalizmu w społeczeństwach nierynkowych albo prerynkowych prowadzi do wykształcania się populacji mobilnej lub skłonnej do mobilności
		Migracje międzynarodowe towarzyszą przepływom dóbr, usług i kapitału (choć w odwrotnych kierunkach)

		Międzynarodowa mobilność pracy odzwierciedla nierównomierny podział władzy ekonomicznej i politycznej w systemie światowym
Teoria dualnego rynku pracy	Makro	Międzynarodowe migracje zarobkowe są w dużej mierze determinowane popytowo
		Zatrudnienie w sektorze drugorzędnym może być atrakcyjne dla imigrantów, ponieważ (zwykle) traktują swój pobyt w kraju docelowym jako tymczasowy; tym samym ich zatrudnienie sprowadza się wyłącznie do funkcji gromadzenia dochodu i pozwala abstrahować od kwestii związanych z hierarchią, motywacją czy prestiżem
		Masowe migracje zarobkowe są zwykle inicjowane poprzez programy rekrutacyjne
		W momencie gdy migracje na masową skalę zostaną zainicjowane, imigranci stają się integralną częścią rynku pracy
		Zróżnicowanie stawek płac w wymiarze międzynarodowym nie jest ani koniecznym, ani wystarczającym warunkiem wystąpienia migracji zarobkowych
Podejście neoklasyczne (ang. Human capital approach)	Mikro	Ludzie migrują ze względu na międzynarodowe zróżnicowanie stawek płac, ale również różnice w stopach zatrudnienia (szansach zdobycia pracy)
		Migracja (mobilność) winna być analizowana w kategoriach inwestycji
		Migracje pracy mają swoje źródło w nierównowadze na rynkach pracy, inne rynki nie wpływają bezpośrednio na procesy mobilności i decyzje migracyjne

		Indywidualne cechy zwiększające prawdopodobieństwo zatrudnienia w kraju docelowym (wykształcenie, doświadczenie zawodowe, kompetencje językowe) zwiększają prawdopodobieństwo migracji, przy założeniu stałości innych czynników
Nowa ekonomia migracji pracowniczych	Mikro, mezo	Adekwatną jednostką analizy w badaniach migracyjnych jest rodzina lub gospodarstwo domowe
		Zróźnicowanie stawek płac nie jest warunkiem koniecznym mobilności – gospodarstwo domowe może się angażować w migracje, dążąc do dywersyfikacji ryzyka, nawet w sytuacji braku różnic w poziomie stawek płac
		Skłonność do mobilności zarobkowej to w dużym stopniu skutek oddziaływania niedoskonałości rynkowych
		Taka sama korzyść z migracji (dochód) może mieć różne efekty dla różnych osób i w ten sposób odmiennie wpływać na skłonność do migracji – efekty relatywne mają znaczenie
Teoria sieci	Mezo	Nie istnieje trade-off między aktywnością w kraju i za granicą – zwykle mogą być one z powodzeniem łączone
		Sieci umożliwiają zmniejszenie poziomu kosztów i ryzyka związanego z migracją i sprawiają, że mobilność zagraniczna jest relatywnie łatwa i atrakcyjna
		Sieci migracyjne w dużym stopniu wpływają na wybory migracyjne (np. kraj docelowy)



Za sprawą sieci migracje stają się samonapędzającym się procesem z silną wewnętrzną dynamiką (nawet w sytuacji braku dużego zróżnicowania dochodów czy stawek płac)

Źródło: opracowanie własne

1.4 Migracja powrotna w ujęciu teoretycznym

Migracja powrotna nie jest zjawiskiem tak szeroko opisanym teoretycznie, jak sama migracja. Jako jedną z najbardziej rozwiniętych teorii opisujących zjawisko migracji powrotnej wskazuje się tę autorstwa Francesco Cerase. Zgodnie z nią wyróżniamy cztery modele (typy) powrotów:

1) Powrót z powodu porażki za granicą (*return of failure*), spowodowany nieosiągnięciem celów założonych przed migracją.

2) Powrót z powodów zachowawczych (*return of conservatism*), dotyczący osób, które nie zerwały więzi z krajem pochodzenia, tj. podczas migracji gromadziły majątek, który umożliwiłby im powrót do ojczyzny i po osiągnięciu założonych celów wracają.

3) Powrót innowacji (*return of innovation*), dotyczący osób, które decydują się na powrót ze względu na zmiany sytuacji w kraju pochodzenia, np. w konsekwencji zachodzących przemian społeczno-ekonomiczno-politycznych uznają, że ich doświadczenie i umiejętności pomogą im w kraju rodzinnym odnieść sukces. Z punktu widzenia kraju przyjmującego, takie powroty uznaje się za najkorzystniejsze. Należy też podkreślić, że wpływ na decyzje o powrocie może mieć również sytuacja w kraju migracji, tj. na przykład problemy z integracją osób, które pomimo osiągnięcia sukcesu ekonomicznego są wciąż postrzegane jako „obce” z powodu religii, koloru skóry, akcentu.

4) Powrót na starość (*return of retirement*) dotyczy osób, które po zaprzestaniu aktywności zawodowej z powodu wieku powracają do kraju ojczystego, aby tam przeżyć starość¹³.

¹³ Cerase F. (1974), *Nostalgia or Disenchantment: Considerations on Return Migration*, [w:] Tomasi S.M., Engel M.H.(red) (2010), *The Italian experience in the United States*, Center for Migration Studies, Nowy Jork, za: Iglicka K. (2010), *Wynik badań nad migracjami powrotnymi w świetle najnowych ujęć teoretycznych*, [w:] *Poakcesyjne migracje powrotne: geneza, przyczyny i konsekwencje*, Warszawa, s. 17

Teoria Cerase oparta na obserwacji zachowań włoskich emigrantów, którzy powracali do ojczyzny w latach 60. ubiegłego wieku, opisuje tradycyjny model migracji polegającej na długotrwałym pobycie zagranicą w jednym kraju. Teoria ta nie uwzględnia dynamizmu zachowań współczesnych procesów migracyjnych, które zmieniają się wraz z rosnącymi możliwościami ekonomicznymi migrantów i postępem techniki (telekomunikacja i transport).

Inną metodą systematyzacji zjawiska powrotu migracyjnego jest zaproponowany przez Russella Kinga podział ze względu na rodzaj migracji, jaki go zapoczątkował. King ustalając pięć typów powrotów tj. powrót okazjonalny, cykliczny, sezonowy, czasowy i na stałe wyróżnił następujące rodzaje migracji powrotnej:

- 1) Migracje powrotne - gdy ludzie wracają na stałe do miejsca pochodzenia po znacząco długim okresie przebywania za granicą;
- 2) Migracje powrotne związane z migracją tranzytową - migrant przemieszcza się pomiędzy kilkoma krajami po to by osiąść ostatecznie w ostatnim z nich (na stałe);
- 3) Powroty związane z re-migracją - gdy ludzie po powrocie z kraju do którego wyemigrowali do kraju pochodzenia ponownie do niego migrują (okazjonalne);
- 4) Powroty związane z drugą emigracją - gdy ludzie po powrocie z kraju pierwszej migracji do kraju pochodzenia migrują do kolejnego kraju (okazjonalne);
- 5) Powroty dotyczące migracji cyrkulacyjnych (czasowe i/lub cykliczne);
- 6) Powroty związane z migracjami sezonowymi (sezonowe i/lub cykliczne);
- 7) Repatriacja, czyli sytuacja gdy powrót z migracji wymuszony jest przez czynniki zewnętrzne (na stałe bądź okazjonalne)¹⁴.

Wymienione typy powrotów zostały, w teorii przedstawionej przez Kinga, powiązane z cechami migracji powrotnych wyszczególnionymi wcześniej przez Cerasea. I tak, jego zdaniem, mogą istnieć powroty na stałe, okazjonalne, czasowe cykliczne i sezonowe, które będą jednocześnie powrotami na starość bądź powrotami porażki.

Kolejni badacze koncepcji migracji powrotnych tacy jak np. Jean-Pierre Cassarino czy też Fisher wskazywali, że istotne dla opisu całego zjawiska jest nie

¹⁴ King R. (red.) (1986) *Return migration and regional economic problems*. London, za: Iglicka K. (2010), *Wynik badań nad migracjami powrotnymi w świetle najmowych ujęć teoretycznych*, [w:] *Poakcesyjne migracje powrotne: geneza, przyczyny i konsekwencje*, Warszawa, s. 18

tylko wyjaśnienie kto i dlaczego wraca, ale również dlaczego część migrantów powrotnych w określonych uwarunkowaniach społecznych i instytucjonalnych okazuje się być zdolnymi do bycia aktorami zmian społecznych a inni nie. Zdaniem Fishera wynika to z poziomu „niemobilności społecznej”, koniecznej do tego by migrant pozostał w nowym miejscu zamieszkania dostatecznie długo, by zasymilować się z tamtejszym społeczeństwem. Biorąc pod uwagę wzrost ilości migracji o charakterze sezonowym bądź cyrkulacyjnym, wiążących się z relatywnie krótkimi okresami pobytu na przemian w kraju rodzinnym i kraju migracji, coraz częściej zdarza się, że migranci nie są w stanie opanować biegle języka kraju migracji, nie uczestniczą w tamtejszym życiu społecznym i kulturowym i tym samym nie dysponują kapitałem społecznym i kulturowym by stać się tam aktorami zmiany społecznej. Co istotne, z powodu czasowych, cyklicznych pobytów w ojczyźnie nie są oni w stanie przenieść do niej niezakorzonego kapitału społecznego¹⁵.

Nawiązując do ww. teorii Cassarino oraz uznając, że we współczesnym świecie większość migracji ma charakter czasowy i tym samym większość migracji powrotnych stanowi wprost ich konsekwencje, Dustmann i Weiss podzieli migracje czasowe na kilka rodzajów:

- 1) Cyrkulacyjne: spowodowane sezonowym zapotrzebowaniem na pracę w kraju przyjmującym - migranci krążą pomiędzy dwoma krajami: krajem pochodzenia i przeznaczenia; pobyt w kraju migracji jest stosunkowo krótki i związany z sezonowym charakterem pracy;
- 2) Migracje tranzytowe: migrant przemieszcza się pomiędzy różnymi krajami (A, B, C), zanim osiedli się w jednym z nich;
- 3) Migracje kontraktowe: długość pobytu w kraju przyjmującym jest zdeteminowana czynnikami zewnętrznymi takimi jak na przykład pozwolenie na pobyt czasowy czy też pozwolenie na pracę¹⁶.

Zdaniem polskiej badaczki tematyki migracji, profesor Krystyny Iglickiej, słabością teorii przedstawionej przez Dustmanna i Weissa jest przyjęcie założenia, że we współczesnym świecie nie istnieją już migracje osiedleńcze i związane z nimi powroty, co odróżnia je zdecydowanie od teorii Cerase bazującej na stałym, długotrwałym pozostawaniu w nowym miejscu pobytu.

¹⁵ Iglicka K. (2010), *Wynik badań nad migracjami powrotnymi w świetle najnowych ujęć teoretycznych*, [w:] Iglicka K. (red.) (2010), *Poakcesyjne migracje powrotne: geneza, przyczyny i konsekwencje*, Biuletyn RPO - materiały nr 69, Warszawa, s. 20

¹⁶ Ibidem, s. 19

W oparciu o ww. założenia Dustmann i Weiss opracowali trzy modele powrotów.

Model pierwszy zakłada, że czynnikiem decydującym o powrocie jest prosty rachunek zysków i strat, czyli analiza korzyści zwianych z pobytem poza krajem ojczystym i jego kosztami. W przypadku, gdy wskutek zmieniających się okoliczności, np. kryzysu ekonomicznego, bilans ten wypada niekorzystnie dla kraju migracji, może zostać podjęta decyzja o powrocie.

Model drugi zakłada możliwość spowodowania decyzji o powrocie przez aprecjację waluty kraju migracji względem waluty w kraju pochodzenia. W tym przypadku powrót ma umożliwić korzystanie z wysokich zarobków za granicą i niskich cen w domu.

Model trzeci opiera się na zapotrzebowaniu na kapitał ludzki. W przypadku gdy staje się ono wyższe w kraju pochodzenia niż zagranicą, następuje powrót.

2. Metodologia badania

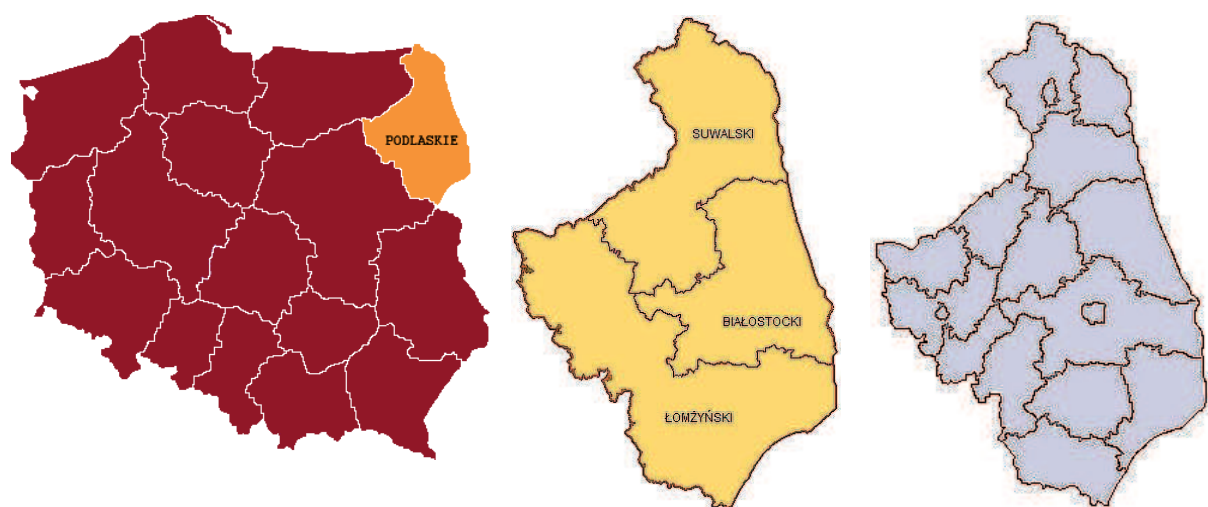
2.1 Zakres terytorialny badania

Badanie zostało przeprowadzone głównie na terenie województwa podlaskiego (za wyjątkiem badania CAWI, które objęło migrantów mieszkających poza granicami Polski).

Województwo podlaskie jest najbardziej wysuniętym na północny-wschód województwem Polski. Graniczy z dwoma państwami: Białorusią na wschodzie (długość granicy 260 km) i z Litwą na północy (długość granicy 104 km). Województwo to składa się z trzech podregionów (białostocki, łomżyński oraz suwalski) oraz siedemnastu powiatów (trzech miastach na prawach powiatu: Białystok, Suwałki, Łomża oraz czternastu powiatów ziemskich: suwalskiego, sokólskiego, bielskiego, wysokomazowieckiego, augustowskiego, łomżyńskiego, grajewskiego, siemiatyckiego, hajnowskiego, zambrowskiego, monieckiego, kolneńskiego, białostockiego oraz sejneńskiego).

Badanie objęło zakres całego województwa podlaskiego; jest to podstawowa jednostka analizy, jednak uzyskane wyniki przedstawiono również z uwzględnieniem podregionów oraz powiatów.

Rysunek 1. Umiejscowienie województwa podlaskiego oraz jego podział na podregiony i powiaty



Źródła: http://zdopan.uwb.edu.pl/mapa_pliki/podlaskie.gif,
http://www.stat.gov.pl/Pl_gus/photos/woj20_podlaskie_pow.png,
http://www.polskainfo.pl/images/mapy/woj/woj_10.jpg

Na etapie konceptualizacji badania, scharakteryzowano dziesięć podstawowych celów badawczych.

Tabela 2. Cele badawcze

L.p.	Podstawowe cele badania
1.	Uzyskanie charakterystyki zjawiska powrotów z zagranicy mieszkańców woj. podlaskiego, jego skali, dynamiki, konsekwencji dla regionalnego oraz lokalnych rynków pracy.
2.	Uzyskanie pogłębionej diagnozy sytuacji społeczno-zawodowej mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy.
3.	Identyfikacja czynników wpływających i zachęcających mieszkańców woj. podlaskiego do powrotu z zagranicy.
4.	Określenie potencjału oraz doświadczenia zawodowego mieszkańców woj. podlaskiego zdobytego podczas pobytu za granicą.
5.	Określenie planów i strategii zawodowych mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy.
6.	Określenie potrzeb edukacyjnych, szkoleniowych mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy oraz innych form pomocy adresowanej do tej grupy.
7.	Określenie oraz analiza wsparcia kierowanego do osób powracających z zagranicy przez instytucje i organizacje (ze wskazaniem konkretnych działań), jego ocena pod kątem dostosowania do potrzeb i skuteczności oraz propozycje zmian.
8.	Określenie skali planowanych powrotów na teren woj. podlaskiego oraz określenie zmiennych mających wpływ na intensywność zjawiska powrotów wśród obecnych emigrantów.
9.	Określenie oczekiwań i potrzeb pomocowych i szkoleniowych wśród obecnych emigrantów planujących powrót na teren woj. podlaskiego w różnych krajach Europy.
10.	Określenie katalogu działań podejmowanych przez instytucje samorządowe i prywatne wybranych województw mających na celu zachęcenie emigrantów do powrotu na teren ich województwa.

Źródło: opracowanie własne

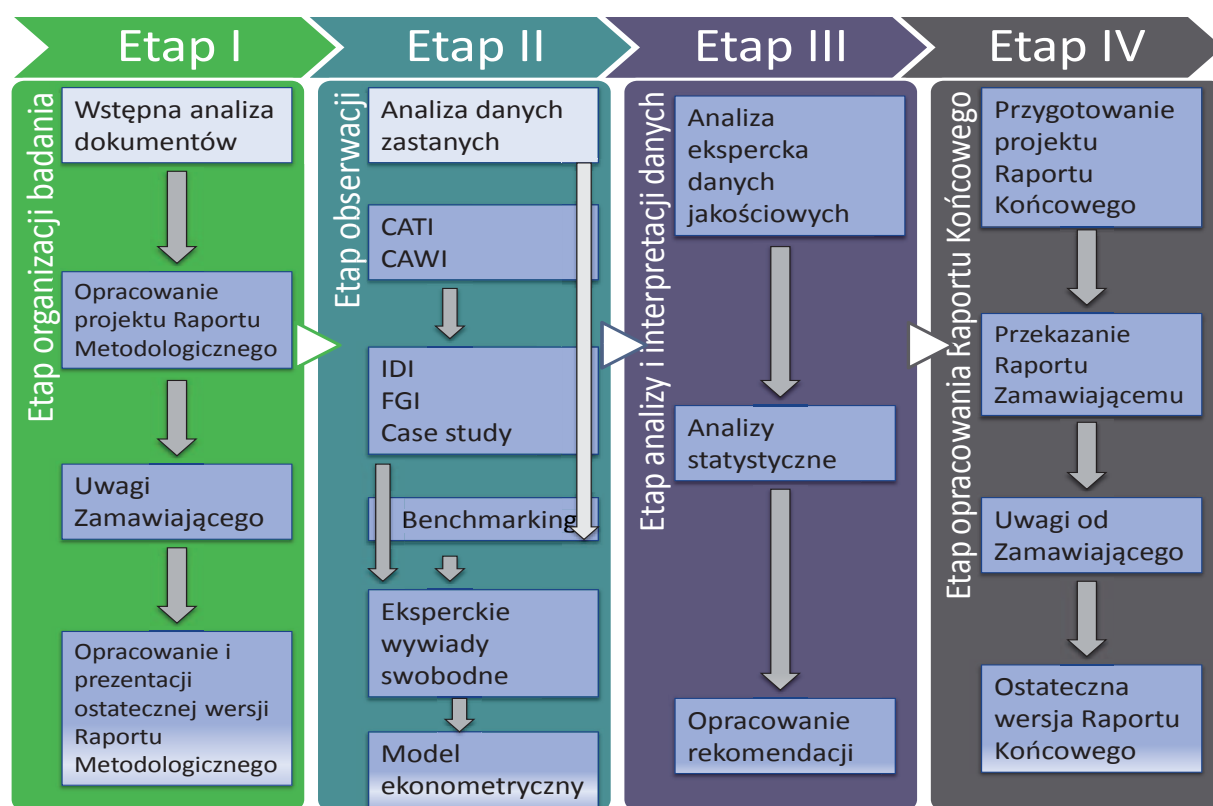
2.2 Opis przebiegu badania

Badanie zostało podzielone na cztery zasadnicze etapy:

- ❖ etap organizacji badania,
- ❖ etap obserwacji,
- ❖ etap analizy i interpretacji danych,
- ❖ etap opracowania Raportu Końcowego.

Sposób realizacji badania przedstawia poniższy schemat:

Schemat 1. Schemat realizacji poszczególnych etapów badania



Źródło: Opracowanie własne

2.3 Kryteria doboru uczestników badania

Badanie zostało przeprowadzone za pomocą różnorodnych metod i technik, co miało zagwarantować tzw. triangulację badawczą. Zgodnie z podstawowymi założeniami triangulacji polega ona na:

- ❖ równoległym prowadzeniu badania przez kilku badaczy; uzyskane w ten sposób wyniki są konfrontowane i analizowane, co pozwala na uzyskanie

szerszego obrazu przedmiotu badania → **triangulacja perspektyw badawczych**;

- ❖ objęciu badaniem różnego rodzaju danych, pozyskiwanych od różnorodnych respondentów oraz z dokumentów, raportów i stron internetowych: danych pierwotnych, wtórnych, zastanych, wywołanych → **triangulacja źródeł danych**;
- ❖ pogłębieniu całości procesu badawczego poprzez uzupełnianie się m.in. takich metod i technik jak analiza dokumentów, indywidualnych wywiadów pogłębionych, technik ankietowych czy w końcu uzupełnienia zebranych danych o opinie ekspertów → **triangulacja metod i technik badawczych**.

Tabela 3. Uczestnicy badania oraz kryteria ich doboru

L.p.	Technika / grupa badana	Wielkość próby / kryterium doboru
1.	CATI / mieszkańcy województwa podlaskiego	N=6530, próba warstwowo – losowa, w której warstwami są poszczególne powiaty. W ramach badania zostały przeprowadzone 384 wywiady w każdym z 17 powiatów, co zapewniło na poziomie powiatu błąd statystyczny nie większy od 5% przy zachowaniu poziomu ufności 0,95 przy szacowanej wielkości frakcji 0,5 Kryteria doboru respondentów do badania: - miejsce zamieszkania (województwo podlaskie) - epizod migracyjny, trwający co najmniej 3 miesiące (cel wyjazdu zarobkowy lub edukacyjny)
2.	IDI / migranci powrotni	N=34, próba celowa; założona wielkość próby pozwoliła na uchwycenie odmiennych kolei losu emigrantów

		należących do różnych grup społecznych i posiadających różne cechy demograficzne Kryteria doboru respondentów do badania: - miejsce zamieszkania (województwo podlaskie) - epizod migracyjny, trwający co najmniej 3 miesiące (cel wyjazdu zarobkowy lub edukacyjny)
3.	FGI / migranci powrotni	Trzy grupy; próba celowa, dobór do badania ze względu na wykształcenie i przynależność do grupy wiekowej. Założona wielkość próby pozwoliła na przeprowadzenie badania w homogenicznych pod względem założonych cech grupach. Kryteria doboru respondentów do badania: - miejsce zamieszkania (województwo podlaskie) - epizod migracyjny, trwający co najmniej 3 miesiące (cel wyjazdu zarobkowy lub edukacyjny)
4.	EWS / eksperci rynku pracy	N=10, próba celowa Kryterium doboru respondentów: - zawodowe zajmowanie się tematyką rynku pracy oraz zjawiskami migracji
5.	CAWI / emigranci z województwa podlaskiego	Próba N=200; próba celowa obejmująca respondentów, którzy byli w czasie badania emigrantami i planowali powrót na tereny województwa

		podlaskiego. Wielkość próby pozwoliła na zebranie odpowiednio bogatego materiału, pozwalającego na osiągnięcie założonych celów badania. Kryteria doboru respondentów: - zamieszkiwanie województwa podlaskiego przed wyjazdem migracyjnym - obecne przebywanie na migracji
--	--	---

Źródło: opracowanie własne

3. Analiza danych zastanych

3.1 Informacje na temat analizy

3.1.1 Cele analizy

Celem analizy desk research w ramach projektu badawczego *Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego* jest zgromadzenie i ocena dokumentów, danych i wiedzy pozwalających na:

- uzyskanie informacji o skali i dynamice zjawiska powrotów do województwa podlaskiego,
- uzyskanie informacji na temat konsekwencji powrotów dla regionalnego oraz lokalnych rynków pracy, identyfikację czynników wpływających i zachęcających mieszkańców województwa podlaskiego do powrotu z zagranicy,
- określenie oraz analizę wsparcia kierowanego do osób powracających z zagranicy przez instytucje i organizacje,
- ocenę tego wsparcia pod kątem dostosowania do potrzeb i skuteczności oraz propozycje zmian,
- określenie katalogu działań podejmowanych przez instytucje samorządowe i prywatne wybranych województw mających na celu zachęcenie emigrantów do powrotu na teren ich województwa.

3.1.2 Charakterystyka badanych źródeł

Za podstawę opracowania przyjęto istniejące dane zawarte w zbiorach tradycyjnych i elektronicznych publikowanych przez:

- Główny Urząd Statystyczny (roczniki statystyczne województw, miesięczne informacje o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, dane o regionach Polski w poszczególnych latach, dane roczne, zestawienia);
- Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku (monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych, tabele bezrobotnych, zestawienia ofert pracy, miesięczna informacja o rynku pracy, wskaźniki rynku pracy, seria *Indykatory Podlaskiej Gospodarki*, dane uzyskane z dokumentów E303/PD U2/SED U008 oraz E301/PD U1/SED U002/SED U017);

- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku (raport: Program w zakresie pomocy społecznej i polityki prorodzinnej w województwie podlaskim na lata 2009-2013.);
- Urzędy, organizacje i instytucje województwa podlaskiego, a także wybranych województw (Wojewódzkie Urzędy Pracy, Urzędy Wojewódzkie, Urzędy Marszałkowskie, Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej, bazy organizacji pozarządowych, strony wybranych organizacji).

Analizie poddano także informacje zawarte:

- w publikacjach związanych z migracjami i rynkiem pracy w województwie podlaskim i w całej Polsce (Ośrodek Badań nad Migracjami UW, publikacje zwarte);
- na stronie programu Powrotnik. Nawigacja dla powracających;
- w treści stron internetowych poświęconych migracjom zagranicznym Polaków (fora dla emigrantów, emigracyjne blogi, dyskusje, komentarze, artykuły migrantów).

3.2 Prezentacja wyników analizy

3.2.1 Charakterystyka zjawiska powrotów z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego

W wyniku uwarunkowań geograficznych we wschodniej części Polski od zawsze dominowało rolnictwo i drobne gospodarstwa rodzinne, co odróżniało ją od części zachodniej, w której dominującym obszarem aktywności ekonomicznej mieszkańców był przemysł. Różnica ta pogłębiła się w wyniku wydarzeń historycznych w XX wieku. Wschód Polski, w tym Podlasie, pozostał regionem najbardziej zapóźnionym w rozwoju gospodarczym, o bardzo dużym bezrobociu - regionem wręcz peryferyjnym względem regionu centralnego¹⁷. Tereny te, ubogie w surowce naturalne i o słabo wykształconej infrastrukturze, dysponowały jedynie walorami turystycznymi. Nawet rok 1989 nie przyniósł

¹⁷ Popławski T. (1997) definiuje region peryferyjny jako położony z dala od centrów, jakie istnieją w danym państwie i cechujący się pewną względnością/kontekstualnością – pewne przejawy peryferyjności w rzeczywistości społecznej danego regionu zależą od różnych kontekstów społecznych, politycznych i ekonomicznych. W okresie, o którym mowa Podlasie, spełnia te kryteria, w: Popławski, T. (1997). *Peryferyjność i społeczeństwo. Dylematy przełomu w Europie*. Białystok, s.62

oczekiwanych zmian, wręcz jeszcze bardziej zdystansował Podlasie od pozostałych regionów.

W 1999 roku z trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego utworzono województwo podlaskie, z czego dwa ostatnie województwa należały do dziesięciu najslabiej uprzemysłowionych w Polsce. W województwie podlaskim również było najmniej przedsiębiorstw w skali kraju (60,1 na 1000 mieszkańców przy średniej krajowej wynoszącej 73,5). W roku 1997 PKB na jednego mieszkańca województwa podlaskiego wynosił 8,3 tys. zł, zaś średnia krajowa wynosiła wówczas 12,65 tys. złotych, co dawało województwu podlaskiemu przedostatnie miejsce w kraju. Sam Białystok, liczący wtedy 280,5 tys. mieszkańców, produkował 3,1% dochodu narodowego¹⁸.

Przemiany wynikające z transformacji systemowej jeszcze bardziej pogłębiły dysproporcje społeczno-ekonomiczne na Podlasiu. Próba złagodzenia tych różnic były migracje: wewnętrzne i zagraniczne.

Pierwsze przemieszczenia zagraniczne z Podlasia zaczęły się jeszcze w drugiej połowie XIX wieku, w wyniku przeludnienia wsi i zastoju gospodarczego. Migracje te odbywały się w kierunku zachodnim, głównie do Stanów Zjednoczonych, a ich nasilenie przypadło na lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku, po czym spadło w wyniku polityki państwowej w tamtym okresie, która znacznie ograniczyła wyjazdy Polaków w kierunku zachodnim. W latach 70. i 80. Stany Zjednoczone wyznaczały główny kierunek migracji z Podlasia. Na przełomie lat 1980–1990 wystąpił jeszcze jeden kierunek migracji z Podlasia – na Wschód, do ZSRR oraz do krajów powstałych po jego rozpadzie. Były to migracje na krótki okres, w celach „handlowych” – umożliwiały szybki zarobek z nielegalnego handlu¹⁹. Migracje na Zachód w tym okresie miały na celu poprawę jakości życia, podniesienie standardu, a w przypadku Stanów Zjednoczonych również spełnienie rozstawionego przez literaturę i media *amerykańskiego snu*. W konsekwencji tych wyjazdów na Podlasiu pojawiły się domy wyposażone w nowoczesne sprzęty AGD. Powracający migranci zakupywali ziemię, maszyny rolnicze, inwestowali w edukację dzieci. Z badań przeprowadzonych w 1999 roku wynika, że w podlaskim „zagłębiu

¹⁸ Kaczmarczyk P., Hirsfeld Z. (2000), *Współczesne migracje zagraniczne ludności Podlasia* [w:] *Prace migracyjne* nr 30, Warszawa, s. 1-64

¹⁹ Jaźwińska E. (2001), *Migracja niepełna ludności Polski: zróżnicowanie międzyregionalne* [w:] Jaźwińska E., Okólski M. (red.) (2001), *Ludzie na huśtawce. Między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa, s. 101-124

dolarowym”²⁰ – w Mońkach – alokacja środków pochodzących z migracji zagranicznych wyglądała następująco: konsumpcja i „na życie” (93% badanych gospodarstw), na remont domu i mieszkania (25,6%), na coś innego (39,5%), na inwestycje produkcyjne (9,3%), na naukę dzieci (4,7%), na oszczędności, lokaty (4,7%), przy czym respondenci mogli wskazać do trzech kategorii²¹. Przykład podlaskich Moniek dobrze ilustruje to, co Tadeusz Popławski nazywa „klonowaniem migracji” – *sukces strategii migracyjnej powoduje efekt presji/przyciągania w społeczności i zamienia wyjazdy jednostkowe i wyjątkowe w stałe i grupowe*²².

W latach 1990 motywacje Polaków do wyjazdów były już inne. Migracje tracą swój prestiżowy charakter: bycie migrantem może oznaczać po prostu nieumiejętność odnalezienia się w nowej polskiej rzeczywistości czy prozaicznie, zdobycia i utrzymania stałej pracy²³. Zmienia się też kierunek ruchu migracyjnego w tym okresie – wciąż trwają migracje do Stanów Zjednoczonych, ale bardziej popularne stają się Niemcy i Belgia – tańsze i bliższe, częściej na krótkie okresy. Z danych NSP z 2002 roku wynika, że w okresie 1989 – 2002 z województwa podlaskiego do Stanów Zjednoczonych wyjechało 30,2 tys. osób. Dla porównania, w Europie migranci z tego województwa osiedlali się, według natężenia migracji, w Belgii, w Niemczech, we Włoszech, w Wielkiej Brytanii i Grecji. Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w Wielkiej Brytanii i Irlandii osiedliło się 28,5% Podlasiaków, którzy podjęli decyzję o emigracji z kraju, następnie w Stanach Zjednoczonych – 20%, Belgii – 17,9% i w Niemczech – 14%²⁴.

²⁰ Mońki zyskały nieformalny tytuł „zagłębia dolarowego” (wcześniej „zagłębia ziemniaczanego” – od Święta Ziemniaka) właśnie dzięki zarobkowym migracjom na Zachód, które w latach osiemdziesiątych były ważnym sposobem radzenia sobie z kryzysem, jak również źródłem monieckiej zamożności. W: Cieślińska, B. (1997) *Małe miasto w procesie przemian w latach 1988-1994. Monografia socjologiczna Moniek*. Białystok, s.46

²¹ Hirszfild Z. (2001), *Generowanie i alokacja środków pieniężnych migrantów* [w:] Jaźwińska E., Okólski M. (red.) (2001), *Ludzie na huśtawce. Między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa, s. 379

²² Popławski, T. (2006) *Migracje masowe z peryferii do centrów. Przyczyny, skutki i strategie migracji Polaków do Europy Zachodniej* [w] *Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy*. Polakowska-Kujawa, J.(red) (2006), Warszawa, s.147

²³ Kaczmarczyk P., Hirszfild Z. (2000), *op. cit.*, s. 16

²⁴ Kukulak-Dolata I. (2009), *Profile emigracji zarobkowych mieszkańców województwa podlaskiego*, Białystok, s. 17-45

3.2.2 Skala i dynamika powrotów z zagranicy do województwa podlaskiego

Główny Urząd Statystyczny definiuje²⁵ migracje zagraniczne jako przemieszczenia ludności związane ze zmianą kraju zamieszkania uwzględniającą zamierzony okres zamieszkania w innym kraju wynoszący co najmniej 12 miesięcy. W rozumieniu tej definicji: **imigracja** to przybycie do kraju osoby będącej uprzednio rezydentem innego kraju z zamiarem przebywania przez okres co najmniej 12 miesięcy zaś **emigracja** to opuszczenie kraju przez jego rezydenta z zamiarem przebywania za granicą przez okres co najmniej 12 miesięcy. Rezydentem kraju jest osoba, która przebywa lub zamierza przebywać w danym kraju przez co najmniej 12 miesięcy²⁶.

Ze względu na charakter zjawiska migracji, nie ma możliwości precyzyjnego pomiaru strumienia odpływu i napływu ludności do i z danego kraju. Nie jest też możliwe ustalenie, które migracje są czasowe, a które na pobyt stały. Główny Urząd Statystyczny odnotowuje dwie kategorie migrantów zagranicznych: osoby, które wymeldowały się na pobyt stały i te, które zameldowały się na pobyt stały w danym kraju. Część osób jednak nie wymeldowuje się wyjeżdżając za granicę, co należy mieć na względzie analizując te dane. Ich uzupełnieniem mogą być informacje pochodzące z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, z dokumentów E301/PD U1/SED U017 i E303/PD U2/SED U008. Są to jednak dane fragmentaryczne, ukazujące część zjawiska ze względu na wspólną cechę osób już po powrocie do Polski – brak pracy. Dane te nie wskazują również precyzyjnie liczby bezrobotnych migrantów powrotnych, ponieważ i w tym przypadku nie każda taka osoba składa wniosek o zasiłek dla bezrobotnych informując tym samym, że wróciła z zagranicy. Dane pochodzące z wymienionych źródeł pozwalają jednak na interpretację zjawiska migracji zagranicznych w szerszym kontekście i dlatego niniejsze opracowanie powstało w dużej mierze w oparciu o nie. Okres, którego dotyczy, to lata 2005-2011.

²⁵ Definicja obowiązująca w Unii Europejskiej, według Rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego go i Rady z dnia 11 VII 2007 r.

²⁶ Główny Urząd Statystyczny (2011), *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie podlaskim w 2010 roku*, Białystok, s. 6-7

3.2.3 Migracje zagraniczne ludności województwa podlaskiego w latach 2005-2011

Na przestrzeni lat 2000-2011 z województwa podlaskiego na pobyt stały wyjechały za granicę 7 022 osoby, a powróciło 4 215 osób. Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej z Podlaskiego za granicę wyjechało 6 009, a wróciło 3 417 osób.

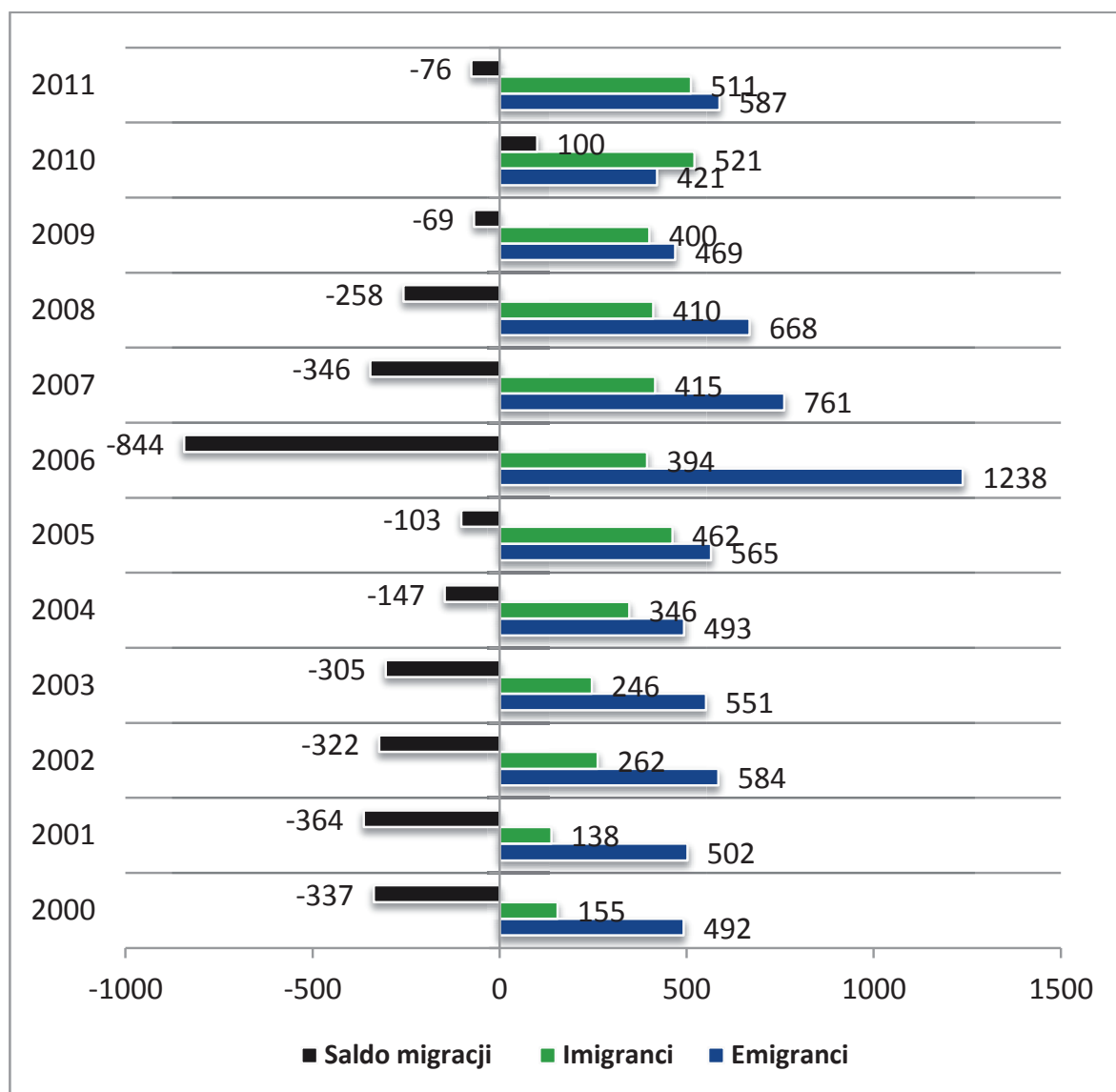
Emigracja z Podlasia na początku XXI w. - do momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej - utrzymywała się na stałym poziomie około 500 osób rocznie, z wyjątkiem roku 2002, kiedy za granicę na pobyt stały wyjechały 584 osoby. Rok 2005 odnotowuje podobny wzrost emigracji, a na rok kolejny przypada szczyt fali wyjazdów zagranicznych Podlasian; zjawisko dotyczy ponad 1200 osób. Przez kolejne lata widoczny jest wyraźny spadek liczby wyjazdów, nawet do jednej trzeciej w 2010 roku. W roku 2006 fala wyjazdów osiąga szczytowy moment 1 238 osób, po czym maleje, aż do lat 2010-2011, kiedy coraz więcej osób decyduje się na stałe wyjechać za granicę. W momencie nasilenia migracji zagranicznych (2006-2008) z województwa podlaskiego wyjechało więcej mężczyzn, od roku 2009 wyjeżdża więcej kobiet.

Powroty. Przeciwnie niż w przypadku wyjazdów w latach 2000-2011, liczba powrotów Podlasian z zagranicy stale i stabilnie rośnie, choć powroty wciąż są zdecydowanie mniej liczne niż wyjazdy; w pierwszych latach XXI w. ich liczba kształtowała się na poziomie 150-250 osób rocznie. Już rok po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej można było zaobserwować wzrost liczby powrotów do województwa podlaskiego, średnio do 400 osób rocznie. W latach 2010 i 2011 liczba powrotów rosła i wynosiła odpowiednio 521 osób w 2010 roku i 511 osób w roku kolejnym. Liczba osób powracających na Podlasie na 100 tys. mieszkańców wahała się zatem pomiędzy 33 a 44 na przestrzeni omawianych siedmiu lat. W tym samym okresie powroty do Polski to już rozpiętość pomiędzy 25 a 46 osób na 100 tys. osób. W samym roku 2005 do Polski powróciło 25 na 100 tys. osób, a do województwa podlaskiego 39. Na tle Polski, powroty do Podlaskiego są w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców liczniejsze, są stabilne i utrzymują się na bardzo podobnym poziomie. Dopiero w latach 2010-11 ich liczba wzrosła o 10 osób na 100 tys. mieszkańców. W tym samym okresie do Polski powracało średnio mniej osób (podczas gdy do województwa podlaskiego w roku 2010 – powróciły 44 osoby, a w 2011 – 43 osoby, w skali kraju do Polski powróciło w roku 2010 – 40 osób i tyle samo – w 2011).

Do Podlaskiego powraca więcej mężczyzn i liczba tych powrotów stabilnie wzrasta. Maleje natomiast liczba powracających kobiet.

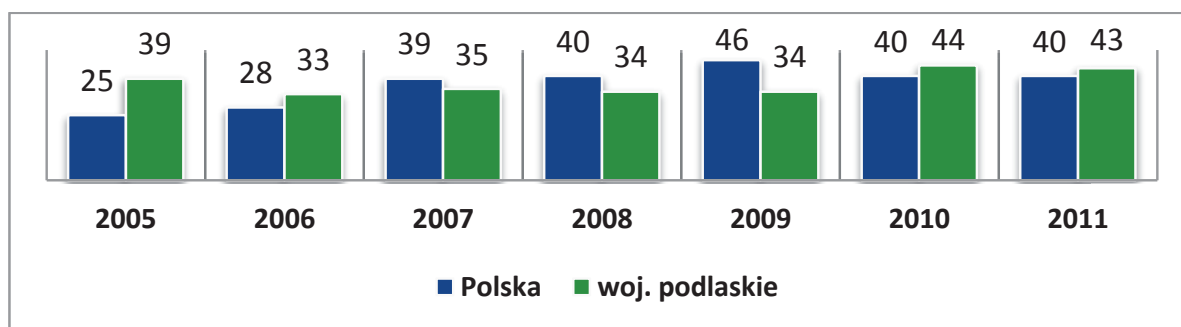
Saldo migracji zagranicznych w województwie podlaskim było ujemne od początku nowego stulecia i utrzymywało się na stabilnym poziomie do roku 2004, kiedy to zaczęło zdecydowanie spadać. Różnica pomiędzy liczbą osób, które wyjechały z województwa podlaskiego i liczbą osób, które wróciły, wynosiła minus 844 osoby w roku 2006. W latach kolejnych saldo nadal stopniowo malało, z wyjątkiem roku 2010, kiedy ukształtowało się na poziomie plus 100 osób. W roku kolejnym wynosiło już minus 76. Tak niskie saldo migracji w roku 2006 oraz najwyższy na przestrzeni ponad dekady odpływ mieszkańców województwa podlaskiego w tym roku i w latach kolejnych zasadniczo wpisuje się w główny nurt migracji w skali całej Polski. Jednak należy zauważyć, że w badanym okresie 2005-2011 saldo migracji w skali całego kraju co prawda znacznie spadło w trzech ostatnich latach wskazanego okresu, ale nie osiągnęło wartości dodatniej tak jak w przypadku Podlaskiego. Natomiast rok 2006 – rok masowych wyjazdów z Polski - jest również rokiem kulminacyjnym, jeśli chodzi o saldo migracji, które dla Polski wynosi wtedy minus 36 134 osoby. Z danych wynika, że do Podlaskiego generalnie powraca więcej osób niż na to wskazuje średnia krajowa – była ona wyższa od wartości wskaźnika dla województwa tylko w trzech latach (2007-2009).

Wykres 1. Migracje zagraniczne ludności województwa podlaskiego w latach 2000-2011, w liczbach bezwzględnych



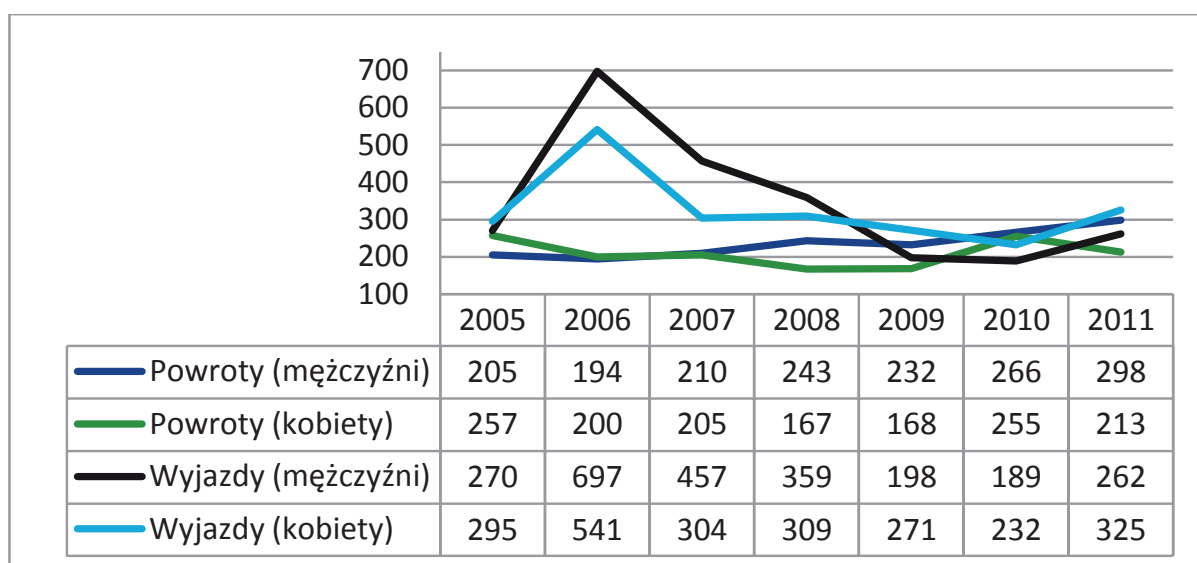
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych US w Białymstoku, http://www.stat.gov.pl/bialystok/10_PLK_HTML.htm, Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie podlaskim, za lata 2000-2010 oraz NSP 2011

Wykres 2. Ilość powracających do Polski i do województwa podlaskiego z migracji zagranicznych na 100 tys. mieszkańców, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów oraz Ludność według grup wieku i płci, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Wykres 3. Migracje z i do województwa podlaskiego w latach 2005-2011 według płci



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Wiek. Na Podlasiu wracają głównie osoby w wieku od 20 do 30 lat. Należy sądzić, że osoby te wyjechały za granicę zaraz po ukończeniu nauki (studiów) lub jeszcze w trakcie jej trwania. Po dłuższej przerwie wracają, by kontynuować naukę. Ich wyjazd był zaplanowany przeważnie na rok, ewentualnie trochę dłużej – tak długo, jak pozwala na to regulamin studiów.

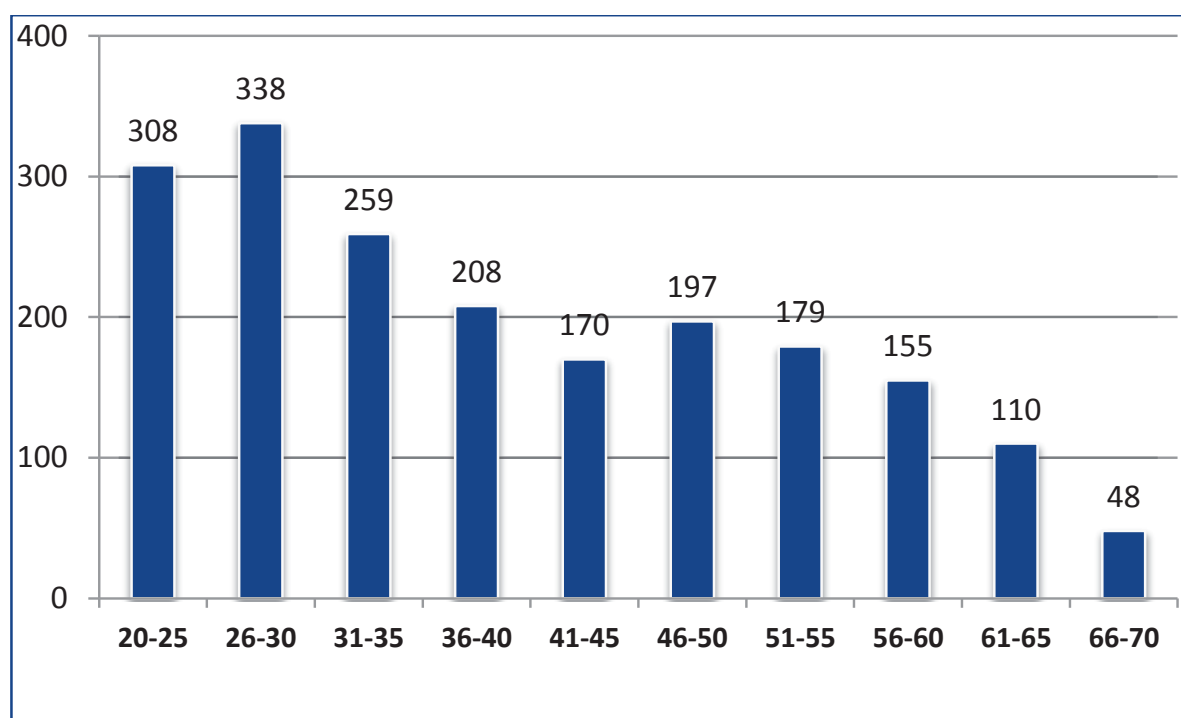
Nieco starsze osoby w tej grupie, w wieku 26-30 lat, najczęściej za granicą znalazły się już jako bezrobotni absolwenci uczelni wyższych. Ich emigracja motywowana była zazwyczaj trudną sytuacją ekonomiczną w kraju. Wyjechały, by zrealizować migracyjny plan, którym - jak pokazują badania jakościowe - było stworzenie sobie warunków do rozpoczęcia dorosłego, samodzielnego życia w Polsce. Najczęściej wiązało się to z kupnem własnego mieszkania lub zgromadzeniem środków potrzebnych do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej. Dużą część tej grupy mogą stanowić osoby, które zdecydowały się wrócić, by założyć w Polsce rodzinę lub by młodą rodzinę sprowadzić do Polski. Warto bowiem zwrócić uwagę na liczbę dzieci powracających w tym okresie do województwa podlaskiego. Największa jest liczba dzieci młodszych niż 2 lata. Oznacza to, że młodzi rodzice chcą wrócić do ojczyzny, by dzieci wychować w Polsce, lub też żeby w kraju pomogła im w tym rodzina. Potwierdzają to statystyki - najwięcej powraca dzieci bardzo małych, poniżej pierwszego roku życia (455 osób), kiedy w sumie w latach 2005-2011 powróciły w grupie wiekowej 0-7 lat 882 osoby. Zdecydowana różnica pomiędzy liczbą dzieci w wieku 0-2 lata, a w wieku 3-7 może oznaczać, że motywacją do powrotu dla rodzin nie jest osiągnięcie przez dziecko wieku szkolnego by mogło ono podjąć edukację w polskiej szkole – samych sześć- i siedmiolatków wraca najmniej, bo 23 i 25 osób na przestrzeni 7 lat - ale potrzeba wychowywania dzieci w tradycji i kulturze polskiej od najmłodszych lat.

Kolejna grupa wiekowa migrantów (30-40 lat) powraca już mniej licznie; więcej jest powrotów osób do 35 roku życia, których motywacje wyglądają bardzo podobnie jak w grupie wiekowej 20-30 lat. Zdecydowanie mniej powraca osób przed 40 rokiem życia.

Pozostałe osoby, w wieku od 40 do 60 lat, powracają jeszcze mniej licznie. Są to ludzie, których motywacja wyjazdu była podobna jak w grupach młodszych – ekonomiczna – z tą różnicą, że ta grupa ze względu na swój wiek będzie częściej powielać wzory tradycyjnych, ekonomicznych migracji z województwa, znanych w rodzinie od lat, choć na pewno są w niej też osoby migrujące w nurcie migracji najnowszych. Praca za granicą jest w tej grupie sposobem utrzymania siebie i rodziny. Raczej nie należy spodziewać się, że osoby te po powrocie wykażą się inicjatywą w zakresie zakładania działalności gospodarczej. Środki z migracji zainwestują w potrzeby rodziny, a zwłaszcza dorastających dzieci. Jeżeli zajdzie taka konieczność, będą migrowały po raz kolejny. Migranci w wieku przedemerytalnym będą starać się

o nabycie prawa do świadczeń emerytalnych w kraju ostatniego zatrudnienia lub o emeryturę łączoną, jeśli pracowali i byli ubezpieczeni (lub zamieszkiwali) za granicą, w państwach członkowskich UE (formularz E205). Osoby w wieku od 60 do 70 lat powracają do Polski na stałe. Powrotów tych osób jest w badanym okresie najmniej.

Wykres 4. Migranci powrotni do województwa podlaskiego w latach 2005-2011 według wieku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 05.09.2012

Tabela 4. Dzieci w wieku 0-7 lat, które powróciły do województwa podlaskiego na pobyt stały, lata 2005-2011

rok wiek	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	Razem
0	70	25	14	18	36	179	113	455
1	20	9	10	12	11	41	53	156
2	8	4	10	11	12	22	35	102
3	12	3	2	7	11	6	8	49
4	2	2	0	2	8	7	14	35
5	11	2	3	1	5	9	6	37
6	6	4	2	2	1	3	5	23
7	9	4	0	0	5	1	6	25
Razem	138	53	41	53	89	268	240	882

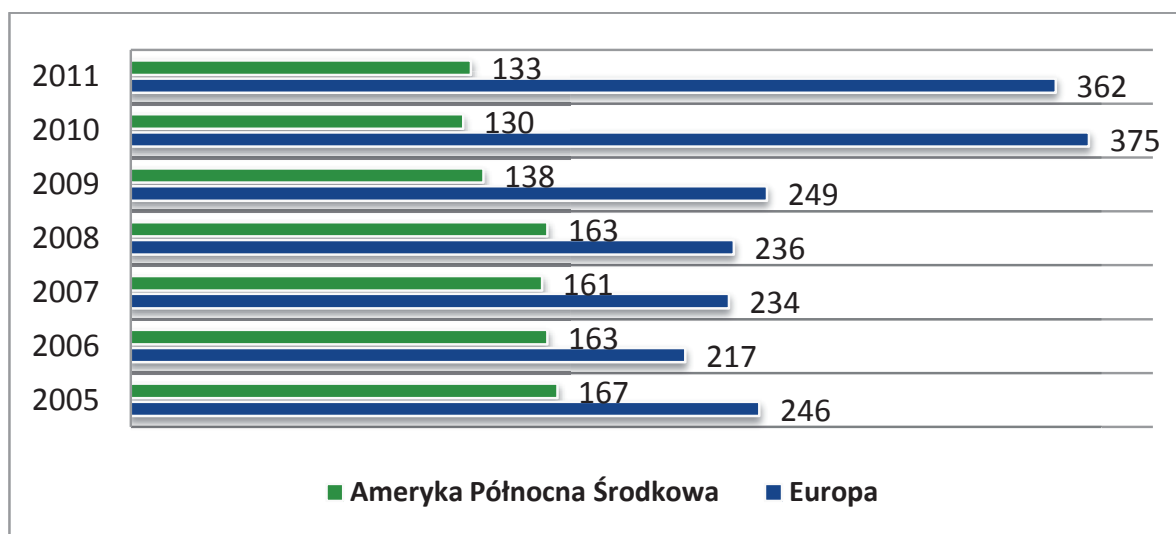
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 05.09.2012

Wykształcenie. Niewiele wiadomo na temat poziomu wykształcenia osób wyjeżdżających i powracających na stałe do województwa podlaskiego w badanym okresie. Dane roczne GUS dotyczą tylko lat wcześniejszych, do roku 2005. Na podstawie tych danych można stwierdzić, że w momencie otwarcia granic Unii Europejskiej dla Polaków i rok później do województwa podlaskiego powróciło więcej osób z wykształceniem wyższym niż wyjechało (w roku 2004 przyjechały 74 osoby a wyjechało 38; w roku 2005 – 76 przyjechało i 49 wyjechało). Odwrotna tendencja dotyczy osób z wykształceniem zawodowym – to one dwa razy częściej wyjeżdżały (w roku 2004 – 21 powrotów i 52 wyjazdy; w roku 2005 – 27 powrotów i 48 wyjazdów). Jak pokazują badania jakościowe, osoby z wykształceniem zawodowym lepiej adaptują się do zagranicznych rynków pracy, ponieważ jest tam zapotrzebowanie na ich pracę. Osoby z wykształceniem wyższym natomiast najczęściej pracują za granicą również zgodnie z zapotrzebowaniem migracyjnego rynku pracy, co dla tych osób oznacza pracę poniżej swoich kwalifikacji. Przedłużający się stan zatrudnienia w drugim sektorze gospodarki

oraz niewielkie możliwości podjęcia pracy w swoim zawodzie sprzyjają decyzji o powrocie do kraju.

Kierunki powrotów. Dopełnieniem obrazu migracji zagranicznych z województwa podlaskiego jest ustalenie kierunków powrotu jego mieszkańców. Na tej podstawie można wyróżnić dwa nurty migracji z Podlaskiego: **nurt tradycyjny oraz nurt migracji najnowszych**. Migracje tradycyjne są w kierunkach dobrze znanych, są to „przetarte” przez rodzinę i znajomych szlaki przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych, a także do Niemiec czy Belgii. Migracje tradycyjne są oparte na migracyjnym kapitale społecznym w Polsce i w kraju migracji, a ich cele i założenia są cały czas podobne: długotrwała migracja ma pozwolić na podreperowanie domowego budżetu.²⁷ Powroty z tych kierunków utrzymują się na podobnym poziomie, średnio 140 osób rocznie.

Wykres 5. Kierunki powrotów do województwa podlaskiego w latach 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu, kontynentów i płci migrantów, data dostępu 02.09.2012

Warto zauważyć, że na początku badanego okresu powroty z Ameryki stanowiły nawet 75% (2006) wszystkich powrotów do województwa

²⁷ Tradycyjne w regionie są również migracje wahadłowe, krótkookresowe, sezonowe.

podlaskiego. Ich nasilenie słabło stopniowo i dopiero w roku 2010 wynosiło najmniej, bo 35% wszystkich powrotów.

Przeciwnie tendencje można zaobserwować w odniesieniu do migracji najnowszych, europejskich. Powraca z nich zdecydowanie więcej osób: na jedną wracającą z migracji transatlantyckich powraca nawet do trzech osób z migracji europejskich (lata 2010 i 2011). Powroty z Europy zyskały kilka nowych kierunków. **Podlasianie powracają z Wielkiej Brytanii, Islandii i Irlandii.** Osoby w nowej fali nie jechały, tak jak w fali tradycyjnej, w wyznaczonym przez członków rodziny kierunku, ale często jako pierwsze ogniwo łańcucha migracyjnego, przecierając szlak kolejnym osobom – znajomym bardziej niż rodzinie. Nie jechały też, by wspomóc finansowo gospodarstwo domowe ale by poprawić swoją sytuację: znaleźć - często pierwszą - pracę, opłacić studia, zarobić na mieszkanie, „odbić się” i zapewnić sobie start w życie w Polsce. Tendencje te widoczne są już w przededniu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Na podstawie badania sondażowego przeprowadzonego w roku 2003 w Białymstoku Barbara Cieślińska twierdzi, że akcesja *ułatwia realizację planów migracyjnych*, które do tej pory miały głównie *charakter „sieciowy”*, zaś w wyniku akcesji migracje coraz częściej mają charakter pionierski²⁸.

3.2.4 Migracje zagraniczne z województwa podlaskiego według powiatów

Istotnych informacji dotyczących charakterystyki powrotów do województwa podlaskiego dostarczają dane na temat migracji z poszczególnych powiatów w badanym okresie. Często latami krańcowymi są te, w których więcej osób powraca niż wyjeżdża. Najwięcej wyjazdów w latach 2005 – 2011 zanotowały następujące powiaty: grajewski (475 osób), moniecki (440 osób), sokólski (254), zambrowski (243), białostocki (231); najmniej osób wyjechało z powiatów siemiatyckiego (41) i wysokomazowieckiego (58), augustowskiego (68) i łomżyńskiego (73). Najwięcej osób powróciło do powiatu białostockiego oraz generalnie do tych powiatów, z których była największa emigracja **Powroty** są zdecydowanie mniej liczne niż wyjazdy - na przykład

²⁸ Cieślińska B., Sadowski A. (red.) (2010) „*Uciekający*” kapitał. Emigracja zarobkowa w świetle badań ankietowych mieszkańców Białegostoku [w] *Pogranicze. Studia Społeczne*. Vol. XVI, Białystok, s. 94

z powiatu grajewskiego wyjechało w sumie 475 osób, a powróciło 119, podobnie w powiecie monieckim. Wyznaczniakiem nasilenia migracji będzie tu saldo migracji dla danego powiatu (w grajewskim na 4 wyjeżdżające osoby jedna wróciła, podobnie w monieckim, a w zambrowskim już 2,7). W Łomży i w Suwałkach na jedną osobę, która powróciła, przypadają trzy, które wyjechały.

Na przestrzeni siedmiu lat saldo migracji zagranicznych w powiatach województwa podlaskiego odzwierciedla ogólne tendencje w migracjach zagranicznych z regionu: w powiecie zambrowskim przez cały wskazany okres jest ujemne; podobnie w powiatach hajnowskim, kolneńskim i grajewskim, choć należy dodać, że w jednym roku badanego okresu osiągnęło wartość dodatnią, a w powiecie sokólskim, sejneńskim i monieckim wydarzyło się to nawet dwa razy. Warto tu podkreślić, że w przypadku wskazanych powiatów saldo migracji zagranicznych osiągało wartość podobną w latach: 2005, 2008 i 2011.

Więcej osób powraca niż wyjeżdża z następujących powiatów, kolejno: białostockiego, augustowskiego, wysokomazowieckiego, siemiatyckiego, łomżyńskiego. Saldo migracji osiągnęło w tym przypadku wartość ujemną dwa razy, a w przypadku powiatu łomżyńskiego trzy razy w badanym okresie. Rokiem, w którym saldo było ujemne najczęściej w badanych powiatach był rok 2006. Warto zauważyć, że powiat suwalski - mimo ujemnego salda w badanym okresie - od roku 2008 wykazuje jednak ogólne saldo dodatnie, a na fakt ujemnej wartości w całym analizowanym przedziale rzutuje tylko wyjazd w 2006 dużej liczby mieszkańców powiatu.

W przypadku głównych miast wskazanych podregionów saldo migracji zagranicznych ma wartość ujemną natomiast warto zauważyć, że różnica ta dla miasta Białegostoku wynosi minus 5 osób (Łomża minus 454 osoby, Suwałki minus 436 osób). Wynik ten znacznie odbiega od wyników w pozostałych głównych miastach podregionów. Łomża od siedmiu lat ma niezmiennie ujemne saldo migracji zagranicznych, dla Suwałk tylko raz, w roku 2009, saldo migracji osiągnęło wartość dodatnią i wyniosło plus 3 osoby.

Tabela 5. Migracje zagraniczne na pobyt stały z województwa podlaskiego w latach 2005-2011, według powiatów

Powiat	Rok	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	razem	Saldo migracji
Białystok	Powroty	208	1119	117	110	139	301	268	1262	-5
	Wyjazdy	174	276	185	143	112	136	241	1267	
Łomża	Powroty	29	27	35	38	25	22	38	214	-454
	Wyjazdy	81	145	98	118	79	69	78	668	
Suwałki	Powroty	30	46	30	38	43	30	31	248	-436
	Wyjazdy	115	201	107	91	40	36	92	682	
Powiat augustowski	Powroty	12	17	15	19	16	13	14	106	38
	Wyjazdy	3	29	17	5	5	3	6	68	
Powiat białostocki	Powroty	39	35	53	39	36	27	39	269	38
	Wyjazdy	12	69	35	49	22	22	22	231	
Powiat bielski	Powroty	18	12	16	11	10	5	15	87	-29
	Wyjazdy	1	39	18	6	18	22	12	116	
Powiat grajewski	Powroty	3	11	18	29	19	24	18	119	-356
	Wyjazdy	69	163	86	69	44	34	10	475	
Powiat hajnowski	Powroty	12	9	10	1	7	4	11	54	-47
	Wyjazdy	-	12	17	21	18	12	21	101	
Powiat kolneński	Powroty	6	5	5	16	4	7	4	47	-70
	Wyjazdy	9	40	15	13	20	7	13	117	
Powiat łomżyński	Powroty	12	18	17	15	10	7	8	87	14
	Wyjazdy	6	25	13	6	12	6	5	73	
Powiat moniecki	Powroty	14	17	15	20	25	14	10	115	-325
	Wyjazdy	10	44	25	296	24	15	26	440	
Powiat sejneński	Powroty	7	6	8	6	1	8	7	43	-38
	Wyjazdy	-	29	20	16	6	9	1	81	
Powiat	Powroty	12	13	10	11	9	5	3	63	22

siemiatycki	Wyjazdy	2	8	10	5	10	1	5	41	
Powiat sokólski	Powroty	29	21	35	17	25	20	14	161	-93
	Wyjazdy	43	86	43	37	13	9	23	254	
Powiat suwalski	Powroty	1	7	8	10	7	8	9	40	-19
	Wyjazdy	2	31	8	4	1	6	7	59	
Powiat wysoko-mazowiecki	Powroty	18	17	16	16	11	7	11	96	32
	Wyjazdy	1	12	3	17	9	9	7	58	
Powiat zambrowski	Powroty	12	14	7	14	13	19	11	90	-153
	Wyjazdy	37	29	61	37	36	25	18	243	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z US w Białymstoku: http://www.stat.gov.pl/bialystok/10_PLK_HTML.htm, Ludność w woj. podlaskim, za lata 2005-2011, data dostępu 26.08.2012

3.2.5 Konsekwencje powrotów z zagranicy dla rynku pracy w województwie podlaskim

3.2.5.1 Rynek pracy w województwie podlaskim

Wg danych BAEL w 2011 roku pracujących osób w województwie podlaskim było 492 tys., natomiast bezrobotnych – 50 tys. (dane średnioroczne). Podlasianie zatrudnieni są głównie w następujących sektorach (według PKD):

- przemysłowym (23,4%), w którym zatrudnienie rośnie - z 89 tys. osób w 2005r. do 115 tys. w roku 2011,
- usług (53%), w którym zatrudnienie również systematycznie rośnie od 193 tys. osób w 2005 roku do 261 tys. w 2011,
- rolniczym (23,6%), w którym zatrudnienie systematycznie spada od 148 tys. osób w roku 2005 do 116 tys. w roku 2011²⁹.

Grupa najbardziej aktywnych zawodowo Podlasian jest w wieku 30-49 lat i dominują w niej mężczyźni. Wśród osób, które podejmują pierwszą pracę najwięcej jest absolwentów wyższych uczelni oraz szkół zawodowych.

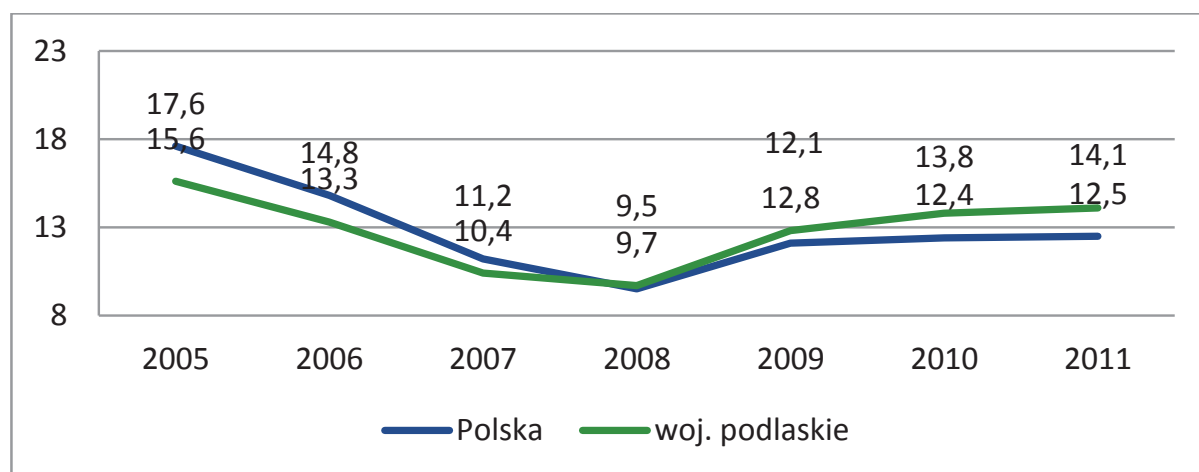
²⁹ Bank Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego

Według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku na Podlasiu najwięcej osób zatrudnionych jest w sektorze prywatnym (około 75%) i zatrudnienie to utrzymuje się na stałym poziomie w badanym okresie. Najwięcej osób zatrudnionych jest w rolnictwie (około 30%), a w dalszej kolejności w przemyśle (około 15%), handlu (około 14%), edukacji (około 8%), opiece zdrowotnej i pomocy społecznej (około 6%) oraz administracji publicznej i obronie narodowej (około 5%) i budownictwie (około 5%)³⁰.

3.2.6 Bezrobocie rejestrowane

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w województwie podlaskim na koniec roku 2011 wynosiła 65920 osób. Od roku 2005 do 2008 spadała (od 15,6% do 9,7%), natomiast od roku 2008 obserwuje się ciągły wzrost stopy bezrobocia rejestrowanego, z 9,7% (stopa bezrobocia skorygowana przez GUS) do 14,1% w roku 2011. W województwie podlaskim bezrobocie dotyczy w większym zakresie mieszkańców miast niż wsi³¹.

Wykres 6. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i w województwie podlaskim, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Stopa bezrobocia rejestrowanego, data dostępu 02.09.2012

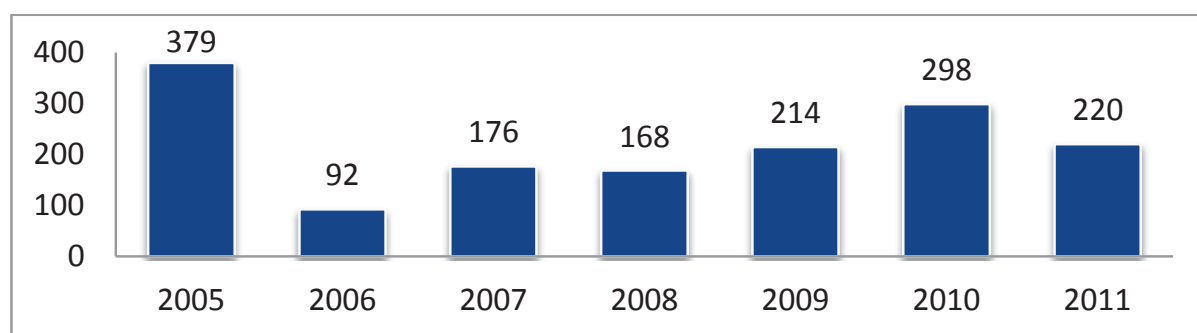
³⁰ Wasielewska M., Falkowska J., Monach K., (2012), *Sytuacja na rynku pracy w województwie podlaskim w 2011 roku*, WUP w Białymstoku, Białystok, s. 23-24

³¹ Wasielewska M., Falkowska J., Monach K., (2012), *Sytuacja na rynku pracy w województwie podlaskim w 2011 roku*, WUP w Białymstoku, Białystok, s. 48

Warto zauważyć, że rośnie procent osób pozostających bez pracy dłużej niż rok, w 2011 roku było to 55,4% wszystkich bezrobotnych³². Największą liczbą osób bezrobotnych zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku (35,8% ogółu bezrobotnych w województwie). Ze względu na wykształcenie najliczniejszą grupę bezrobotnych Podlasiaków stanowią osoby z wykształceniem gimnazjalnym i niższym (27,3% w 2011 roku), zasadniczym zawodowym (24,4%) oraz policealnym i średnim zawodowym (22,9%). Grupą wiekową najbardziej dotkniętą problemem bezrobocia są osoby w wieku 25-34 (29,1% w 2011 roku).

Wzrosła liczba osób bezrobotnych przypadających na jedną ofertę pracy. W roku 2005 wynosiła najwięcej, bo 379 osób, zaś w roku 2011 liczba osób bezrobotnych przypadających na jedną ofertę pracy wynosiła 220 osób.

Wykres 7. Liczba bezrobotnych w woj. podlaskim przypadających na jedną ofertę pracy, w latach 2005-2011 (stan w końcu roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie US w Białymstoku: http://www.stat.gov.pl/bialystok/10_PLK_HTML.htm, Komunikaty o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podlaskiego za lata 2005-2011, data dostępu 18.09.2012

3.2.6.1 Bezrobocie a migranci powrotni

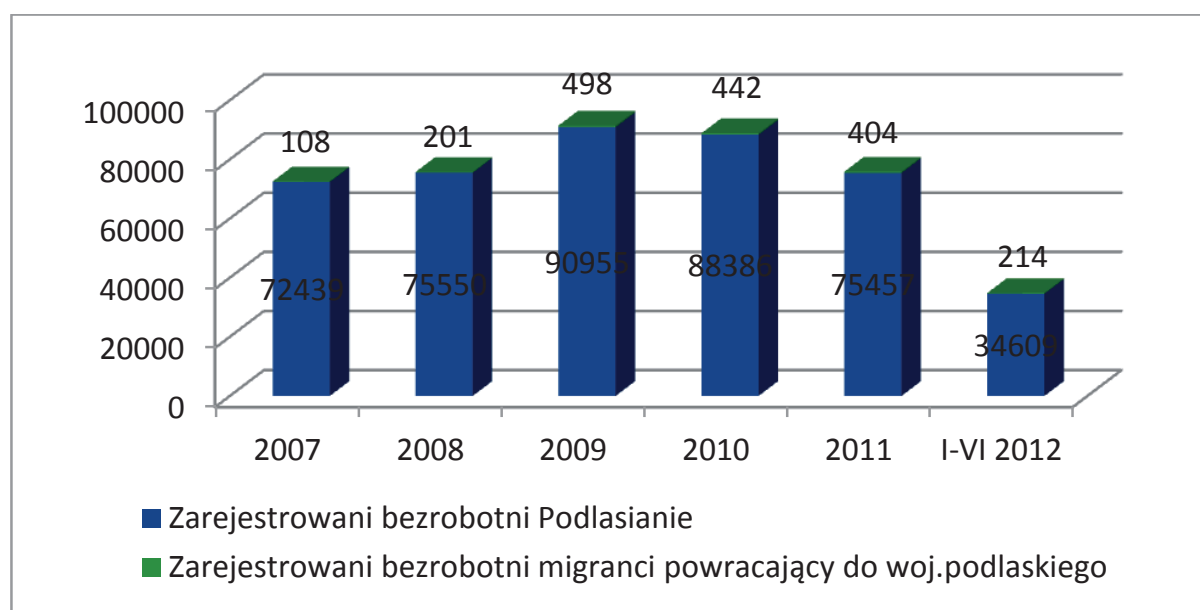
W kontekście prezentowanych danych konsekwencje powrotów na Podlasie mogą wydawać się negatywne. Z danych³³ GUS dotyczących ilości

³² Ibidem s. 32

³³ Zestawienie tych danych wskazuje ogromne rozbieżności – GUS podaje, że w roku 2009 powróciło do województwa podlaskiego 400 osób natomiast w PUP w Białymstoku zarejestrowało się 498 osób bezrobotnych, które powróciły z zagranicy. Biorąc pod uwagę, że nie wszyscy powracający rejestrują się w PUP oraz fakt, że nie każdy powracający pozostaje bezrobotny po powrocie, oznacza to, że do województwa powraca dużo więcej osób niż te, które to zgłaszają w formie meldunku na pobyt stały. Zestawienie to potwierdza natomiast wstępne przypuszczenia, że faktyczne liczby powracających do województwa podlaskiego osób są dużo większe niż te odnotowane.

powrotów na pobyt stały oraz danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku dotyczących migrantów powrotnych zarejestrowanych jako bezrobotni wynika, że w roku 2009 w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego jako bezrobotne zarejestrowały się 1408 osoby po okresie zatrudnienia za granicą, a na koniec roku 2011 zarejestrowało się ich 1226. Mimo wciąż zmniejszającej się ich liczby, bezrobotni mieszkańcy Podlaskiego, którzy powrócili z zagranicy stanowią jedynie wierzchołek góry lodowej jeśli chodzi o bezrobocie w całym województwie. **Nie należy jednak sądzić, że to powracający z zagranicy przyczyniają się do tak wysokiej stopy bezrobocia.**

Wykres 8. Napływ bezrobotnych Podlasiaków i migrantów powracających do województwa podlaskiego w latach 2007-2012³⁴, w liczbach bezwzględnych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Sytuacja na rynku pracy w woj. podlaskim w 2011r. i Podlaski rynek pracy, czerwiec, 2012 oraz opracowania WUP w Białymstoku, dot. liczby transferów z UE/EOG do województwa podlaskiego, oraz liczby wydanych decyzji osobom, które wróciły z zagranicy i ubiegły się o przyznanie prawa do zasiłku „polskiego”, lata 2007-2012 (I-VI)³⁵

³⁴ Dane za rok 2012 dotyczą okresu I-VI

³⁵ Podlaski rynek pracy, czerwiec 2012, WUP w Białymstoku, Białystok, s.28

Wasielawska M., Falkowska J., Monach K.(2012), *Sytuacja na rynku pracy w województwie podlaskim w 2011 roku*, WUP w Białymstoku, Białystok, s. 257

Badania jakościowe potwierdzają natomiast, że powracający z zagranicy często borykają się z problemem braku zatrudnienia oraz że kwestia ta dotyczy znacznej części migrantów powrotnych. Nie jest to natomiast problem w skali regionu.

3.2.6.2 Powroty z zagranicy a rynek pracy w województwie podlaskim

Powroty w natężeniu wskazywanym przez prezentowane dane nie oznaczają wielkich zmian na rynku pracy w regionie. Można więc sądzić, że ich konsekwencje będą - jak dotychczas - zauważalne głównie na poziomie gospodarstwa domowego; środki z zagranicy mogą też posłużyć do otwarcia jednoosobowej działalności gospodarczej. Nie wiadomo również, jakiej wysokości kwoty pochodzące od migrantów zasilają województwo podlaskie; nie jest możliwe ich wskazanie z wielu powodów. Bilans Płatniczy NBP wskazuje tylko wysokość transferów w EURO i USD do całego kraju. Migranci transferują środki do kraju pochodzenia różnymi sposobami, takimi jak banki, instytucje para-bankowe i niebankowe zajmujące się obsługą przepływów finansowych, poczty, przewoźnicy (zwykle funkcjonujący w ramach sieci migracyjnych, np. kierowcy autobusów) oraz kanały nieformalne, czyli samych migrantów, ich znajomych wracających do kraju oraz członków rodzin³⁶. Dostępne informacje statystyczne dotyczą zwykle tylko kwot transferowanych za pośrednictwem banków oraz instytucji para bankowych i niebankowych, co nie pozwala na oszacowanie dokładnej ich kwoty. Prowadzone w tym kierunku badania nad migracjami również podają dane szacunkowe, pozyskane na drodze badania sondażowego. Zespół badawczy Ośrodka Badań nad Migracjami UW w analizie dotyczącej sposobów rozdysponowania środków przywiezionych z zagranicy w ujęciu regionalnym dotyczącej roku 2007, na reprezentanta województwa podlaskiego wybrał Mońki. Badani wskazali następujące sposoby alokacji środków z migracji (w procentach):

³⁶ Kaczmarczyk P. (2008), *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*, Warszawa, s.213-214

Tabela 6. Alokacja środków pieniężnych pochodzących z migracji

Na bieżące wydatki („na życie”)	40,2%
Na oszczędności, lokaty	33%
Zakup innych dóbr trwałego użytku	25%
Na spłatę długów	22,3%
Na własną edukację	19,5%
Na coś innego	18,2%
Zakup samochodu	17,9%
Na naukę dzieci	14,7%
Nie przywiozłem do kraju żadnych pieniędzy	4,8%
Na spłatę kredytu	8%
Na inwestycje	3,6%
Zakup domu, mieszkania	0%

* odsetki nie sumują się do 100% gdyż respondent mógł wskazać więcej niż 1 kategorię

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Współczesne migracje zagraniczne Polaków³⁷

Sposoby rozdysponowania środków pieniężnych pochodzących z pracy poza granicami Polski w Mońkach wpisują się w wyniki badania sondażowego dla całego kraju, z jedną tylko uwagą – na tle kraju mieszkańcy Moniek mają dwukrotnie wyższy dług do spłacenia. Nie zakupują też domu, prawdopodobnie dlatego, że to uczynili już w wyniku wcześniejszych migracji transatlantyckich, teraz tylko remontują posiadane nieruchomości. Środki z migracji zagranicznych w świetle prezentowanych wyników nie służą zatem dużym inwestycjom. Warto też zauważyć, że nawet jeżeli nowo zarejestrowane w REGON podmioty gospodarcze w województwie podlaskim wspierane są ze środków własnych przywiezionych z migracji zagranicznej, to nie jest możliwe ustalenie ich liczby i profilu działalności.

Inne ważne wskazówki dotyczące sposobów rozdysponowania oszczędności po powrocie z zagranicy to liczba ubiegających się w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Białymstoku o decyzję dotyczącą możliwości

³⁷ Kaczmarczyk P. (2008), *op. cit.*, s. 220

ubiegania się o zasiłek dla bezrobotnych oraz o transfer zasiłku z kraju ostatniego zatrudnienia a także kierunki, z których osoby powracają. Będą one bowiem sugerowały charakter podjętej migracji a co za tym idzie, zachowania migrantów po powrocie.

Tabela 7. Liczba transferów z UE/EOG do województwa podlaskiego, w latach 2007-2012 (I-VI)

Lp.	Państwo	Liczba transferów						Suma
		2007	2008	2009	2010	2011	2012 (I-VI)	
1.	Austria							
2.	Belgia	1			1	3	2	7
3.	Cypr					1		1
4.	Czechy							
5.	Dania			2	1	5	1	9
6.	Finlandia					1		1
7.	Francja				3			3
8.	Grecja				3	2	1	6
9.	Hiszpania				1	1		2
10.	Holandia			1	2	3		6
11.	Irlandia	2	8	56	30	23	9	128
12.	Islandia		21	80	76	45	35	257
13.	Litwa			1				1
14.	Łotwa							
15.	Niemcy	1	1		5	1	2	10
16.	Norwegia		1	5	3	3	6	18
17.	Portugalia					1		1
18.	Szwajcaria					1		1
19.	Szwecja							
20.	Węgry							
21.	Wielka Brytania		1	8	13	4	3	29

22.	Włochy			1	1			2
	Ogółem	4	32	154	139	94	59	482

Źródło: Opracowanie WUP w Białymstoku

Tabela 8. Liczba wydanych decyzji osobom, które wróciły z zagranicy i ubiegły się o przyznanie prawa do zasiłku "polskiego", lata 2007-2012 (I-VI)

Lp.	Państwo	Liczba wydanych decyzji						
		2007	2008	2009	2010	2011	2012 I-VI	Razem
1.	Austria	2						2
2.	Belgia		3	5	10	11	17	46
3.	Cypr	3	3	1		3		10
4.	Czechy		1	2				3
5.	Dania		3	8	3	2		16
6.	Finlandia		2	6	5	3		16
7.	Francja	1		1		2	1	5
8.	Grecja		3		1	2	1	7
9.	Hiszpania	17	20	4	4	3	3	51
10.	Holandia		5	30	41	33	12	121
11.	Irlandia	19	10	23	29	11	5	97
12.	Islandia	8	10	51	40	28	7	144
13.	Litwa	1	3	5	5	1		15
14.	Łotwa			1				1
15.	Niemcy	17	10	8	14	18	15	82
16.	Norwegia			3	1		2	6
17.	Portugalia	1						1
18.	Szwajcaria					2		2
19.	Szwecja		1		1	5	2	9
20.	Węgry					1		1

21.	Wielka Brytania	29	81	187	144	180	87	708
22.	Włochy	6	14	9	5	5	3	42
	Ogółem	104	169	344	303	310	155	1385

Źródło: Opracowanie WUP w Białymstoku

Z danych WUP w Białymstoku dotyczących liczby osób transferujących zasiłek dla bezrobotnych z kraju, w którym pracowały oraz starających się o zasiłek dla bezrobotnych po powrocie do Polski wynika, że w badanym okresie najwięcej osób transferowało zasiłek z Islandii, Irlandii i Wielkiej Brytanii oraz Norwegii. Osoby, które starały się o „polski zasiłek” powróciły głównie z Wielkiej Brytanii, Islandii, Irlandii, Holandii, a także Niemiec. Na tej podstawie można wnioskować, że powracają osoby z dwóch wspomnianych już nurtów migracji: tradycyjnych i nowych. Osoby, które po powrocie ubiegały się o „polski zasiłek” reprezentowały częściej nurt tradycyjnych migracji zarobkowych. Osoby, które transferowały zasiłek, musiały przede wszystkim podjąć działania nie znane dotąd migrantom tradycyjnym, zarobkowym, a więc zasięgnąć informacji, również w języku obcym, dopełnić formalności i spełnić kryteria umożliwiające ubieganie się o zasiłek; reasumując - wykazać się dużą inicjatywą. Mogą one kontynuować te aktywne działania i poszukiwać zatrudnienia w innych krajach członkowskich UE, mając wsparcie finansowe w postaci transferu. Taka działalność nie jest typowa dla migrantów tradycyjnych z Podlasia. Uwagę zwraca natomiast fakt, iż ilość zgłoszeń do WUP w Białymstoku o decyzję dotyczącą zasiłku „polskiego” prawie trzykrotnie przewyższą ilość zasiłków transferowanych co może oznaczać, że **nie należy się spodziewać innych konsekwencji powrotów dla rynku pracy niż te, które są już od trzech dekad znane**. Można też sądzić, że dla osób, które po powrocie rejestrują się w powiatowych urzędach pracy celem uzyskania wsparcia finansowego i pomocy w znalezieniu zatrudnienia **migracja zagraniczna była bardziej ucieczką od trudnej ekonomicznej sytuacji w Polsce niż próbą podjęcia inicjatywy ekonomicznej**. Osoby te migrację traktowały jako doraźne rozwiązanie problemu braku pracy „w domu” i podjęły taką samą próbę jak setki podobnych osób, często rówieśników, kolegów ze studiów, w podobnej sytuacji ekonomicznej. Realia zagranicznych rynków pracy oraz nakładające się na nie czynniki kulturowe, społeczne i psychologiczne wypchnęły te osoby z powrotem do Polski. Ich sytuacja po powrocie nie uległa zmianie – wróciły

do punktu, z którego wyjechały a więc do braku zatrudnienia i braku perspektyw. Dołączyły do Podlasian potrzebujących wsparcia i pomocy.

Powroty mogą oznaczać też szereg pozytywnych konsekwencji dla lokalnego rynku pracy. Jedną z najważniejszych jest ich kapitał kulturowy, który przywożą. Migranci powrotni, transferując umiejętności i kwalifikacje zdobyte w trakcie pracy w innej kulturze, przywożą też wiedzę na temat nowych technologii oraz cały zestaw nowych zachowań w kontekście kultury pracy, co czyni ich innowacyjnymi i niezbędnymi na lokalnym rynku pracy. Osoby takie wykorzystują zdobyte umiejętności i doświadczenia by założyć własne firmy lub łączyć te kompetencje z doświadczeniem pracy w Polsce. Doradzają, szkolą, zwłaszcza na wyższych szczeblach, oraz wprowadzają nowe zwyczaje i nowe podejście do pracy w Polsce³⁸. Z perspektywy pracodawcy osoby znające język, słownictwo specjalistyczne i posiadające doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku za granicą oraz jednocześnie będące elastycznymi są bardziej atrakcyjne jako potencjalni pracownicy. Podnoszą one poziom wśród pozostałych pracowników i czynią firmę konkurencyjną na rynku.

3.2.6.3 Czynniki wpływające i zachęcające migrantów do powrotu do województwa podlaskiego

Trudno jest jednoznacznie wskazać zespół czynników zachęcających Podlasian do powrotu. W badaniach jakościowych migranci powrotni oraz eksperci wskazali, że najsilniej motywują do powrotu czynniki wewnętrzne – typowe dla regionu przywiązanie do korzeni i tradycji oraz rodzina. Do powrotu skłania też nadzieja, że pewne czynniki obiektywne - rynek pracy, wsparcie socjalne i uwarunkowania prawne - zmieniły się na lepsze. Nie są to jednak czynniki, które dotyczą wyłącznie grupy migrantów powrotnych. Należy natomiast wyraźnie podkreślić, że niektóre ważne argumenty, które mogą być zachętą do powrotu do województwa, nie leżą w kompetencjach regionu. Są to elementy polityki rządu, między innymi uwarunkowania prawne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej lub systemu ubezpieczenia społecznego i polityki prorodzinnej. Czynnikiem o charakterze regionalnym, który **najbardziej zachęci do powrotu, jest oferta lokalnego rynku pracy** oraz

³⁸ Górny A., Kolankiewicz G. (2002), *Reemigracja z Wielkiej Brytanii – poszukiwanie „nowego” czy kontynuacja „starego”?* [w:] Iglicka K. (red.), *Migracje powrotne Polaków: Powroty sukcesu czy rozczarowania?*, Warszawa, s. 122-160

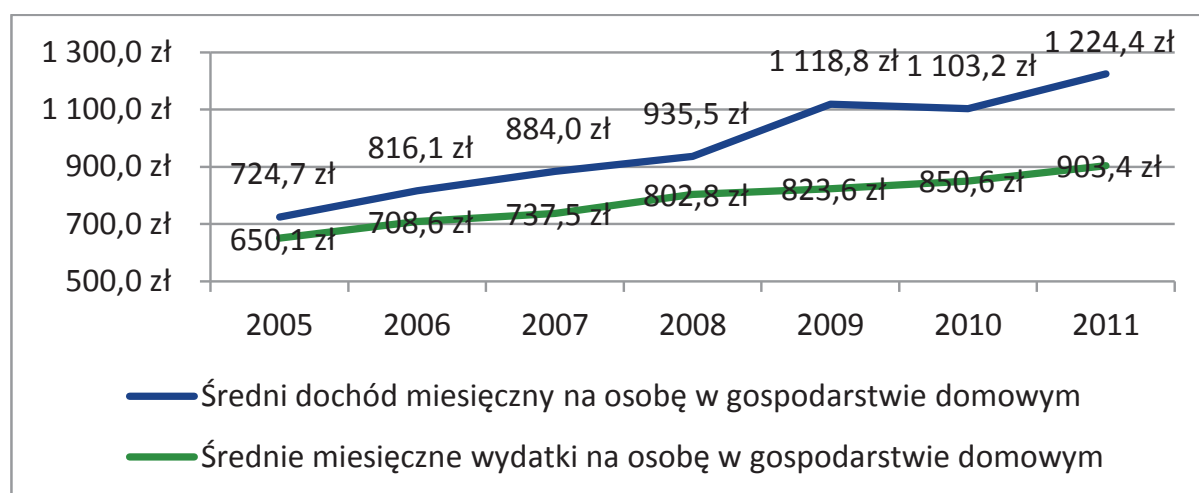
możliwość wsparcia i pomocy socjalnej ze strony instytucji publicznych oraz organizacji pozarządowych.

3.2.6.4 Oferta lokalnego rynku pracy

Tym czynnikiem, który do powrotu zachęci najsilniej, oprócz względów osobistych, jest oferta rynku pracy. Najbardziej aktualne zestawienie wskaźników za ostatnie pięć lat (2008–2012/I-VI) przygotowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, wskazuje pozytywne zmiany na rynku pracy w województwie podlaskim. Optymizmem napawają informacje, że na przestrzeni trzech ostatnich lat wzrosło przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw działających na terenie województwa. Rośnie też dynamika zatrudnienia. Spada liczba „nowo zarejestrowanych” bezrobotnych; w stosunku do 2010 roku, w roku 2011 o 2668 osób zmalała liczba tych osób. Stale rośnie PKB - w 2005 roku wynosiło prawie 22 090 milionów złotych, a w roku 2011 już 30 903 milionów.

Do optymistycznych zaliczyć trzeba również fakt, iż na przestrzeni lat 2005-2011 średnie miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w województwie podlaskim wzrósł – jest on średnio o 500 zł wyższy niż sześć lat temu. Średnie miesięczne wydatki na jednego członka gospodarstwa domowego wzrosły z 650,1 zł w roku 2005 do 903,4 zł w roku 2011. Średnie miesięczne wydatki na jednego członka gospodarstwa wzrosły średnio o ponad 250 zł.

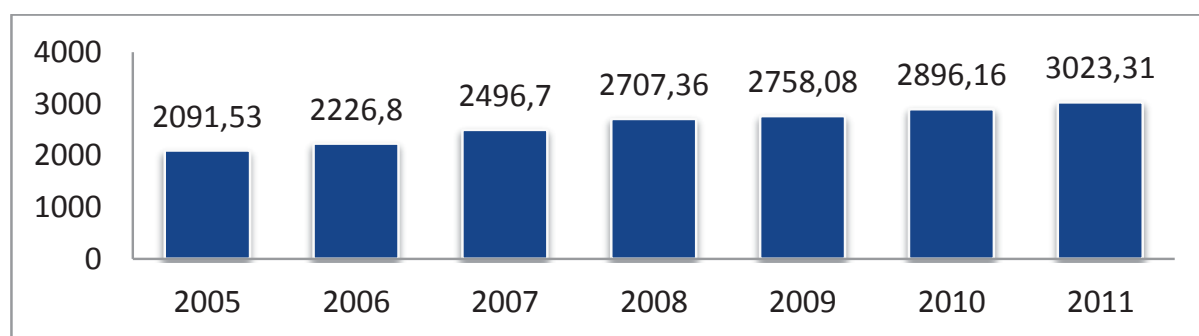
Wykres 9. Przeciętne miesięczne zarobki i wydatki na jednego mieszkańca województwa podlaskiego, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Indykatory Podlaskiej Gospodarki, Indykatory w formacie Excel, Wybrane wskaźniki w latach 2004-2012, WUP w Białymstoku oraz GUS³⁹

Wzrosło również średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw na Podlasiu. Znaczący wzrost odnotowuje rok 2011.

Wykres 10. Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim, lata 2005-2011

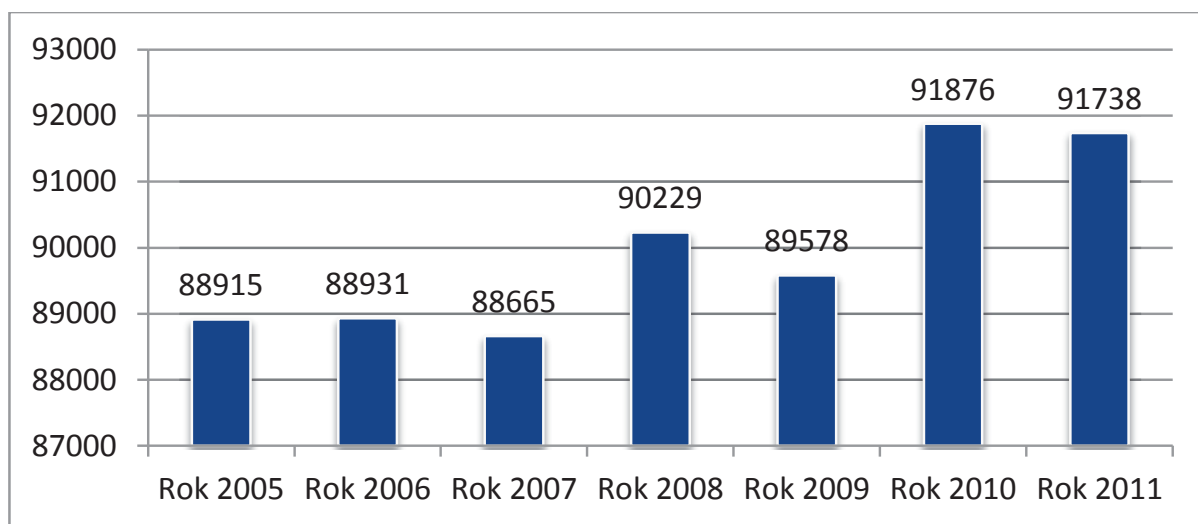


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw wg PKD 2007, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

³⁹ Dane dla roku 2011 obliczono na podstawie wskaźników przeciętnych miesięcznych wydatków i dochodów na 1 osobę w gospodarstwach domowych w woj. podlaskim, zamieszczonych w publikacji GUS (2012) *Sytuacja gospodarstw domowych w 2011 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*; data dostępu: 20.09.2012, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz_sytuacja_gosp_dom_2011.pdf

W województwie podlaskim w roku 2005 zarejestrowanych było 88915 podmiotów gospodarczych; na koniec badanego okresu liczba ta wynosiła już 91 738 i stale się zwiększa. Podlasie się rozwija. Rośnie też ilość miejsc pracy.

Wykres 11. Liczba podmiotów gospodarki narodowej w województwie podlaskim, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Indykatory Podlaskiej Gospodarki, Indykatory w formacie Excel, Wybrane wskaźniki w latach 2004-2012, WUP w Białymstoku

3.2.6.5 Popyt na pracę w województwie podlaskim

W roku 2010 zdecydowanie najwięcej opublikowanych ogłoszeń o pracę dotyczyło branży handlowej (co czwarta zidentyfikowana oferta), następnie przetwórstwa przemysłowego i budownictwa oraz działalności związanej z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi w turystyce (3,6% wszystkich ogłoszeń). Zaskakująco mało ogłoszeń, biorąc pod uwagę rolniczy charakter regionu, zamieszczono w sekcji rolniczej (1,4% wszystkich ogłoszeń)⁴⁰.

Aktualne zestawienie kompetencji i kwalifikacji poszukiwanych w województwie podlaskim, wykonane na podstawie analizy ofert pracy cyklicznie pojawiających się na podlaskim rynku pracy wskazuje, że w pierwszej piątce najbardziej cenionych i pożądanых przez podlaskich pracodawców

⁴⁰ Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych (2010), Podlaska Mapa Zawodów i Kwalifikacji. Analiza rozkładu oraz charakteru popytu na zawody i kwalifikacje w województwie podlaskim w ujęciu lokalnym, Białystok

kompetencji są kolejno: doświadczenie zawodowe, cechy osobowe, kwalifikacje formalne, kompetencje społeczne i obywatelskie, kursy i uprawnienia, umiejętności zawodowe. Jak potwierdzają badania jakościowe, osoby powracające do kraju po długotrwałej nieobecności przywożą ze sobą być może nawet w pierwszej kolejności szeroko pojęty kapitał kulturowy. A zatem - pomijając fakt, że wracają osoby z dużym doświadczeniem w zawodach, które wykonywały za granicą (zwykle poniżej ich kwalifikacji) – przede wszystkim przyjeżdżają osoby, które podczas pobytu w innej kulturze miały szansę przyswoić szereg kompetencji społecznych oraz wykształcić lub dostosować cechy osobowe do panujących tam warunków, również w środowisku pracy. Te **umiejętności i kompetencje okazują się być najwyżej cenione przez pracodawców w województwie podlaskim, co może być silnym czynnikiem motywującym do powrotu.**

Tabela 9. Najbardziej poszukiwane przez podlaskich pracodawców kompetencje i kwalifikacje zawodowe

Doświadczenie zawodowe – 8046 wskazań

Cechy osobowe - 6912 wskazań

Kwalifikacje formalne - 6536 wskazań

Kompetencje społeczne i obywatelskie - 4511 wskazań

Kursy i uprawnienia - 4592 wskazania

Umiejętności zawodowe - 3887 wskazań

Inne kwalifikacje - 3888 wskazań

Kompetencje informatyczne - 3189 wskazań

Inicjatywność i przedsiębiorczość - 3118 wskazań

Porozumiewanie się w językach obcych - 2691 wskazań

Kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne - 683 wskazania

Wiek - 682 wskazania

Umiejętność uczenia się - 474 wskazania

Porozumiewanie się w języku ojczystym - 263 wskazania

Świadomość i ekspresja kulturalna - 59 wskazań

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badania *Popyt na pracę i szanse na podjęcie pracy w województwie podlaskim w 2011 roku*, WUP w Białymstoku

Bodźcem do powrotu mogą też być wyniki zestawienia zawodów najbardziej pożądanых na rynku pracy w województwie. W 2011 roku odnotowano największe zapotrzebowanie na pracę techników i innego średniego personelu, pracowników usług, sprzedawców, specjalistów, pracowników biurowych, robotników przemysłowych, rzemieślników, pracowników pracy prostych, przedstawicieli władz publicznych i wyższych urzędników i kierowników.

Tabela 10. Zawody nadwyżkowe i zawody deficytowe w województwie podlaskim w 2011 r.

Zawody deficytowe		Zawody nadwyżkowe	
Przedstawiciel handlowy	0,76	Sprzedawca	-0,46
Kierowca samochodu ciężarowego	0,30	Technik ekonomista	-0,45
Robotnik gospodarczy	0,25	Technik rolnik	-0,44
Cieśla	0,22	Technik mechanik	-0,34
Specjalista do spraw sprzedaży	0,20	Ślusarz	0,23
Zbrojarz	0,20	Krawiec	0,21
Doradca klienta	0,16	Mechanik pojazdów samochodowych	0,19
Agent ubezpieczeniowy	0,14	Technik informatyk	0,19

Opiekun osoby starszej	0,14	Technik budownictwa	0,18
Tynkarz	0,12	Technik hotelarstwa	0,17
Monter ociepleń budynków	0,12	Rolnik	0,16
Kierownik budowy	0,11	Kucharz małej gastronomii	0,15
Programista aplikacji	0,11	Specjalista administracji publicznej	0,15
Technik prac biurowych	0,10	Technik żywienia i gospodarstwa domowego	0,14
Operator sprzętu ciężkiego	0,10	Cukiernik	0,13
Przedstawiciel medyczny	0,10	Technik usług fryzjerskich	0,12
Doradca finansowy	0,09	Piekarz	0,12
Pozostali pracownicy obsługi biurowej	0,09	Mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych	-0,12
Konsultant / agent sprzedaży bezpośredniej	0,08	Stolarz	-0,12
Kierowca samochodu dostawczego	0,07	Ekonomista	-0,11

Wskaźnik zawodów nadwyżkowych i deficytowych oscyluje od wartości -1 (nadwyżkowy) do 1 (deficytowy).

Źródło: *Popyt na pracę i szanse na znalezienie pracy w woj. podlaskim 2012 r.*, WUP w Białymstoku

Warto uzupełnić prezentowany obraz o prognozę popytu na poszczególne zawody na rynku pracy w województwie podlaskim. W latach 2009–2015 nastąpi wzrost liczby pracujących we wszystkich sekcjach PKD. Najsilniejszy wzrost popytu na pracę wystąpi w grupie specjalistów, następnie

robotników przemysłowych i rzemieślników oraz techników i średniego personelu. W roku 2015, w porównaniu z rokiem 2009, liczba pracujących specjalistów może wzrosnąć o około 6,7 tys. osób, robotników przemysłowych i rzemieślników o około 4,6 tys. osób, zaś techników i średniego personelu o około 4 tys. osób. Najślabszy przyrost liczby pracujących wystąpi w grupie przedstawicieli władz publicznych (wyższych urzędników i kierowników) oraz w grupie pracowników usług osobistych oraz sprzedawców⁴¹.

Oferta lokalnego rynku pracy, zapotrzebowanie na konkretne zawody, a w szczególności kompetencje i umiejętności poszukiwanych pracowników wydaje się wychodzić naprzeciw kompetencjom i doświadczeniom osób powracających z zagranicy.

3.2.6.6 Polityka socjalna w województwie podlaskim

Istotnym czynnikiem zachęcającym do powrotu jest polityka prorodzinna, a w tym polityka zdrowotna, mieszkaniowa, socjalna, czy polityka pracy. A zatem, zachętą dla osób rozważających powrót byłoby na pewno wsparcie materialne we wspomnianym zakresie dla rodzin oraz osób samotnie wychowujących dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem zasiłków i ulg prorodzinnych, form zatrudnienia i czasu pracy dla matek oraz form opieki nad małymi dziećmi (przedszkola, żłobki, kluby malucha). Polityka prorodzinna w województwie podlaskim oparta jest o politykę prowadzoną w całym kraju. Jej wykonawcami są Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Białymstoku oraz powiatowe centra pomocy rodzinie, które za cel stawiają sobie pomoc rodzinie w sposób umożliwiający przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, ponieważ objęci opieką instytucjonalną klienci nie są w stanie pokonać ich samodzielnie. Ośrodki te pomagają także zaspokoić potrzeby psychologiczne i społeczne osób zgłaszających się po pomoc. Oferują wsparcie prawne, szkoleniowe (staże i zatrudnienie subsydiowane), poradnictwo psychologiczne, psychospołeczne, zawodowe, a także wsparcie informacyjne.

Podlasianie korzystają z tej pomocy. W roku 2007 w skali całego województwa decyzję o przyznaniu przynajmniej jednej formy pomocy

⁴¹ Kwiatkowski E., Kucharski L. (2010), *Prognozy poziomu i struktury popytu na pracę w województwie podlaskim do roku 2015* [w:] Horodeński R. Cz., Sadowska-Snarska C. (red.) (2010), *Uwarunkowania rynku pracy w Polsce. Aspekty regionalne*, Warszawa-Białystok, ss. 57-76

społecznej otrzymał nieomal co 15 jego mieszkańców (tj. ok. 7% ogólnej liczby mieszkańców województwa)⁴².

W sektorze socjalnym na terenie województwa podlaskiego działa też około 300 organizacji pozarządowych, które za cel stawiają sobie pomoc osobom i rodzinom potrzebującym wsparcia. Realizują zadania wynikające z polityki państwa ale też i te, których podmioty publiczne i prywatne nie podejmują, mimo zapotrzebowania. Osoby powracające do województwa podlaskiego mogą zatem liczyć na liczne formy wsparcia finansowego, usług opiekuńczych, programów terapeutycznych oraz poradnictwa prawnego. Niestety, żadna z zaprezentowanych ofert nie jest dedykowana wyłącznie osobom powracającym z zagranicy.

3.3 Formy wsparcia kierowane do osób powracających do województwa podlaskiego

Migranci powrotni to grupa nierozpoznana dotąd przez instytucje i organizacje, które statutowo zajmują się niesieniem pomocy i wsparcia potrzebującym. Ponadto w świadomości mieszkańców Podlasia utrwaliło się przeświadczenie o sukcesie wiążącym się z migracją zagraniczną, co ma swoje źródło w bogatej tradycji migracyjnej regionu. Na tej podstawie osoby po powrocie postrzegane są jako dysponujące większymi niż pozostali Podlasianie środkami finansowymi, a do tego kosmopolityczne, elastyczne i przedsiębiorcze. Być może właśnie z tych powodów **migrant powrotny nie funkcjonuje w świadomości społecznej jako osoba potrzebująca wsparcia czy pomocy** materialnej lub psychologicznej. W konsekwencji **pomoc i wsparcie dla tej grupy osób w województwie podlaskim na poziomie instytucjonalnym nie istnieje**. Realia natomiast wskazują, że po powrocie z zagranicy osoby najczęściej uzyskują status osoby bezrobotnej – na nielicznych powracających czeka stanowisko pracy, a do tego ogromna ich część wyjechała właśnie dlatego, że pracy w swoim regionie nie miała. Wracają więc do sytuacji, z której wyjechali.

Prezentowane w rozdziale pierwszym dane pochodzące z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku potwierdzają, że po powrocie

⁴² ROPS (2008) *Program w zakresie pomocy społecznej i polityki prorodzinnej w województwie podlaskim na lata 2009-2013*, Białystok

osoby rejestrują się w powiatowych urzędach pracy by sformalizować swój status i nabyć prawo do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego oraz zasiłku. Od tego momentu migranci powrotni stają się pełnoprawnymi bezrobotnymi i jako takich widzi ich już społeczeństwo oraz instytucje i organizacje udzielające pomocy. Gdyby jednak osoby po powrocie poszukiwały tu pomocy z tego tytułu, że powróciły po długotrwałej nieobecności do domu, prawdopodobnie nie znalazłyby ani jednej instytucji czy organizacji, która mogłaby im takiego wsparcia udzielić. **Na poziomie administracji państwowej ani też wśród około 800 organizacji pozarządowych działających na terenie województwa, ani jedna nie uwzględnia w swoim statucie lub nazwie potrzeb osób powracających z zagranicy i ani jedna nie kieruje swojego wsparcia do tej konkretnej grupy potrzebujących.** W Białymstoku i w całym województwie **nie ma też programów pomocowych skierowanych do tych osób.** Jedyny taki apel miał miejsce tylko raz, w roku 2008, kiedy Premier Donald Tusk uroczystie zainaugurował wprowadzenie w życie specjalnego, **ogólnopolskiego** programu *Powrotnik – nawigacja dla powracających*, skierowanego do wszystkich Polaków, którzy planują powrócić do Polski. Podstawą tego programu miał być specjalny poradnik dla migranta powrotnego, wychodzący na przeciw różnorodnym pytaniom i problemom, jakie antycypują osoby w związku z powrotem do kraju. Poradnik ten jest przez cały czas uaktualniany, organizatorzy umożliwiają też Internautom chat z ekspertami w danej dziedzinie. *Powrotnik* porusza takie obszary jak:

- formalności przed powrotem,
- przeprowadzka,
- formalności zaraz po powrocie,
- praca,
- działalność gospodarcza,
- podatki,
- finanse osobiste,
- rodzina,
- zdrowie,
- świadczenia społeczne,
- poradnik psychologiczny.

Warto zwrócić uwagę na jedną z bardziej istotnych kwestii – sekcję poświęconą pracy w Polsce po powrocie. Bardzo szczegółowo prowadzi ona czytelnika przez kolejne etapy procesu poszukiwania pracy. Dostarcza

informacji na temat możliwości i sposobów poszukiwania pracy, niezbędnych dokumentów, uznawania stażu pracy z pobytu za granicą, założenia działalności gospodarczej, możliwych form wsparcia dla przedsiębiorców. W tym miejscu osoby jeszcze przed powrotem dowiadują się jakie organizacje wspierają przedsiębiorców, jakie dotacje unijne lub z powiatowych urzędów pracy mogą uzyskać na ten cel, a także uzyskują informację na temat niższych składek ZUS dla rozpoczynających działalność.

Jako program typowo informacyjny *Powrotnik* bardzo dobrze spełnia swoją funkcję. W opinii samych zainteresowanych (migrantów - internautów) także przedstawia on się jako bardzo kompetentne i potrzebne źródło informacji, które pozwala dobrze przygotować się do powrotu. Również w opinii pracowników urzędów pracy program daje dobre efekty – część zgłaszających się osób wie, jakiego wsparcia może w Polsce oczekiwać i gdzie powinna się po nie zgłosić oraz jakich dopełnić formalności. *Powrotnik* przygotowuje też migrantów jeszcze za granicą na ewentualne trudności, jakie mogą napotkać po powrocie. Aby działać lokalnie, *Powrotnik* zamieszcza specjalny odnośnik do stron, na których powracający mogą dowiedzieć się o regionalnych inicjatywach do nich skierowanych; najczęściej są to adresy wojewódzkich urzędów pracy. Tu migranci dowiadują się, że WUP nie prowadzi działań dedykowanych osobom powracającym z zagranicy. Ponieważ jednak osoby powracające licznie reprezentują grupę bezrobotnych, po wsparcie mogą udać się do odpowiednich instytucji. Najwięcej pomocy uzyskują w powiatowych urzędach pracy oraz w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Białymstoku. Wsparcie i pomoc kierowana do bezrobotnych Podlasiaków przez te instytucje to:

- zasiłek,
- ubezpieczenie społeczne i zdrowotne,
- pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy,
- pośrednictwo pracy,
- koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego,
- szkolenia, kursy i warsztaty,
- pomoc psychologiczna,
- poradnictwo zawodowe - profilowanie kariery zawodowej,
- pomoc w dopełnieniu formalności,
- kompleksowa informacja,
- dodatek aktywizacyjny,

- dofinansowanie studiów podyplomowych,
- finansowanie kosztów egzaminów i licencji,
- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej,
- pożyczka szkoleniowa,
- prace interwencyjne,
- prace społecznie użyteczne,
- przygotowanie zawodowe,
- roboty publiczne,
- staże,
- stypendium z tytułu podjęcia dalszej nauki,
- zwrot kosztów dojazdu i zakwaterowania,
- zwrot kosztów opieki nad dzieckiem.

Oferta powiatowych urzędów pracy skierowana jest do osób bezrobotnych, z naciskiem na różne aspekty bezrobocia. Działania kierowane są między innymi do osób bez kwalifikacji zawodowych i doświadczenia zawodowego, osób długotrwale bezrobotnych lub po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego, osób bezrobotnych powyżej 50 roku życia, czy też osób samotnie wychowujące dzieci. Ta bogata oferta nie uwzględnia jednak grupy osób powracających z zagranicy ani nie nawiązuje nawet do tej grupy – słowo „powroty” nie pojawiają się na stronie urzędów w żadnym miejscu.

Kiedy już osoby powracające zidentyfikują się z konkretną grupą potrzebujących, to jako takie mogą też ubiegać się o pomoc u licznych organizacji, które udzielają wsparcia materialnego lub psychologicznego wszystkim zgłaszającym się. Należą do nich między innymi organizacje charytatywne - Caritas Archidiecezji Białostockiej czy Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia *Eleos*. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Białymstoku również w szerokim zakresie wspiera osoby potrzebujące. W województwie są to też organizacje pożytku publicznego, stowarzyszenia, fundacje, federacje i związki, centra wolontariatu i inne organizacje pozarządowe, które wspierają potrzebujących.

Z pewnością **działania najbardziej zbliżone do potrzeb powracających osób mają miejsce w obszarze społecznym**. Tego typu pomocy udzielają domy pomocy społecznej oraz gminne i miejskie ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie, regionalny ośrodek polityki społecznej oraz organizacje pozarządowe świadczące pomoc w szerokim zakresie. Adresatami ich działań są między innymi osoby długotrwale bezrobotne, osoby

powracające na rynek pracy po urlopach wychowawczych i macierzyńskich, osoby po 50 roku życia, młodzież w wieku 15-25 lat zagrożona wykluczeniem społecznym, osoby bezdomne, uchodźcy, repatrianci, członkowie mniejszości etnicznych i narodowych i wiele innych. Nie ma na tej liście osób powracających z zagranicy.

Drugim obszarem, na którym szeroko działają podlaskie organizacje pozarządowe jest zakres związany z przeciwdziałaniem bezrobociu oraz rozwojem gospodarczym, w tym rozwojem przedsiębiorczości. Jest to też działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz promocja zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy. Wszystkie te problemy dotyczą osób powracających z zagranicy. Organizacje te oferują:

- pomoc w samozatrudnieniu i wspieranie przedsiębiorczości,
- zatrudnianie i oferowanie miejsc pracy bezrobotnym,
- pośrednictwo, organizowanie zatrudnienia, ułatwianie dostępu do ofert pracy, doradztwo zawodowe i poradnictwo,
- szkolenia, podnoszenie kwalifikacji,
- reprezentowanie interesów bezrobotnych i grup zawodowych,
- organizacje pozarządowe podejmują też działania wspierające migrantów, ale tylko w zakresie pomocy Polonii i Polakom za granicą.

3.3.1 Ocena istniejących form wsparcia pod kątem dostosowania do potrzeb migrantów powrotnych oraz skuteczności

Ocenę tych działań pomocowych skierowanych do osób powracających najlepiej wystawią oni sami. Jeszcze przed wyjazdem dowiadują się, że liczne instytucje i organizacje oferują takie wsparcie. Muszą się tylko kwalifikować do udziału w programach pomocowych, spełniając warunki określone w *Ustawie o pomocy społecznej*⁴³. Ośrodki pomocy społecznej udzielają wsparcia w różnych formach: materialnych i niematerialnych. Kwestią najbardziej interesującą jest wysokość wsparcia finansowego na które mogą liczyć. Po zakwalifikowaniu się do tej pomocy (warunki kwalifikacji określa

⁴³ Zasady i tryb udzielania świadczeń z pomocy społecznej określa *Ustawa o pomocy społecznej* z 12 marca 2004r. (Tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. nr 175, poz. 1362)

wspomniana już *Ustawa o pomocy społecznej*), mogą liczyć na trzy rodzaje zasiłków pieniężnych:

- zasiłek stały: maksymalna wysokość świadczenia wynosi 418 zł, a minimalna 30 zł;
- zasiłek okresowy: maksymalna wysokość tego świadczenia wynosi 418 zł, a minimalna 20 zł;
- zasiłek celowy: ma charakter fakultatywny i przyznawany jest w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej; jego wysokość nie jest ustalona kwotowo w ustawie, zależy od sytuacji danej osoby (rodziny) i możliwości finansowych ośrodka pomocy społecznej⁴⁴.

Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy pomoc ta jest wystarczająca i dostosowana do potrzeb osób powracających, choć można próbować ją interpretować w kontekście wzrastającej liczby bezrobotnych oraz migrujących za granicę mieszkańców województwa podlaskiego. To, czy wsparcie oferowane powracającym jest dostosowane do potrzeb ocenią najlepiej oni sami. Interpretując wskaźniki bezrobocia, zwłaszcza te w badanym województwie, należy sądzić, że zaproponowana przez polski rząd polityka wspierania powrotów specjalnym programem *Powrotnik* ani żadne inne wskazane tu działania nie są wystarczające by zatrzymać falę wyjazdów zagranicznych i zachęcić do powrotu tych, którzy wyjechali i którzy się wahają.

Sami migranci, kiedy jeszcze są za granicą, dzielą się przemyśleniami na swoich blogach internetowych i udzielają się na forach dyskusyjnych poświęconych problematyce migracji. Najbardziej nurtują ich wątpliwości dotyczące przyszłości ich oraz ich rodzin. Dochodzą do wniosku, że oferowane im w Polsce wsparcie w najlepszym wypadku nie jest dostosowane do ich potrzeb, w najgorszym – nie ma go wcale. Potrzebna jest zmiana polityki na szczeblu krajowym. Na podstawie analizy wskazanych źródeł można wywnioskować, że wiele musi się zmienić aby Polska zdołała ich nie tylko przyciągnąć z powrotem, ale zatrzymać na stałe. Sugerowane w wypowiedziach migrantów obszary, które wymagają szczególnej uwagi to:

- bezrobocie,
- nieefektywna pomoc urzędów,
- kultura pracy,
- prawo pracy,

⁴⁴ Dz. U. z 2008r., nr 115, poz. 728

- sposoby prowadzenia administracji,
- poziom szkół i uczelni,
- system kształcenia,
- służba zdrowia,
- infrastruktura,
- poziom życia rzutujący na nastroje Polaków.

Często internauci dodają jeszcze, że ogólną mentalność Polaków, niemożność uzyskania informacji, uprzedzenie pracodawców do zatrudniania osób z zagranicznym doświadczeniem, niechęć Polaków do osób, które wyjechały w poszukiwaniu lepszego życia podczas kiedy inni zostali sprawiają, że Polacy coraz rzadziej chcą wracać do Polski. Nie są to zatem obszary na arenie lokalnej, ale ogólnopolskiej, wymagające zmian systemowych.

3.4 Zjawisko migracji powrotnych do województwa podlaskiego na tle powrotów do wybranych województw

3.4.1 Migracje zagraniczne ludności województwa śląskiego

Województwo śląskie w roku 2011 zamieszkiwało 4 626 357 mieszkańców. W sektorze rolniczym zatrudnionych jest obecnie 2,8 % ludności pracującej (o 1,6% mniej niż 7 lat temu), w sektorze przemysłowym zatrudnionych jest 38,4% pracujących, a pozostałe 57,8% pracuje w sektorze usług. Stopa bezrobocia w województwie śląskim w roku 2011 utrzymała się na poziomie sprzed roku (10,1%) i była o 5,4% niższa niż w roku 2005.

Na przestrzeni lat 2005-2011 z województwa śląskiego na pobyt stały wyjechało za granicę 44 167 osób, a powróciło 14 073 osób. Saldo migracji zagranicznych w tym okresie wynosi minus 30 094 osoby⁴⁵.

Emigracja. Kulminacyjny moment migracje z tego województwa osiągnęły w roku 2006, kiedy na stałe zdecydowało się je opuścić 9 865 osób. Jednocześnie od tego roku ilość wyjazdów mieszkańców województwa śląskiego systematycznie maleje. Dopiero rok 2011 odnotowuje nieznaczny wzrost liczby osób wyjeżdżających – o 227 osób więcej w stosunku do roku poprzedniego. Z województwa śląskiego przez pierwsze trzy lata badanego okresu wyjeżdżało więcej mężczyzn, rok 2009 odwrócił tę tendencję i od tej pory przeważa liczba migrujących kobiet.

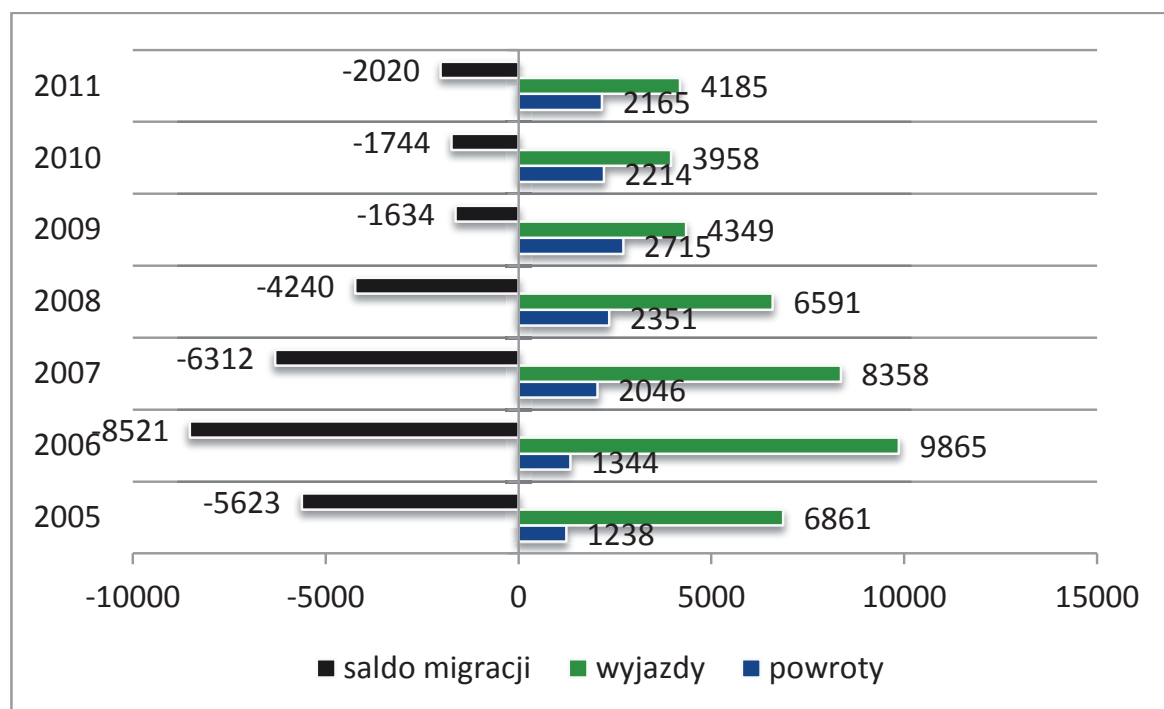
Powroty z migracji zagranicznych są zdecydowanie mniej liczne niż wyjazdy, natomiast od początku badanego okresu ich liczba systematycznie wzrasta, średnio o 400 osób rocznie. W roku 2009 wynosiła najwięcej – 2 715 osób - zaś w roku kolejnym już 2 214 i wciąż spada. Liczba osób powracających do tego województwa na 100 tys. mieszkańców miała najniższą wartość w roku 2005 (26 osób) a najwyższą w roku 2009 – 58 osób. Był to również rok, w którym do Polski powróciło najwięcej osób – 46. Przez cały omawiany okres zdecydowanie częściej powracali mężczyźni – warto zwrócić uwagę na rok 2009, kiedy na jedną powracającą kobietę przypadało prawie dwóch mężczyzn.

Pomimo malejącej liczby wyjazdów i rosnącej liczby powrotów **saldo migracji zagranicznych** z badanego województwa jest cały czas ujemne. Różnica pomiędzy liczbą osób, które wyjechały i tych, które wróciły wynosiła

⁴⁵ GUS BDL: Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011

najwięcej – minus 8 521 osób w roku 2006 i najmniej – minus 1 634 osoby w roku 2009. Tak niskie saldo migracji w roku 2006 oraz najwyższy na przestrzeni badanych siedmiu lat odpływ mieszkańców województwa śląskiego w tym roku, a także w latach kolejnych, wpisuje się w główny nurt migracji z Polski. W badanym okresie lat 2005-2011 saldo migracji z Polski również znacznie spadło. Biorąc pod uwagę ilość osób powracających na 100 tys. mieszkańców, do województwa śląskiego powraca zdecydowanie więcej osób niż do kraju.

Wykres 12. Migracje zagraniczne ludności województwa śląskiego, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych US w Katowicach

Kierunki powrotów. Województwo śląskie, podobnie jak cały region, tradycyjnie migruje najczęściej do Niemiec. Wyjazdy te stanowią średnio połowę wszystkich wyjazdów w badanym okresie – od 55% do 76%. Najwięcej wyjazdów w tym kierunku – 76% wszystkich wyjazdów - miało miejsce w roku 2006, podczas największej fali wyjazdów. Oznacza to, że „przetarte szlaki” okazały się wsparciem dla trzech czwartych wyjeżdżających z tego województwa. Również ogromna większość powrotów na Śląsk dotyczy

kierunków europejskich. Powroty zza Atlantyku stanowią zaledwie od 5% do 8% wszystkich powrotów do tego województwa.

3.4.2 Migracje zagraniczne ludności województwa lubuskiego

W województwie lubuskim w roku 2011 mieszkało 1 023 158 osób. Spośród pracujących, 7,6% mieszkańców zatrudnionych jest w rolnictwie, 34,9% w przemyśle, w którym zatrudnienie nieznacznie wzrosło, a pozostałe osoby (57,5%) pracują w sektorze usługowym. Stopa bezrobocia w roku 2011 wynosiła 15,5%, podobnie jak w roku wcześniejszym, największa była natomiast w roku 2005 – 23%.

W latach 2005-2011 z województwa lubuskiego na pobyt stały wyjechały za granicę 6 142 osoby, a powróciło 3 477 osób. Saldo migracji zagranicznych dla tego okresu wynosi minus 2 665 osób.

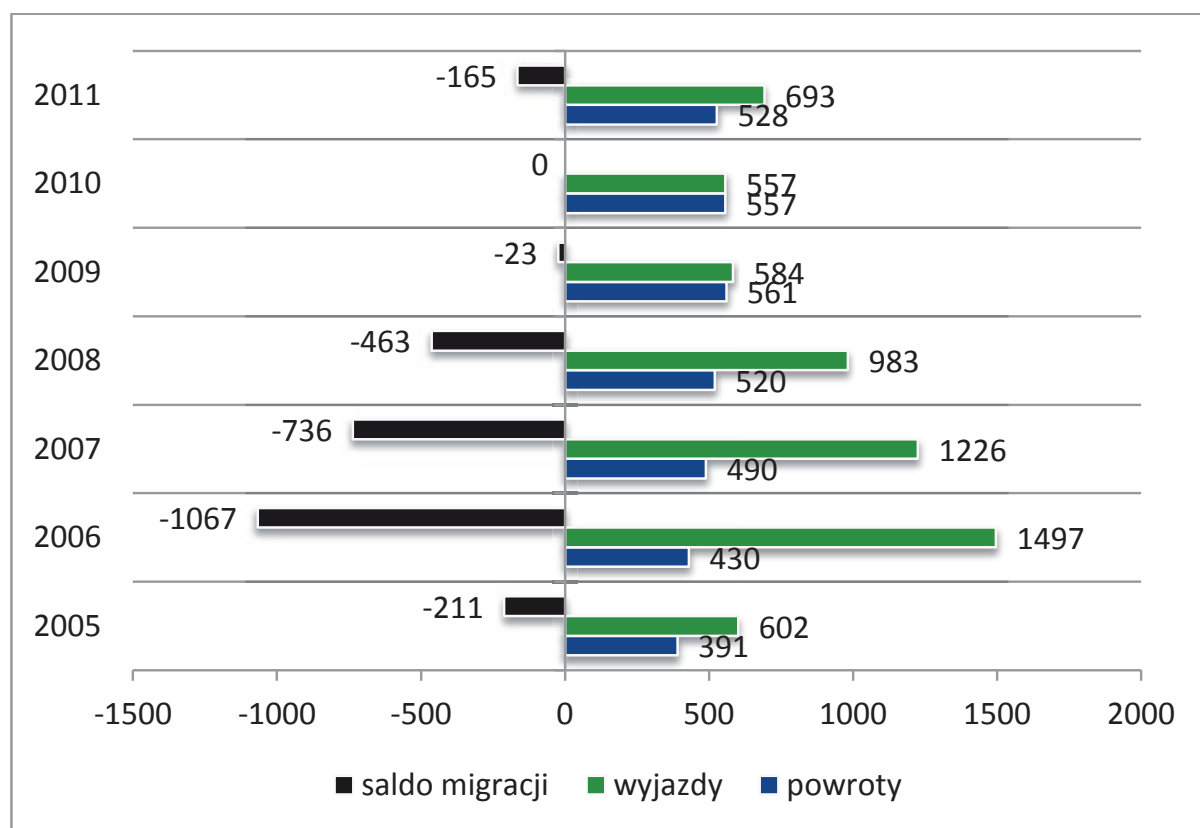
Emigracja z województwa lubuskiego maleje systematycznie w latach 2006-2010, jednak w roku kolejnym można już zaobserwować wzrosty liczby wyjeżdżających o 136 osób w stosunku do roku 2010. W latach 2006-2008 wyjeżdża stąd więcej mężczyzn niż kobiet – różnica wynosi średnio 200 osób rocznie, natomiast po roku 2008 to kobiety częściej migrują za granicę.

Powroty. Liczba osób, które zdecydowały się powrócić do Lubuskiego od roku 2005 stale wzrastała, jednak i w tym przypadku rok 2010 odwrócił tę tendencję – w dwóch ostatnich latach badanego okresu powróciło nieco mniej mieszkańców tego województwa. Powroty mają łagodny charakter; na pobyt stały zameldowuje się średnio 470 osób, a wzrost liczby powracających w stosunku do poprzedniego roku wynosi średnio 30 osób rocznie. W przypadku tego województwa nie widać, tak jak w Podlaskim i Śląskim, aby kulminacja powrotów przypadała na konkretny rok. Jest ich, podobnie jak w pozostałych województwach, najwięcej w roku 2009, ale różnica pomiędzy tym rokiem a kolejnym, który odnotowuje spadek liczby powracających wynosi tylko 4 osoby, zaś w następnym roku wzrasta o 29 osób. Powraca tu zdecydowanie więcej mężczyzn, a powroty kobiet utrzymują się cały czas na tym samym poziomie, średnio 215 osób rocznie.

Saldo migracji zagranicznych w województwie lubuskim jest ujemne w całym badanym okresie. Najniższą wartość – minus 23 osoby - osiągnęło w roku 2009, zaś rok później zbilansowało się do zera. Warto zauważyć, że podobnie jak w przypadku migracji z pozostałych województw, to w roku

2006 saldo migracji spada najbardziej, aż do minus 1 067 osób. Istotnym wskaźnikiem nasilenia powrotów jest ilość osób powracających do danego województwa w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców tego województwa. W przypadku województwa lubuskiego liczba ta systematycznie wzrasta, z 39 osób w roku 2005 do 65 osób w roku 2009 i w latach kolejnych spada tylko o jedną osobę, a w roku 2011 o 4.

Wykres 13. Migracje zagraniczne ludności województwa lubuskiego, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych US w Zielonej Górze

Kierunki powrotów. Mieszkańcy województwa lubuskiego powracają głównie z migracji europejskich; powroty ze Stanów Zjednoczonych i Kanady stanowią od 4% do 14% wszystkich powrotów w latach 2005-2011.

3.4.3 Migracje zagraniczne ludności województwa lubelskiego

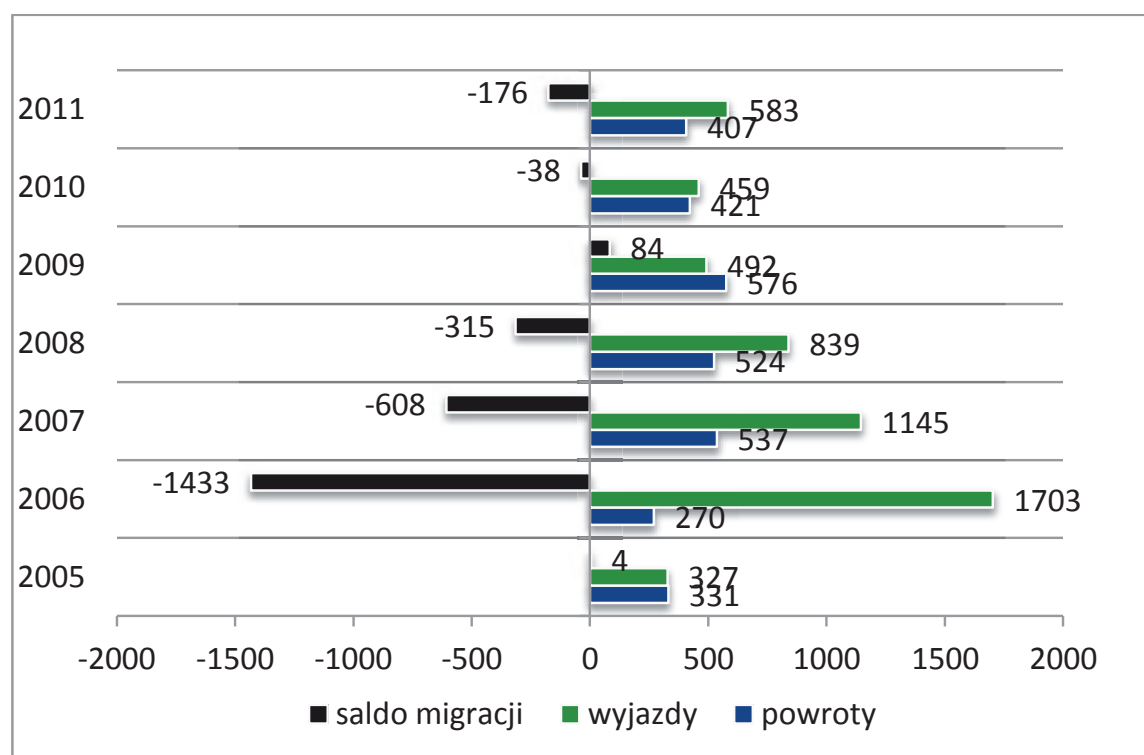
W roku 2011 województwo lubelskie ma 2 171 857 mieszkańców. Połowa pracujących osób jest zatrudniona w sektorze usługowym. Kolejne 27,6% osób pracuje w sektorze rolniczym, w którym na przestrzeni lat 2005-2011 zatrudnienie spadło; pozostałe 21,5% w jest zatrudnionych w przemyśle. Stopa bezrobocia wynosi 13,3% i na podobnym poziomie utrzymywała się przez trzy ostatnie lata, a najwyższe rejestrowane bezrobocie było w województwie lubelskim w roku 2005; wynosiło 17%.

Na przestrzeni lat 2005-2011 z województwa lubelskiego na pobyt stały wyjechało za granicę 5 548 osób, a powróciło 3 066 osób. Saldo migracji zagranicznych w tym okresie wynosi minus 2 482 osoby.

Emigracja. Zdecydowanie coraz mniej mieszkańców województwa lubelskiego wyjeżdża za granicę. W roku 2005 saldo tych migracji wynosiło plus 4 osoby, na rok kolejny przypada kulminacyjny moment wyjazdów zagranicznych i od tego czasu liczba osób wyjeżdżających, systematycznie spada. Niewielki wzrost widać dopiero w roku 2011. Najczęściej na emigrację decydują się mężczyźni, choć w ostatnich 4 latach tendencja ta powoli odwraca się.

Powroty do województwa lubelskiego nie wykazują takiego systematycznego wzrostu jak wyjazdy. Średnio co roku powraca około 440 osób, jednak wyniki dla poszczególnych lat wahają się pomiędzy 270 a 576 osób. Podobnie jak w pozostałych województwach, po kulminacyjnym roku powrotów – 2009 - liczba osób wracających spada w kolejnych dwóch latach, a w przypadku województwa lubelskiego jest to spadek o średnio 150 osób. Podobnie jak w przypadku wyjazdów, z wyjątkiem roku 2005, do województwa lubelskiego powraca zdecydowanie więcej mężczyzn.

Saldo migracji zagranicznych dla województwa lubelskiego dwa razy na przestrzeni lat 2005-2011 było dodatnie: w roku 2005, kiedy wynosiło plus 4 osoby i w roku 2009, gdy wynosiło plus 84 osoby. W latach kolejnych spadło ponownie. Warto zauważyć, że w roku 2006 było ono najniższe – minus 1 433 osoby. Powroty osób mierzone w przeliczeniu na 100tys. mieszkańców są najmniej liczne spośród prezentowanych województw. W roku 2006 powróciło 12 osób a 27 osób - najwięcej w przypadku tego województwa - w roku 2009. Na koniec badanego okresu powróciło tylko 19 osób na 100 tys. mieszkańców województwa.

Wykres 14. Migracje zagraniczne ludności województwa lubelskiego, lata 2005-2011

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych US w Lublinie

Kierunki powrotów. Do województwa lubelskiego powracają osoby, podobnie jak w przypadku pozostałych województw, głównie z krajów europejskich, ale powroty z Ameryki Północnej również mają miejsce i są bardziej nasilone niż w przypadku województwa śląskiego czy lubuskiego. W województwie lubelskim stanowiły w badanym okresie pomiędzy 13% a 31% wszystkich powrotów.

3.4.5 Działania kierowane do migrantów powrotnych w wybranych województwach

Działania kierowane do osób powracających z zagranicy w wymienionych województwach nie odbiegają od tych, jakie prowadzone są w województwie podlaskim. Żadne instytucje administracji państwowej ani samorządowe nie prowadzą polityki zachęcania Polaków do powrotów z migracji zagranicznych. **Nie prowadzą też działań dedykowanych powracającym Polakom i w związku z tym nie dysponują katalogiem dobrych praktyk.** Przedstawiciele

wojewódzkich urzędów pracy w województwie śląskim, lubuski i lubelskim zgodnie twierdzą, że działania takie nie są konieczne z następujących przyczyn:

- powracający z zagranicy są jedną z wielu grup potrzebujących, którzy zgłaszają się po wsparcie;
- skala zjawiska powrotów nie jest tak duża aby potrzebne były specjalne działania pomocowe;
- grupa ta nie jest grupą pierwszej potrzeby – panuje przekonanie, że grupa ta lepiej radzi sobie z pokonywaniem trudności niż pozostałe osoby, zgłaszające się po pomoc;
- migranci powrotni nie są wskazani jako adresaci konkretnych działań przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej – WUP tylko realizują procedury;
- migranci powrotni mogą, tak samo jak inni potrzebujący, korzystać ze wszystkich działań jakie oferują wojewódzkie i powiatowe urzędy pracy;
- cały czas realizowany jest program *Powrotnik*, stanowiący kompendium niezbędnych informacji dla powracających dotyczących aktualnej sytuacji w kraju, który dobrze spełnia swoją funkcję;
- w ramach programu EURES polscy doradcy są zapraszani za granicę na specjalne targi pracy, gdzie mają okazję dotrzeć do Polaków; Polacy dowiadują się jeszcze przed powrotem o aktualnych możliwościach rynku pracy w regionie, do którego zamierzają powrócić oraz jakich formalności należy dopełnić by rozpocząć tam własną działalność gospodarczą.

Również organizacje pozarządowe nie oferują specjalnej pomocy czy wsparcia osobom powracającym. Jedynie w województwie śląskim podjęto jednostkowe, wolontarystyczne działania mające na celu pomoc osobie długotrwale nieobecnej w Polsce w dostosowaniu się do nowych realiów, między innymi w nauce języka polskiego. **Generalnie jednak migranci powrotni mogą liczyć na pomoc, i taką otrzymują, nie jako grupa docelowa lecz jako część innej, większej grupy, rozpoznanej przez wymienione instytucje i organizacje.** Przysługują im wtedy między innymi ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, wsparcie podczas poszukiwania pracy, poradnictwo zawodowe, jednorazowe środki na dofinansowanie działalności gospodarczej, bezpłatne kursy i szkolenia, wsparcie informacyjne i pomoc psychologiczna.

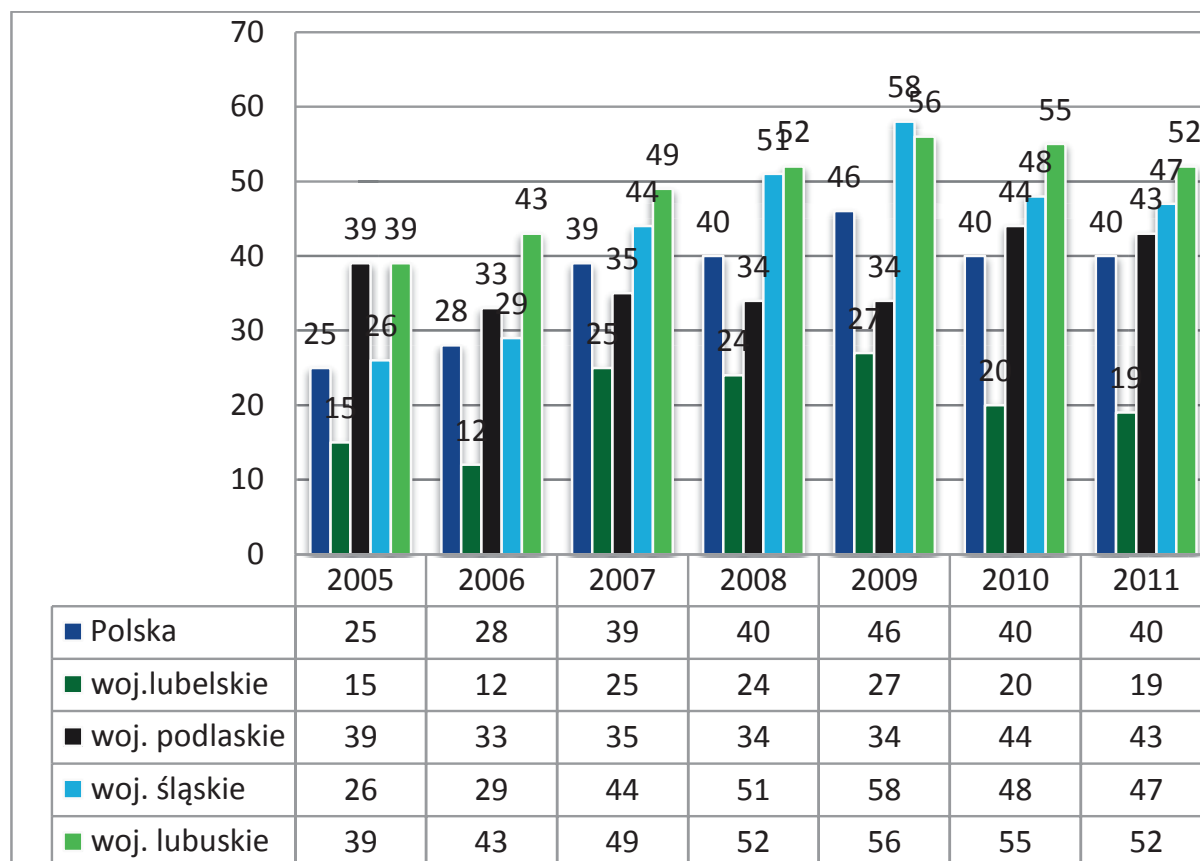
3.4.6 Zjawisko migracji z województwa podlaskiego na tle zjawiska migracji z wybranych województw i migracji w skali Polski

Zjawisko migracji z województwa podlaskiego w swojej charakterystyce podobne jest do zjawiska migracji z województwa śląskiego, lubuskiego i lubelskiego; istnieją jednak pewne różnice, które należy tu wyeksponować:

- porównując ilość osób powracających do województwa podlaskiego na 100 tys. mieszkańców, plasuje się ono na trzeciej pozycji, wyprzedzając tylko województwo lubelskie. Prowadzą, z bardzo zbliżonymi wynikami, województwo śląskie i lubuskie, z czego do lubuskiego w całym badanym okresie powraca najwięcej osób;
- inaczej niż w pozostałych województwach i inaczej niż w całym kraju, rok 2009, który odnotowuje największą liczbę powrotów, nie jest rokiem nasilenia powrotów do województwa podlaskiego. Dla tego województwa liczba powracających znacznie rośnie w latach kolejnych – przeciwnie niż w pozostałych województwach, w których wtedy właśnie liczba powrotów spada;
- jeśli chodzi o emigrację mierzoną ilością wyjazdów na 100 tys. mieszkańców, to województwo podlaskie zajmuje miejsce trzecie, tuż za województwem śląskim i lubuskim. Najmniej osób za granicę wyjeżdża z województwa lubelskiego. Z województwa podlaskiego wyjeżdża za granicę mniej osób niż w skali całego kraju. Więcej osób niż w skali kraju wyjeżdża z województwa lubuskiego;
- ujemne saldo migracji, charakterystyczne dla migracji z Polski w całym badanym okresie, zdecydowanie największe jest w województwie śląskim. Podlaskie natomiast wyróżnia się najwyższym dodatnim saldem migracji – plus 100 osób w 2010 roku. Należy tu wspomnieć, że dodatnie saldo migracji odnotowuje też w badanym okresie województwo lubelskie; w latach 2005 i 2009, wynosi ono plus 4 i plus 84 osoby;
- inaczej niż w pozostałych województwach, do Podlaskiego powraca zdecydowanie więcej migrantów ze Stanów Zjednoczonych - nawet do 75%. Najniższy odsetek tych powrotów dla województwa podlaskiego wynosi 35%, czyli prawie tyle ile wynosi najwyższy odsetek podobnych powrotów w województwie lubelskim (13%-31%). W pozostałych województwach powroty z tego kierunku właściwie nie są zauważalne – stanowią najmniej, bo 4% wszystkich przyjazdów do województwa

lubuskiego (4%-14%) i 5% do 8% powrotów do województwa śląskiego. Podlaskie na tle wskazanych województw jest województwem, w którym tradycyjne migracje zaoceaniczne wciąż zajmują poczesne miejsce, choć są z pewnością mniej intensywne.

Wykres 15. Liczba osób powracających do poszczególnych województw i do Polski na 100 tys. mieszkańców, lata 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych US w Lublinie, Białymstoku, Katowicach i Zielonej Górze

Podobieństwa jakie można zauważyć zestawiając dane dotyczące wszystkich czterech województw wskazują, że:

- za granicę wyjeżdża więcej mężczyzn i powraca również więcej mężczyzn,
- rok 2006 był rokiem największej liczby wyjazdów z Polski, co ma odzwierciedlenie w danych dotyczących poszczególnych województw,
- w latach 2010-2011 w badanych województwach, tak jak w całym kraju, spada liczba osób decydujących się powrócić do Polski, powoli wzrasta natomiast liczba wyjazdów za granicę.

Przedstawione tu wyniki wpisują się w ogólny charakter migracji zagranicznych Polaków w latach 2005-2011.

Skala i dynamika powrotów do województwa podlaskiego jest również porównywalna z wynikami dla całego kraju, choć warto zauważyć, że powroty przeliczone na 100 tys. mieszkańców do województwa podlaskiego są liczniejsze niż powroty w skali kraju. Powroty do tego województwa są też stabilne i utrzymują się na podobnym poziomie, zaś w latach 2010-11 liczba ta wzrasta o 10 osób na 100 tys. mieszkańców i przekracza liczbę powrotów w skali kraju. Do Podlaskiego, tak samo jak w skali całego kraju, powraca coraz więcej mężczyzn, maleje liczba powracających kobiet.

Kierunki migracji Podlasian pokrywają się z głównymi kierunkami migracji Polaków jakimi są Wielka Brytania, Irlandia i Islandia.

Przywiezione oszczędności Podlasianie, podobnie jak migranci w pozostałych regionach Polski, wykorzystują głównie do celów konsumpcyjnych: zaspokajają podstawowe potrzeby bytowe, edukacyjne, mieszkaniowe swoje i swoich rodzin; raczej nie inwestują oszczędności w Polsce.

Czynniki, które decydują o powrocie do kraju i do województwa podlaskiego są takie same - migranci powracają przede wszystkim do rodziny pozostałej w Polsce. Wracają również dlatego, że mają nadzieję na poprawę sytuacji bytowej w kraju.

Różnice dotyczące powrotów do Polski i do województwa podlaskiego pojawiają się podczas procesu readaptacji do warunków polskich, który jest zdeteminowany przez warunki ekonomiczne w regionie, do którego powraca migrant. Rynek pracy jest właśnie tym z czynników, który obok rodziny najsilniej motywuje do powrotu. Na tle kraju oferta podlaskiego rynku pracy wypada dość skromnie, czego wyrazem jest rosnąca stopa bezrobocia w regionie - wyższa niż krajowa - oraz deklaracje kolejnych migracji składane przez respondentów. Z badań jakościowych wynika, że migranci powrotni rozważają również migrację wewnątrz kraju, poza teren swojego województwa; wymieniają Warszawę oraz największe miasta Polski – te, w których ich zdaniem rynek pracy jest bardziej otwarty na ich kwalifikacje i umiejętności.

Pod względem wsparcia, na jakie mogą liczyć powracający Polacy, sytuacja w województwie podlaskim nie różni się od sytuacji na poziomie kraju. Jest tak dlatego, że działania zachęcające do powrotu powinny być zorganizowane na arenie ogólnopolskiej, w ramach specjalnej polityki rządu.

Słabo widoczne i często jednorazowe akcje poszczególnych organizacji czy instytucji takie jak na przykład kampania pod hasłem „Wracajcie do Wrocławia, tu jest praca” realizowana w 2006 roku przez miasto Wrocław nie przyniosły dotąd większych rezultatów i mają niewielkie szanse na trwały efekt, jeżeli nie będą częścią większego mechanizmu.

3.5 Główne wnioski z analizy danych zastanych

Na podstawie wnikliwej analizy wymienionych źródeł można sformułować następujące wnioski dotyczące skali i charakteru zjawiska migracji powrotnych do województwa podlaskiego, jego konsekwencji w kontekście lokalnego rynku pracy a także istniejących form wsparcia i pomocy dla osób powracających.

1. **Powroty do województwa podlaskiego są zdecydowanie mniej liczne niż wyjazdy**; nasilenie powrotów przypada na lata 2010 i 2011; najliczniej powracają osoby w wieku 20-35 lat, powraca też bardzo dużo dzieci w wieku do 2 lat.
2. Zmieniły się kraje, z których następują powroty do województwa podlaskiego; tradycyjne powroty z USA, choć wciąż mają miejsce, stanowią obecnie zaledwie 35% wszystkich powrotów. Wśród nowych kierunków migracji Podlasiaków dominują Wielka Brytania, Islandia, Irlandia.
3. Powroty w takim natężeniu, jakie wskazują dostępne dane, **nie oznaczają wielkich zmian na rynku pracy** w regionie.
4. Powracający z migracji zagranicznych i rejestrujący się jako bezrobotni **nie podnoszą w sposób drastyczny liczby bezrobotnych w regionie**; stanowią ułamek procenta wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych.
5. **Powroty mogą mieć szereg pozytywnych konsekwencji dla rynku pracy** ze względu na **kapitał społeczny**, który przywożą migranci. W ten sposób transferują umiejętności i kwalifikacje zdobyte w trakcie pracy zagranicą, a także wiedzę na temat nowych technologii oraz cały zestaw nowych zachowań w kontekście kultury pracy, co czyni ich **innowacyjnymi i niezbędnymi na lokalnym rynku pracy**.
6. Najsilniej do powrotu motywują: oferta rynku pracy, wsparcie socjalne, zwłaszcza dla rodzin, oraz korzystne uwarunkowania prawne.

7. Powracający z migracji zagranicznych najbardziej potrzebują wsparcia finansowego, lokalowego, socjalnego, medycznego.
8. **Migrant powrotny nie funkcjonuje w świadomości społecznej jako osoba potrzebująca pomocy** materialnej lub psychologicznej; grupa ta jest nierozpoznana dotąd przez instytucje i organizacje, które statutowo zajmują się niesieniem pomocy i udzielaniem wsparcia osobom potrzebującym.
9. Oprócz ogólnopolskiego programu *Powrotnik – nawigacja dla powracających* skierowanego do wszystkich Polaków za granicą, **nie ma programów adresowanych do grupy migrantów, którzy planują lub powrócili już do kraju**. Nie ma ich również w województwie podlaskim.
10. Powroty do województwa podlaskiego, generalnie, wpisują się w ogólne charakter migracji z całego kraju.

Właśnie taki obraz sytuacji wyłania się po dogłębnej analizie dostępnych źródeł dotyczących zjawiska powrotów do województw podlaskiego. Należy jednak pamiętać, że migracje to zjawisko o zmiennym charakterze i na bieżąco monitorować zachodzące zmiany.

4. Szczegółowe wyniki badania

4.1 Wyniki badań pierwotnych (ilościowych i jakościowych)

Badanie mieszkańców i migrantów powrotnych województwa podlaskiego zostało zrealizowane techniką CATI - wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (ang. *Computer Assisted Telephone Interview*). Jako populacja badana określani zostali pełnoletni mieszkańcy województwa podlaskiego.

Osiągnięte wyniki są reprezentatywne dla każdego z powiatów. W przypadku analiz prowadzonych w skali podregionów lub całego województwa została zastosowana procedura ważenia próby pozwalająca, poprzez przypisanie każdemu z powiatów wagi proporcjonalne do ilości ludności, na zapewnienie większej reprezentatywności grupy badanej w stosunku do całej analizowanej populacji.

Badanie CATI objęło **6530 mieszkańców województwa podlaskiego** (N=6530). W badaniu przyjęto warstwowo - losowy schemat doboru próby. Próba została podzielona na warstwy ze względu na zamieszkanie w jednym z powiatów województwa podlaskiego. Reprezentatywna próba warstwowo – losowa, w której warstwami losowania były poszczególne powiaty, **objęła po 384 wywiady w każdym z 17 powiatów**, co zapewniło na poziomie powiatu błąd statystyczny nie większy od 5% przy zachowaniu poziomu ufności 0,95 przy szacowanej wielkości frakcji 0,5. Na poziomie województwa błąd statystyczny wyniósł 1,2%.

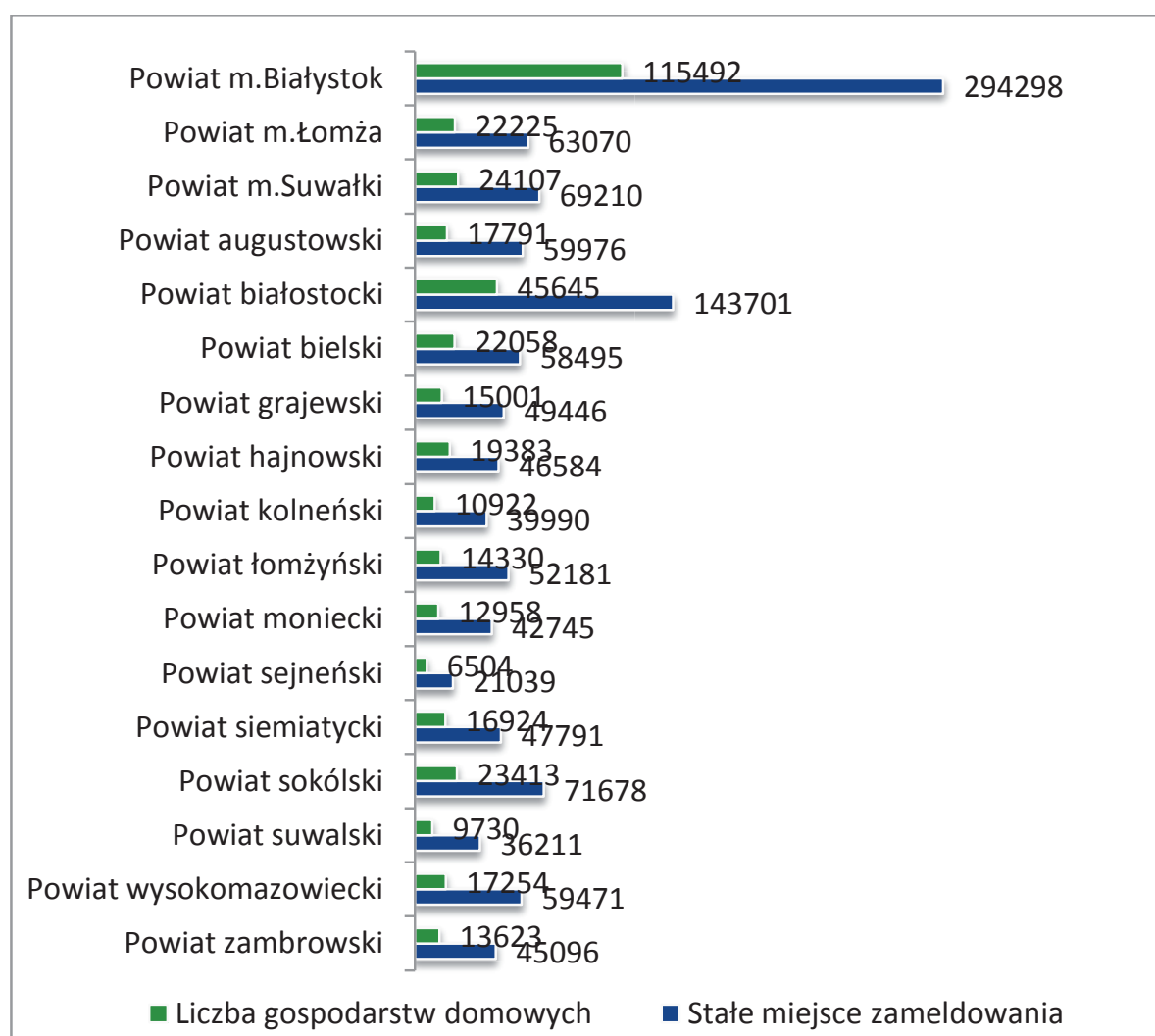
Przyjęty sposób wyznaczenia warstw odpowiada metodologicznemu warunkowi podziału rozłącznego, oznaczającego, że każdy element populacji może być przypisany tylko do jednej warstwy, oraz wyczerpującego, co oznacza, że wszystkie warstwy dają łącznie całą badaną populację. Warstwy próby zostały wyznaczone przez powiaty. W ramach każdej warstwy zrealizowano minimum 384 wywiady. Oznacza to również, że w ogólnej liczbie wywiadów udział każdego powiatu stanowił około 5,8%.

Przyjęty dobór próby umożliwił uogólnienie wyników badania na całą badaną populację mieszkańców województwa podlaskiego. Próba jest bardziej reprezentatywna od prostej próby losowej ze względu na zastosowany operat losowania.

Jednostką losowania zostało gospodarstwo domowe, zaś jednostką analizy osoba – migrant powrotny. Operatem losowania była baza losowo wygenerowanych numer telefonicznych z zastosowaniem prefiksów, identyfikujących abonenta terytorialnie. W województwie podlaskim znajduje się 407360 gospodarstw domowych⁴⁶.

4.1.2 Ogólna charakterystyka emigracji w województwie podlaskim

Wykres 16. Liczba ludności w powiatach województwa podlaskiego na tle liczby gospodarstw domowych w województwie podlaskim



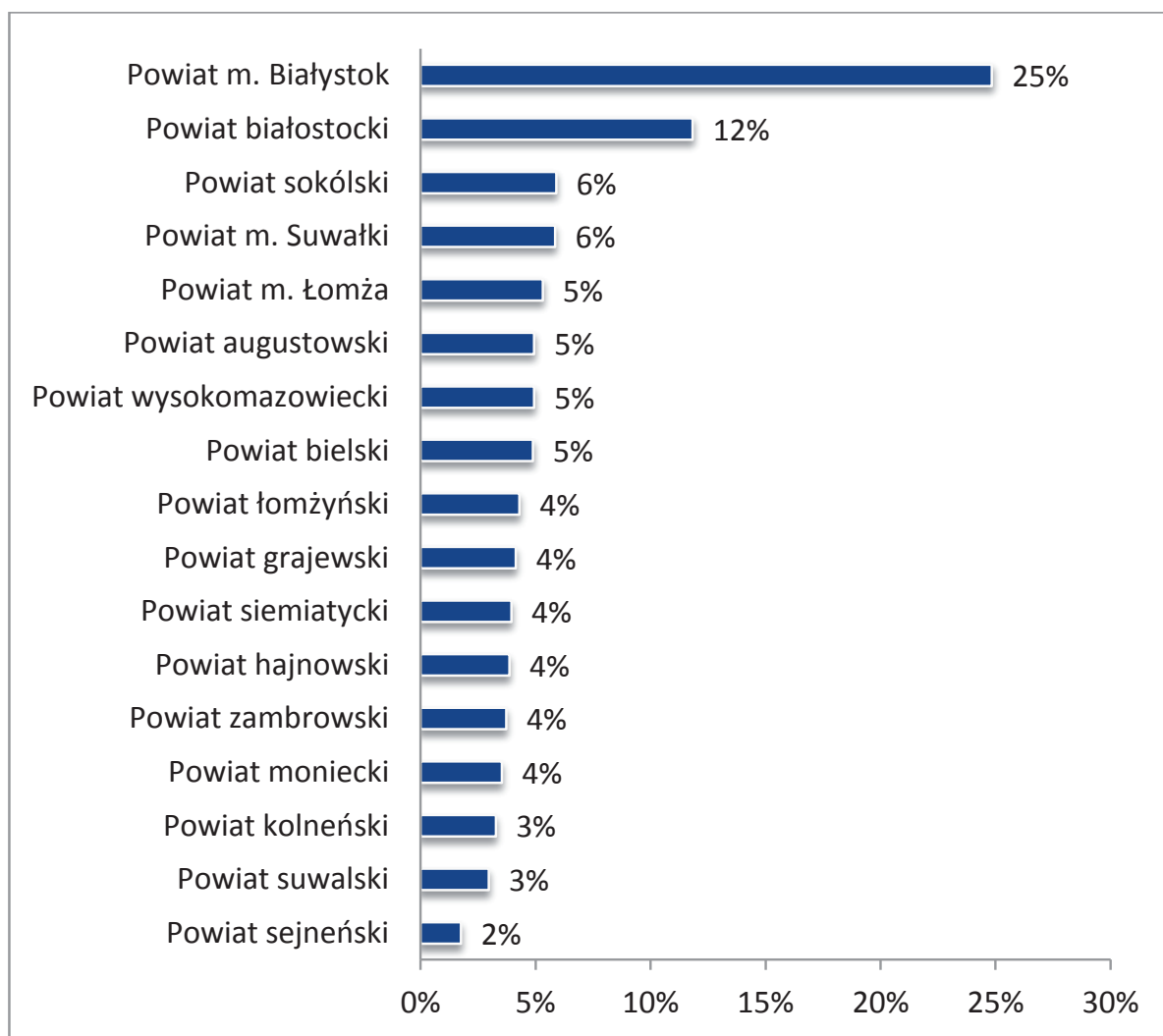
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>,
Ludność wg grup wieku i płci w 2011 r., data dostępu 04.09.2012 oraz NSP 2002

⁴⁶ Za: Narodowy Spis Powszechny 2002

Na powyższym wykresie słupkowym zestawiono dane liczbę gospodarstw oraz liczbę osób zameldowanych w województwie podlaskim. Najwięcej osób zameldowanych odnotowano w powiecie białostockim.

Ludność powiatów województwa podlaskiego jest znacznie zróżnicowana względem ilości mieszkańców. Zgodnie z poniższym wykresem słupkowym co czwarty mieszkaniec tegoż województwa zamieszkuje powiat miasto Białystok. Stosunkowo najmniej mieszkańców względem całego województwa znajduje się w powiecie sejneńskim. Ze względu na takie różnice w liczebności dalsze wyniki dla poszczególnych powiatów zostały odpowiednio przeważone, aby zachować rzetelny poziom reprezentatywności próby.

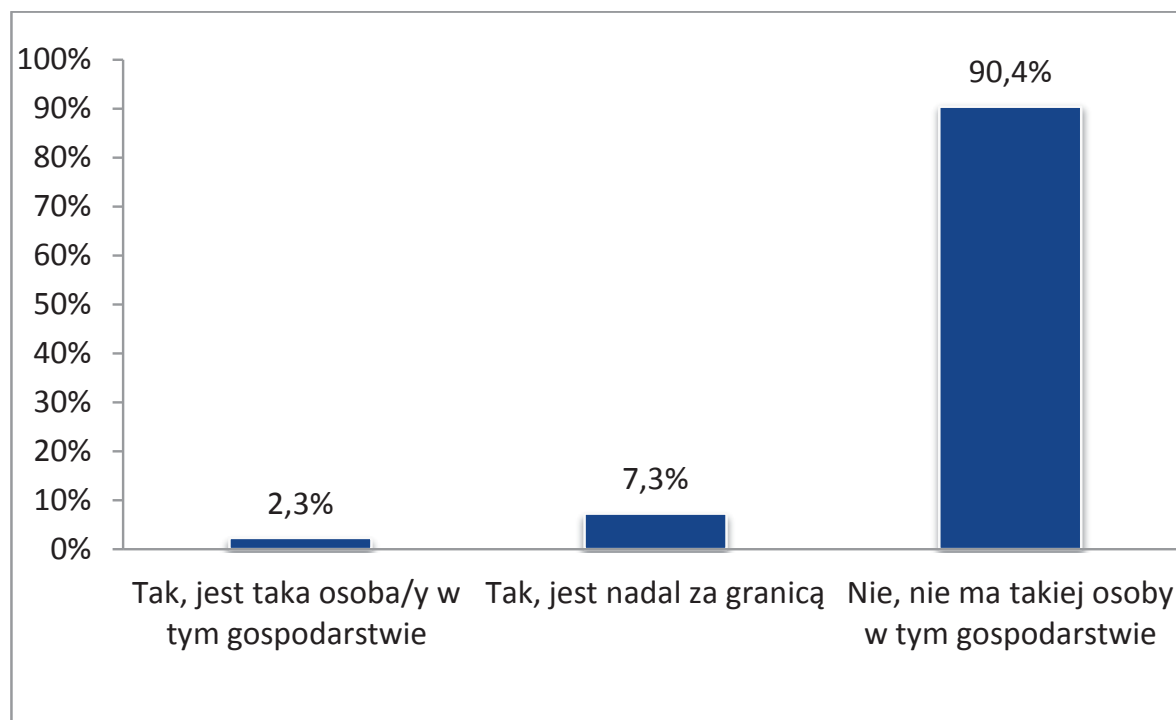
Wykres 17. Udział procentowy ludności poszczególnych powiatów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL: <http://www.stat.gov.pl/bdl>,
Ludność wg grup wieku i płci w 2011 r., data dostępu 04.09.2012

Badanie ilościowe ujawniło, że w województwie podlaskim 10% rodzin dotkniętych jest zjawiskiem migracji. W aż 7,3% gospodarstwach domowych ktoś obecnie przebywa na emigracji. W okresie realizacji badania obecnych w rodzinnym gospodarstwie domowym było 2,3% migrantów powrotnych.

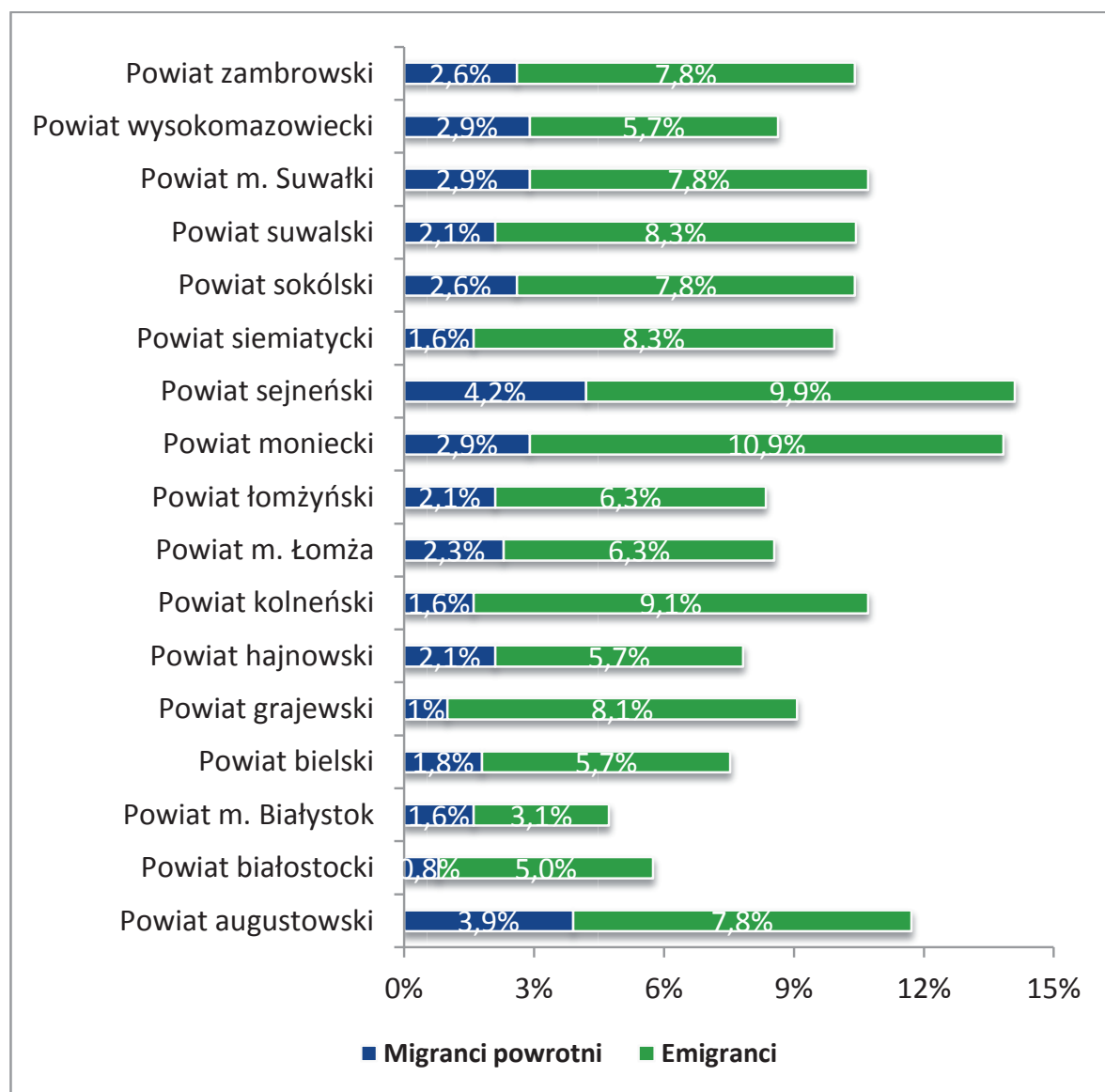
Wykres 18. Udział procentowy migrantów powrotnych, emigrantów na tle populacji badanej



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Liczba migrantów powrotnych oraz emigrantów jest różna w poszczególnych powiatach. Zjawisko to obrazuje poniższy wykres słupkowy. Najwięcej migrantów powrotnych zastano w powiecie sejneńskim (4,2%) oraz augustowskim (3,9%).

Wykres 19. Udział procentowy emigrantów oraz migrantów powrotnych w poszczególnych powiatach

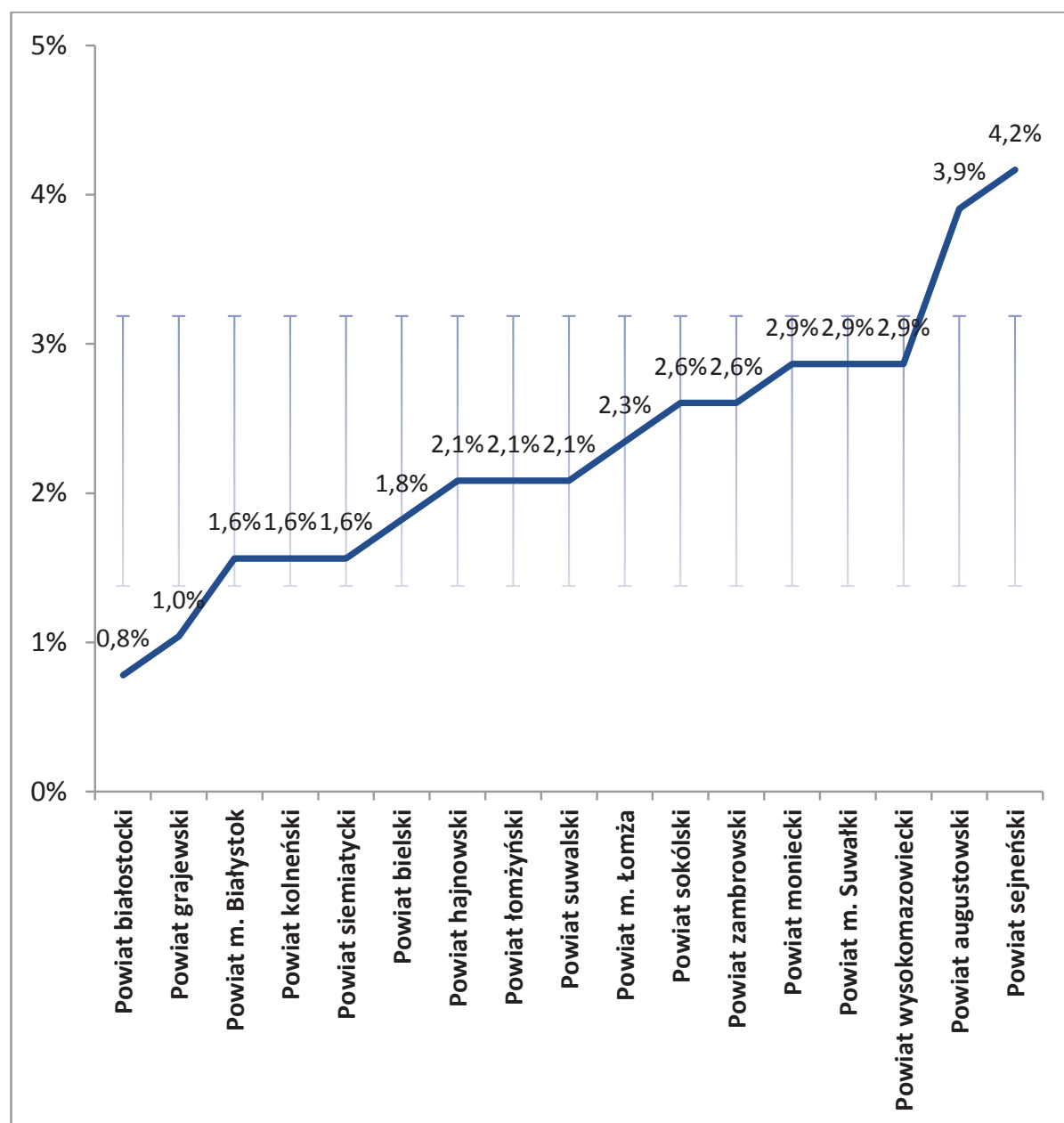


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Poniższy wykres zależności liniowej wskazuje różnice pomiędzy powiatem, gdzie najwięcej zastano migrantów powracających oraz powiatem, gdzie było ich najmniej. Niebieskie pionowe linie wskazują odchylenie standardowe, które wynosi 1%. Średni poziom emigracji powrotnej to 2,3%. Odchylenie standardowe oznacza, jak szeroko wartości jakiejś wielkości są rozrzucone wokół jej średniej. Im mniejsza wartość odchylenia, tym obserwacje są bardziej skupione wokół średniej – wskaźnik charakteryzuje zatem

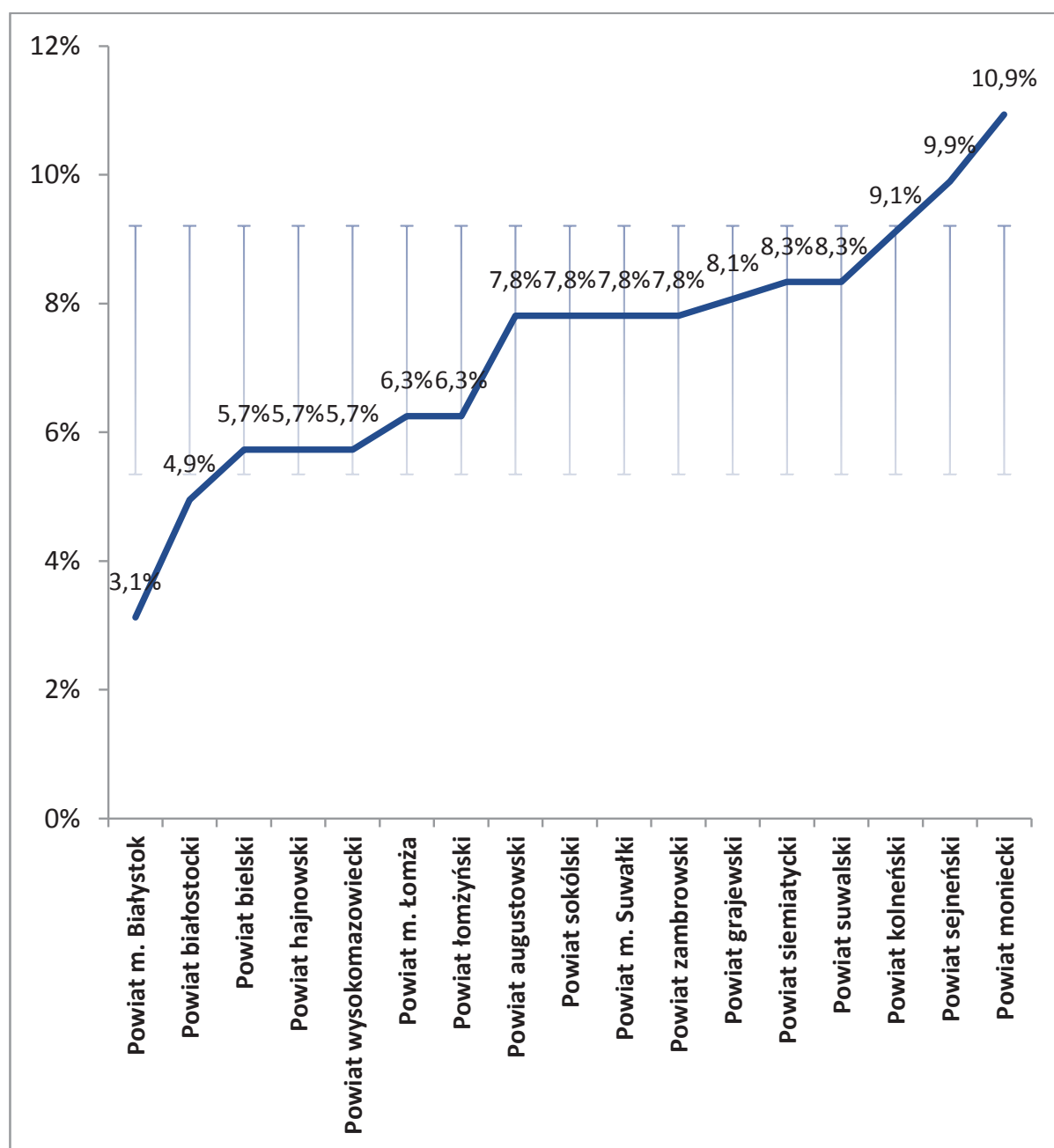
zróżnicowanie odpowiedzi badanych na dane pytanie. W tym wypadku są one dość skupione wokół niej.

Wykres 20. Gospodarstwa domowe z migrantami powrotnymi w poszczególnych powiatach



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

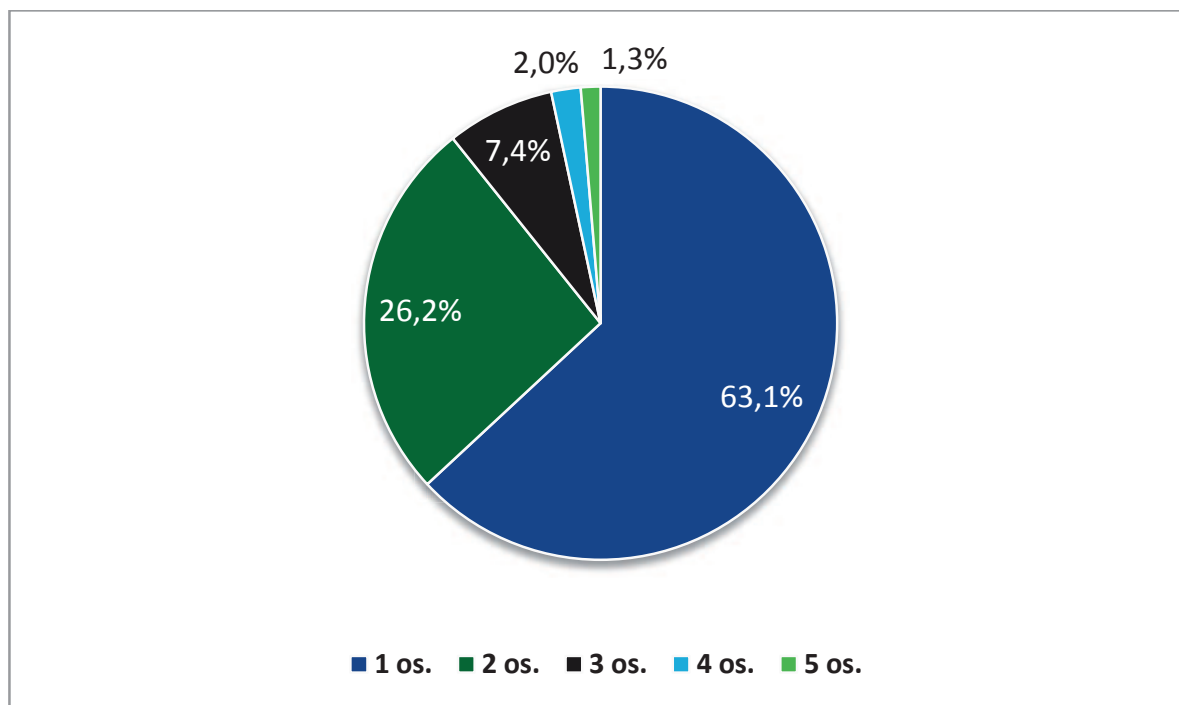
Kolejny wykres przedstawia poziom emigracji ogólnej, gospodarstw gdzie członek rodziny przebywa obecnie za granicą. Średni odsetek emigrantów to 7,3%. Odchylenie standardowe wynosi 1,9%.

Wykres 21. Gospodarstwa domowe z emigrantami w poszczególnych powiatach

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Dla województwa podlaskiego emigracja ma charakter indywidualny, gdyż dla 63% gospodarstw była to emigracja jednej osoby. Na drugim miejscu względem częstości wskazań były 2 osoby – 26,2% przypadków w próbie.

Wykres 22. Deklarowana liczba osób z gospodarstwa domowego, które wyjeżdżały za granicę w celach zarobkowych lub edukacyjnych w latach 2007-2011

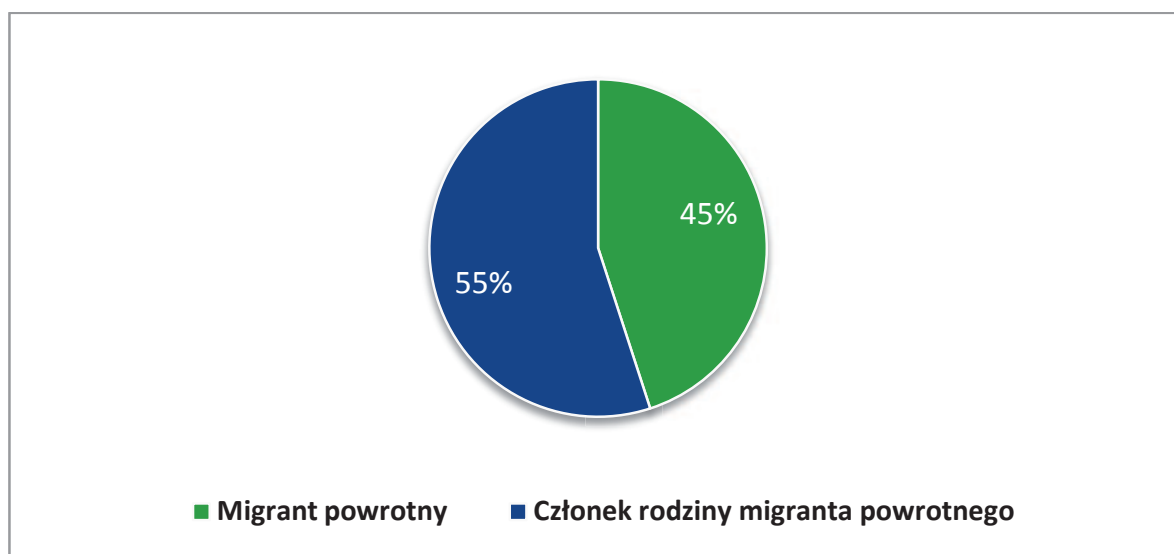


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

4.1.3 Migranci powrotni – charakterystyka społeczno-demograficzna próby badawczej

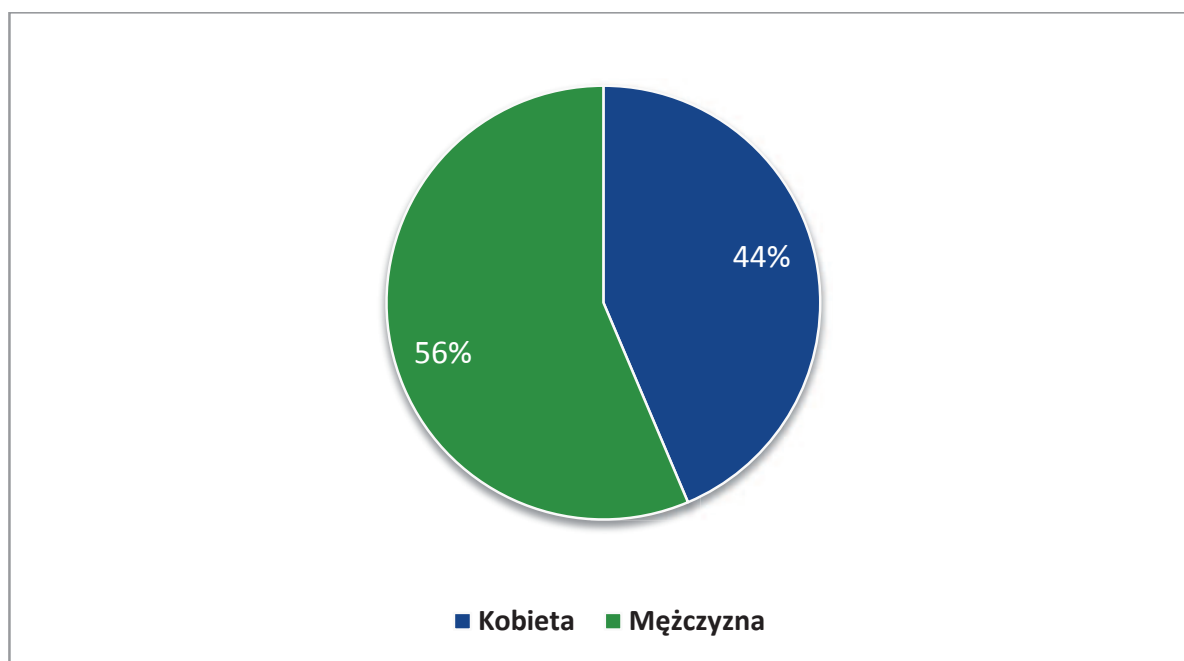
W tym podrozdziale zostaną zaprezentowane wyniki danych migrantów powrotnych, którzy stanowili jedynie 2,3% zrealizowanej próby badawczej, co oznacza N=149 przypadków w ogólnej liczbie zrealizowanych wywiadów. Tylko 55% wywiadów zostało zrealizowane bezpośrednio z migrantem powrotnym, reszta - czyli około 45% - z członkiem rodziny, który podczas jego chwilowej nieobecności w domu zaoferował się w jego imieniu wziąć udział w badaniu. Okazuje się, że odsetek mężczyzn jest wyższy niż kobiet w grupie migrantów powrotnych, co zgodne jest z trendem powrotów określonym w badaniu desk research.

Wykres 23. Zrealizowane wywiady bezpośrednie z migrantami powrotnymi i pośrednio przez członka rodziny - udział procentowy



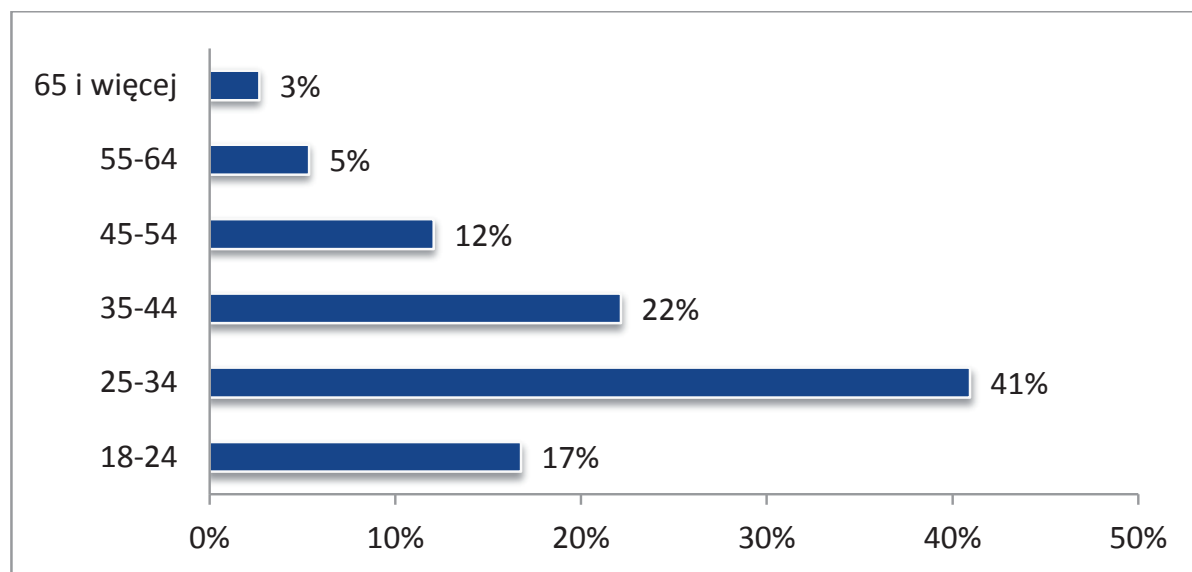
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wykres 24. Płeć migranta powrotnego



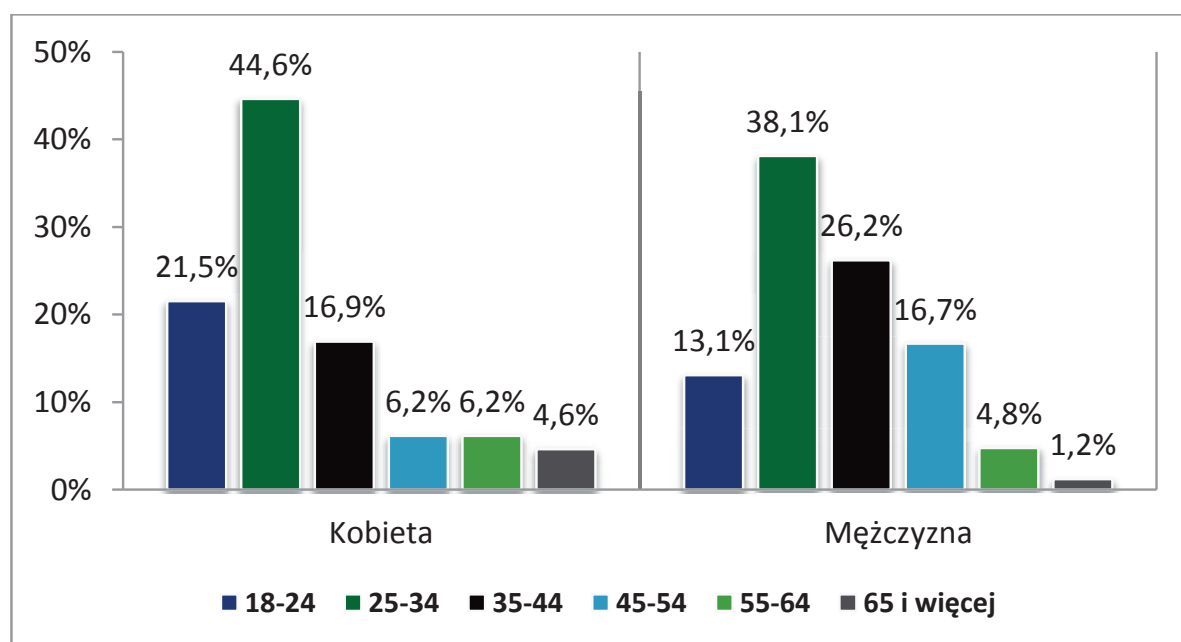
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Migrant powrotny to osoba w wieku produkcyjnym – dominującym przedziałem wiekowym jest 25-34 lata, przy czym osoby do 45 roku życia stanowią 80% migrantów powrotnych w ogóle.

Wykres 25. Wiek migranta powrotnego

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

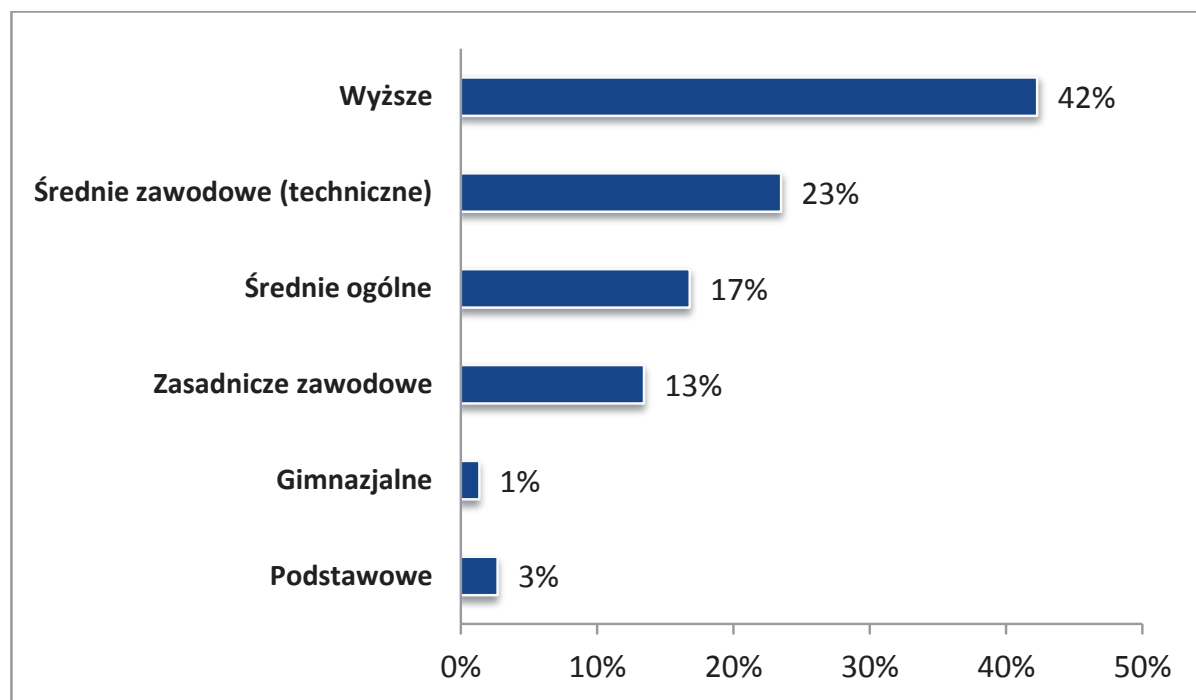
Warto zauważyć, że istnieją istotne statystycznie różnice pomiędzy płciami a wiekiem migranta powrotnego. W przypadku kobiet są to częściej osoby młode niż w przypadku mężczyzn, gdzie częściej zdarza się, że powracają osoby z przedziału wiekowego 35-54 lata.

Wykres 26. Wiek migrantów powrotnych w dekompozycji na płeć

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

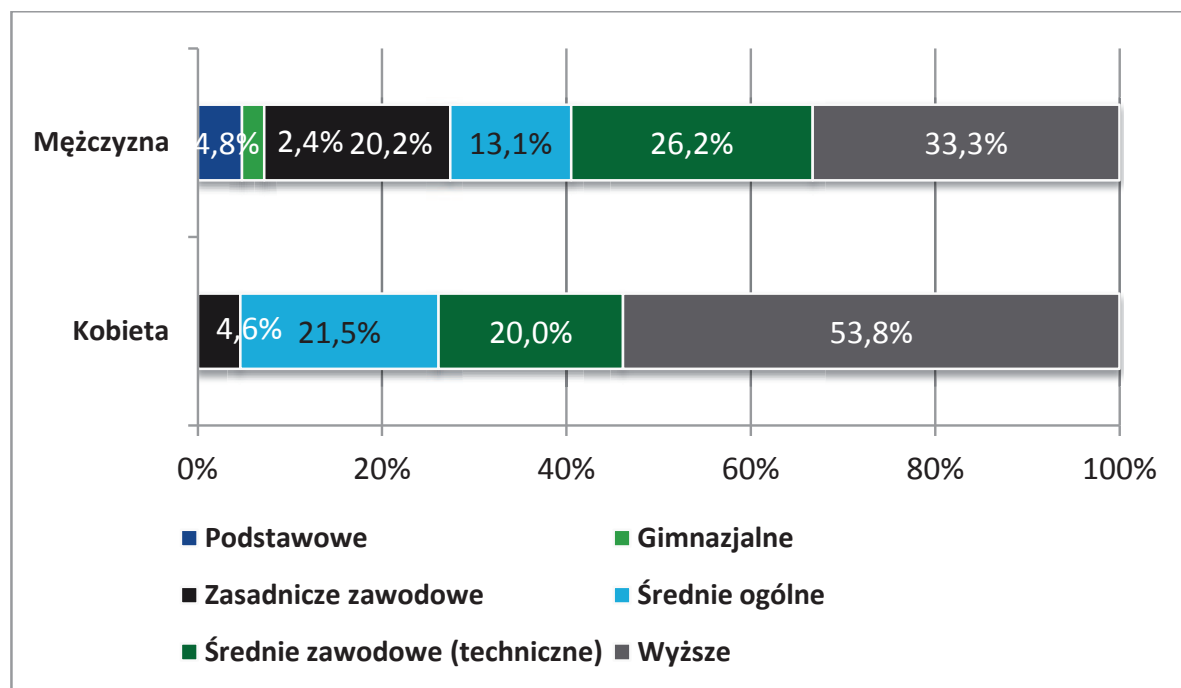
Migrant powrotny to osoba wykształcona. Aż 42% z nich ma wykształcenie wyższe. W sumie 40% ma wykształcenie średnie, a kolejne 20% stanowi grupa z wykształceniem zawodowym lub niższym.

Wykres 27. Poziom wykształcenia migrantów powrotnych



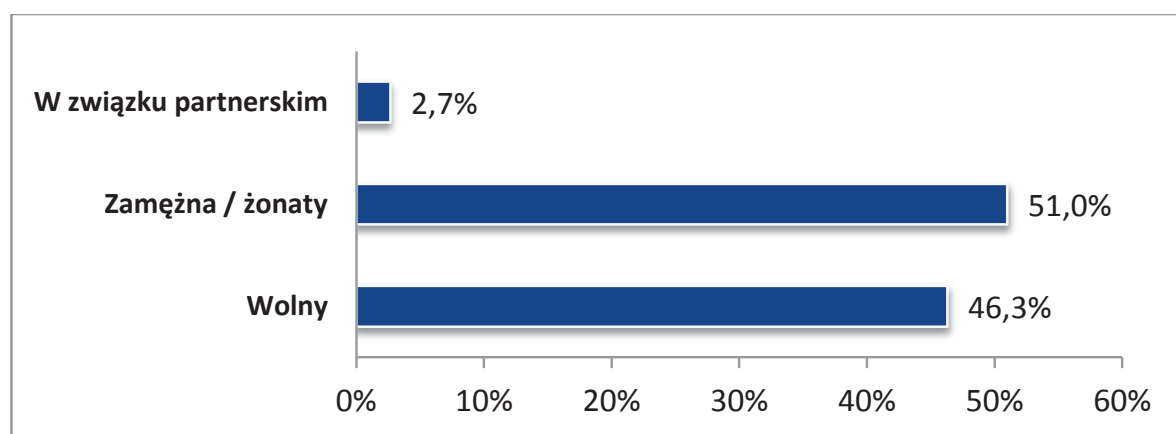
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Warto zwrócić uwagę na to, że wysoki poziom ogólnego wykształcenia emigrantów powrotnych obserwuje się u kobiet, które podnoszą średnią ogólnego wyniku. Wśród kobiet powracających z zagranicy w ogóle nie ma absolwentek kształcenia podstawowego i gimnazjalnego. Należy postawić pytanie, czy kobiety wykształcone wracają z zagranicy ze względu na perspektywę zatrudnienia w kraju, czy z powodu innych motywacji.

Wykres 28. Wykształcenie migrantów powrotnych w podziale na płeć

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

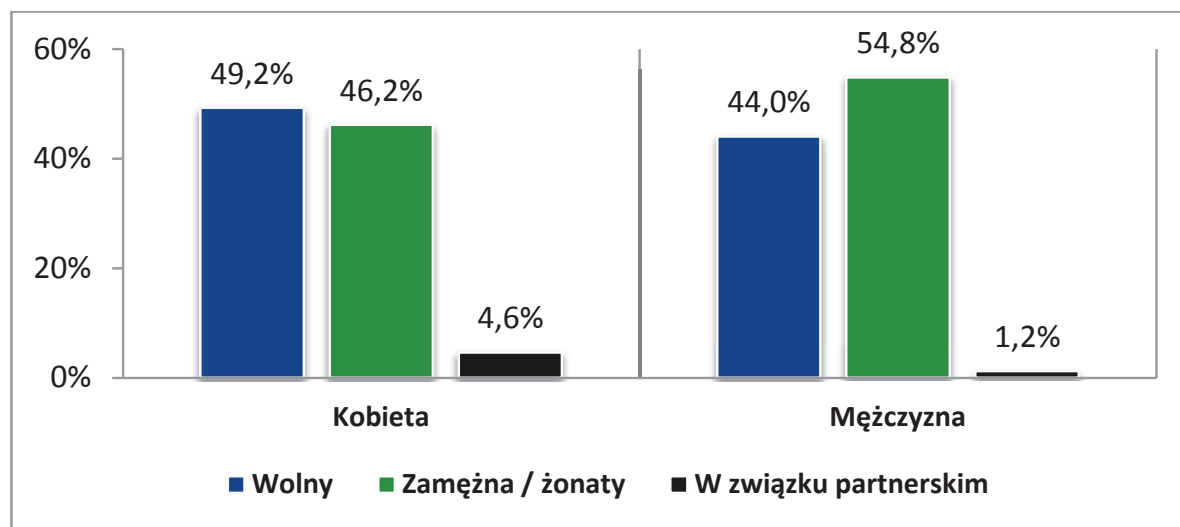
Migranci powrotni to w większości (53,7%) osoby pozostające w stałym związku (partnerskim bądź małżeńskim) i nieco rzadziej (46,3%) osoby stanu wolnego. Wynik ten nie dziwi, ze względu na stosunkowo niski wiek migrantów powrotnych. Obecnie wiek zawierania małżeństw podwyższa się, zatem młodzi ludzie w ogóle rzadko pozostają w związkach małżeńskich.

Wykres 29. Stan cywilny migranta powrotnego

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

W grupie migrantów powrotnych bycie w związkach małżeńskich częściej deklarują mężczyźni. Wśród kobiet więcej jest przypadków pozostawania w związku partnerskim.

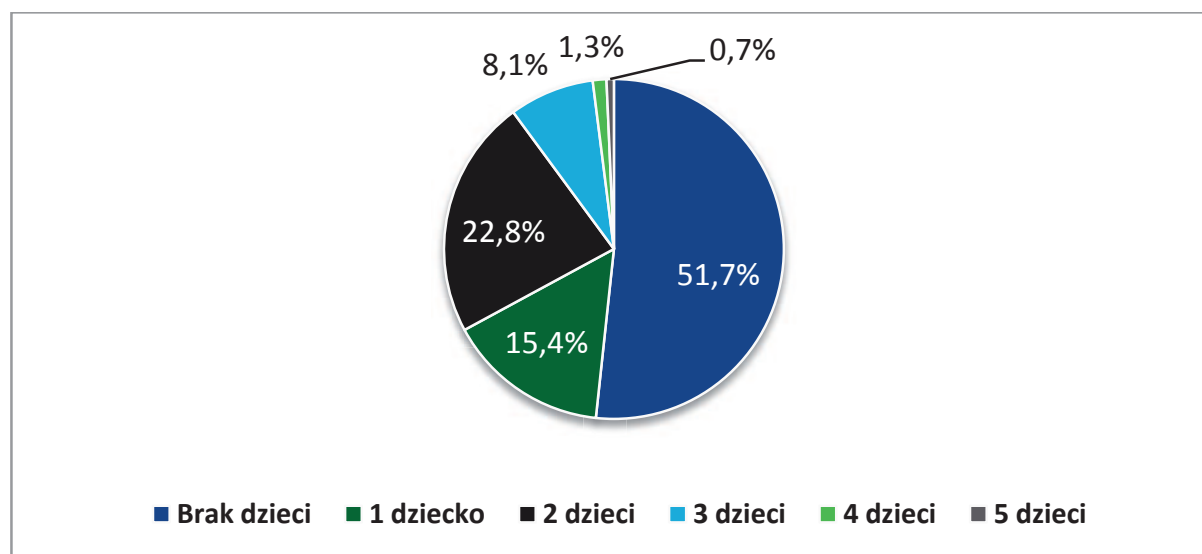
Wykres 30. Stan cywilny emigranta powrotnego w podziale na płeć



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wśród badanych migrantów powrotnych blisko połowa (48,3%) posiada dzieci. Najczęściej wskazywaną liczbą jest dwójka dzieci (22,8% wskazań) lub jedno dziecko (15,4%).

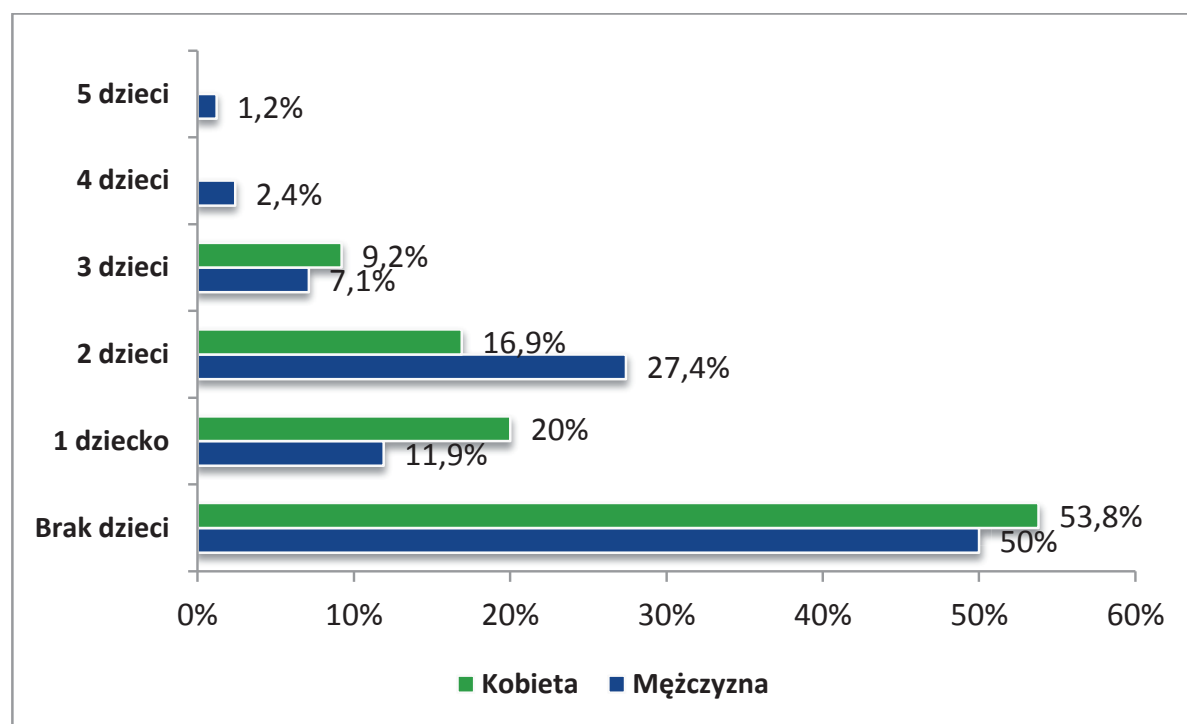
Wykres 31. Migranci powrotni – liczba posiadanych dzieci



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

W grupie migrantów powrotnych to mężczyźni częściej niż kobiety deklarują posiadanie dzieci; warto jednak zauważyć, że różnica ta jest niewielka i wynosi niespełna 4%. Mężczyźni także częściej mają już 2 dzieci.

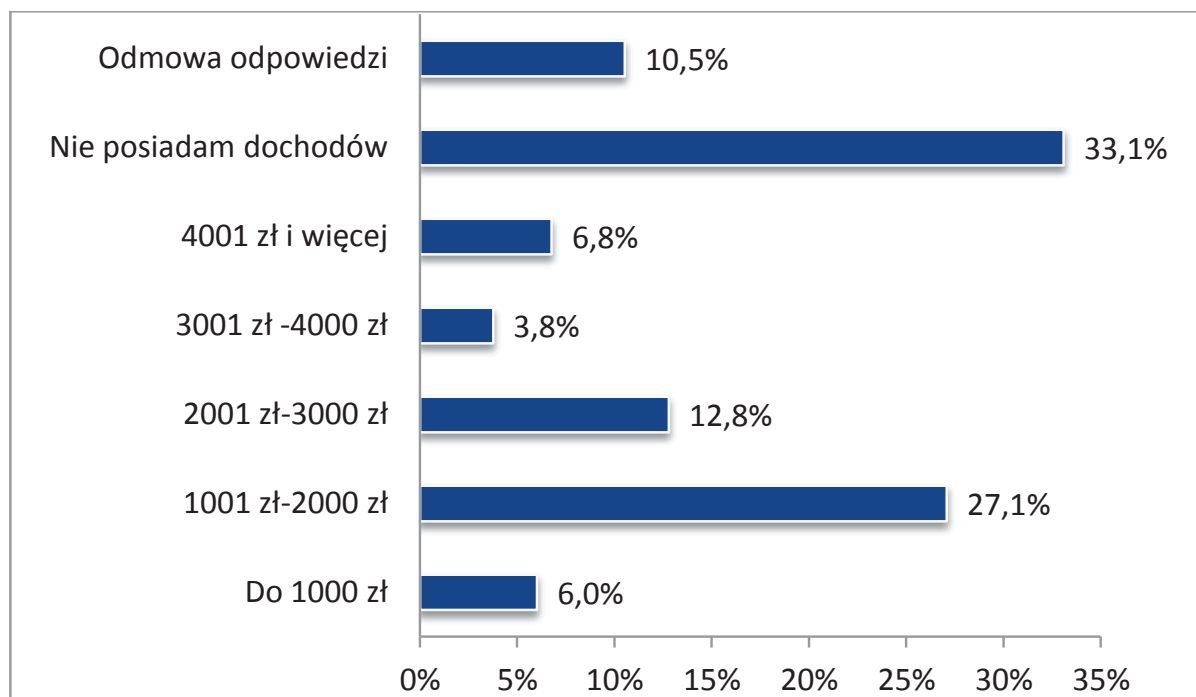
Wykres 32. Liczba posiadanych dzieci w podziale na płeć



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Taki wynik analizowanych statystyk może świadczyć o tym, że mężczyźni – migranci powrotni w większym stopniu niż kobiety motywowani są do zagranicznej pracy zarobkowej potrzebą utrzymania rodziny. Główną motywacją wyjazdu jest brak pracy w Polsce.

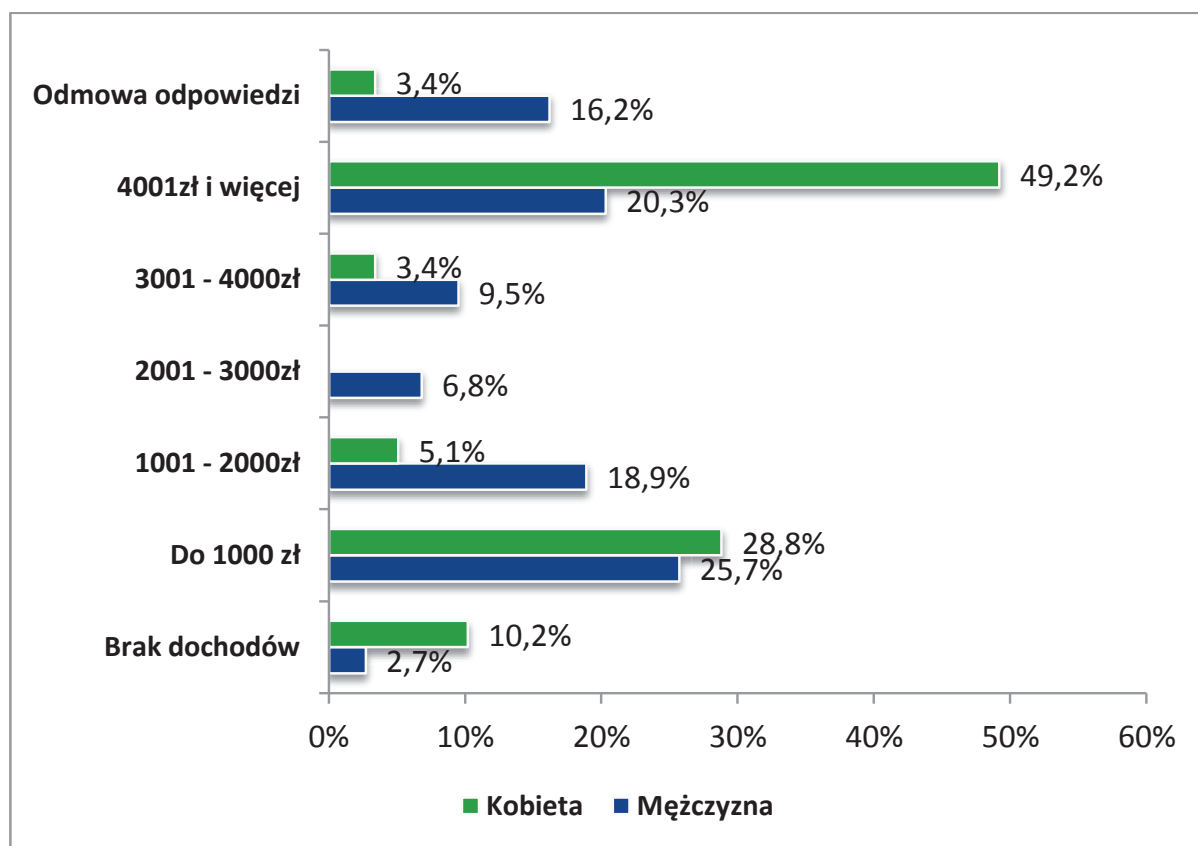
Migrant powrotny będąc w Polsce zazwyczaj nie posiada dochodów; sytuacja ta dotyczy co trzeciej (33,1%) osoby badanej, bądź ma je na stosunkowo niskim poziomie, w przedziale od 1000 do 2000 złotych. Pytanie o dochody zawsze jest pytaniem z natury drażliwych i respondenci obawiają się wyznać prawdę o swoich dochodach, stąd też aż 10,5% odmów odpowiedzi. Tylko jedna czwarta (23,4%) badanych posiada dochody wyższe niż 2000 złotych.

Wykres 33. Obecny poziom dochodów netto migranta powrotnego

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Poziom dochodów w podziale na płeć ujawnia, że to kobiety – migrantki powrotne - w zdecydowanej większości nie posiadają dochodów będąc w Polsce; sytuacja ta dotyczy niemal połowy badanych płci żeńskiej (49,2% wskazań). Mężczyźni częściej nie ujawniali informacji o dochodach. Zarobki kobiet pozostających obecnie w Polsce są niższe niż dochody mężczyzn.

Wykres 34. Obecny poziom dochodów netto migranta powrotnego w podziale na płeć

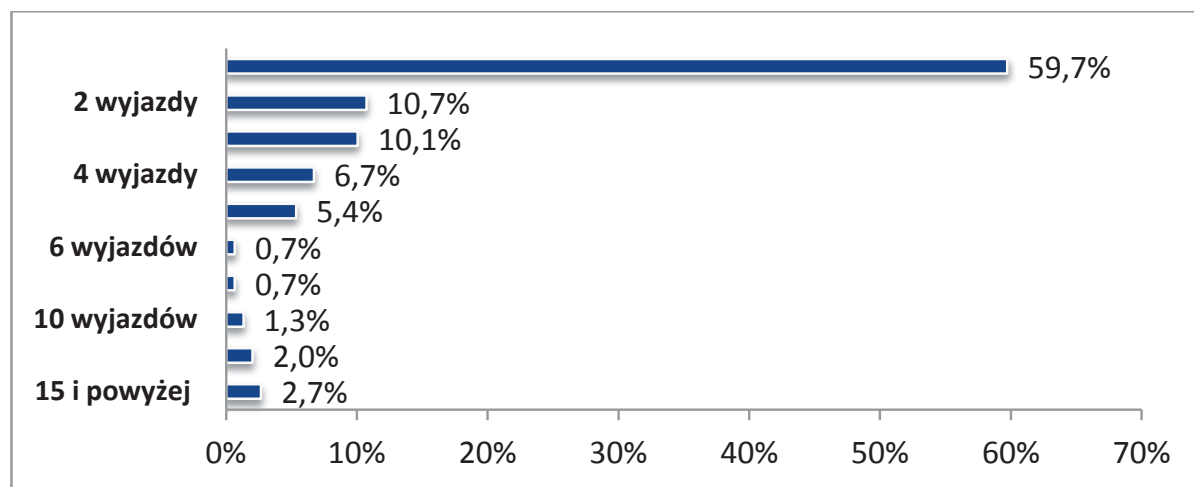


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

4.1.4 Czas, miejsce emigracji oraz przyczyny wyjazdu

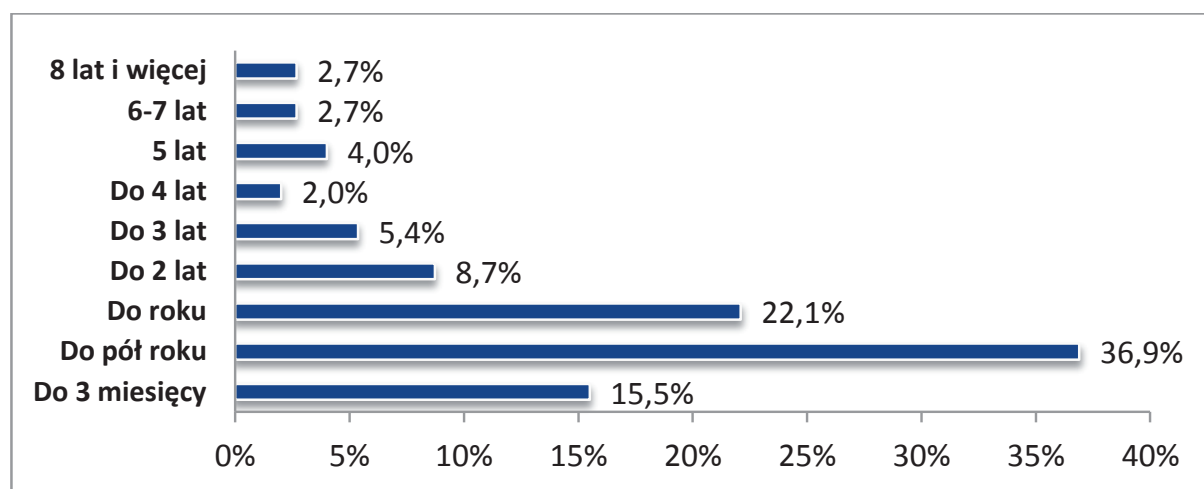
Celem badania CATI było pozyskanie rzetelnych informacji o migrantach powrotnych bezpośrednio, bądź pośrednio od ich członków rodzin. Dotyczyło to fali emigracji w latach 2007-2012 i miało określić jej charakterystykę, dlatego jednym z pierwszych pytań narzędzia badawczego było pytanie: *Ile razy wyjeżdżał/a Pan/i za granicę na okres dłuższy niż 3 miesiące w latach 2007-2012? Jak długo trwały te wyjazdy? Proszę podać liczbę wyjazdów i ich przybliżoną długość w miesiącach.*

Na poniższym wykresie słupkowym zaprezentowano deklarowaną liczbę wyjazdów odbytych przez migranta powrotnego. Okazało się, że w grupie tej najczęściej, gdyż aż 59,7% osób, dotyczył wyjazd jednokrotny.

Wykres 35. Liczba wyjazdów zagranicznych migrantów powrotnych

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

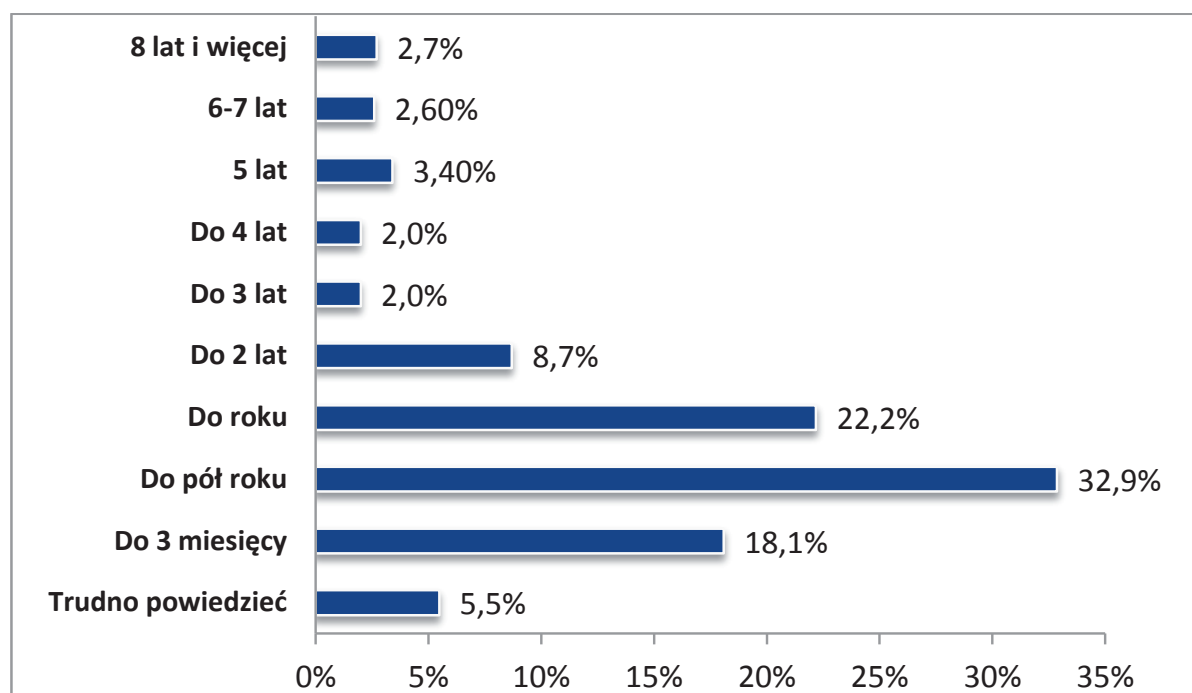
Długość tych wyjazdów jest również bardzo zróżnicowana. Badani podawali czas trwania wyjazdu w miesiącach, bądź w latach, a ich odpowiedzi zostały skategoryzowane odpowiednio dla określonej po badaniu skali. Najczęściej, bo aż dla 74,5% badanych, pobyty zagraniczne były krótkie, czyli łącznie trwające od 1 miesiąca do roku. W próbie znalazły się również osoby, które bardzo długi czas przebywały za granicą. Zważywszy na to, iż prawie sześciu na dziesięciu badanych było za granicą dopiero pierwszy raz, nie dziwą krótkie okresy pobytu.

Wykres 36. Długość poprzedniego pobytu za granicą

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Proszono respondentów o to, aby określili średnią długość emigracji. W tym przypadku znalazły się osoby (5,5%), których dysproporcje czasowe pomiędzy pobytami utrudniły odpowiedź. Aż trzy czwarte (73,1%) badanych znów wskazało czas w przedziale od jednego miesiąca do roku. Widać jednak wyraźnie, że najczęściej badanych przebywa za granicą do pół roku. W przypadku 8,7% badanych wyjazdy zagraniczne trwały natomiast 5 lub więcej lat.

Wykres 37. Średni czas trwania pobytów za granicą



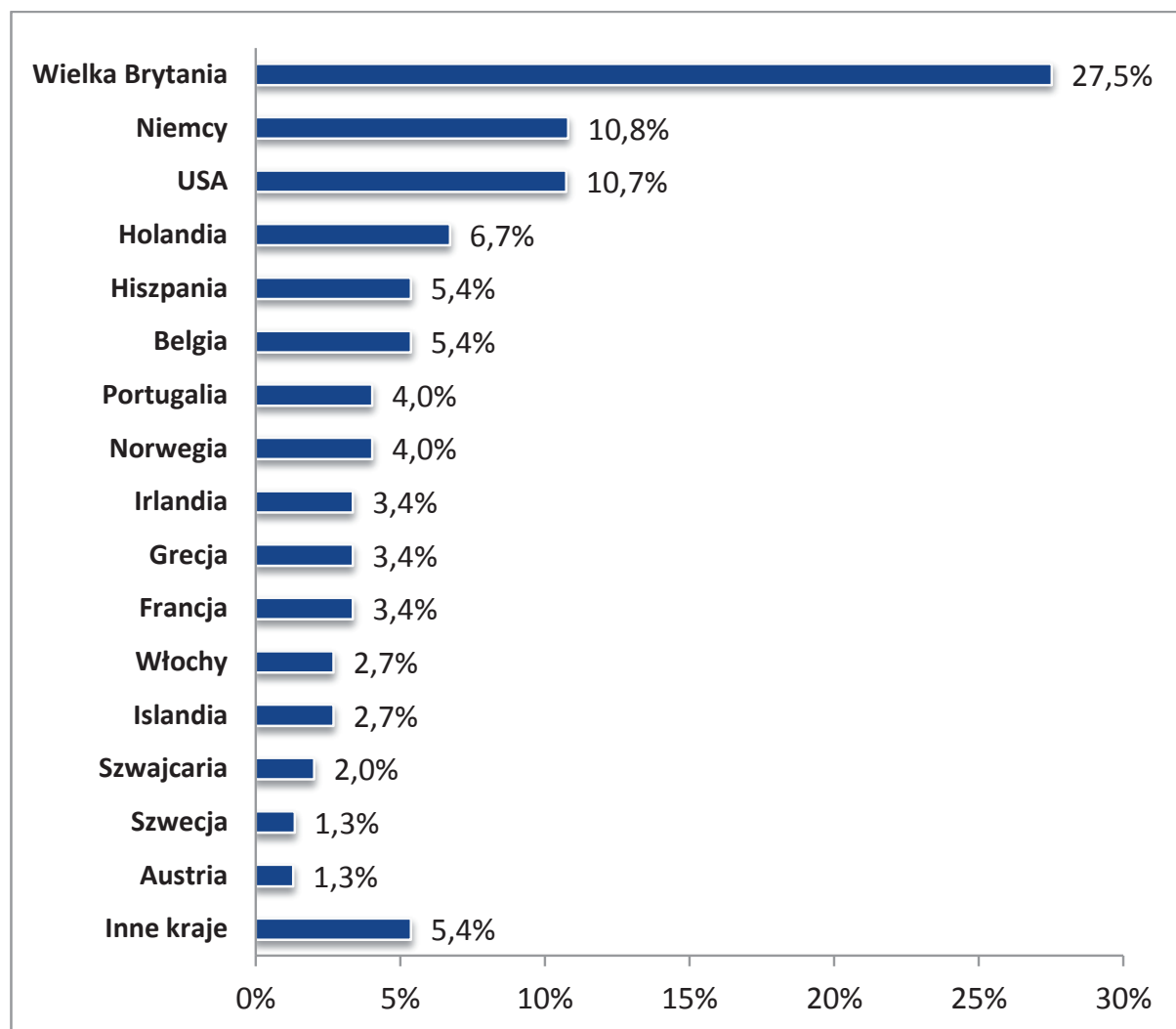
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Najczęstszym krajem emigracji mieszkańców województwa podlaskiego jest Wielka Brytania; wskazało ją aż 27,5% badanych. Na drugim i trzecim miejscu ze zbliżonym wynikiem usytuowały się Niemcy i USA – 10,8% i 10,7%. Wyraźnie widoczna jest tendencja wyjazdów raczej do krajów Europy Zachodniej niż na południe kontynentu. Fakt ten ściśle wiąże się z motywacją zarobkową emigrantów.

W grupie badanej znalazły się również pojedyncze przypadki emigracji do innych krajów, zebranych w jedną kategorię. Były to: *Rwanda, Kanada, Bułgaria, Cypr, Czechy, Rosja, Litwa, Estonia*. Wszystkie te wskazania łącznie uzyskały odsetek 0,67%. Zakłada się, iż te indywidualne przypadki oznaczają

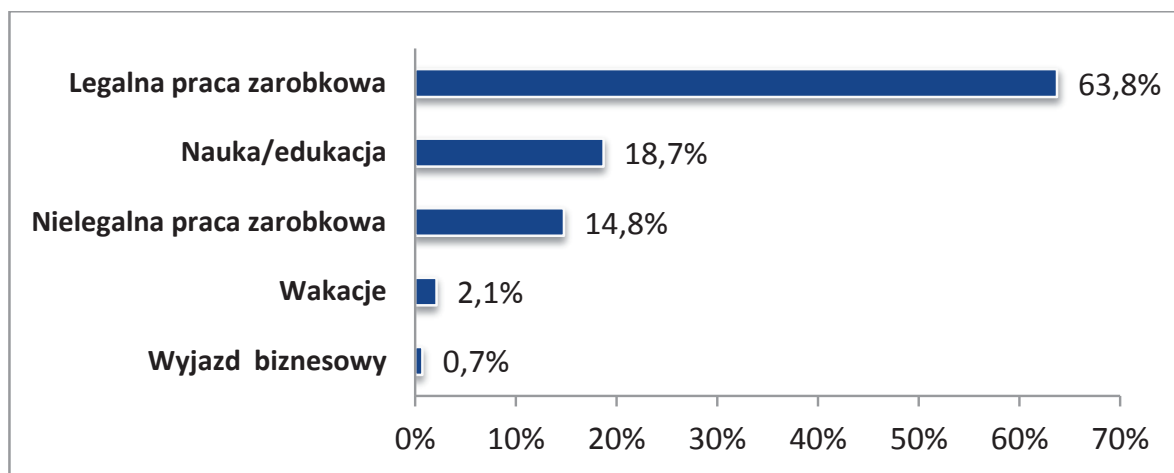
wyjazdy w znacznym stopniu edukacyjne, rodzinne, turystyczne, bądź mają inne specyficzne motywy niż pozostałe kierunki.

Wykres 38. Najczęstszy kraj wyjazdów migranta powrotnego



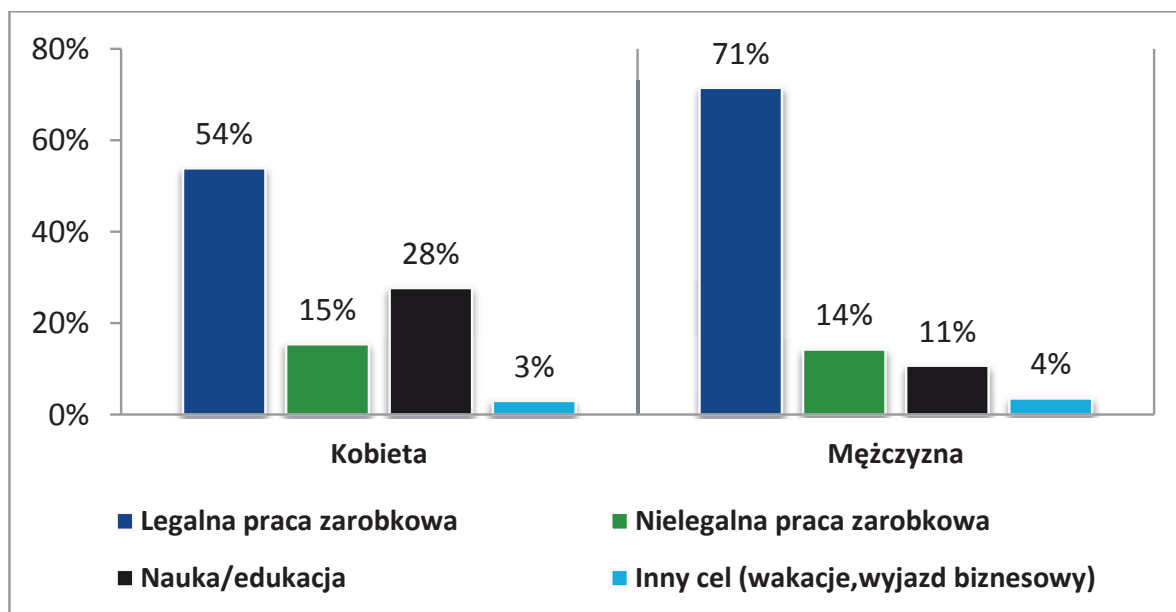
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wśród motywów wyjazdu za granicę najważniejszym jest praca, głównie legalna (63,8% wskazań) jak i nielegalna (14,8%). Na drugim miejscu wśród wymienianych motywów jest nauka i edukacja. W próbie znalazły się również osoby, których celem ostatniego wyjazdu były wakacje – 2,1% lub wyjazd biznesowy 0,7%.

Wykres 39. Cel ostatniego wyjazdu za granicę

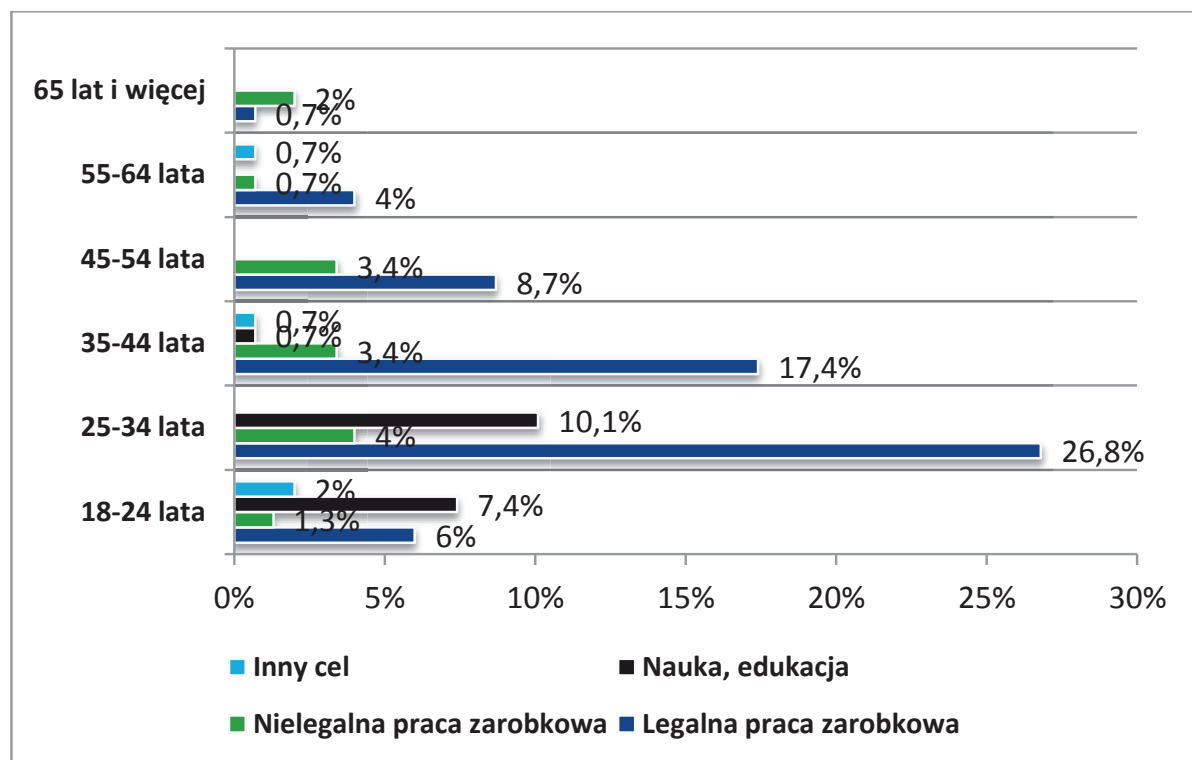
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Dla mężczyzn wyjazd zagraniczny częściej miał miejsce na tle zarobkowym niż dla kobiet, które z kolei częściej deklarowały motyw edukacyjny. Legalna praca zarobkowa dotyczyła głównie osób młodych; w pierwszej kolejności w wieku 25-34 lata, a w drugiej 35-44 lat.

Wykres 40. Cel ostatniego wyjazdu za granicę w podziale na płeć

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

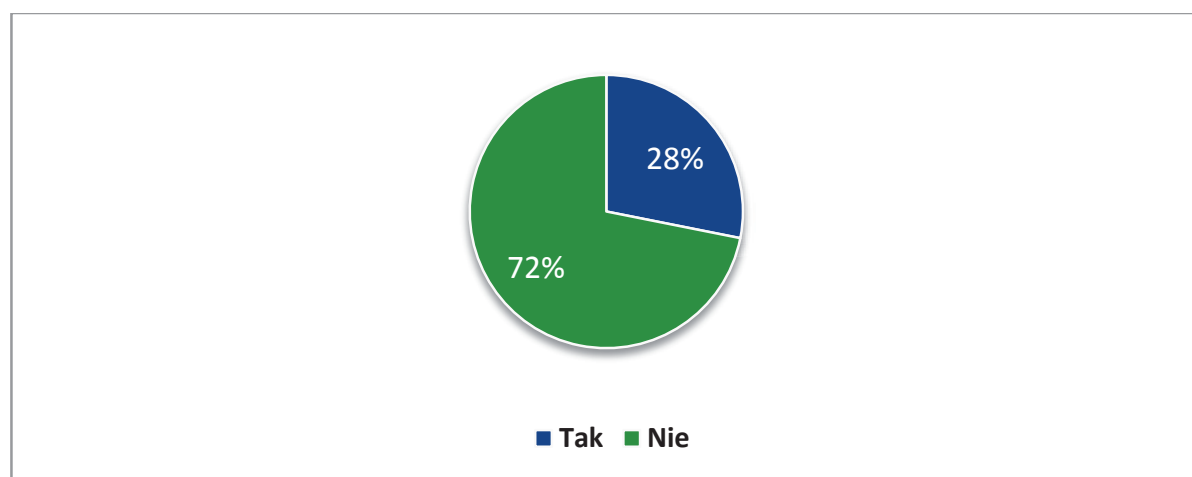
Wykres 41. Cel ostatniego wyjazdu za granicę w podziale na wiek



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Z uzyskanych danych wynika, iż w trakcie ostatniego pobytu za granicą pracowało 28% badanych.

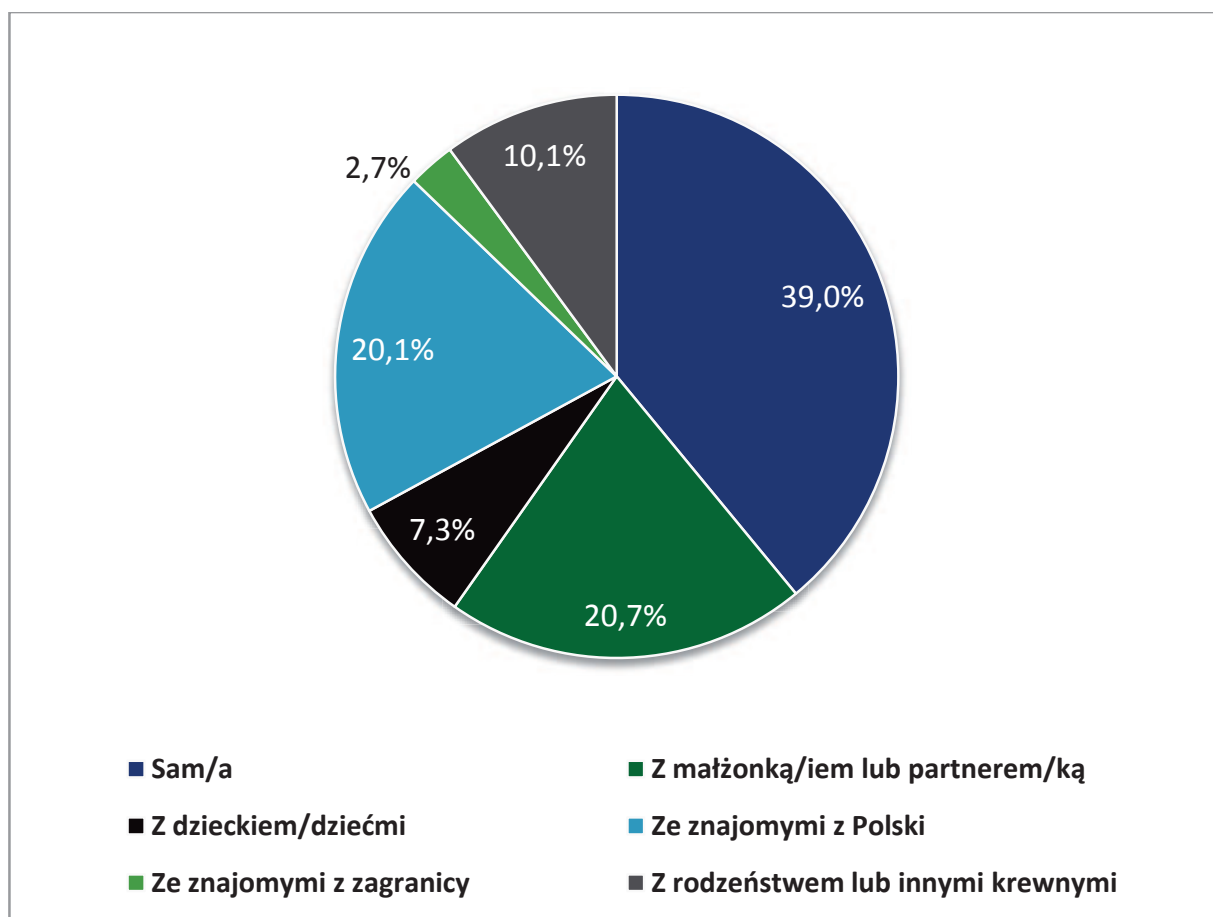
Wykres 42. Podejmowanie aktywności zawodowej w trakcie ostatniego pobytu za granicą migranta powrotnego



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

W grupie badanej 39% osób zadeklarowało, że przebywało za granicą samotnie. W drugiej kolejności towarzyszem pobytu była małżonka, lub małżonek lub partnerka, partner a na trzecim miejscu znajomi z Polski.

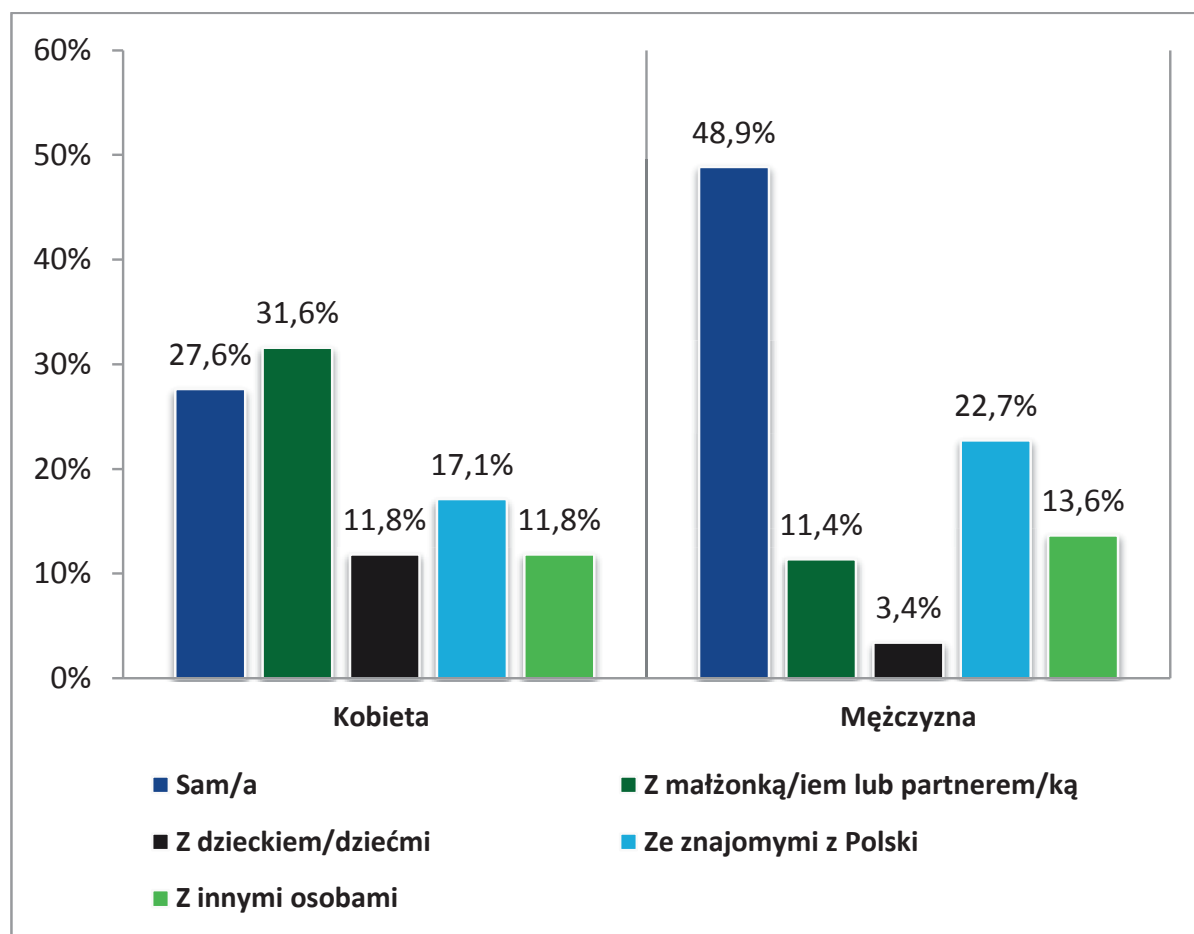
Wykres 43. Osoby towarzyszące migrantowi powrotnemu w ciągu ostatniego pobytu za granicą



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

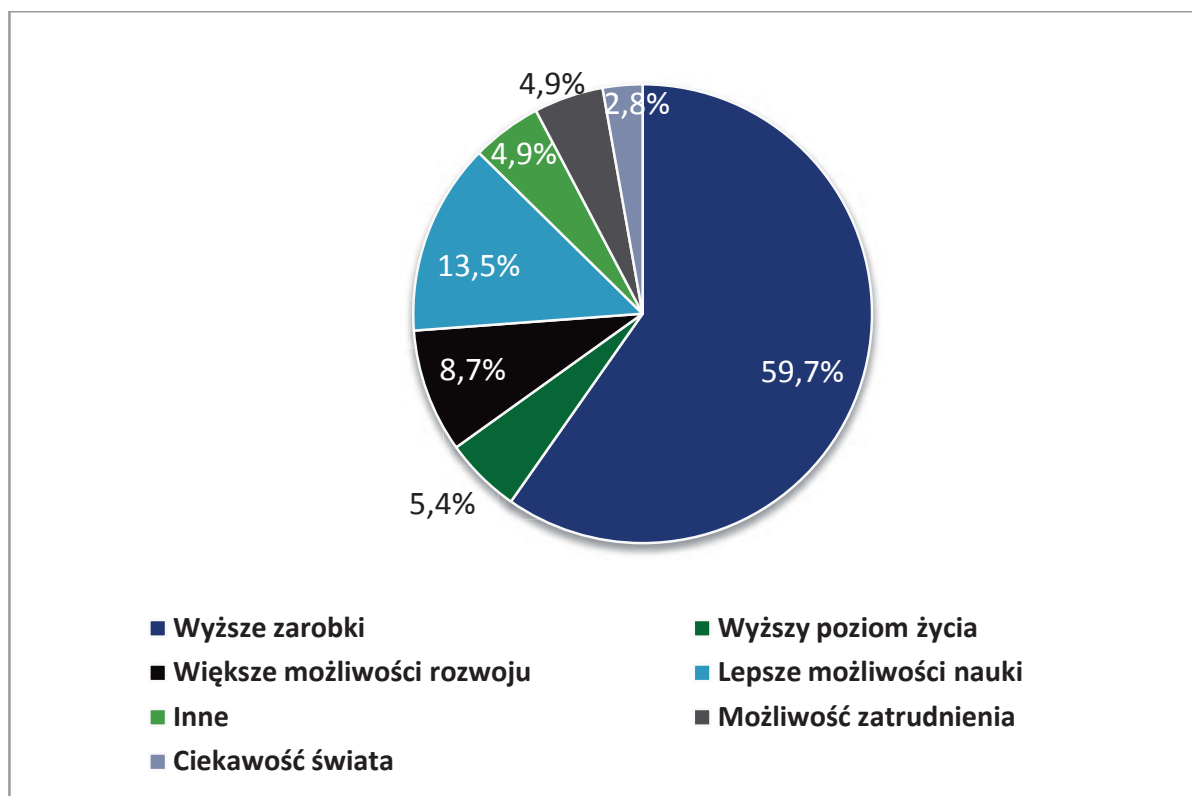
Samotne pobyty dotyczą głównie mężczyzn. Prawie połowa z nich była tam sama. Kobiety przebywają tam głównie w towarzystwie małżonka, bądź partnera.

Wykres 44. Osoby towarzyszące migrantowi powrotnemu w ciągu ostatniego pobytu za granicą - podział na płeć



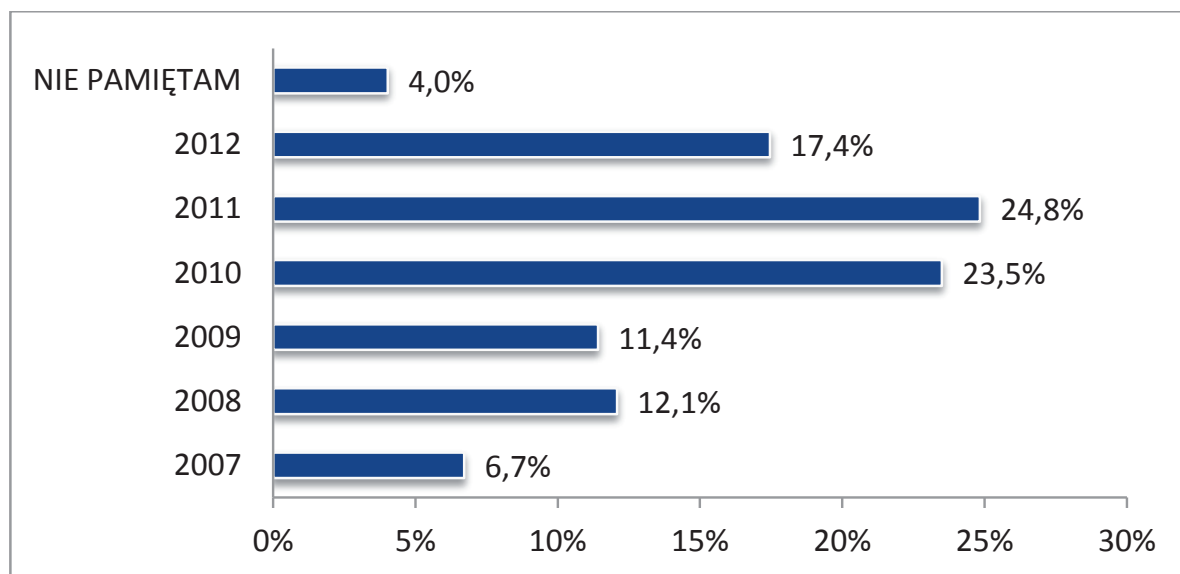
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Badani proszeni byli o wskazanie tych czynników, które miały największy wpływ na decyzję o wyjeździe zagranicznym. Najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na decyzję o wyjeździe były wyższe zarobki – przyczyna ta została wskazana przez 59,7% respondentów. W dalszej kolejności badani wskazywali na lepsze możliwości nauki oraz większe możliwości rozwoju.

Wykres 45. Czynniki mające największy wpływ na decyzję o wyjeździe

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Prawie co czwarty badany wskazał, że rokiem po którym nie było już kolejnych wyjazdów był rok 2011. Jedna czwarta (23,5%) respondentów na dobre wróciła do kraju w 2010 roku. We wcześniejszych latach powróciło w sumie 30,2% badanych.

Wykres 46. Rok ostatniego powrotu z zagranicy

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Na podstawie badań fokusowych można stwierdzić, że głównym celem migracji zagranicznych była realizacja planu migracyjnego. Plan migracyjny to nic innego jak ustalona przed wyjazdem, często wraz z rodziną, lista potrzeb możliwych do osiągnięcia za pośrednictwem migracji. Potrzeby te konkretyzują się w realną kwotę. Najczęściej wynikają one z sytuacji ekonomicznej, która wypycha migranta z Polski. Tak więc dla niektórych celem migracji było opłacenie czesnego za studia, dla innych kupno własnego mieszkania. Najczęściej jednak celem migracji było wsparcie domowego budżetu. Były też osoby, dla których wyjazd był jedyną alternatywą dla dramatycznej sytuacji finansowej w Polsce.

W badanej grupie u podstaw decyzji o migracji leży szereg przyczyn. Należą do nich, zaczynając od najczęściej wymienianych, następujące:

- **Chęć poprawy warunków bytowych** jako najważniejsza i najczęściej wskazywana przyczyna migracji zagranicznych: (...) *finanse – a jakie inne?; (...) jakby nie pieniądze to ja bym tam dnia nie chciał być*. Decyzja ta była przemyślana, podejmowana niejednokrotnie w trudnych życiowych momentach, w obliczu braku alternatywy i niejako pod przymusem. Niektórzy rozmówcy podkreślają, że ich **wyjazd był aktem desperacji a nie woli**, do migracji zarobkowej zostali zmuszeni przez sytuację życiową: *ja sobie postanowiłam, że nie będę tym emigrantem, który wyjeżdża... i tam pracuje żeby, tam... i w dalszym ciągu tak*

uwagam, Naprawdę musiałyby mnie, nie wiem, nie wiem co się stać, żebym wyjechała po raz kolejny (...).

- **Bezrobocie i brak perspektyw na poprawę sytuacji ekonomicznej**⁴⁷ wypchnęło z Polski większość badanych. Brak perspektyw był bardzo dotkliwie odczuwany zwłaszcza przez absolwentów wyższych uczelni.
- **Chęć poznawania nowych kultur**, zawierania nowych kontaktów, poznawania nowego języka, *próba zmienienia otoczenia* były motywacją dla nielicznych. Tylko jedna osoba tłumaczy: (...) *chciałam zobaczyć, jak można żyć inaczej, bo w Polsce jest dużo właśnie takich, nieprzyjemnych nawyków, z którymi się spotykamy. (...) chciałam po prostu zobaczyć jak ludzie w innej części świata mogą żyć, funkcjonować, ich relacje (...).*
- **Chęć konfrontacji z rzeczywistością wciąż żywego mitu Ameryki**, *chęć zobaczenia Stanów Zjednoczonych, takiej potęgi*, była dodatkową motywacją w przypadku migracji zaoceanicznych.
- **Sieć kontaktów społecznych** rozpięta pomiędzy Polską a krajem migracji: (...) *po części to, że mam tam rodzinę i znajomych (...)* zaważyła na decyzji o wyjeździe z Polski. Kontakty, znajomości a najczęściej rodzina w kraju emigracji znaczenie ułatwiają start w nowym miejscu i zapewniają nowym migrantom poczucie bezpieczeństwa podczas stawiania pierwszych kroków. Warto więc w ich ocenie skorzystać z takiego wsparcia.

Zrealizowane badanie w formie wywiadów pogłębionych całkowicie potwierdza tezę, że głównym celem wyjazdów migracyjnych jest cel zarobkowy. Zapytani o główny powód wyjazdu niemal wszyscy migranci podlascy odpowiadają: „finansowy”. Aż 28 respondentów (na, przypomnijmy, 33 osoby) jako podstawowy cel wyjazdu wskazało **cel zarobkowy**. Migracja – w znaczeniu: praca za granicą – miała więc przynieść określone, wymierne korzyści

⁴⁷ Warto odnieść te wyniki do badań wcześniejszych - Wiktor Szydłowski (1994) na podstawie analizy rozwoju miast w województwie podlaskim stwierdził, że dwa podstawowe czynniki: kryzys rynku pracy oraz załamanie się budownictwa mieszkaniowego były w latach 60. i 70., podobnie jak w 90., główną przyczyną przemieszczeń ludności ze wsi do miast w województwie. Prezentowane wyniki niniejszego raportu wskazują, że w roku 2012 brak pracy i mieszkania są wciąż dominującą przyczyną przemieszczeń, z tą tylko różnicą, że kierunki tych przemieszczeń zostały poszerzone o kierunki zagraniczne, europejskie. Szydłowski W., (1994), *Rozwój demograficzny miast na obszarze północno-wschodniej Polski* [w:] Popławski T. (red.), *Miasta na uboczu. Przyczynek do socjologii peryferii*, Białystok, s. 24

finansowe. Różnorodne było przeznaczenie tych funduszy: niektórzy zbierali na organizację wesela, a niektórzy za granicę uciekali od biedy i bezrobocia, chcąc zapewnić sobie i swojej rodzinie godny byt:

„Proszę pana, głównym celem, to było, chęć zarobienia i jakiegoś ustawienia się w życiu. I to było takim moim najgłówniejszym motorem napędowym, no bo tutaj nie szło wyżyć z tego, co się tutaj zarabiało i... wyżyć szło, nie szło wyżyć godnie. A ja miałem rodzinę na utrzymaniu. Po prostu chciałem żyć lepiej.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Właściwie, to był taki jeden główny cel. Chcieliśmy sobie dorobić i kupić lepszy samochód” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„Oczywiście zarobkowy. No i trochę może był taki rejon urokliwy, bo to Bawaria, to trochę do zwiedzania” [IDI: 16_mężczyzna_powiat sokólski]

„Taki był cel, żeby utrzymać rodzinę. (...) No utrzymać rodzinę, no.” (IDI 18_mężczyzna_łomża)

„Zarobkowy oczywiście. (...) Chciałam zarobić na własną działalność, brakowało mi pieniędzy.” [IDI 22: kobieta, powiat grajewski]

„Zarobek. (...) Po prostu chciałam zarobić. Problemy finansowe” [IDI 24: kobieta, powiat wysokomazowiecki]

„Główny cel to był zarobkowy oczywiście, czyli chciałem gdzieś pojechać i dorobić. Przy okazji też tam coś zobaczyć, ale głównie skupiałem się, żeby zarobić pieniądze.” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

„Cel zarobkowy. (...) Bo chciałam więcej zarobić, a tam są takie możliwości.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

„Chciałem po prostu zarobić pieniędzy troszkę. (...) Żeby zarobić na wesele.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Zdecydowanie rzadszym celem wyjazdów zagranicznych są odwiedziny rodziny mieszkającej poza granicami kraju. Sytuacja taka miała miejsce w przypadku tylko kilku respondentów. Zdarzały się także sytuacje, gdy planowany wyjazd wakacyjny przeradzał się w okres pracy za granicą. W ekstremalnych przypadkach wakacyjny wyjazd w odwiedziny do siostry dla jednego respondenta zaowocował 15-letnim okresem emigracji.

„Do rodziny” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Ja wyjechałem w 97 roku do siostry do Francji, miało być na chwilę, a zostałem tam na prawie 15 lat, bo wróciłem w ubiegłym roku. A jak miały być wakacje, a zostałem no” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Zarobienie pieniędzy i ponieważ rodzice, rodzina wyprowadzała się z Polski, ja też wyjechałam z nimi na pewien czas” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Odwiedzić syna, jak tam mieszka, jak tam przebywa. Jak pracuje, jaka tam atmosfera.” [IDI 15: kobieta, powiat sokólski]

Co interesujące, w trakcie badania bardzo mało osób deklarowało, iż w swych celach migracyjnych uwzględniało także możliwość **zwiedzania i podróży turystycznej**. Dla jednej osoby turystyka zakończyła się wraz ze znalezieniem pracy, a inne – oprócz zarobkowania - liczyły właśnie na poznanie innych krajów i kultur. Taka sytuacja ma najprawdopodobniej związek z wybitnie zarobkowym charakterem podlaskiej emigracji: uczestnicy badania wskazywali bowiem raczej na walory finansowe wyjazdu niż turystyczne kraju, w którym przebywali.

„Moim głównym celem, był cel... cel turystyczny, po prostu, ale że znalazłam w szybkim czasie pracę, tak też zaczęłam pracować” [IDI 5: kobieta, powiat augustowski]

„(...) no i trochę może był takie rejon urokliwy, bo to Bawaria, to trochę oczywiście do zwiedzania” [IDI 16: mężczyzna, powiat sokólski]

„Moim głównym celem wyjazdu był oczywiście cel zarobkowy, ale nie ukrywam, że możliwość uzyskania dochodu łączyłem z zainteresowaniami innymi krajami i chęcią poznania innych kultur” [IDI 30: Siemiatycze].

Większość badanych ma za sobą po **jednym wyjeździe zagranicznym** (21 osób). Kilka osób migrowało za granicę po dwa razy, a 2 osoby – po 3 razy. Jeden z respondentów wskazał na osiem wyjazdów migracyjnych, również jeden na *kilka* takich wyjazdów. Zdarzyło się także, że respondent nie był w stanie podać liczby swoich wyjazdów – rozpoczął je w młodym wieku i od tamtej pory cyklicznie kontynuuje:

„Oj to, zacząłem bardzo wcześnie, bo od razu po szkole średniej krótkie wyjazdy, wszystkie do Norwegii. Najpierw krótsze, a ostatnio, no siedziałem 4 miesiące, ponad 4 miesiące w 2008 roku. I wcześniejsze lata też, około... takie 3-miesięczne m.in. tam 3-miesięczne wyjazdy. Pierwsze to były krótsze, miesiąc, a te ostatnie już takie dłuższe. 3, 4 miesiące zawsze było.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

Analiza odpowiedzi respondentów odnośnie długości trwania okresu migracji pozwala stwierdzić, iż wśród podlaskich migrantów dominują wyjazdy krótkie, kilkumiesięczne, trwające maksymalnie do pół roku. Na taki okres czasu

wskazało 21 osób biorących udział w badaniu. Wyjazdy obejmujące okres czasu od pół do jednego roku były udziałem 9 respondentów, z kolei te trwające od jednego do dwóch lat – 2 osób. Niewielu migrantów powracało po wieloletniej nieobecności w kraju; pojedyncze osoby wskazywały na 6-, 7- czy nawet 15-letni okres migracji.

Odpowiedzi respondentów na pytanie o **rodzaj zajęcia na emigracji** doskonale oddają planowy charakter migracji oraz korespondują ze wskazywanym wcześniej głównym celem wyjazdów – zarobkiem. Podczas swoich wyjazdów **pracowało** 31 spośród badanych respondentów. Dla zaledwie dwóch osób czas migracji był czasem spędzonym wyłącznie z rodziną (odwiedziny u siostry oraz u syna), natomiast dwie osoby łączyły pracę z turystyką i zwiedzaniem kraju, w którym przebywały:

„No właśnie pracowałam, zwiedzałam, chodziłam po sklepach w wolnych czasach. No ale głównie to pracowałam.” [IDI 5: kobieta, powiat augustowski]

„No głównie cel zarobkowy. Tak. No i jeszcze przy okazji, Norwegia piękny kraj, no to można coś zobaczyć. No przyznam szczerze, że zwiedziłem kawałek Norwegii.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

Jak wspomniano powyżej, dla wszystkich pozostałych uczestników wywiadów pogłębionych, czas spędzony na emigracji był czasem intensywnej pracy zarobkowej. Ten finansowy aspekt zdecydowanie przebiegał się w odpowiedziach badanych osób, a na pytanie rodzaj zajęcia na emigracji najczęściej padała właśnie odpowiedź: *pracowałem/am*.

O charakterze pobytów zagranicznych migrantów podlaskich wiele mówi także fakt, że ogromna większość osób uczestniczących w badaniu podczas pobytu za granicą pracowała **poza swoim zawodem**. Do nielicznych wyjątków – osób, które będąc za granicą pracowały, przynajmniej częściowo, w swoim zawodzie - należeli przedstawiciele branży budowlanej i elektrycznej (4 osoby). Jednak i dla niektórych z nich praca w zawodzie lub poza nim była zależna od aktualnej sytuacji na rynku pracy – jeśli była możliwość, pracowano w zawodzie, jeśli nie – zdecydowano się na zatrudnienie w innej branży:

„Pracowałem we własnym zawodzie. Akurat się tak trafiło. Budownictwo.” [IDI 10: mężczyzna, Białystok]

„M: A co robił pan na emigracji? R: Na budowie, murował. (...) Ja w swoim zawodzie pracowałem.” [IDI 18: mężczyzna, Łomża]

„I w swoim, i w innym. Bo z zawodu jestem elektrykiem, też coś tam robiłem, ale głównie pracowałem jako budowlaniec, wykańczanie wnętrz, glazura, terakota.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„I w swoimi i w innym (...). To zależało tam od rynku pracy. Jeśli pracodawca zatrudnił w swoim zawodzie to się pracowało w swoim, jeśli nie było pracy w swoim to się pracowało w podobnym albo w innym trochę.” [IDI 32: mężczyzna, Suwałki]

Na podstawie wypowiedzi respondentów można powiedzieć, że rodzaj pracy wykonywanej przez nich na emigracji diametralnie odbiegał od posiadanego wykształcenia, umiejętności i kwalifikacji, ale także aspiracji zawodowych na polskim rynku pracy. W swojej pracy za granicą badani wykonywali głównie proste prace fizyczne oraz prace niewymagające specjalistycznego wykształcenia, w zawodach, których w Polsce nigdy nie brali pod uwagę jako swojego miejsca pracy. Wśród branż i zawodów, w jakich za granicą pracowali respondenci biorący udział w badaniu pojawiły się:

- szeroko rozumiana branża budowlana i wykańczanie wnętrz (11 osób),
- sprzątanie (4 osoby),
- branża gastronomiczna (4 osoby),
- opieka nad dziećmi (3 osoby),
- branża hotelarska (3 osoby),
- elektryka (2 osoby).

Inne zawody wskazywane były jednostkowo: praca na roli, mechanik samochodowy, praca na taśmie, pomoc przy załadunku czy wstawianie okien.

Wśród przyczyn braku pracy w zawodzie dwie wydają się najistotniejsze: nieznajomość języka oraz zadowolenie się pracą dającą satysfakcjonującą płacę. W przypadku **języka** respondenci przyznawali po prostu, że brak im było umiejętności językowych, żeby szukać lepszej pracy, bardziej odpowiadającej ich wykształceniu, umiejętnościom i kwalifikacjom. Bariera językowa okazuje się być nadal istotną przyczyną pracy poniżej umiejętności i kwalifikacji, a w związku z tym wykonywania prostych i gorzej płatnych zawodów podczas pracy za granicą przez podlaskich migrantów:

„No była, był problem językowy, bo ja z francuskim niekoniecznie i to raczej nie, a nie mając zdolności językowych, to raczej nie.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Przed wszystkim, no wydaje mi się, że języka nie znałem norweskiego, to to (...).” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„Ponieważ wymagany był język, znajomość języka. Bariera języka.” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„Z braku znajomości języka. Tak dobrze.” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

„(...) i pewnie język za słabo rozwinięty mój, żeby pracować w zawodzie” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

Oprócz bariery językowej, przyczyną pracy poza swoim zawodem była także sytuacja, którą dość ogólnie i na potrzeby niniejszego raportu można określić jako stan **zadowolenia się pracą spełniającą podstawowe wymagania finansowe**. Respondenci przyznawali, że przyjmowali pracę, jaka była, jakiej akurat potrzebowali, a także jaką wówczas im zaproponowano. Można powiedzieć, że migranci mieli potrzebę zyskania jakiegokolwiek pracy, natomiast nie zastanawiano się, czy praca ta jest zgodna z ich wykształceniem czy wyuczonym zawodem. Te czynniki zupełnie nie decydowały o podjęciu bądź nie pracy w określonym zawodzie za granicą.

„Ponieważ no sytuacja akurat wymagała, żebym pracowała w innym zawodzie, a nie w wyuczonym.” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Nie było takiej pracy, była taka, jaka była.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Pracowałem na czarno, brałem, co było.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„Akurat była taka oferta pracy, którą przyjąłem i nie szukałem innej.” [IDI 23: kobieta, powiat wysokomazowiecki]

„Tak jak miałem znajomości, że mogłem iść do tej pracy, do żadnej innej nie miałem gdzie iść.” [IDI 26: mężczyzna, powiat zambrowski]

„Akurat taka praca była dostępna, więc skorzystałem, dobrze płatne było.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Przyczyną braku aktywności w obszarze swojego zawodu czasami była także **niedostępność tego typu pracy**. Okazuje się, że nawet za granicą niektóre zawody nie dają możliwości uzyskania zatrudnienia, a tym samym wykorzystania umiejętności i kwalifikacji zdobytych w procesie edukacji:

„No bo nie było pracy w moim zawodzie.” [IDI 1: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Tzn. w moim zawodzie to teraz tylko w Chinach można pracę znaleźć, ja jestem włókiennikiem z wykształcenia. Po prostu pracowałem, o tak, robiłem

to, co lubię, czyli pracowałem w warsztacie samochodowym jako mechanik samochodowy.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Bo nie było pracy w tym kierunku.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„Akurat nie było zapotrzebowania na pracowników z mojego zawodu, był tylko taki wolny.” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

„Bo nie mogłam tam znaleźć takiej pracy.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

Nieliczni uczestnicy badania wskazywali na **brak wyuczonego zawodu czy określonych kwalifikacji**, co było oczywistą przeszkodą dla pracy w zawodzie:

„No, ja jeszcze nie mam swojego zawodu, więc to za bardzo byłoby niemożliwe, ale mam nadzieję, że w przyszłości będzie taka okazja.” [IDI 5: kobieta, powiat augustowski]

„Nie posiadam żadnego zawodu.” [IDI 6: mężczyzna, powiat augustowski]

„W innym zawodzie, bo zawodu wyuczonego nie miałem, byłem po szkole, po liceum ogólnokształcącym” [IDI 29: mężczyzna, Siemiatycze]

Wśród przyczyn sięgania po prace dające niższy prestiż społeczny i nie w wyuczonym zawodzie pojawiały się także pojedyncze przypadki ogólnie rozumianych **barier społecznych**, uniemożliwiających sięganie po prace i zawody tzw. „lepsze”:

„(...) no i Norwegia jest raczej zamknięta, z tego, co wiem, na takich ludzi z Polski i raczej praca, no głównie... wykonywałem głównie pracę fizyczną, tak że... dlatego no.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„Trzeba by było mieć znajomości w tym kierunku, żeby ktoś mnie po prostu wkręcił (...).” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

Obecna sytuacja zawodowa większości migrantów, uczestników badania, jest jak najbardziej **pozytywna**. 26 respondentów deklarowało, że obecnie pracuje. Pięć osób kontynuuje naukę, jedna zajmuje się dzieckiem, a kolejna „planuje rozkręcenie biznesu”. Jedynie 3 osoby zadeklarowały pozostawanie bez pracy.

Niestety większość respondentów zupełnie **nie wykorzystuje w obecnej pracy doświadczeń zdobytych w pracy zagranicą**, co też jest istotnym wyznacznikiem i cechą charakterystyczną podlaskich wyjazdów migracyjnych. Deklarowało tak aż dwie trzecie respondentów – dla nich praca wykonywana podczas migracji zagranicznej nie ma żadnego przełożenia na aktualną pracę,

a tym samym nie wykorzystują oni obecnie doświadczeń zdobytych w poprzednim zajęciu:

„Nie. Absolutnie nie.” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

„Nie, nie, nie, absolutnie.” [IDI 24: kobieta, powiat wysokomazowiecki]

„Nie, no przecież robiłem tam całkiem coś innego.” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

„Nie przełożył się w ogóle, bo w innym zawodzie pracuję, a... Znaczy w innym się kształcę, a w innym pracowałem.” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

„Nie, zdecydowanie nie.” [IDI 33: kobieta, Suwałki]

Pozostali uczestnicy badania (czyli około jednej trzeciej) przyznali, że **doświadczenia zdobyte na emigracji wykorzystują w obecnym zajęciu**. Różny jest charakter wykorzystywania tych doświadczeń i ich udział w obecnej pracy, jednak nie zmienia to faktu, iż stosunkowo niewielu respondentów może poszczycić się swoistą kontynuacją doświadczeń w pracy zawodowej za granicą i w Polsce:

„Bez wątpienia tak, bo praktycznie jak wyjeżdżałem, to na tych zachodnich samochodach, to ja się bardzo słabo znałem, a jednak to wszystko poszło bardzo mocno do przodu. W ogóle powiedzmy sobie, że w tym czasie w samochodach, nie, w mojej, w tej branży, to się, zmieniła się epoka. I tam się nauczyłem jak to robić, z czego robić, tak żeby to było dobrze, nauczyłem się np. takich rzeczy, gdzie można dać zamiennik, gdzie trzeba dać oryginał, tak że była ogólnie, ogólnie była dobra szkoła.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Tak. (...) Dużo.(...) Doświadczenia, po prostu. (...) Metody wykonywania danej pracy.” [IDI 10: mężczyzna, Białystok]

„Może w jakimś małym procencie. (...) Po prostu dorabiam jeszcze czasami i to co robiłem za granicą, po prostu czasami przydaje mi się.” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„Tak. (...) No więc nabyłam więcej, no douczyłam się języka angielskiego, poznałam w ogóle kulturę kraju, w którym byłam, no i ogólnie nabrałam jeszcze większego doświadczenia w opiece nad dziećmi.” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Tak. I w zarządzaniu ludźmi i te zawodowe doświadczenia też wykorzystuję.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Tak, wykorzystuję.” [IDI 18: mężczyzna, Łomża]

„W obecnym ogólnie kontakt z ludźmi, że tylko tyle, że łatwiej mi nawiązać kontakt.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

„Tak no, jednak to pomaga, bo to zawsze prace są podobne, a jednak technologie są tam inne, tu inne. I tak jedno z drugim się później łączy.” [IDI 32: mężczyzna, Suwałki]

Jeszcze mniej osób uczestniczących w badaniu przyznało, że wyjazd za granicę w celach zarobkowych **przełożył się na ich obecną sytuację zawodową**. Głównie miało to postać uzyskania funduszy potrzebnych na założenie własnej działalności, zarobienia określonej ilości pieniędzy czy możliwości zyskania doświadczenia:

„Przełożył się, no bo ja się czuję w tej chwili naprawdę mocno. Czuję się mocnym, dobrym mechanikiem. Wiem, co potrafię, wiem na co mnie stać.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Tak. Otworzyłem działalność.” [IDI 8: mężczyzna, Białystok]

„Pozytywnie bardzo... doświadczenia więcej.” [IDI 10: mężczyzna, Białystok]

„Tak, umożliwił mi założenie działalności.” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

„Tak. Uzbierałam odpowiedni kapitał.” [IDI 22: kobieta, powiat grajewski]

„Przełożył się wyjazd. No że tak powiem tam zdobyłem kontakty. Kontakt taki jeden handlowy, dzięki któremu mogę teraz prowadzić sklep internetowy. Czyli to jest jedyny taki plus większy.” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

Dla pozostałych pracujących za granicą (ponad dwie trzecie badanych) praca na migracji w żaden sposób **nie przyczyniła się poprawy sytuacji zawodowej** w kraju. Okazuje się, że fakt pracowania, wykonywania określonego zawodu za granicą nie ma żadnego przełożenia na obecną sytuację zawodową. Jest to niestety powszechne doświadczenie postmigracyjne:

„Może, na tyle się, na tyle, że widzę, że tutaj jesteśmy jakby 100 lat za Murzynami tak naprawdę, nie ma takiego przełożenia.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„No raczej myślę, że... na obecną sytuację to nie, ale jakiś tam dobry start mi dawał, prawda. ” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„To było niezależne, wyjazd był niezależny, później, że otrzymałam propozycję pracy akurat tu gdzie obecnie, u obecnego pracodawcy, to było zupełnie niezależne i nie miało wpływu, nie miało związku żadnego.” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Nie, w sumie takiego, jakiegoś tam większego nie ma.” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Nie, w żaden sposób się nie przełożył .” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Na zawodową nie, ale na finansową tak.” [IDI 23: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

„Jeśli zawodową w tym sensie, że czegoś się nauczyłem, to nie, bo raczej wszystko to umiałem. ” [IDI 26: mężczyzna, powiat zambrowski]

„Na zawodową? Pieniądze na zawodową to nie wpłynęły teraz na pracę zawodową. Ale na poziom życia to wpłynęły, bo jednak jak się ma trochę więcej pieniędzy to się trochę łatwiej...” [IDI 32: mężczyzna, powiat Suwałki]

„Sytuacja się nie zmieniła, nic się nie poprawiło. Bez zmian.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Zgodnie z deklaracjami respondentów, powrót z migracji nie wiąże się z negatywnymi zmianami w relacjach społecznych. Zdecydowana większość respondentów **nie odczuła żadnej zmiany w traktowaniu przez otoczenie** po powrocie z pobytu za granicą. Migracja nie okazała się czynnikiem na tyle istotnym, aby miała zmienić postrzeganie migrantów przez otoczenie.

„Wydaje mi się, że nie. Znaczy nie odczułem nic takiego.” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„Tak samo, nic się nie zmieniło” [IDI 14: mężczyzna, powiat moniecki]

„Część tak, z części straciłem kontakt.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Tak samo traktuje” [IDI 21: mężczyzna, Grajewo]

„Nie ma żadnej różnicy.” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

„Tak samo, nic się nie zmieniło” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

Pomimo bardzo licznej grupy osób, dla których powrót do kraju nie generował zmian w odbiorze przez otoczenie, warto odnotować występowanie pojedynczych przypadków migrantów, którzy mimo wszystko boleśnie odczuli zmianę nastawienia otoczenia po powrocie do kraju. Byli to respondenci, którzy mieli za sobą długoletnie pobyty za granicą:

„Chyba nie, chyba zaczęli... mam takie wrażenie, że zaczęli mnie postrzegać jako kogoś jednak trochę innego, ponieważ niby tu wszyscy znajomi, ale czuję jakby dystans taki. Bo wyjechał, zarobił i coś z tych pieniędzy chce zrobić, a nie siedzi z nimi gdzieś tam razem i nie przepija tego. Tak, że chyba jednak wytworzył się dystans, może ja mam takie złudne wrażenie, ale to jeszcze, myślę, że tu trzeba czasu po prostu, żeby to się jakoś w jakiś sposób wyrównało.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Nie. Nie, nie. No ja już według nich, no moich znajomych to jestem tak zwany „nawałocz”(?) według nich, tak że już nie jestem stąd, tylko skądinąd, no to tak też dziwnie trochę.(...) Patrzę na mnie tak jakoś tak trochę chyba dziwnie, a przyjechał Francuz, Francuzik.(...) Może by było inaczej, gdybym ja tam w międzyczasie przyjeżdżał, ale mnie nie było jednak ponad te 10 lat nie było, to patrzę całkiem inaczej, te więzi, tak, z kolegami się pourywały, no nie jestem już stąd.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

Każdy wyjazd migracyjny, oprócz skutków w zakresie sytuacji zawodowej poszczególnych osób, może mieć również istotny wpływ na życie rodzinne i osobiste emigrantów i ich rodzin. Większość uczestników badania uważa, że wyjazd za granicę w celach zarobkowych **nie ma wpływu na ich życie osobiste czy rodzinne**. Według tych osób, konieczność migracji zarobkowej nie wiąże się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami dla życia rodzinnego, głównie z uwagi na dość krótki okres przebywania za granicą.

„Obecnie nie. Znaczy, nie chyba, no. Chyba nie. Przynajmniej nie odczuwam tego, prawda” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„Nie, żadnego też wpływu nie ma” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Nie, nic. (...) Nie no, tak samo jakbym pracował tu, tak pracowałem tam. Tam zarabiałem tak, jakbym zarabiał tu, tylko tam zarabiałem więcej. To jest jedyna różnica. Między Wielką Brytanią a Polską odległość nie jest tak duża” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

„Nie ma, nie miał” [IDI 29: mężczyzna, Siemiatycze]

Dla pozostałych osób wyjazd zagraniczny okazał się brzemienno w skutki, jeśli chodzi o sprawy rodzinne i osobiste. Najczęściej wpływ ten przyjmował postać ogólnie pojmowanego **skomplikowania życia rodzinnego**, a konsekwencje rozdzielenia z rodziną bywały różne – od tęsknoty za członkami rodziny aż po rozbięcie małżeństw i rozwody.

„To cały czas miało wpływ. Przede wszystkim była jakaś taka tęsknota. Może nie. Najpierw to była tęsknota za rodziną, potem jednak była tęsknota do języka polskiego. Tam się przecież, spotykało się nie tylko Polaków, tam się spotykało różnych, różne inne nacje, no i trzeba było ten język obcy opanować, nauczyć się nawet myśleć w tym języku, żeby to miało jakieś, żeby po prostu być komunikatywnym w pełni. No a więzy rodzinne niby wie pan, niby się przez telefon, niby się dzwoniło, niby się rozmawiało, ale to nie jest to samo, co być stale w domu, bo krótki telefon, niech on będzie nawet godzinny, to on jest i tak krótki.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Tak. Nie mam rodziny, którą miałem. Mam inną.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„No na pewno. Ta rozłłka coś tam daje, to jak rozwód. (..) Negatywny. Żona w Polsce, ja tam i najczęściej dochodzi do jakichś niepotrzebnych sytuacji.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„Tak, chyba się rozwiodę. Przez 1,5 roku nie byłam w domu, właściwie tylko wracałam na jakieś krótkie okresy no i tak jakby nie było wspólnego języka z mężem już.” [IDI 23: kobieta, powiat wysokomazowiecki]

„Jeżeli się wyjeżdża no to wiadomo, jest rozłłka, to na życie rodzinne ma wpływ. (...) Raczej negatywny.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Wpływ migracji na życie rodzinne i osobiste respondentów przyjmował również pozytywną postać w formie **poprawy statusu materialnego** rodziny. Zastrzyk finansowy w wyniku zdecydowanie wyższych zarobków osiągniętych przez respondentów pracujących za granicą, pozwalał na lepszy poziom życia, wyższy standard i ogólną poprawę sytuacji materialnej całej rodziny:

„Tak. Myślę, że tak. (...) Mam więcej pieniędzy, żeby kupić dzieciom zabawki.” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

„Oczywiście, że ma. Poprawiły się warunki.” [IDI 24: kobieta, powiat wysokomazowiecki]

„A ja wiem, trudno powiedzieć. Trochę łatwiej się żyje. Kupiłem sobie samochód, a wcześniej go nie miałem. Gdybym nie wyjechał, tobym go dalej pewnie nie miał. Jest łatwiej.” [IDI 26: mężczyzna, powiat zambrowski]

„No uważam, że ma wpływ na życie osobiste, bo jeżeli jest więcej pieniędzy w rodzinie, to i życie osobiste jest przyjemniejsze.” [IDI 32: mężczyzna, Suwałki]

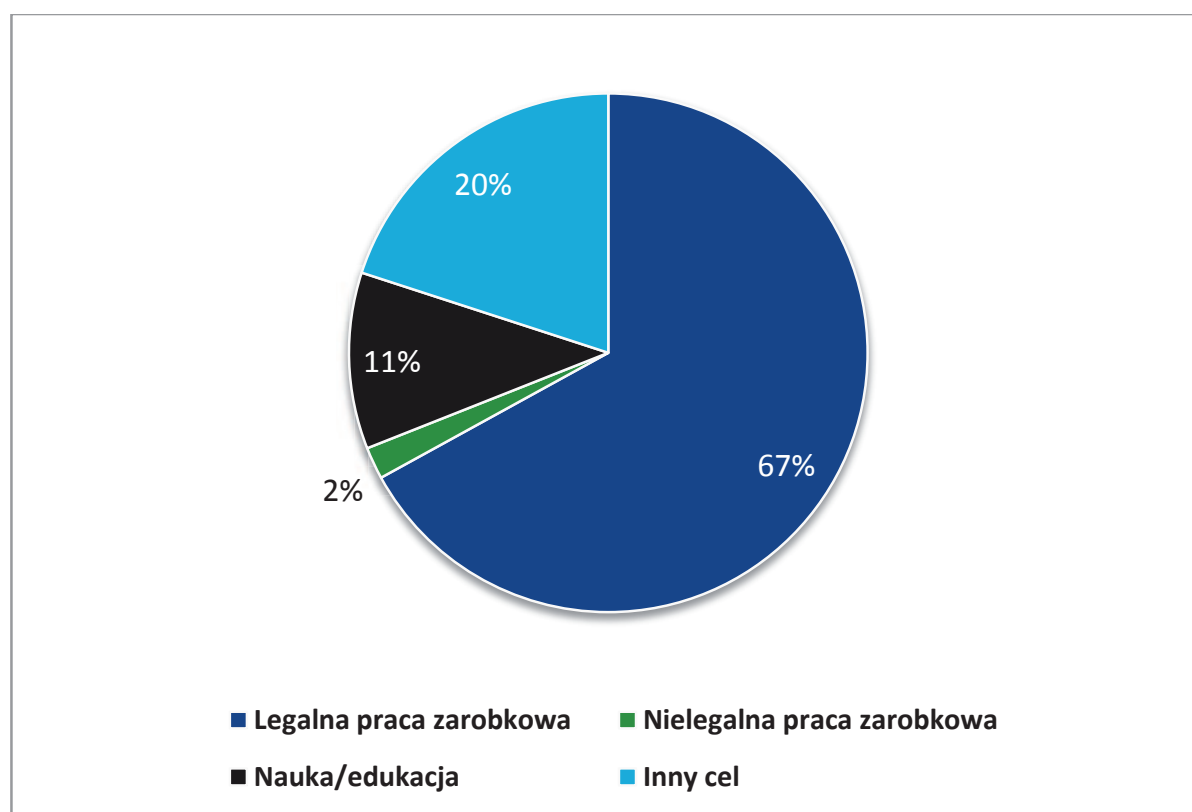
Inne rodzaje wpływu zarobkowych migracji zagranicznych na życie osobiste respondentów były wskazywane przez jednostkowe osoby. Jeden respondent wskazywał na możliwość zobaczenia innej kultury, poznania ludzi i świata, a także naukę tolerancji wobec wszystkich „innych” i „obcych”. Inny z kolei – na uświadomienie sobie tęsknoty za krajem i językiem polskim, a kolejnej respondentce nawet krótki epizod z wyjazdem zagranicznym pozwolił podjąć decyzję o niechęci wobec pracy za granicą:

„No, że na pewno nie pojedę tam mieszkać. (...) Nie wiem, po prostu. Za dużo czasu się marnuje na jakieś, nie wiem przyjazdy (...)?, metrami, w ogóle dużo strasznie ludzi.” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Tak, bo nauczył mnie życia na obczyźnie bez wsparcia znajomych, najbliższych, krewnych. Także obecność w innej kulturze uczy wielu rzeczy. Ale najbardziej nauczyłem się szacunku dla innego, tolerancji dla innego, dla inności. Myślę, że to przywiozłem w sobie jako największy skarb.” [IDI 30: mężczyzna, Siemiatycze]

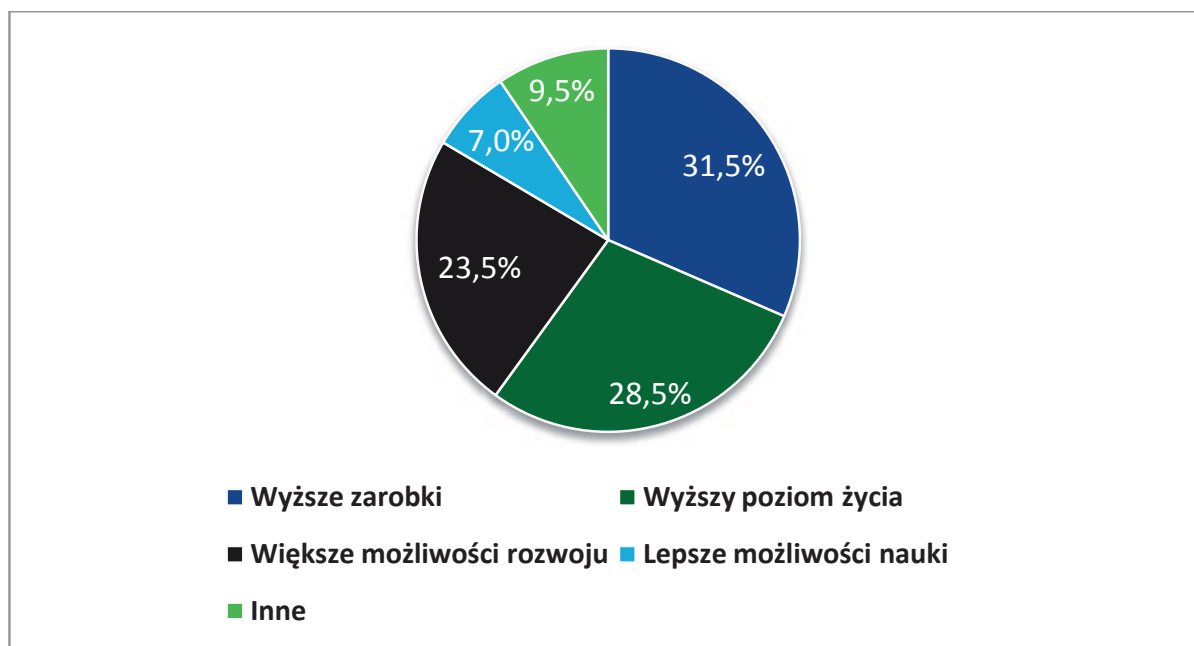
Zdecydowana większość badanych migrantów obecnie przebywających zagranicą wyjechała w celu legalnej pracy zarobkowej (67%). Dość spora grupa (20%) wyjechała za granicę, ponieważ miała powody osobiste, np. wyjazd z partnerem lub po prostu odczuwana potrzeba zmiany miejsca zamieszkania. Osoby, które zadeklarowały, że wyjechały w celu nielegalnej pracy zarobkowej potwierdzały, że pracowały w trakcie wyjazdu.

Wykres 47. Przyczyny wyjazdów migracyjnych obecnych migrantów



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

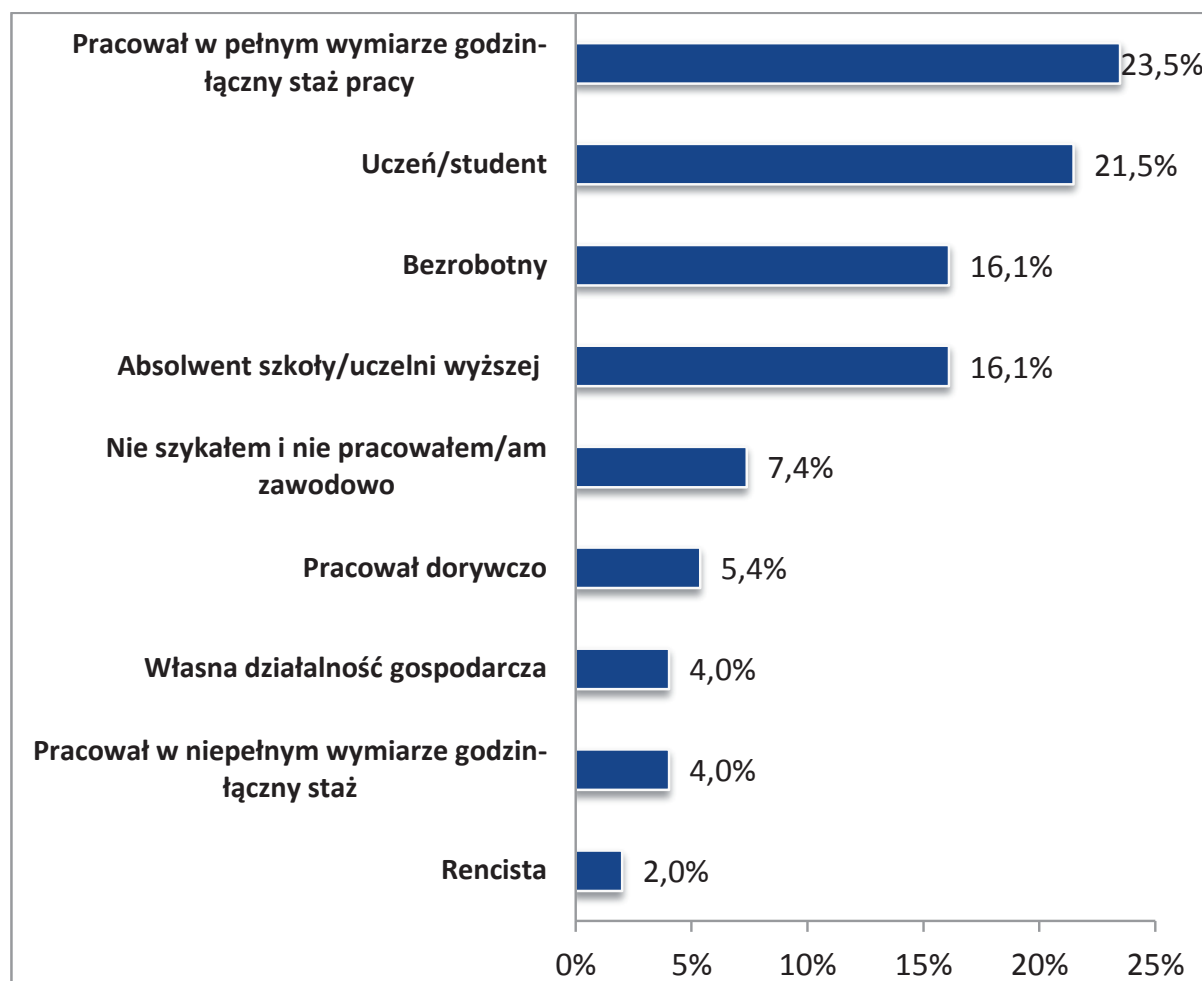
Główne czynniki, które badani migranci wymieniali jako powody wyjazdu to wyższe zarobki (31,5%), wyższy poziom życia (28,5%) oraz większe możliwości rozwoju za granicą (23,5%).

Wykres 48. Główne powody wyjazdu obecnych migrantów

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

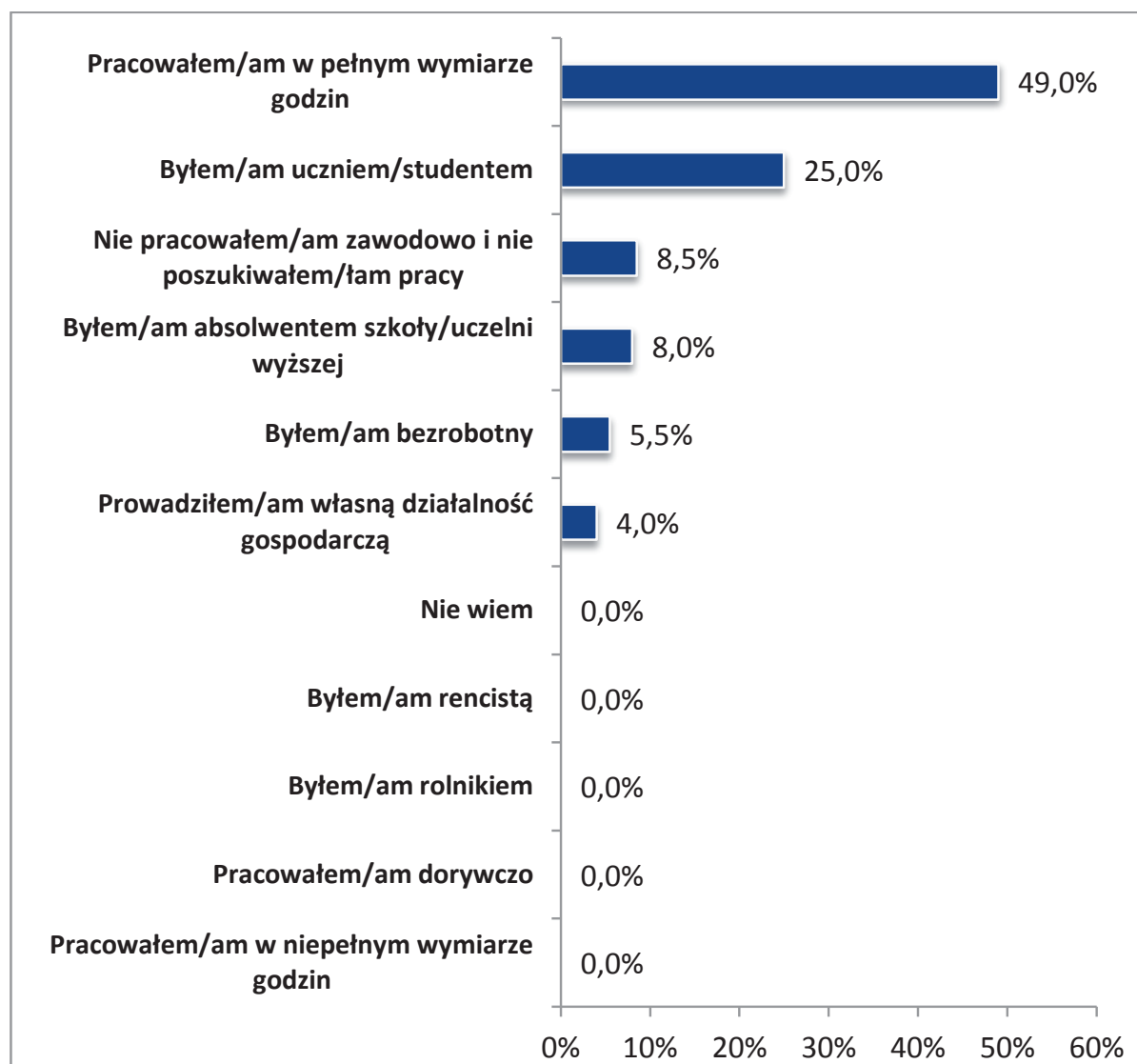
4.1.5 Pogłębiona charakterystyka społeczno-zawodowa reemigrantów oraz potencjał i doświadczenie zawodowe zdobyte podczas wyjazdu

Pierwszą kwestią poruszoną w kolejnym bloku tematycznym kwestionariusza było pytanie: *Jaka była Pana/i sytuacja zawodowa w chwili podjęcia decyzji o wyjeździe za granicę (chodzi o główne zajęcie)?* W tym przypadku aż 23,5% respondentów podjęło decyzję o wyjeździe, będąc pracownikami etatowymi w pełnym wymiarze godzin. Wyjazdy do pracy za granicą można natomiast uznać za domenę studentów i świeżych absolwentów uczelni wyższych. Tylko 16,1% badanych podjęło decyzję o wyjeździe będąc po prostu osobami bezrobotnymi.

Wykres 49. Sytuacja zawodowa w momencie podjęcia decyzji o wyjeździe za granicę

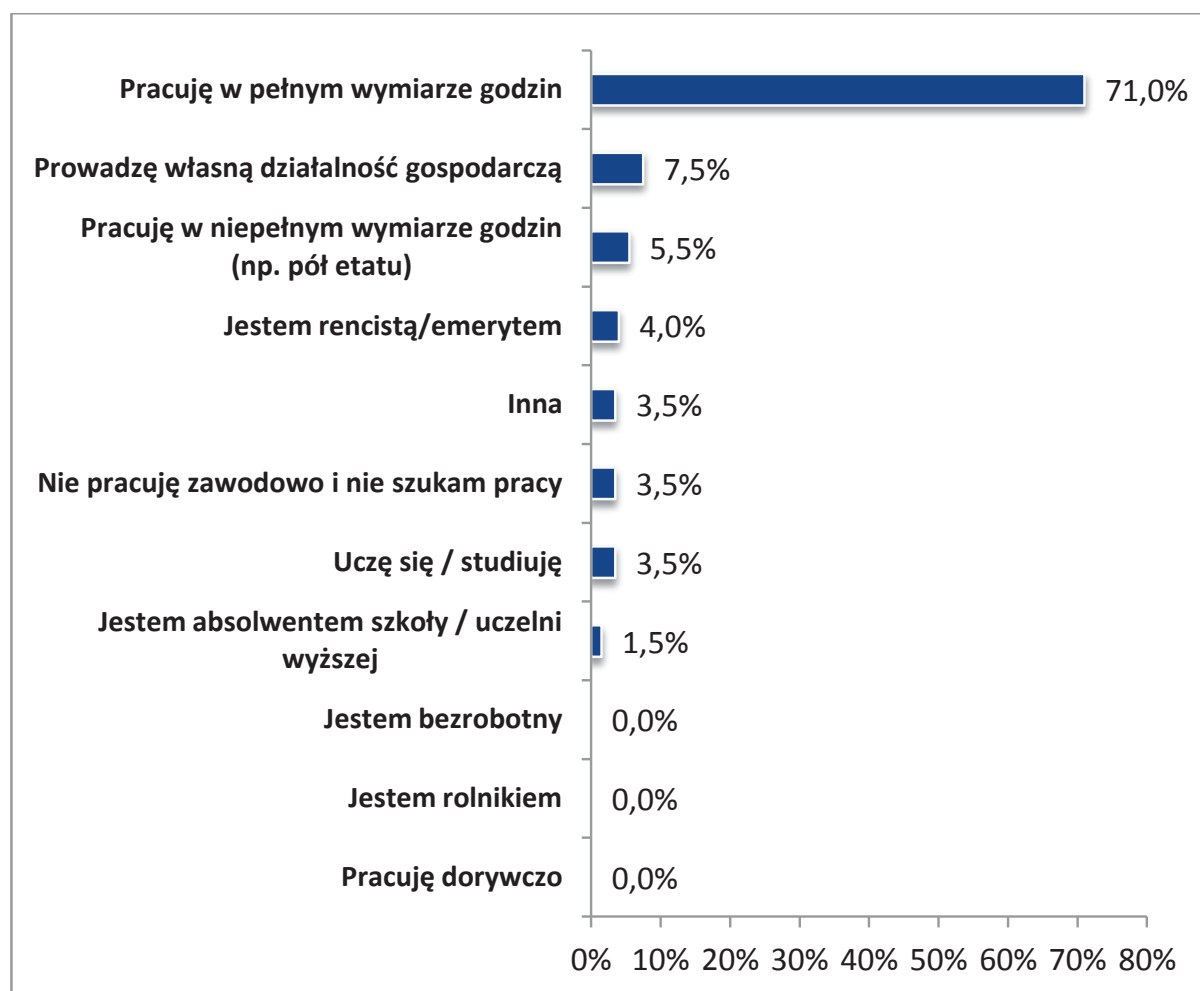
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Badani migranci powrotni zostali poproszeni o opisanie swojej sytuacji zawodowej w chwili podjęcia decyzji o wyjeździe za granicę. Blisko połowa z nich pracowała w pełnym wymiarze godzin. Osób bezrobotnych, które wyjechały za granicę było tylko 5,5%, ale co ciekawe 8,5% nie pracowało i nie szukało pracy. Aż jedna czwarta respondentów uczyła się w szkołach lub na uczelniach wyższych.

Wykres 50. Sytuacja zawodowa obecnych migrantów w chwili podjęcia decyzji o wyjeździe

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

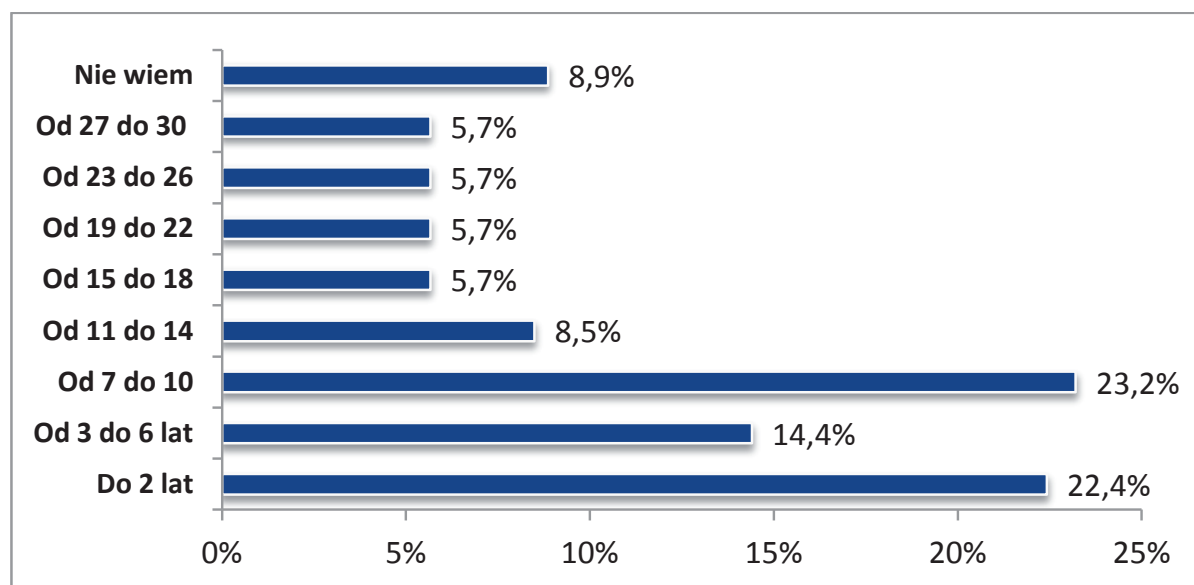
Sytuacja zawodowa migrantów powrotnych przedstawia się obecnie stosunkowo dobrze. Aż 71% pracuje w pełnym wymiarze godzin. 7,5% prowadzi własną działalność gospodarczą, a tylko 5,5% pracuje w niepełnym wymiarze godzin.

Wykres 51. Obecna sytuacja zawodowa migrantów powrotnych

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Każdy respondent (migrant powrotny), który w trakcie podjęcia decyzji o wyjeździe był osobą pracującą, był proszony o określenie swojego stażu pracy. Wyraźnie widoczna jest dominacja osób z krótkim stażem pracy – w sumie do 10 lat doświadczenia zawodowego. W przypadku pracy w niepełnym wymiarze godzin, które wskazało zaledwie 4% badanych, pojedyncze przypadki wskazały staż 5-, 15- lub 20-letni.

Wykres 52. Staż pracy w latach osób, które pracowały w trakcie decyzji o wyjeździe do pracy za granicę



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Jedynie 35,6% respondentów wskazało zawód, w którym pracowało bezpośrednio przed wyjazdem. Wśród zawodów pojawiły się bardzo różnorodne przypadki; od prostych prac fizycznych i robotników wykwalifikowanych po te wymagających wykształcenia wyższego i odpowiedniego stażu pracy. Były to zawody takie jak: *dekarz, tokarz, murarz, handlowiec, glazurnik, oficer marynarki farmaceuta, fizjoterapeuta, informatyk, kasjer, kelner, kierowca, kierownik administracji, księgowy, lekarz, listonosz, magazynier, mechanik pojazdów samochodowych, nauczyciel, operator maszyn, pracownik administracji biurowej, pracownik ochrony, pracownik produkcji, stolarz, szkutnik, stolarz, robotnik a nawet urzędnik państwowy*. Zaskakuje obecność zawodów, które cieszą się dużym zapotrzebowaniem na rynku pracy w Polsce.

Wśród badanych 15,4% osób nie miało wyuczonego zawodu, 1,3% nie potrafiło go podać, a 83,2% go określiło. Pojawiły się takie zawody jak: administrator, anestezjolog, automatyk i robotyk maszyn, celnik, cukiernik, ekonom żywienia, ekonomista, makler giełdowy, elektromechanik, elektryk inżynier, farmaceuta, filolog, fizjoterapeuta, fryzjer, informatyk, inżynier gospodarki przestrzennej, kierowca, krawcowa, lekarz, inżynier ochrony zasobów środowiska, mechanik maszyn rolniczych, mechanizator rolnictwa, monter elementów dyskretnych i półprzewodnikowych, murarz, tynkarz,

nauczyciel, instruktor tańca, ogrodnik, plastyk, policjant, politolog, prawnik, resocjalizacja, rolnik, stolarz, szwacz odzieży, skutnik, fizyk, ślusarz – spawacz, technik hodowca koni, technolog żywności, technolog maszyn górniczych, tokarz, wojskowy, nawigator.

Wyjeżdżali również absolwenci studiów: wychowania fizycznego, marketingu i zarządzania, administracji finansów i rachunkowości, turystyki i rekreacji.

W przypadku zawodu wykonywanego za granicą, poniżej zaprezentowano listę podanych zawodów. Jak widać różnią się one od podanych wyuczonych oraz wykonywanych w Polsce. Dominują zawody na niższych szczeblach. Na niektóre z podanych typów aktywności zawodowej istnieje również zapotrzebowanie w Polsce, jednakże prace te podejmowane są za granicą - z pewnością ze względu na wyższe zarobki. Warto zwrócić uwagę również na fakt, iż spektrum prac i zawodów wykonywanych za granicą jest dość szerokie.

Barista, barman, sprzątaczką, budowlaniec, robotnik, prace sezonowe (zbiórka owoców i warzyw), handlowiec, magazynier, elektryk, hydraulik, stolarz, handlowiec, internista w szpitalu, operator maszyn rolniczych, kafelkarz, kapitan statku, kelner, Kelner, kierowca, kierownik (lub brygadzysta) w firmie komputerowej, kierownik apteki koordynator festiwalu filmowego, kucharz, pracownik linii produkcyjnej, logistyk, majster- przy budowie, mechanik samochodowy, kierownik sklepu, monitoring procesów zbrodniarzy wojennych, montażysta stoczni jachtowej, monter konstrukcji stalowych przy budowie statków, murarz, nauczyciel języka, niania, ogrodnik, operator wózka widłowego, opiekunka osób starszych, sprzątaczką, pokojówka, piekarz, kierownik hotelu, pomoc domowa, pracował jako ochroniarz, pracownik biurowy, pracownik fizyczny, recepcjonista, robotnik, rzemieślnik, rzeźnik, spawacz, stajenny, masztalerz, stolarz, technik mechanik, tokarz, winiarz, kontroler jakości.

Z badań fokusowych wynika, że najważniejszym zajęciem migrantów za granicą jest praca. Znamienny jest fakt, że za granicą Polacy nie pracują w swoim zawodzie. W przypadku badanej grupy były to zawsze prace typowo „migranckie”, w drugim sektorze gospodarki, takie jak: sprzątanie domów i biur, zmywanie, pilnowanie dzieci, prace sezonowe (zbiór owoców), prace budowlane, remontowe, praca przy taśmie produkcyjnej, w fabryce, czy w restauracjach McDonald’s. Migranci mieli świadomość, że do takiej pracy

jechali i nie mieli innych oczekiwań, bo *chodzi o to żeby wykonywać pracę jakąkolwiek, żeby móc żyć po pracy*, tłumaczyli. Tylko jedna osoba przyznaje, że zdarzyło jej się pracować zgodnie ze swoim zawodem elektryka – czas migracji spędzała pracując na budowie, gdzie umiejętności z Polski znalazły zastosowanie: *Jeżeli nie było komu zrobić to trzeba było robić, za kogoś. Nie było fachowca, robotę trzeba było skończyć, musiała być zakończona. To, że widział, że ja z Polski, jako elektryk no to, nie ma co (...) Trzeba było stawiać i robić.*

Za granicą polskie dyplomy i kwalifikacje nie były brane pod uwagę. Za referencje służyły migrantom umiejętności, którymi wykazali się w trakcie okresu próbnego. Jest to też, ich zdaniem, najlepsze przygotowanie do zawodu. Uważają, że tak właśnie powinno być w Polsce – pierwszych kilka tygodni pracy powinno wystarczyć, by przysposobić się i doszkolić w kierunku wykonywanego zawodu. W ten sposób kandydaci na dane stanowisko mogą bez certyfikatów i dyplomów udowodnić, że są dobrymi pracownikami, zasługują na pracę i godne wynagrodzenie. Badani podkreślają, że to bariera językowa stanęła im na drodze do poszukiwania pracy w ich wyuczonym zawodzie z Polski. Często też musieliby nie tylko znać biegle język obcy, ale też dostosować swoje umiejętności i dotychczasową wiedzę do warunków i obyczajów panujących w kraju migracji: *W moim przypadku... ja angielskiego trochę tam umiałem, ja jestem po administracji i jakbym miał objąć urzędowe stanowisko tam w Anglii, no to raczej, no, wiadomo, musiałbym się podksztąpić troszeczkę tam w Anglii, żeby móc cokolwiek tam, wejść na jakieś stanowisko. (...) zapoznać się z prawem, prawo administracyjne te angielskie, na pewno jakaś tam historia administracji, te wszystkie podobne (...) tak jakby niepotrzebne pięć lat tutaj tylko trzeba by było tam (...).*

- **W przypadku osób studiujących**, które znalazły się za granicą w ramach przedłużonych wakacji lub specjalnej zaplanowanej przerwy od studiów trudno jeszcze mówić o pracy w zawodzie. Takie osoby były we wszystkich grupach fokusowych.
- **Nikt nie kontynuował edukacji za granicą**, za wyjątkiem kursu językowego w przypadku jednej osoby. Pozostałe osoby uczyły się języka obcego samodzielnie.

W dyskusji pojawiały się też głosy osób, których migracja miała miejsce wiele lat temu, dotyczące dzisiejszej sytuacji na migracyjnym rynku pracy. Osoby te wysoko ją oceniają. Wspominają, że kiedy emigrowały, pracę można

było tylko odkupić od innego migranta. Dziś zagraniczny rynek pracy jest dostępny w Polsce dzięki biurom pracy, które rozpowszechniają swoją ofertę za pośrednictwem Internetu: *Nie było takich możliwości myślę. Teraz są już jakieś wyjazdy z Polski, prawda, przez biuro pracy i poszukiwane są takie czy inne osoby o takim czy innym wykształceniu. A wtedy każdy jechał i oby pracować (...) teraz też już inaczej podchodzimy do tego – wyjeżdżamy, szukamy, nas też szukają (...).* Sądzą też, że **Polak jest poszukiwanym i cenionym pracownikiem.**

Po pracy migranci starali się wykorzystać **czas wolny od obowiązków** tak by odpocząć, ale w trochę inny niż w Polsce, bardziej aktywny sposób (...) *pomimo, tak, że tam człowiek pojechał, pracował i jakieś tam... więcej tych obowiązków było, dłużej, się pracowało, ale jak był ten wolny dzień no to ciekawiej go spędzał niż na przykład u nas wolny dzień (...).* Najczęściej wymieniane formy spędzania czasu wolnego to:

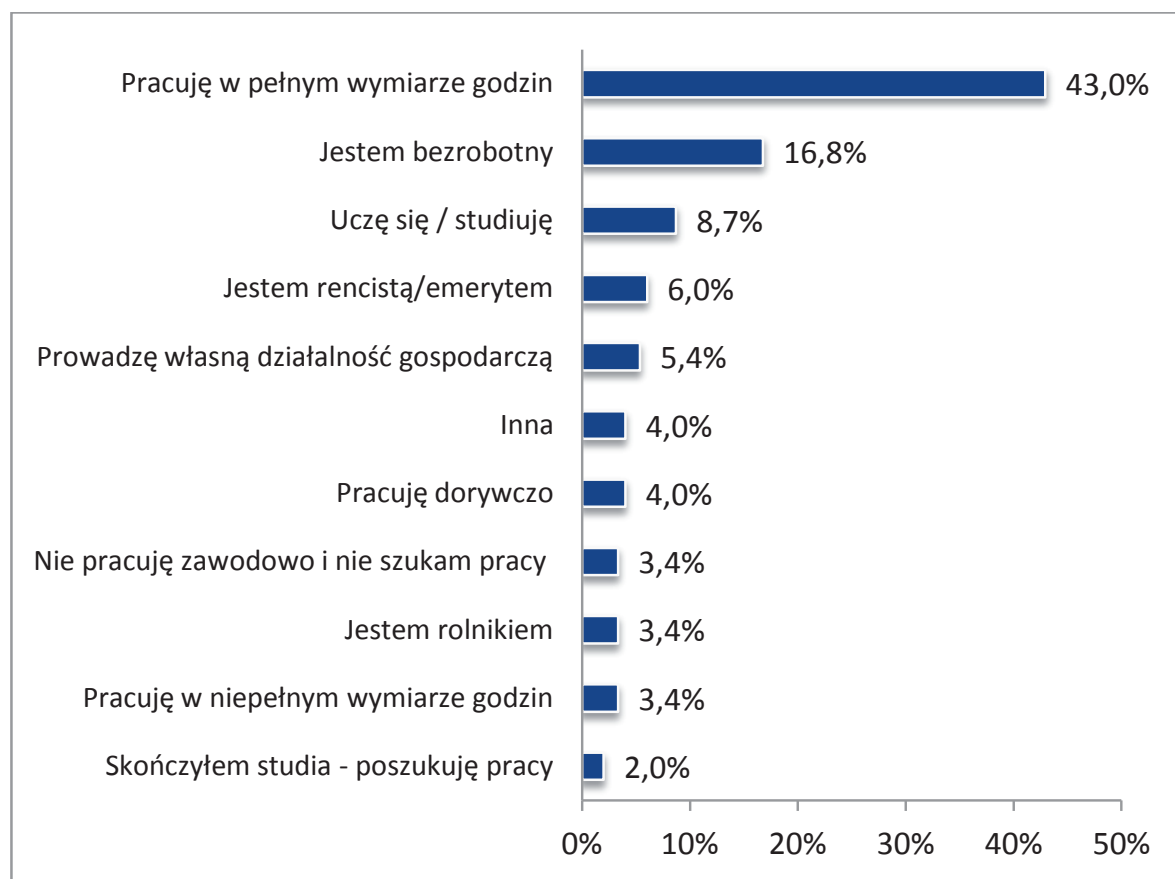
- **Korzystanie z uroków i różnorodności innej kultury.** Polegało ono głównie na próbowaniu innego jedzenia, zwiedzaniu okolicy i większych miast (...) *oczywiście po pracy, no to wiadomo, byłem w Londynie, nie? No to wszędzie, gdziekolwiek tam można było no to w soboty czy niedziele czy po pracy no to zwiedzanie wszystkiego co tam możliwe jest do zwiedzenia (...).* Czas wolny upływał też na odwiedzaniu znajomych z Polski w ich zagranicznych domach.
- **Chodzenie na zakupy.** Migranci najchętniej kupowali ubrania, prezenty do domu, dla rodziny w Polsce oraz sprzęt elektroniczny. Ceny produktów przemawiały jednak za kupowaniem w Polsce: *jak coś takiego wartościowego do domu to nie było sensu przywozić (...) no i dodatkowym atutem jest podbita karta gwarancyjna w Polsce.*
- **Brak możliwości spędzenia wolnego czasu w atrakcyjny sposób.** Osoby, które były w małych miastach narzekały, że jedyną rozrywką było zwiedzenie okolicy i sklepów: (...) *jak ja byłem w małej miejscowości, rozrywek zero, gdziekolwiek pójść to się później nie chciało nawet i tyle. Ten czas leciał, tam można było wyskoczyć na zakupy, tam, była okazja jak wziąłem wolne to się, człowiek odsypiał, no, i tego (...); (...) tylko praca i odpoczynek, jeśli gdzieś wyjechać to trzeba organizować wycieczkę; (...) no bo musi czasami wyjść, ze znajomymi czy gdzieś, czy do knajpy czy na jakiś mecz wyskoczyć ... no a jak jest rozrywek mało no to, się... nie rozerwie (...).* Uważają, że ma to też swoje dobre strony,

zwłaszcza z perspektywy celu migracji: *ale za to więcej pieniędzy się przywiezie, w końcu; nie było pokus na wydawanie.*

Nie wszyscy też mogli sobie pozwolić na rozrywkę: *tam się krócej odpoczywa i intensywniej żyje, szybciej, intensywniej.* Ponieważ skrupulatnie gospodarowali czasem, na rozrywkę już go nie starczało, zwłaszcza kiedy celem migracji było osiągnięcie pewnej kwoty.

Migranci powrotni pytani byli również o aktualną sytuację zawodową. Okazało się, że 43% z nich pracuje obecnie w pełnym wymiarze godzin. Wśród odpowiedzi *inna*, są: staż, wychowanie dziecka oraz, poszukiwanie pracy po urlopie macierzyńskim.

Wykres 53. Aktualna sytuacja zawodowa emigranta powrotnego

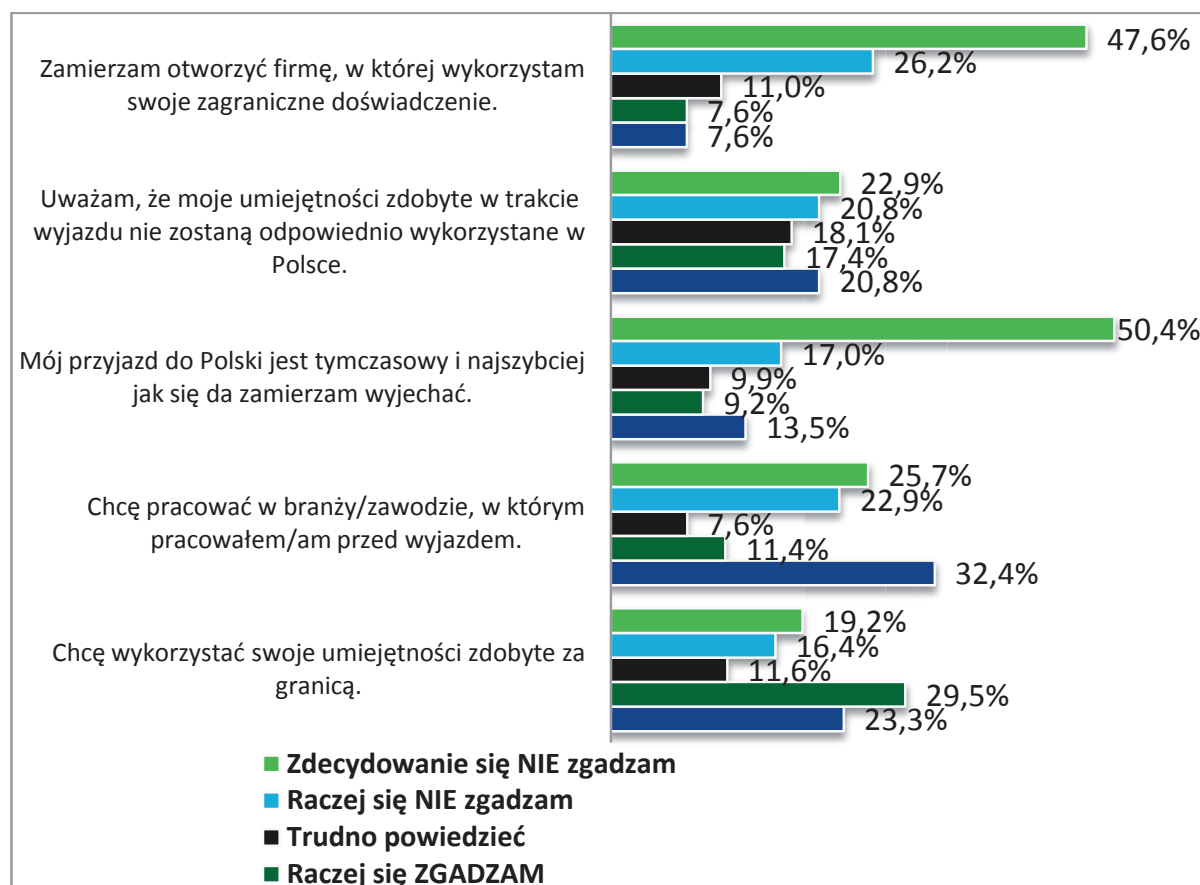


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Migranci powrotni zapytani o plany odnośnie pobytu w Polsce, najmniej chętnie odnoszą się do pomysłu otwarcia własnej firmy – tylko 7,6% zdecydowanie zgodziło się na taki pomysł. Łącznie (odpowiedzi *zdecydowanie się zgadzam* i *raczej się zgadzam*) 22,7% respondentów zgodziło się

z twierdzeniem, że ich przyjazd do Polski jest tymczasowy i zamierzają ponownie wyjechać za granicę. Wyniki badań wskazują, że jedynie 32,4% ankietowanych zdecydowanie chce pracować w zawodzie, w którym pracowali przed wyjazdem, ale już 52,8% badanych (*łącznie odpowiedzi zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam*) deklaruje chęć wykorzystania w Polsce umiejętności nabytych podczas pobytu za granicą. Jednocześnie jednak 38,2% ankietowanych stwierdza, że ich umiejętności zdobyte w trakcie wyjazdu nie zostaną odpowiednio wykorzystane w Polsce, przy czym co piąty respondent wyraża taką opinię w sposób zdecydowany.

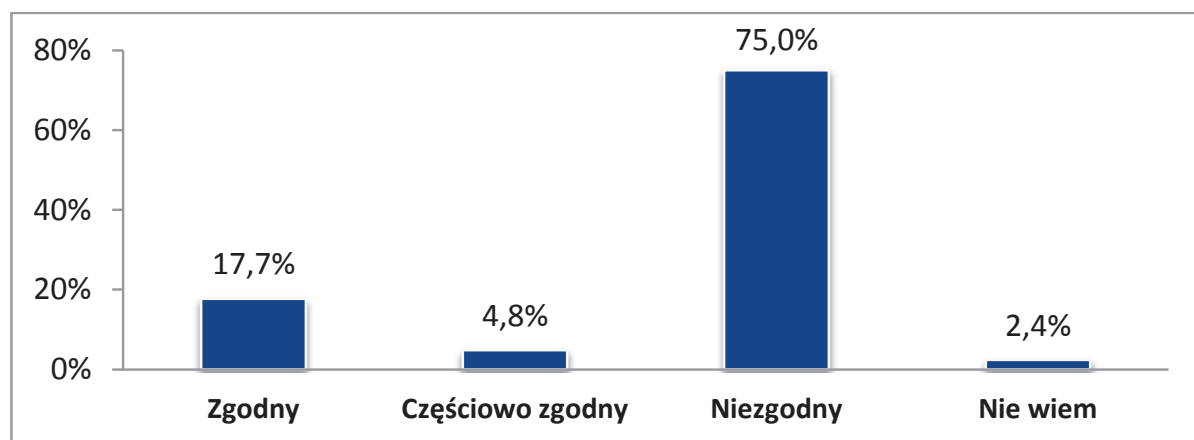
Wykres 54. Plany migranta powrotnego odnośnie pobytu w Polsce



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wyniki badań potwierdzają powszechnie przekonanie, że praca za granicą jest niezgodna z wyuczonym czy wykonywanym zawodem w Polsce. Aż 75% ankietowanych migrantów przyznało, że za granicą pracowali w zawodzie niezgodnym z tym wykonywanym bądź wyuczonym w Polsce.

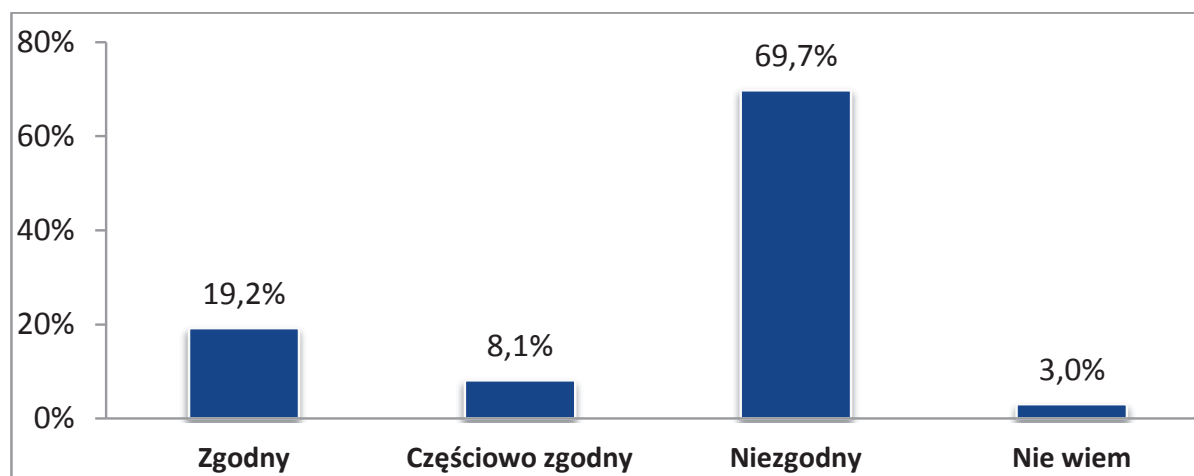
Wykres 55. Zgodność zawodu wykonywanego za granicą z zawodem wykonywanym/ wyuczonym w Polsce



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Zapytani o zgodność obecnie wykonywanego zawodu z zawodem wykonywanym/wyuczonym za granicą, respondenci również w większości (69,7%) deklarują, że jest on niezgodny. Jedynie niemal co piąty respondent przyznał, że zawód wykonywany/wyuczony za granicą i wykonywany obecnie są zgodne.

Wykres 56. Zgodność zawodu wykonywanego/wyuczonego za granicą z wykonywanym obecnie

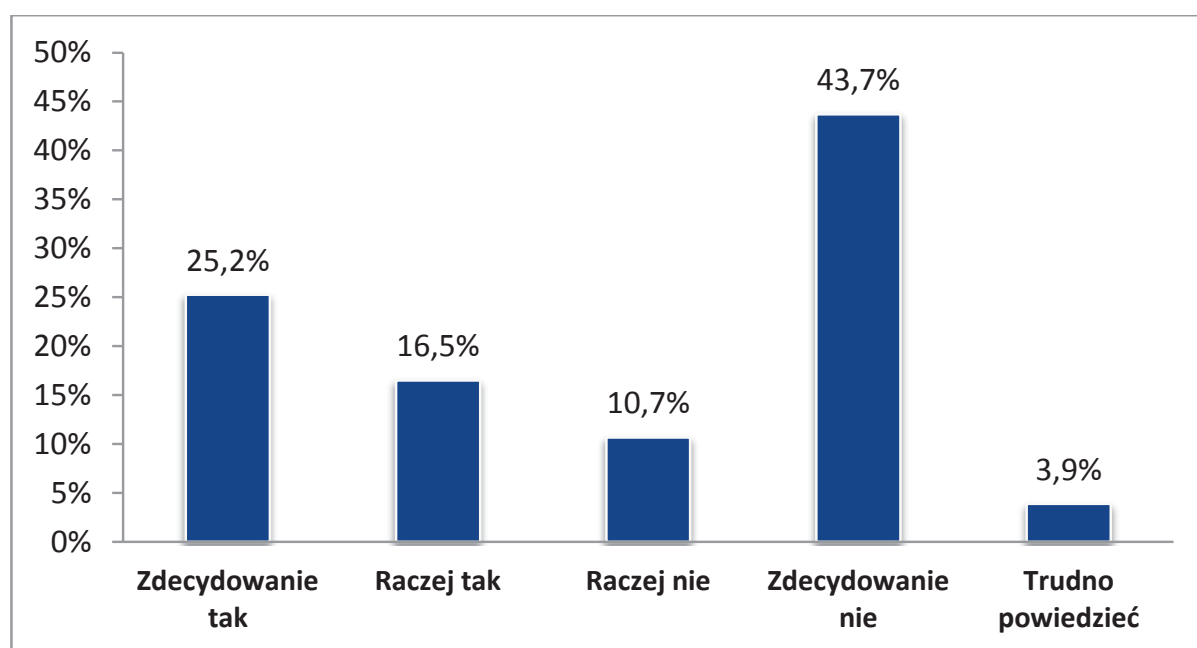


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Ponad połowa ankietowanych migrantów – 54,4% - deklaruje, że w obecnie wykonywanej pracy nie wykorzystuje umiejętności

i doświadczenia zdobytego za granicą. W tej grupie aż 43,7% badanych wyraziło ten pogląd w sposób zdecydowany. Uwagę zwracają również opozycyjne odpowiedzi – odsetek respondentów w sposób zdecydowany wykorzystujących w obecnej pracy doświadczenia zawodowe i umiejętności zdobyte za granicą jest znacznie niższy i kształtuje się na poziomie 25,2%:

Wykres 57. Obecne wykorzystanie w wykonywanej pracy doświadczenia zawodowego i umiejętności zdobytych za granicą



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wyniki badań FGI wskazują, że obecnie większość migrantów powrotnych ma w Polsce zajęcie, jest aktywnych. Osoby te przeważnie albo pracują albo studiują, albo są w trakcie poszukiwania pracy, choć ich sytuacja jest zróżnicowana:

• **W swoim zawodzie nie pracuje ponad połowa osób.** Przyczyną takiej sytuacji jest brak pracy w tych zawodach. (...) *Ja pracuję, nie w swoim zawodzie... Chciałabym w swoim, bo skończyłam hotelarstwo (...); ja też pracuję nie w swoim zawodzie. Zupełnie robię co innego. Mam skończone zarządzanie finansami a jestem przedstawicielem medycznym. Zupełnie inna branża (...); (...)* *ja pracuję w mleczarstwie, a z zawodu jestem blacharz lakiernik; (...)* *ja skończyłam szkołę odzieżową, jestem po technikum, ale pracowałam, dość długo pracowałam tutaj w swoim zawodzie, a potem, no ... tam gdzie były*

lepszemu pieniądzu się pracowało... Teraz mam swoją działalność... nie w swoim zawodzie (...).

- **Tylko nieliczni pracują dziś w swoim zawodzie.** Sytuacja taka dotyczy osób, których migracja nie trwała długo (np. kilka miesięcy) i dlatego udało im się wrócić na poprzednie miejsce pracy (np. nauczyciele).

- **Część badanych studiuje.** Osoby te kontynuują studia wyższe, ale jednocześnie są w trakcie poszukiwania pracy, choćby dorywczej, by móc się utrzymać i skończyć studia. Osobom tym jest o tyle trudniej znaleźć pracę, że nie mają jeszcze ani doświadczenia zawodowego, ani dyplomu potwierdzającego ich kwalifikacje. Mają natomiast świadomość, że, aby kiedyś móc pracować w wybranym zawodzie, już dziś muszą zabiegać o dobre CV i tym się właśnie zajmują po powrocie. (...) *ja mam wykształcenie wyższe, licencjat, z bezpieczeństwa narodowego ... jeszcze muszę dużo popracować nad tym, żeby podjąć jakąkolwiek pracę, w zawodzie, także, można powiedzieć, że łapię się dorywczej. Nie jestem zobowiązana ... z umową (...).* Osoba taka musi zdobyć jeszcze doświadczenie, kursy szkolenia i najlepiej jeszcze jeden – drugi stopień, czyli *magisterskie studia*, aby uczynić realną perspektywę pracy w swoim zawodzie.

- **Są osoby pozostające bez pracy.** Osoby te utrzymują się przeważnie z pieniędzy przywiezionych z migracji oraz z zasiłków dla bezrobotnych. Wspiera je finansowo rodzina. Osoby te poważnie rozważają ponowny wyjazd za granicę.

- **Migranci rozważają powrót za granicę.** Osoby, które uzyskują dziś w Polsce wynagrodzenie w granicach najniższej krajowej, planują powtórny wyjazd. Za taką decyzją stoi jednak nie tylko niskie wynagrodzenie, ale również brak perspektyw na poprawę sytuacji bytowej. Migranci porównują znany im standard życia za granicą do standardów polskich i okazuje się, że zdecydowanie wolą dobrze płatne, typowo migranckie prace od słabo wynagradzanej i często bardziej odpowiedzialnej pracy w kraju: (...) *ale myślę, żeby gdzieś znowu gdzieś wyjechać, bo za mało zarabiam po prostu i by się przydało troszeczkę więcej; (...) po powrocie dobrze się żyje, bo się ma kasę, a tu w Polsce, no niestety, na nasze zarobki, tragedia, tragedia. Tutaj, o, też, myślę i planuję wyjechać na pieczarki, bo teraz była moja siostra to przywiozła za dwa miesiące dziesięć tysięcy. A pieczarki się szybko, w rękę nóż, ... szybko, po 500 kilo dziennie, tak żeśmy dobrze zarabiali. No są co mniej tni, ale ja przeważnie po 500-550 (...); (...) teraz, gdybym wiedział, że pracuję za takie pieniądze tutaj,*

w sumie, tak się zastanawiam jeszcze nad powrotem (...) po prostu myślałem, że coś się zmieni tutaj w pracy, że będę miał podwyżkę jakąś, czy coś, ale skoro tego nie ma, ja cały czas myślę (...) jeśli ja mam się teraz zastanawiać od miesiąca do miesiąca jak mam przeżyć to się zastanawiam grubo nad powrotem.

Wśród badanych były także osoby, które zdecydowały, że, bez względu na okoliczności, za granicę już nie pojadą. Są to głównie osoby posiadające rodzinę, ale za ich decyzją stoją także przesłanki ekonomiczne. Często respondenci ci, zamiast przytaczania argumentów, przeprowadzali kalkulację zysków i strat. (...) *bo mi się nie opłaca, zwłaszcza, że mam rodzinę w Polsce i sprowadzenie jej się nie kalkuluje. (...) też trzeba wychować dzieci. Z rodziną koszt utrzymania się za granicą i utrzymania rodziny w Polsce jest w sumie bardzo wysoki i oprócz tego jestem bez ... rodziny. Nie kalkuluje się w ogóle.* Po raz kolejny okazuje się, że dla osób posiadających własną rodzinę, migracja ma cenę nieporównywalnie wyższą niż dla osób, które jej jeszcze nie mają.

W trakcie badania jakościowego potwierdzono także fakt, że w Polsce migranci powrotni nie mogą korzystać z doświadczeń zdobytych za granicą, ponieważ nie wykonywali tam pracy w swoim zawodzie: (...) *niestety, nie, ponieważ nie pracowałem w zawodzie, tutaj robię co innego ... żałuję tego trochę, bo, mając techniczne, czy tam biznesowe jakieś możliwości, które mogły być rozwijane w moim przypadku, rozwinąłem się bardziej, powiedzmy, te społeczne nici.* Komentują trochę żartobliwie, że po powrocie lepiej idzie im zmywanie, szybciej szykują obiad, sami wykonują remont w domu (...) *jak coś trzeba sobie zrobić to zrobię, nie wzywam kogoś, dam radę sam, że tak powiem.*

Wykonywanie pracy za granicą – jej rodzaj i charakter – zdecydowanie warunkuje sytuację migrantów po powrocie do Polski. Jednak migranci przywożą też spory bagaż innych doświadczeń, które mają przełożenie na ich sytuację społeczną po powrocie. Należą do nich:

- **Doświadczenie zetknięcia z inną kulturą.** Bliskość i obcowanie z inną kulturą pozwoliło migrantom lepiej poznać swoją własną kulturę, ale także samego siebie. Efektem tych międzykulturowych doświadczeń jest otwarcie się na „innego”: (...) *w Stanach zaskoczony byłem, że ludzie spokojnie, chętnie doradzili (...) ale jeżeli coś tam brakowało, coś tam ... to chętnie wyjaśnili, cierpliwi byli.* Respondenci podkreślają często, że nie należy zamykać się w małym światku polskim, a inni dodają, że nawet w swoim kraju, swoim mieście trzeba doświadczać, poznawać „innych”: *coś można przeżyć, zobaczyć...*

ja studiuję w Łomży, to wiadomo, Łomża mała, wszystkich się zna i jest czasami nudno... a tam coś, coś jest, zawsze doświadczenia, zawsze coś innego no nie? Przełamanie obaw i uprzedzeń jest, zdaniem badanych, bardzo ważne dla osobistego rozwoju.

• **Doświadczenie innej mentalności.** Choć migranci bardzo sobie cenią doświadczanie innej mentalności, paradoksalnie rzadko z niego korzystają po powrocie do kraju. Respondenci wskazują, że za granicą *inna jest kultura, no praktycznie każdy się uśmiecha*, jest pomocny, cierpliwy i otwarty. Szczególnie pozytywne opinie wyrażano odnośnie wysokiej kultury motoryzacji: osoby ustępują pierwszeństwa na drodze, ułatwiają włączenie się do ruchu, nie trąbią. Jednocześnie zdobyta za granicą wiedza i doświadczenia z inną kulturą i mentalnością, utrudniają migrantom funkcjonowanie w polskich realiach, w których na przykład wyżej wymienione zachowania są w ich opinii nieznane, a próby zaimplantowania ich na gruncie polskim zderzają się najczęściej z niechęcią i brakiem zrozumienia. (...) *jak przyjechałam do Polski to widziałam, że ci ludzie, którzy tutaj pracują, chodzą po ulicy, gdziekolwiek, mają tak: twarz do dołu, są smutni. I nawet jak poszłam pracować to widziałam tak: zawziętość, złość. Nie dałam rady (...) więc starałam się być taka, jak byli Włosi (...) tę radość można z wnętrza siebie wydobyć i przekazać to innym osobom. I jakoś mi się to chyba udało. Nie ze wszystkimi, bo może nie wszystkich można (...).* Respondenci uważają, że Polacy są niesympatyczni, nieżyczliwi dla siebie i nieufni: *tutaj nawet czasami sąsiada z klatki nie znasz, w Polsce ludzie są tak anty do siebie nastawieni, cały czas myślę, że 'ja będę dla ciebie dobry to ty na pewno będziesz tutaj mnie chciał coś, oszukać'.*

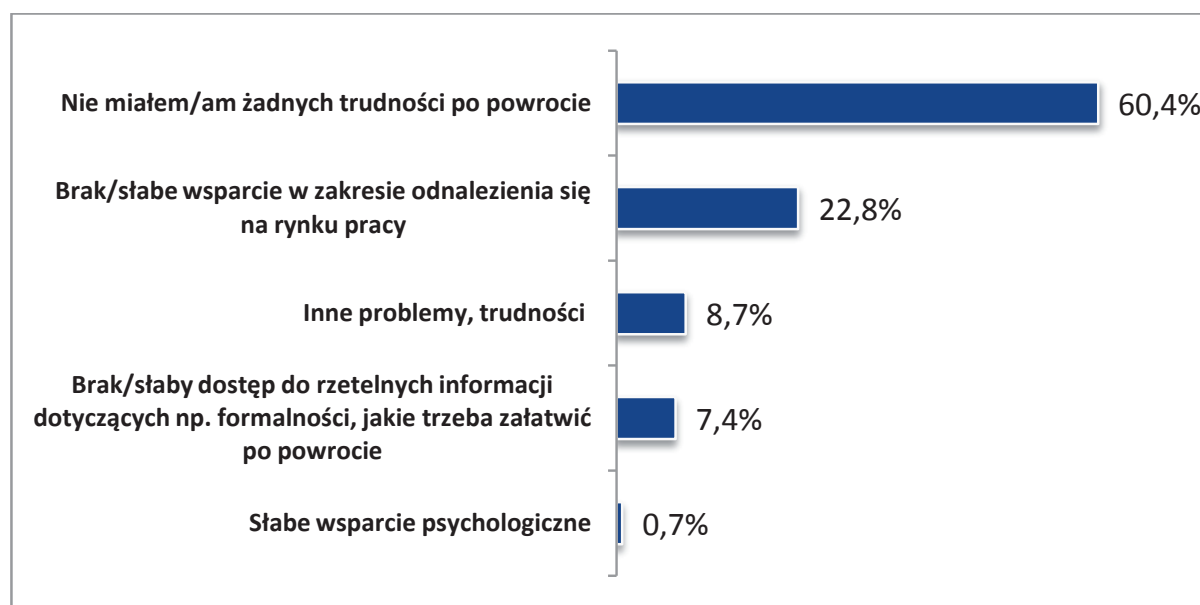
• **Rozbudowanie sieci kontaktów społecznych.** Okazuje się, że poczynione za granicą znajomości w przypadku niektórych osób przekładają się na realne korzyści: (...) *bo tam poznałem takiego człowieka, dzięki któremu teraz tak jakby jakiś tam handel otworzyłem internetowy i tak dalej, także teraz tam sobie sprzedaję to co ten człowiek sprzedawał w Anglii. Poznałem, prawda, czyli tak jakby od niego kupuję ten towar cały, czyli tak jakby ten kontakt po prostu, żeby, że byłem z nim i, no, dzięki temu mogę sobie zarabiać tak samo jak on, tylko, że w Polsce.* Kontakty są cennym kapitałem również wtedy, kiedy sytuacja ekonomiczna migrantów po powrocie zaczyna się pogarszać i alternatywą jest ponowny wyjazd za granicę. Badani, którzy nawiązali kontakty za granicą i podtrzymują je stale, w sytuacji braku pracy czy niepowodzenia w Polsce polegają właśnie na tych kontaktach. Często są to

kontakty z pracodawcą. W momencie badania jedna z uczestniczących w nim osób deklarowała, że w obliczu utraty pracy i braku perspektyw na kolejną, nosi się z zamiarem wykonania telefonu do znajomych z Danii z prośbą o pomoc w znalezieniu tam pracy. Kolejna z osób podobny telefon już wykonała i za cztery miesiące wyjeżdża do Anglii do pracy.

4.1.6 Potencjał zawodowy i doświadczenie zdobyte za granicą

Kolejnym zagadnieniem, podejmowanym w trakcie projektu, były trudności i kłopoty migranta po powrocie do kraju. Okazuje się jednak, że aż 60,4% respondentów nie doświadczyło żadnych trudności po powrocie do Polski, co prezentuje poniższy wykres. 22,8% badanych wskazało na brak lub słabe wsparcie w zakresie odnalezienia się na rynku pracy. Wśród odpowiedzi *inne problemy, trudności* (8,7%), respondenci wskazywali głównie na problemy związane z wysokością wynagrodzenia: *brak możliwości pracy na miarę nabytych kwalifikacji, odpowiednio płatnej; brak pracy, marne zarobki; słabe wsparcie administracji (ale to przy zakładaniu własnej firmy)*. Natomiast dla uczniów i studentów problemem okazują się różnice programowe w kształceniu.

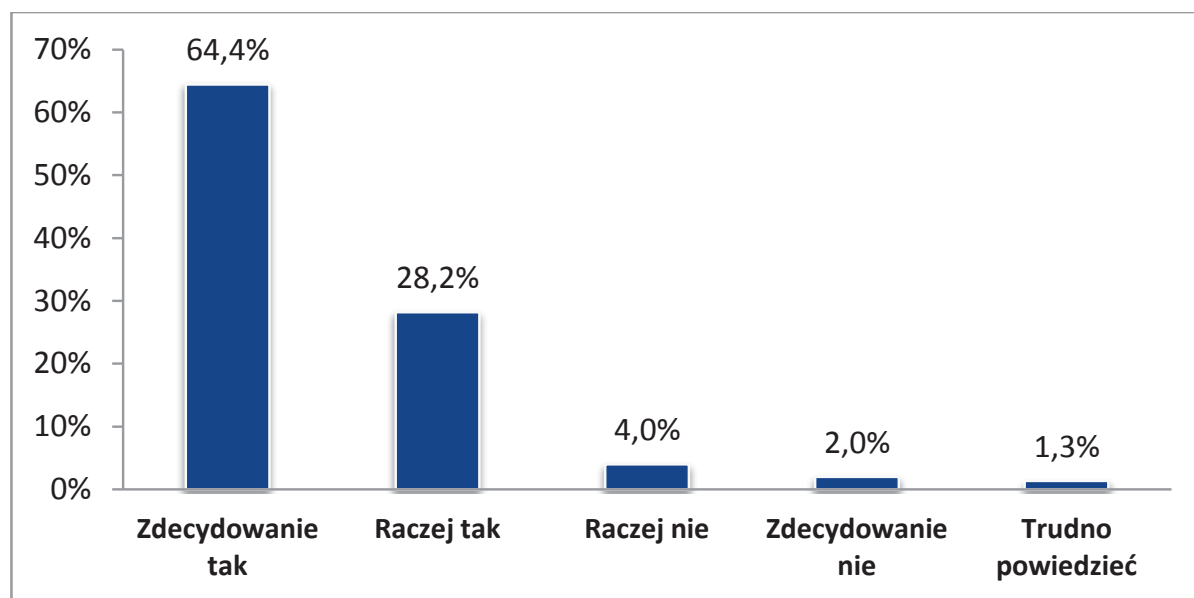
Wykres 58. Trudności i kłopoty migranta po powrocie do kraju



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

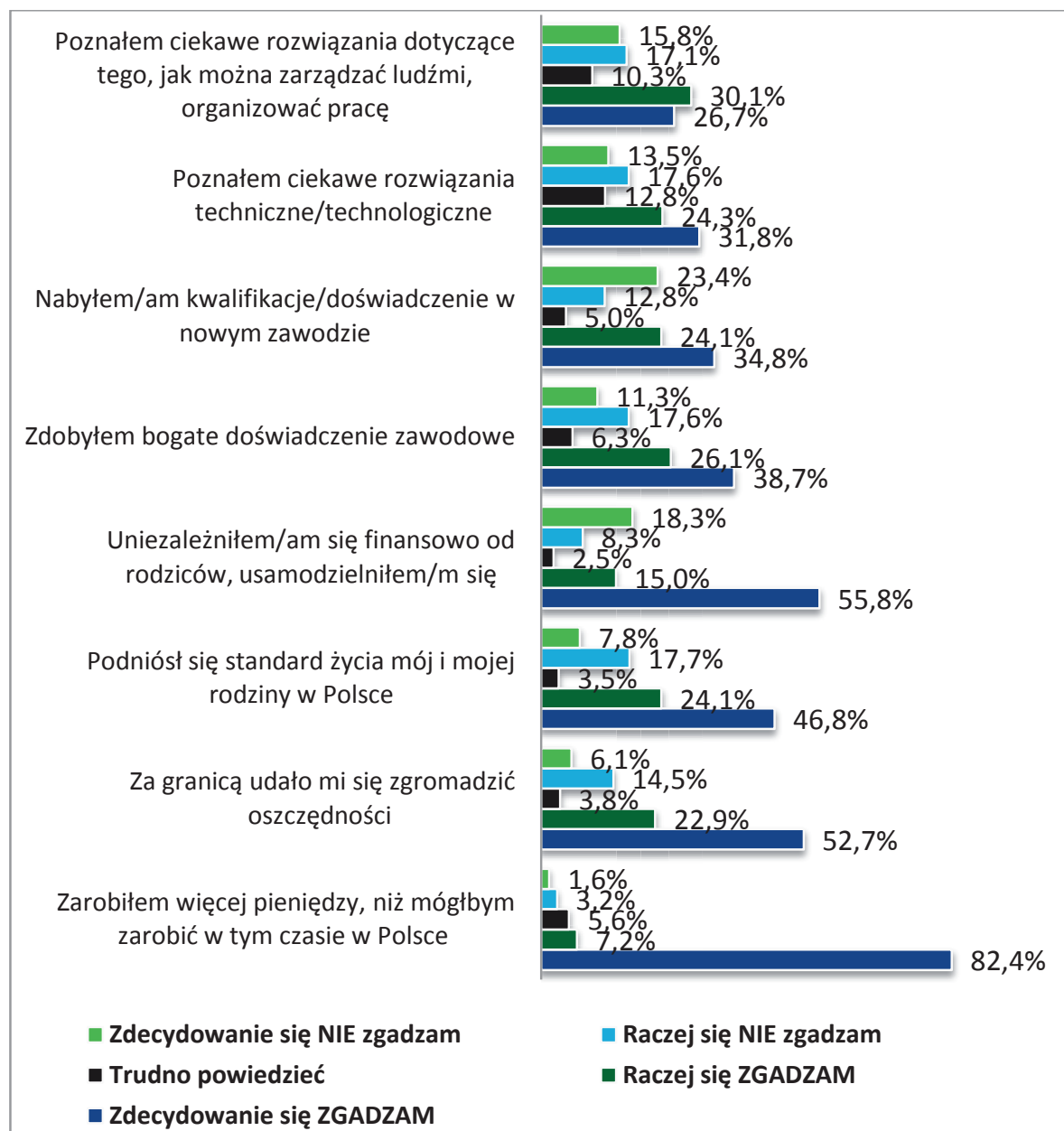
Z pobytu za granicą zadowoleni są niemal wszyscy respondenci. Aż 64,4% taką opinię wyraziło w sposób zdecydowany, a kolejne 28,2% wskazało odpowiedź *raczej tak*. Natomiast suma odpowiedzi negatywnych (*raczej nie* i *zdecydowanie nie*) wyniosła zaledwie 6%.

Wykres 59. Zadowolenie z pobytu za granicą



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wśród pozytywnych konsekwencji wyjazdów zagranicznych zdecydowanie dominują te o charakterze finansowym, czyli wyższy zarobek za granicą niż w Polsce (89,6% wskazań pozytywnych), uniezależnienie finansowe od rodziców – dotyczące głównie osób młodych (70,8% wskazań pozytywnych). 75,6% badanych zgodziło się również z twierdzeniem, że podczas pracy za granicą nie tylko udało im się zarobić, jak również zgromadzić oszczędności. Te pozytywne konsekwencje wyjazdów zagranicznych zdecydowanie wpływają na podniesienie standardu życia badanych i ich rodzin.

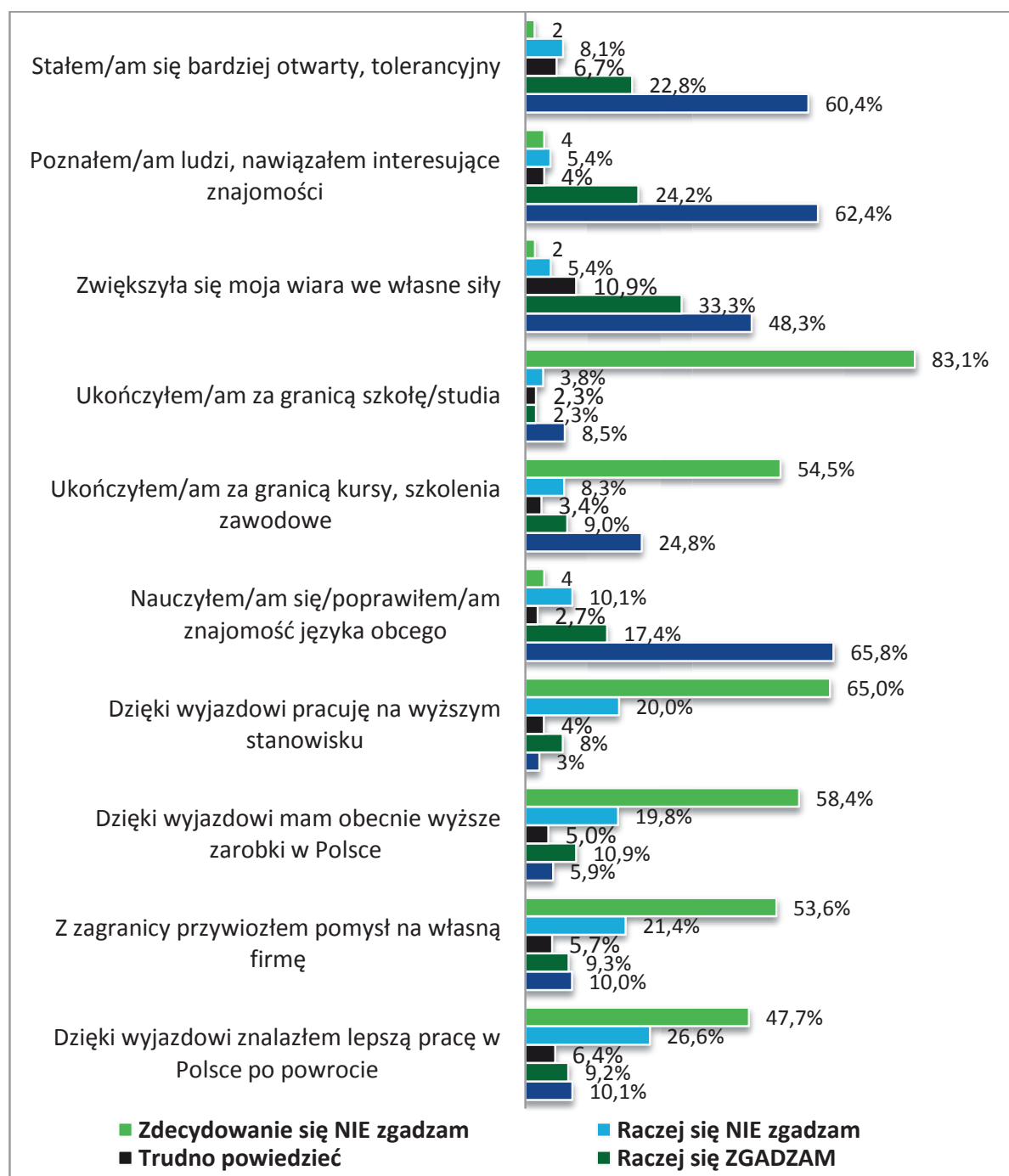
Wykres 60. Pozytywne konsekwencje wyjazdu za granicę

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

W dalszej części badania analizowano także inne pozytywne konsekwencje wyjazdu. Okazuje się, że migranci powrotni doceniają nawiązanie nowych znajomości (86,6%), opanowanie języka obcego (83,2%) oraz stanie się osobą bardziej otwartą i tolerancyjną (83,2%). Niestety emigracja rzadko ma pozytywne konsekwencje w przypadku awansu zawodowego czy zwiększenia zarobków w Polsce. Tylko 10% badanych w sposób zdecydowany wyraziło zdanie, że dzięki wyjazdowi znalazło inspirację na własną firmę w Polsce.

Zaledwie 8,5% respondentów ukończyło za granicą szkołę bądź studia, ale już 24,8% podczas pobytu na migracji podniosło swoje kwalifikacje zawodowe w trakcie kursów czy szkoleń zawodowych. **Optymistycznym jest fakt, że dla 81,6% respondentów wyjazd migracyjny stał się cennym doświadczeniem podnoszącym wiarę we własne siły.**

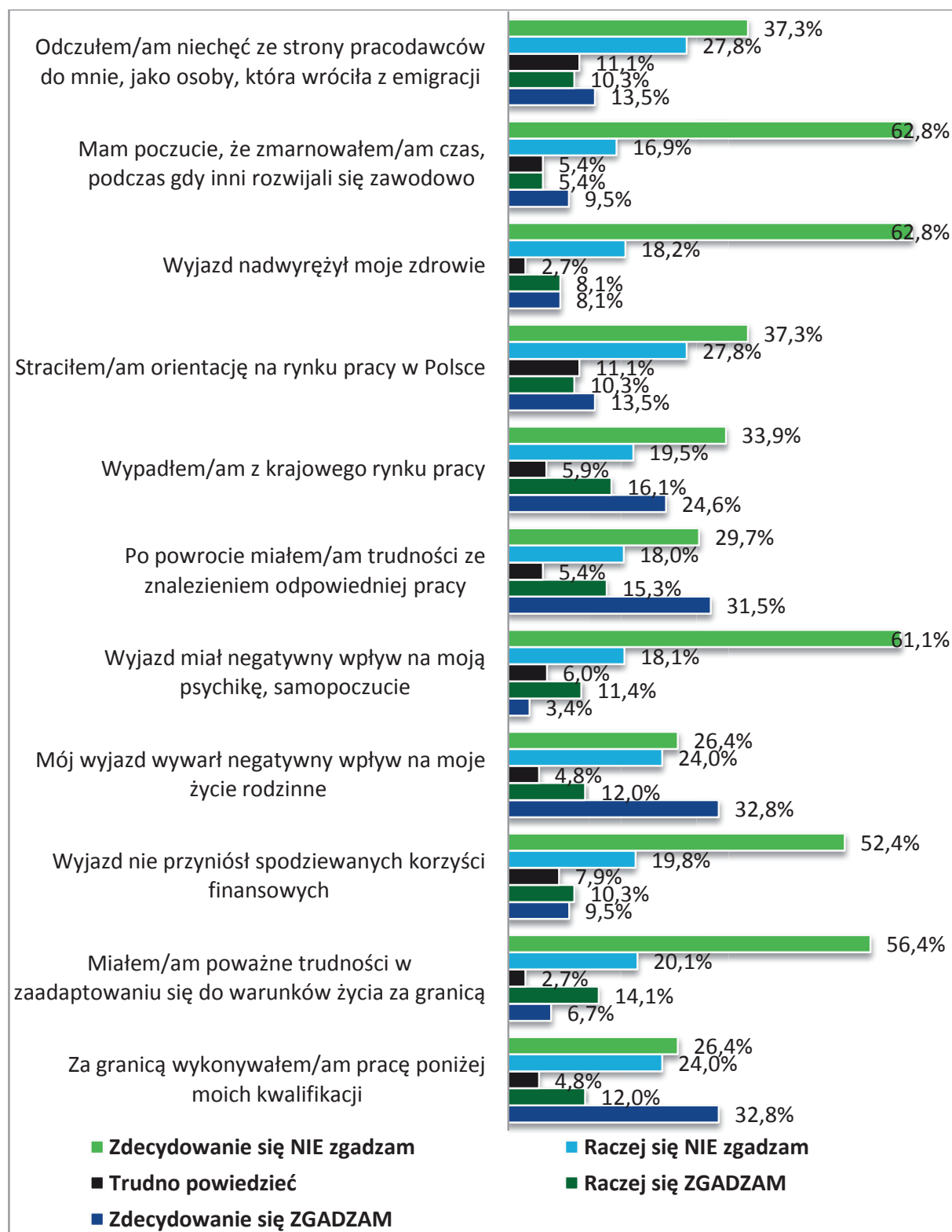
Wykres 61. Pozytywne konsekwencje wyjazdu za granicę



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wyjazdy zagraniczne, oprócz konsekwencji pozytywnych, niejednokrotnie niosą ze sobą konsekwencje negatywne. Z tego powodu respondenci w trakcie badania mieli również odnieść się do listy negatywnych konsekwencji wyjazdu. Patrząc na poniższy wykres można zauważyć, że respondenci rzadziej widzieli więcej pozytywnych konsekwencji wyjazdów zagranicznych niż negatywnych. Wśród negatywnych konsekwencji wyjazdów stosunkowo najczęściej wskazywane były te związane z pracą: problemy ze znalezieniem odpowiedniej pracy po powrocie do kraju (łącznie 46,8% odpowiedzi twierdzących), praca poniżej kwalifikacji (44,8%) oraz wypadnięcie z krajowego rynku pracy (40,7%). Respondenci stosunkowo często (łącznie 44,8% wskazań) dostrzegają również negatywne konsekwencje wyjazdów dla życia rodzinnego. Zaskakującym jest fakt, że 23,8% badanych w sposób zdecydowany lub słabiej, ale odczuło niechęć pracodawców do nich jako osoby, która wróciła z emigracji. Jedynie według 8,1% respondentów wyjazd za granicę w sposób zdecydowany nadwyrężył ich zdrowie.

Wykres 62. Negatywne konsekwencje wyjazdu za granicę

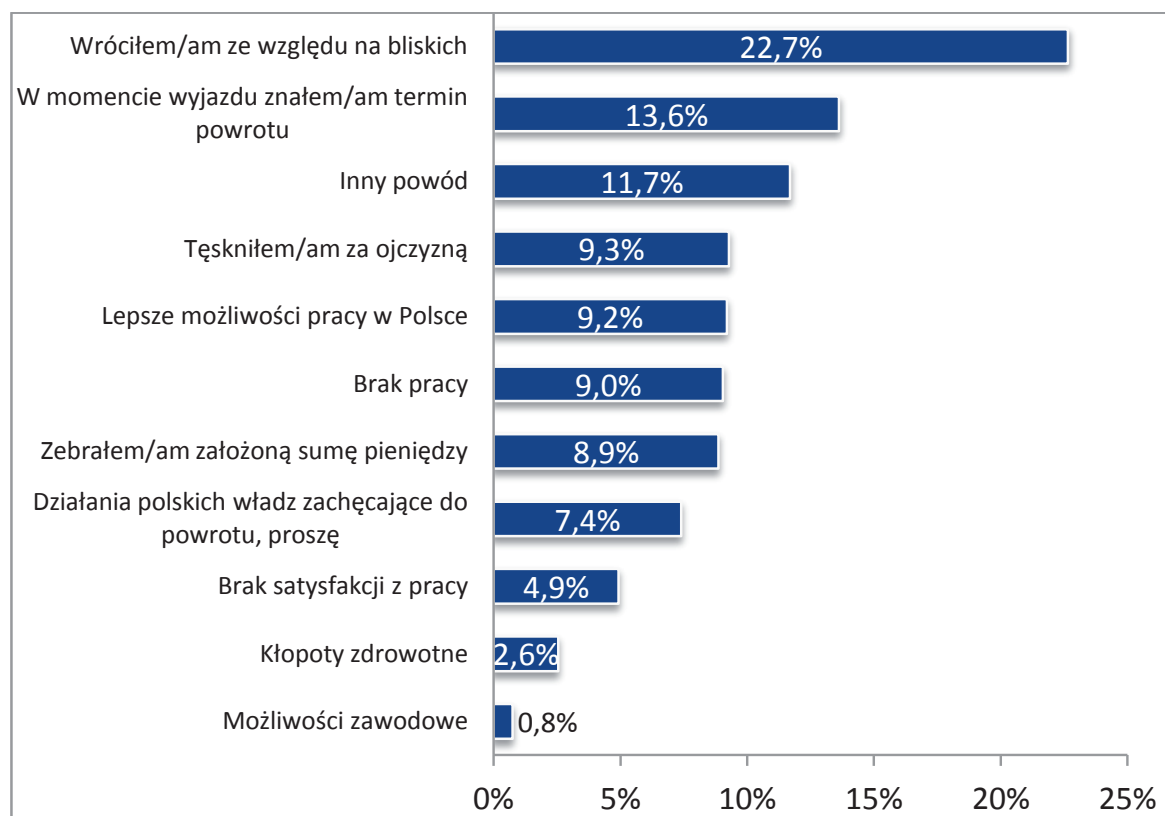


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

4.1.7 Czynniki wpływające i zachęcające migranta powrotnego do powrotu do kraju

Istotną częścią badania było poznanie czynników wpływających i zachęcających migranta do powrotu do Polski. Wśród najczęściej wskazywanych przyczyn powrotu do kraju była rodzina, bliscy – deklarowało tak 22,7% respondentów. Znacznie mniej badanych przyznało, że ich wyjazd miał trwać określony okres czasu i w momencie wyjazdu znany był im termin powrotu (13,6%). Mniej, bo 11,7% ankietowanych wskazało inne niż wymienione w kafeterii przyczyny powrotu do kraju. Wśród nich wymieniano m.in.: *chęć ukończenia studiów, obowiązki rodzinne, chęć odpoczynku*. Choć 7,4% respondentów deklarowało, że do powrotu do kraju zachęciły ich działania polskich władz, to jednak żaden z badanych nie wskazał konkretnej kampanii, która miała wpływ na jego decyzję o powrocie.

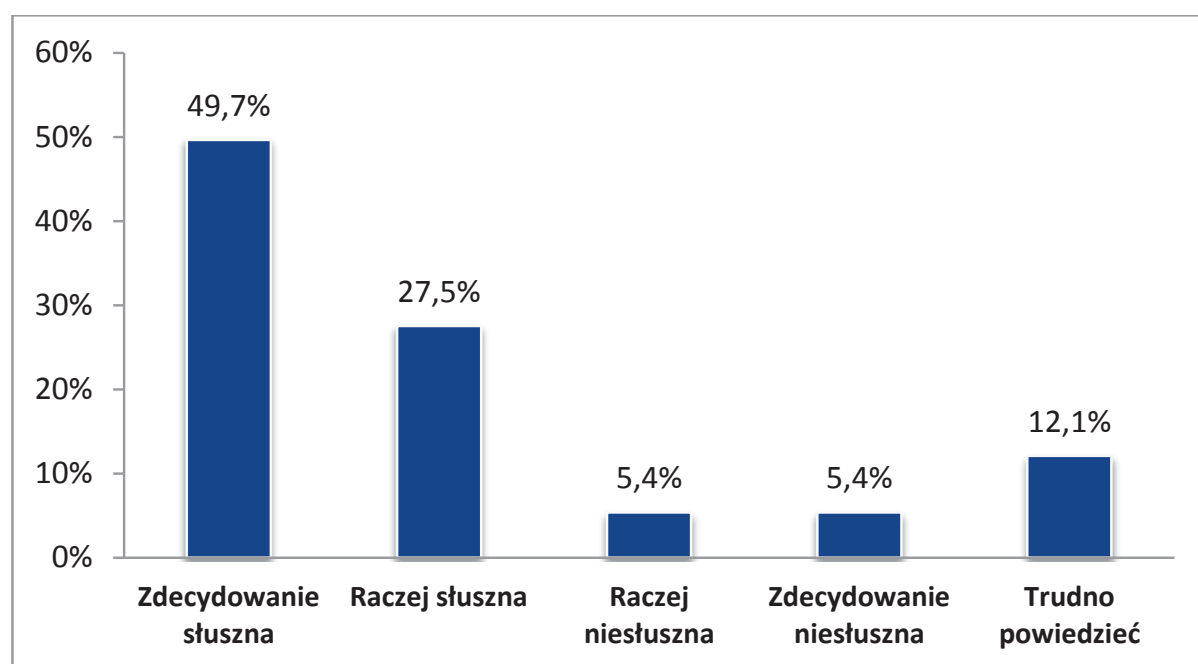
Wykres 63. Przyczyny powrotu do kraju (suma wskazań do 100%)



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Migranci powrotni oceniali również słusność swojej decyzji o powrocie do kraju (jeśli mieli na to wpływ). Okazuje się, że decydowana większość respondentów uważa tę decyzję za dobrą i słuszną, w tym niemal co drugi (49,7%) wyraża takie przekonanie w sposób zdecydowany, a 27,5% - w sposób umiarkowany. Osoby, które nie potrafiły ustosunkować się do tego pytania (odpowiedzi *trudno powiedzieć*), są najczęściej osobami, które w trakcie badania czasowo przebywały w Polsce, będąc na urlopie i niedługo planują powrót do pracy za granicę.

Wykres 64. Ocena słusności decyzji o powrocie



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

W celu dokonania analizy zmiany sytuacji ekonomicznej respondenta i jego rodziny w związku z podjęciem pracy za granicą, respondentom zadano pytanie dotyczące oceny sytuacji finansowej przed wyjazdem i po powrocie – czyli obecnie. Niemal niezmienna pozostała grupa respondentów, którym wystarcza na życie, ale nie są stanie oszczędzać. Przed wyjazdem taka sytuacja miała miejsce u 34,2% respondentów, natomiast po powrocie – u 35,5%. Ogólnie jednak sytuacja finansowa większości respondentów i ich rodzin poprawiła się: o prawie 15% wzrósł odsetek respondentów, którzy są w stanie odkładać drobne kwoty (do 34,9%), a czterokrotnie wzrósł odsetek tych, którzy deklarują oszczędzanie znacznych kwot (do 12,1%). Jednocześnie zmniejszyła

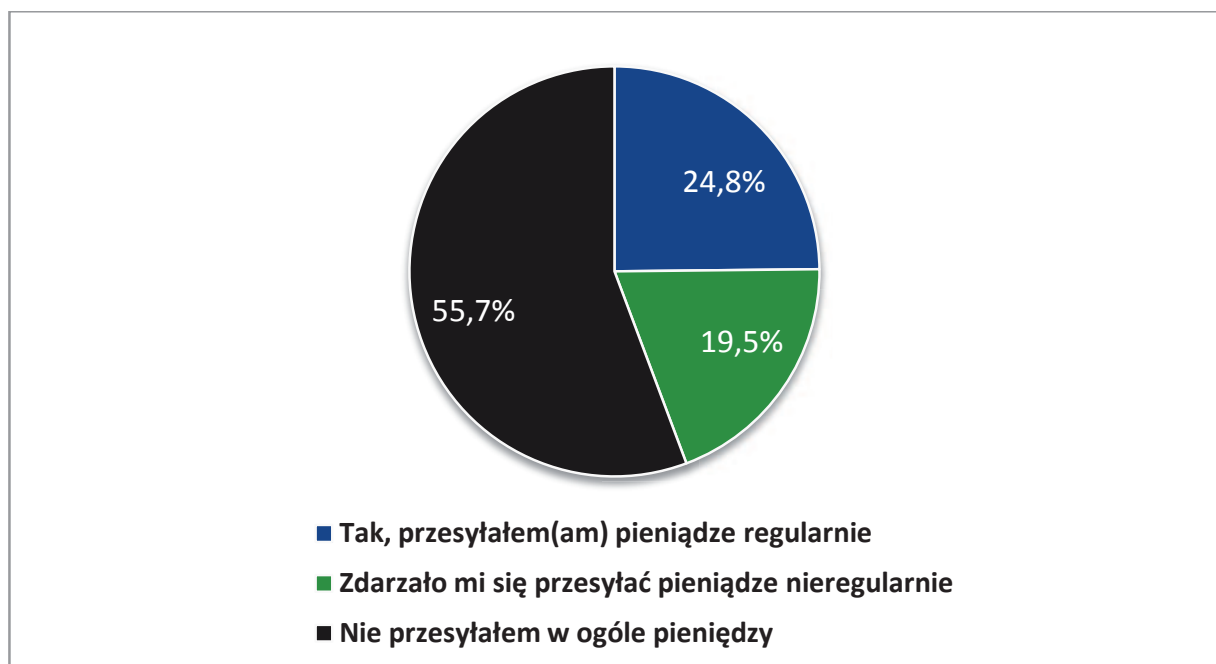
się liczba respondentów deklarujących posiadanie długów czy konieczność pożyczania pieniędzy (1,3%) oraz osób, którym nie starcza funduszy na bieżące wydatki (7,4%).

Wykres 65. Ocena sytuacji finansowej przed wyjazdem i obecna sytuacja migranta powrotnego



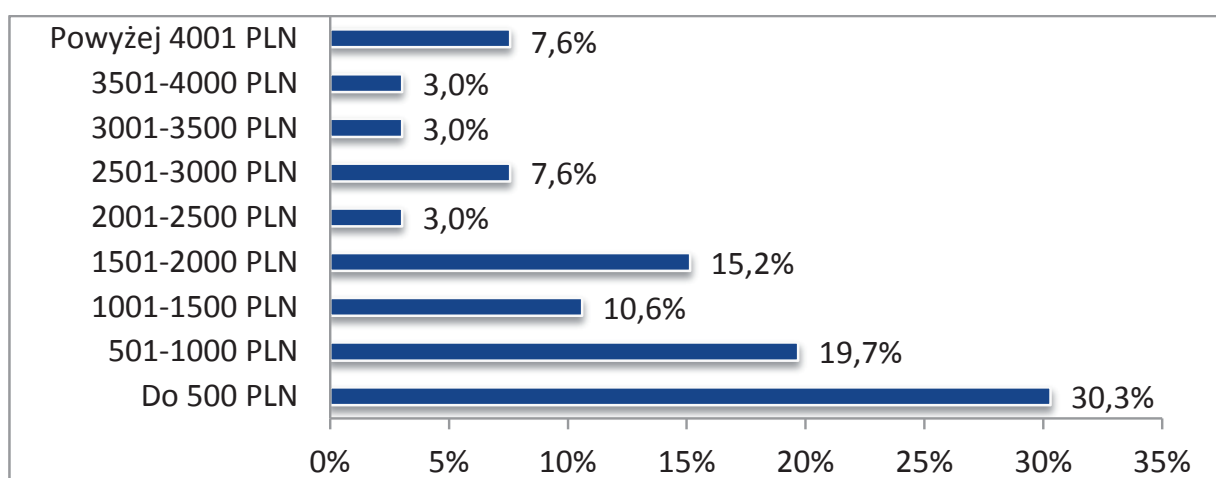
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wśród respondentów uczestniczących w badaniu, jedynie co czwarty (24,8%) regularnie przysyłał zarobione pieniądze rodzinie, która pozostała w Polsce, a niemal co piąty (19,5%) wysyłał pieniądze nieregularnie. Jednak większość badanych, 55,7%, w ogóle nie wysyłała pieniędzy swojej rodzinie. Wynik taki spowodowany jest obecnością wśród migrantów dwóch kategorii społecznych: studentów, zarabiających za granicą na swoje utrzymanie, oraz osób, które za granicą były ze swoimi rodzinami, bliskimi.

Wykres 66. Wspieranie finansowe rodziny w kraju w trakcie emigracji

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Zgodnie z deklaracjami respondentów, wśród kwot wysyłanych bliskim pozostawionym w kraju, dominują kwoty małe, do 500 złotych. Odpowiedź ta uzyskała aż 30,3% wskazań. W następnej kolejności wskazywany był przedział 501-1000 złotych – 19,7%. Należy ponadto zauważyć, że wysokość wysyłanych kwot zależna była również od częstotliwości ich wysyłania.

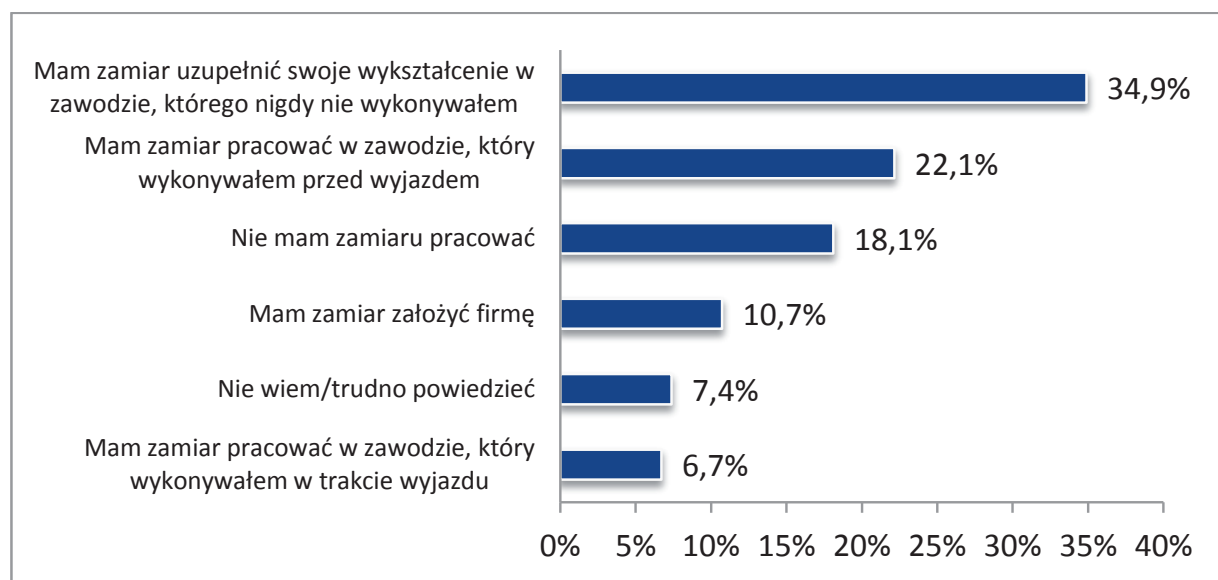
Wykres 67. Kwoty przesyłane bliskim w Polsce w trakcie emigracji

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

4.1.8 Określenie potrzeb edukacyjnych oraz szkoleniowych migranta powrotnego

Migranci powrotni mają zróżnicowane plany zawodowe po powrocie do kraju. 34,9% respondentów planuje uzupełnić wykształcenie w zawodzie, którego nigdy nie wykonywało, a kolejne 22,1% chce wrócić do pracy w zawodzie wykonywanym przed wyjazdem. Co dziesiąty badany migrant chciałby założyć swoją firmę, a wśród branż, w których chcieliby działać, pojawiały się następujące: *doradztwo personalne, stolarka, fotograficzno-plastyczna, gastronomia, hotelarstwo i turystyka, informatyczna, jednoosobowa firma- taksówkarz, meblarska, projekty branż elektrycznych, transport, turystyczna, zarządzanie nieruchomością usługową*. Znamienne jest jednak to, że tylko 6,7% badanych planuje wykonywać w Polsce tę samą pracę, co za granicą. Dość wysoki wynik braku chęci podjęcia pracy (18,1%) związany jest w dużej mierze z obecnością w próbie studentów poświęcających się aktualnie nauce czy młodych matek zajmujących się dziećmi.

Wykres 68. Obecne plany zawodowe emigranta powrotnego

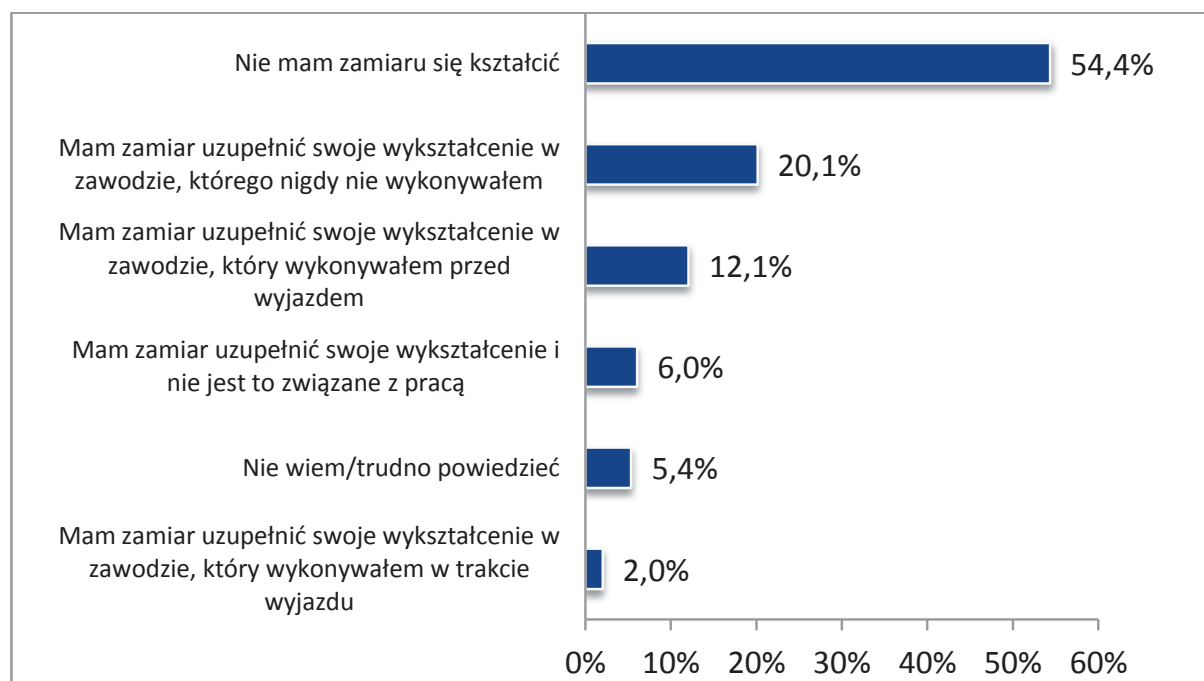


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Okazuje się, że ponad połowa badanych migrantów (54,4%) nie jest zainteresowana dalszym kształceniem i nie planuje podejmować działań w tym zakresie. Co piąty badany chciałby się przekwalifikować i zdobyć wykształcenie w zawodzie, którego nigdy nie wykonywał, a 12,1% respondentów chciałoby

uzupełnić swoje wykształcenie w zawodzie wykonywanym przed wyjazdem. Niski odsetek wskazań na chęć uzupełnienia wiedzy i umiejętności w zawodzie wykonywanym na emigracji (2%) po raz kolejny potwierdza istnienie rozbieżności w zawodach wykonywanych podczas pracy za granicą oraz w Polsce. Respondenci, którzy chcieliby się przekwalifikowania, wskazywali m.in. następujące kierunki: *administracja, anglistyka, budownictwo, fizjoterapia, fotografia, gospodarka przestrzenna, historia ogólna, księgowość, lingwistyka, logopedia, masaże, medycyna, murarz tynkarz, nauka technicznego języka angielskiego, prawo jazdy- większe kwalifikacje, psychologia, informatyka, specjalizacje lekarskie, stosunki międzynarodowe, studia przedszkolne, politykę społeczną, studium farmaceutyczne, trener albo nauczyciel wychowania fizycznego, zarządzanie i inżynieria produkcji*. Z kolei chęć dokończania, niezwiązana jednak z pracą (6%) deklarowana jest głównie w kierunkach takich jak *angielski* czy *informatyka*.

Wykres 69. Obecne plany edukacyjne migranta powrotnego

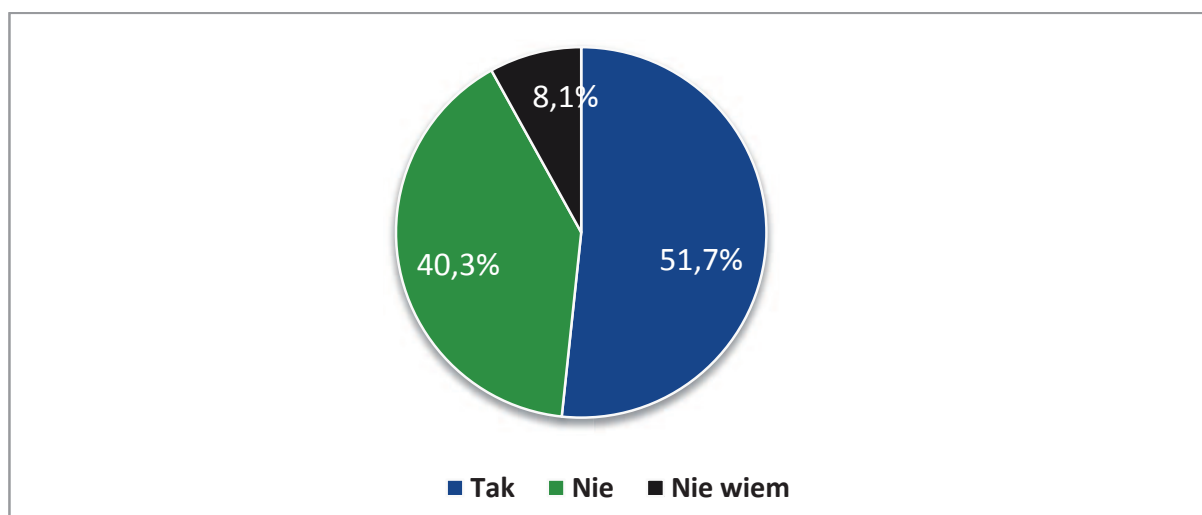


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Jednocześnie, połowa respondentów (51,7%) wyraziła chęć skorzystania ze szkoleń uzupełniających kwalifikacje zawodowe. Brak zainteresowania takimi działaniami wyraziło 40,3% badanych. Wśród odpowiedzi respondentów pojawiło się także bardzo dużo propozycji konkretnych szkoleń, w których

chcieliby oni uczestniczyć, co świadczy o sprecyzowaniu zainteresowania oraz świadomości swoich potrzeb i braków. Badaniu chętnie uczestniczyliby w szkoleniach poświęconych tematyce: *administracja, anestezjologia, architektura, autoprezentacja, bezpieczeństwo cywilne, budownictwo, działalność gastronomiczna, ekonomia, farmacja, księgowość, florystyka, fryzjerstwo, fotografia, obsługa programów graficznych – Corel, Photoshop, Illustrator, Adobe in design, geodezja, handel i marketing, językowe, turystyka i rekreacja, kierowca, konflikty społeczne, księgowość, kadry i płace, public relations, kurs gastronomiczny, kurs na koparki, kurs na samochody ciężarowe, kurs na wózek widłowy, kursy/ szkolenia związane z budownictwem, medycyna, fizjoterapia, metodyka nauczania, ochrona środowiska, badania laboratoryjne, prawo skarbowe, własny biznes, rachunkowość, księgowość, zarządzanie, ratownik medyczny, rehabilitacja, rolnictwo, elektryka, social media, szkolenie na celnika, szkolenie związane z farmacją, transport, logistyka, gospodarka przestrzenna, programowanie, z zakresu techniki jeździeckiej, zarządzanie zasobami ludzkimi.*

Wykres 70. Chęć uczestnictwa w szkoleniach uzupełniających kwalifikacje

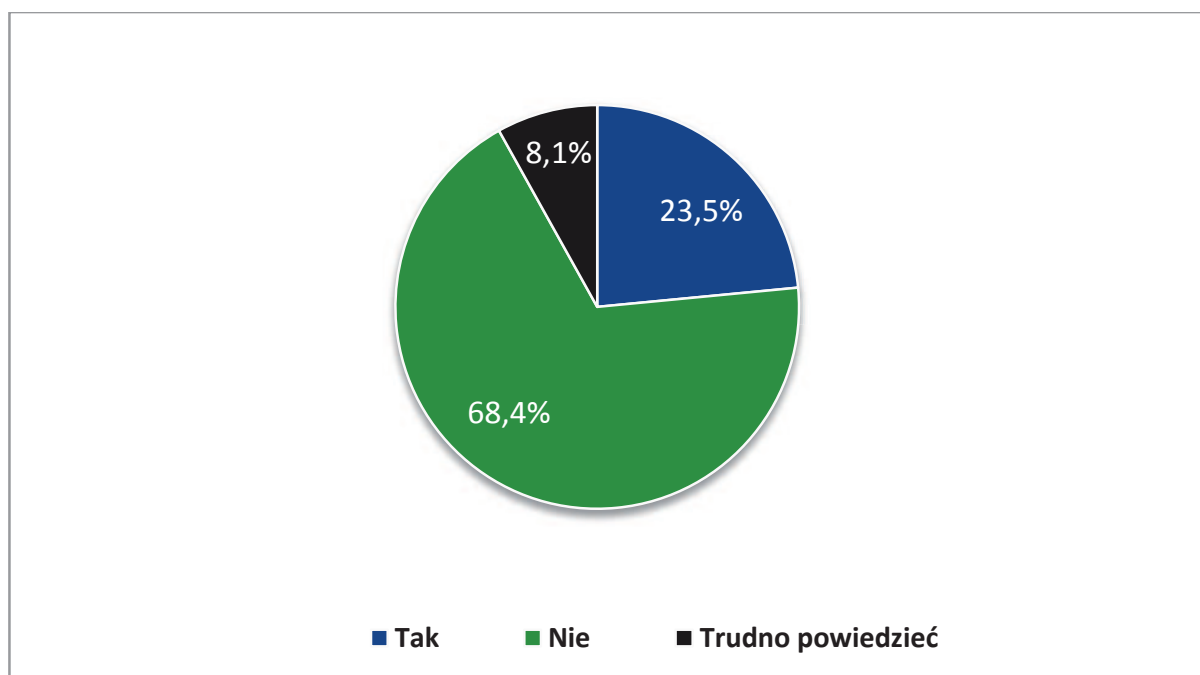


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Okazuje się, iż pomimo dość wysokiego zainteresowania szkoleniami sygnalizowanego w poprzednim pytaniu, tylko 23,5% respondentów otrzymało propozycję doksztalcania się. Tematyka proponowanych szkoleń była różnorodna, m.in.: *technik biurowy, agrobiznes, informatyka, dodatkowe uprawnienia-rurociągi, doskonalenie pracy z dziećmi, ekonomia, glazurnictwo,*

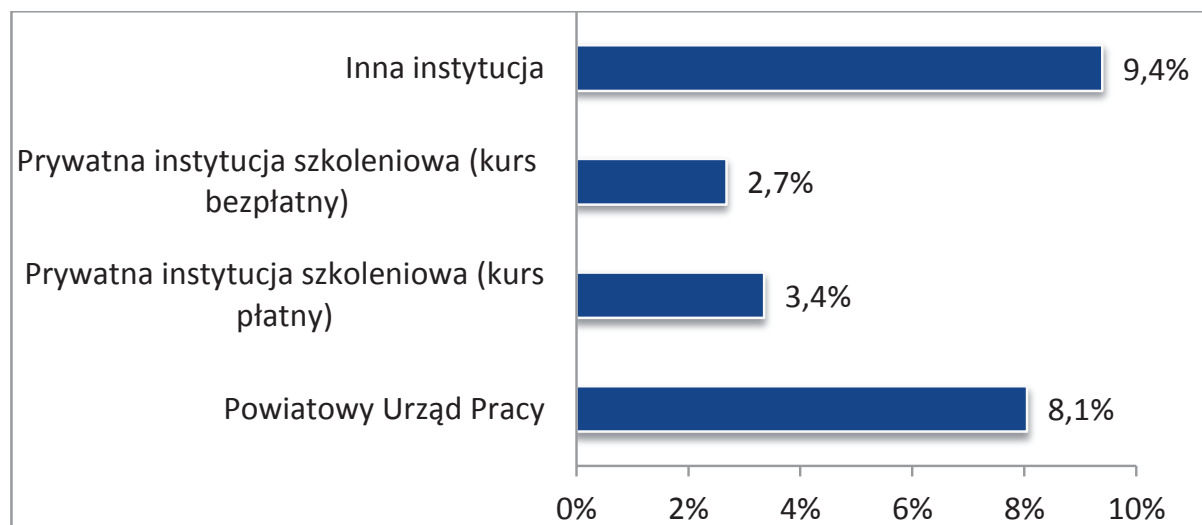
informatyczne, język angielski, kasjer sprzedawca, kierowanie ludźmi, kurs komputerowy w stopniu zaawansowanym, kurs trenerski, mechanik samochodowy, na operatora koparki, prawo jazdy ciężarowe, związane z kosmetyką i makijażem.

Wykres 71. Otrzymane propozycje szkoleń przez migrantów powrotnych



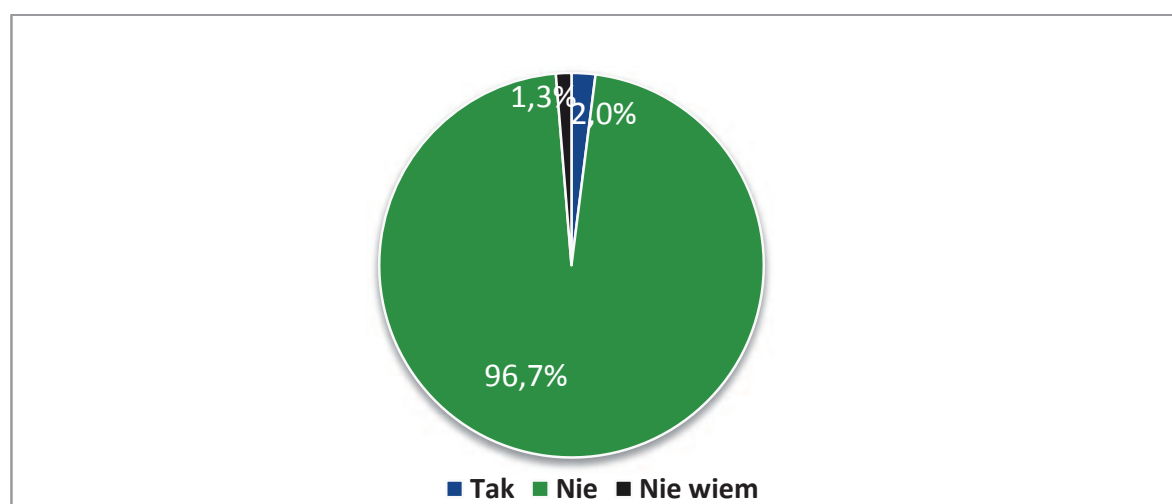
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Respondenci, którzy otrzymali propozycję uczestnictwa w szkoleniach, zostali poproszeni o wskazanie instytucji, która im to szkolenie zaproponowała. Najwięcej respondentów (9,4%) wskazało inne niż wymienione w kafeterii odpowiedzi: *uczelnie, hufce pracy, a także pracodawców*. Powiatowy urząd pracy jako instytucję proponującą szkolenie wskazało 8,1% badanych, a prywatną instytucję szkoleniową – łącznie 6,1%. Warto zauważyć, że żaden z respondentów nie wskazał w swej odpowiedzi na ośrodek pomocy społecznej.

Wykres 72. Przedstawiciel jakiej instytucji proponował szkolenie lub kurs

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Szczególnie istotną informacją jest fakt, że zaledwie 2% badanych otrzymało pomoc i wsparcie w trakcie adaptacji po powrocie z zagranicy. W takich przypadkach pomagającymi były osoby zaprzyjaźnione lub opiekun uczelniany. Pozostałe 96,7% migrantów nie otrzymało żadnej oferty wsparcia w adaptacji po powrocie z zagranicy.

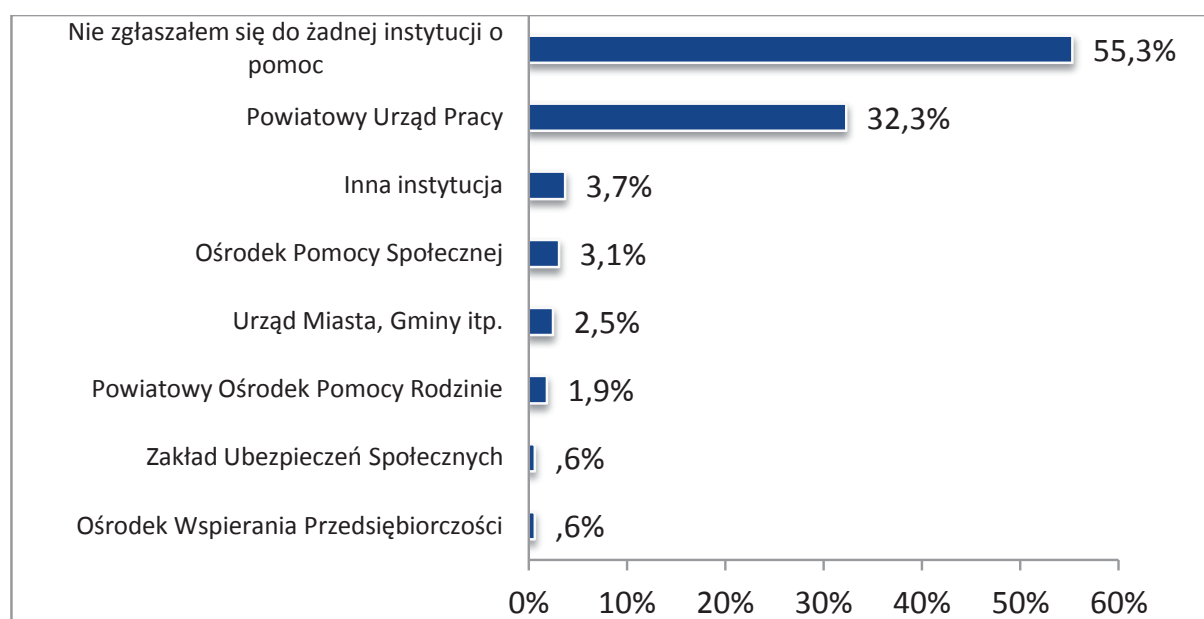
Wykres 73. Oferta pomocy w adaptacji po powrocie z zagranicy

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Brak otrzymanej pomocy w adaptacji po powrocie z zagranicy wynika po części z zachowania samych migrantów – aż 55,3% z nich nie zgłaszało się po

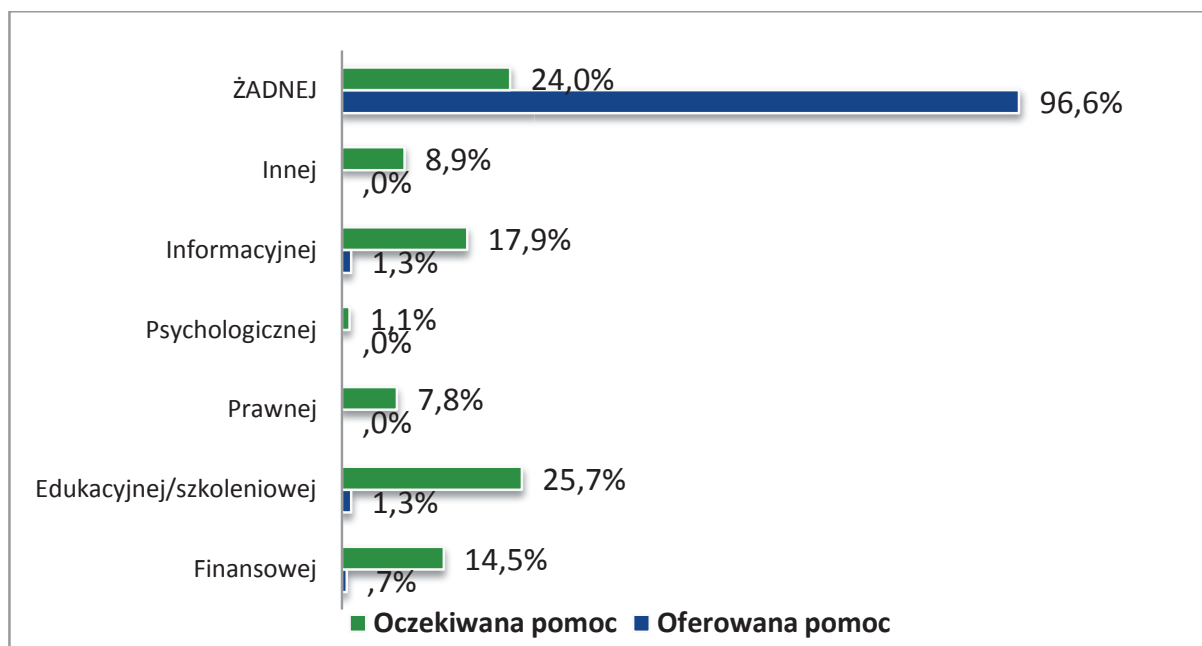
pomoc do żadnej instytucji. Instytucją, do której o pomoc zwrócił się co trzeci badany (32,3%), był Powiatowy Urząd Pracy. Inne instytucje (OPS, Urząd Gminy, Urząd Miasta, PCPR, ZUS) wskazywane były przez nielicznych respondentów.

Wykres 74. Zabieganie o pomoc instytucji po powrocie z zagranicy



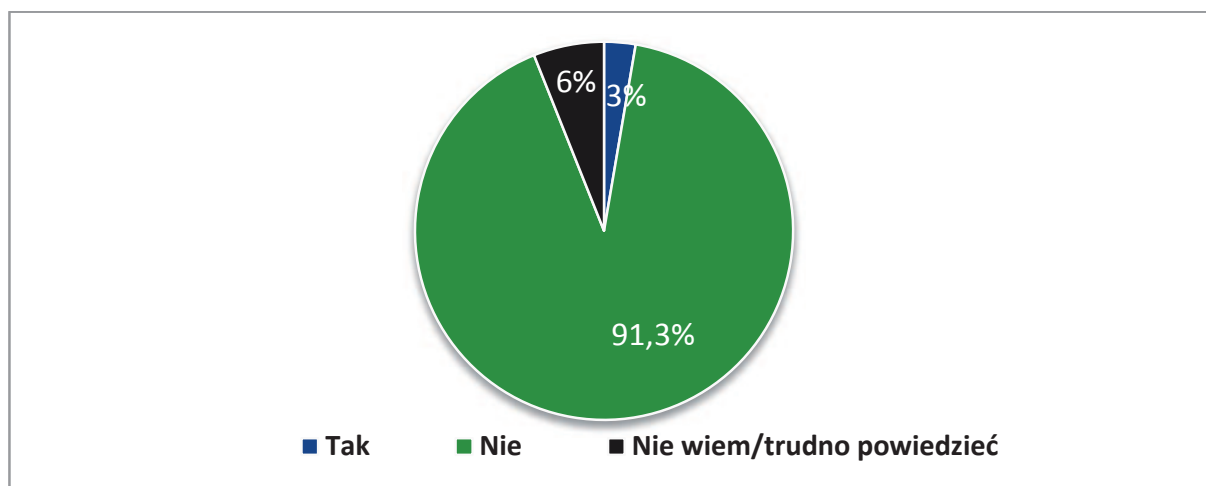
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Porównanie form pomocy oczekiwanej i otrzymanej potwierdza wyżej zarysowane tendencje. Aż 96,6% badanych migrantów nie otrzymało żadnej pomocy po powrocie do kraju. Wsparcie otrzymało zaledwie 3,4% respondentów, którym została zaoferowana pomoc edukacyjno-szkoleniowa i informacyjna (po 1,3% wskazań), a także finansowa (0,7%). Jak widać, były to jednak jednostkowe przypadki. Jednocześnie te trzy formy pomocy uzyskały stosunkowo najwyższe odsetki wskazań na pomoc oczekiwaną. Było to odpowiednio: 25,7%, 17,9% oraz 14,5%. W przypadku innych form oczekiwanej pomocy głównie wymieniano ubezpieczenie zdrowotne. Warto jednak zauważyć również, że 24% migrantów nie oczekiwało żadnej pomocy w adaptacji po powrocie do kraju.

Wykres 75. Formy pomocy zaoferowane i oczekiwane

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Działania zachęcające do powrotu do kraju pozostają nieznane zdecydowanej większości migrantów powrotnych. Zaledwie 3% spośród badanych zetknęło się z takimi działaniami będąc za granicą. Z kolei aż 91,3% ankietowanych nie było zachęcanych żadnymi działaniami do powrotu do Polski.

Wykres 76. Czy migrant powrotny był zachęcany do powrotu do Polski będąc za granicą

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Respondenci którzy deklarowali, że będąc za granicą zetknęli się z działaniami zachęcającymi do powrotu do Polski, zostali poproszeni o wskazanie tych konkretnych działań. Wśród odpowiedzi pojawiały się następujące wskazania:

- Spotkania w polskim ośrodku kultury społecznej- namawiane do powrotu.
- Kampanie mówiące o otwartym rynku pracy, mówiące o możliwościach rozwoju zawodowego w kraju.
- Koledzy namawiali do powrotu.
- Propozycja lepszej pracy w Polsce.

Migranci zostali zapytani także o ewentualne plany ponownego wyjazdu za granicę. Połowa ankietowanych deklarowała, że nie chce i nie planuje kolejnego wyjazdu. O ewentualnym wyjeździe, w różnej perspektywie czasowej, mówiło z kolei 42,3% respondentów, z czego 26,8% chciałoby wyjechać na przestrzeni już najbliższego roku. Warto zauważyć, że jedynie 7,4% badanych nie potrafiło określić swoich planów związanych z ewentualną kolejną emigracją.

Wykres 77. Stosunek migranta do ponownego wyjazdu za granicę



Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Wśród przyczyn planów kolejnego wyjazdu za granicę, jak można się spodziewać, dominują te związane z możliwościami lepszej pracy (wyższe zarobki), dokończenia się lub otworzenia biznesu. Natomiast ci respondenci, którzy zdecydowanie nie planują następnego wyjazdu za granicę, swoją decyzję motywują najczęściej posiadaniem ustabilizowanej sytuacji życiowej w Polsce (m.in. posiadanie pracy, biznesu, rodziny i inne).

Z badania FGI wynika, że dla większości migrantów decyzja o powrocie do kraju nie była przypadkowa, ale dobrze przemyślana i zaplanowana. Badani wiedzieli, że nadejdzie dzień powrotu, nie znali tylko dokładnej jego daty. Część osób uczestniczących w badaniu podkreślała, że oczekiwała tego dnia. Były jednak również osoby, które nie chciały wracać do kraju, choć wiedziały, że w Polsce czekały na nie obowiązki (na przykład dokończenie studiów). Niektórzy z badanych decyzję o powrocie zweryfikowali pod wpływem okoliczności zaistniałych za granicą.

Na podjęcie decyzji o powrocie do Polski decydujący wpływ miały:

- **Realizacja planu migracyjnego** obranego jeszcze przed wyjazdem. Każdy migrant zaplanował konkretną kwotę, przeliczył ją na czas potrzebny do jej osiągnięcia i zaplanował mniej lub bardziej zbliżoną datę powrotu do Polski. *U mnie była sprawa jasna od początku – miałem plan i dobiegł końca czas mojego pobytu; (...) po prostu, trzeba wracać i wracać (...) uważałam, że wystarczy, trzeba wracać do dzieci, do domu; (...) było założenie na określoną ilość czasu; (...) ja tak zakładałam sobie z góry, że nie będę dłużej niż trzy-cztery miesiące, chciałam spłacić kredyt studencki, roczny i po prostu owoce się skończyły też (...).*
- **Pozostawiona w Polsce rodzina**, którą badani wymieniają jako najważniejszy powód ich powrotu. Warto zauważyć, że plan migracyjny często był decyzją wspólną rodziny i wytypowany do migracji jej członek, mimo tęsknoty, która mu najbardziej doskwierała za granicą, nie wracał do rodziny, zanim nie osiągnął zaplanowanego celu. Można więc sądzić, że najważniejszą decyzją powrotu był jednak fakt, że cel migracji został osiągnięty: *obiecałem dla córki, że będę na jej urodzinach, nie dali mi urlopu to podziękowałem za pracę i wróciłem do Polski. Tylko musiałem się dowiedzieć, czy przekroczyłem próg na odpowiedni zwrot z podatku.* Jak widać respondent ten dopiero po utwierdzeniu się w przekonaniu, że przekroczył próg, wrócił do rodziny. Część osób w trakcie badania podkreśla, że świadoma rezygnacja z życia w lepszych warunkach za

granicą była efektem wyłącznie zobowiązań względem rodziny pozostawionej w Polsce. Respondenci ci zastrzegają, że gdyby nie rodzina oraz powzięte przed wyjazdem decyzje i plany, nie wróciliby do kraju. (...) *no tylko rodzina, no bo co innego? Żeby nie było rodziny nie musiałbym nigdzie wracać, no, mógłbym skierować się i pojechać do innego kraju na przykład; ja osobiście, żebym nie miał rodziny bym NIE wrócił tutaj; ja też bym nie wróciła tam, żebym mogła syna ściągnąć (...).*

- **Rozpoczynający się rok akademicki** wyznaczył datę powrotu do kraju kilku osobom. Osoby te również zostałyby za granicą, gdyby nie wcześniej założony plan, w ich przypadku rozpoczęte studia w Polsce: *My byśmy nie wrócili, gdyby nie studia. Jednak obowiązki wzywały – że trzeba jeszcze skończyć.(...) szczerze powiem, że we Włoszech to bym chciała mieszkać i o tym myślę...; (...) czasami mi się po prostu chce spakować i jechać gdzieś po skończeniu studiów.*
- **Odstąpienie od realizacji planu migracyjnego lub jego niepowodzenie** pomogły niektórym badanym zdecydować o powrocie. Były to jednak pojedyncze przypadki. Jedna osoba zdecydowała, że życie migranta może kontynuować w innym czasie, a obecnie woli skupić się na rozwoju osobistym, który jest inwestycją we własną przyszłość: *Przy pierwszej najlepszej okazji wróciłem, pomyślałem sobie, ...tam, miałem może 20 czy 21 lat, pomyślałem sobie, że tam do pracy w Anglii to mogę jeszcze całe życie jeździć, kiedykolwiek tam pojechać, ale sobie pomyślałem, że może jakieś tam studia, może zacznę uczyć się i wróciłem tutaj na studia (...)*⁴⁸.
- **Zmieniająca się sytuacja na rynku pracy za granicą** także była czynnikiem, który przerwał migrację. Wątek kryzysu, zwłaszcza wśród osób, które były w Hiszpanii, jest tu najczęściej wspomnianym czynnikiem: *to był znak, że trzeba wracać; owoce się skończyły; (...) później zarabiałam około 100 euro tygodniowo to już nie było po co tam siedzieć.* Podobnie osoby, które wykonywały prace sezonowe, wracały do kraju po ich zakończeniu. Wszystkie te okoliczności właściwie zadecydowały za migrantów o ich powrocie do Polski.

⁴⁸ Na zjawisko to – stan, w którym na czas trwania migracji migrant wyłącza się ze swojego kontekstu kulturowego, rezygnuje z korzyści z nim związanych zwraca uwagę Wojciech Łukowski – charakteryzuje je *jako* rodzaj „zawieszenia” „wyłączenia”, którego sam migrant „nie wlicza” do *własnej biografii* [w:] Łukowski, W. (2004). *Społeczny sens migracji sezonowych* [w:] *Polscy Pracownicy na rynku w Unii Europejskiej*. Kaczmarczyk, P i W. Łukowski (red), s. 192

- **Praca w Polsce.** Nieliczne osoby miały możliwość powrotu do pracy sprzed wyjazdu. Jedna osoba znalazła pracę w Polsce będąc jeszcze za granicą (...) *będąc tam obserwowałem na przykład co się dzieje w Polsce, czy jest jakaś praca, czy nie. Został ogłoszony konkurs, stamtąd poprosiłem brata żeby wysłał, tam zniósł te wszystkie papiery przesyłane. No i to się okazało, że no trzeba przyjechać, zapraszamy, na ten konkurs, no, cały. Przeszedłem i zostałem.*

Wszyscy uczestnicy badania uważali, że Polska jest dobrym krajem do życia, ale nie dla osób młodych, których sytuacja zawodowa jest niepewna. Badani dostrzegają walory swojego kraju i regionu, uważają jednak, że do Polski najlepiej jest przyjechać rekreacyjnie, wakacyjnie, lecz nie należy się tu wiązać i nie planować przyszłości:

- *Łomża nie jest takim miastem dla, dla młodych ludzi*
- *Łomża jest pięknym miastem*
- *Dla emerytów*
- *Nie, rzekę mamy, fajnie, nawet Rodowiczka do nas przyjeżdża*
- *Ale wie pan co, tutaj można wrócić za przeproszeniem na starość, o tak, kiedy człowiek ma już emeryturę, czy tam rentę i ma już zapewnione kilka groszy...*

Podobne wypowiedzi obecne były we wszystkich prowadzonych grupach dyskusyjnych.

Migranci uczestniczący w badaniu tłumaczą, że są dwa zasadnicze aspekty powrotu do Polski: (...) *jest powrót do rodziny i jest, i rozpatrujemy powrót w kwestiach finansowych, czy tutaj się poprawiło, czy nie i czy chcemy wrócić czy nie chcemy. Jeżeli powrót kierujemy tylko do spraw, do rodziny, no to wiadomo, każdy po to wracał.*

Większość badanych jest zadowolona z powrotu. Są to głównie osoby, które wyczekiwały dnia powrotu do kraju, z optymizmem patrząc w przyszłość, wiązały wielkie nadzieje z nowym życiem w Polsce. Wracali chętnie ponieważ:

- **Wracali do rodziny** (...) *ja jestem jak najbardziej Jestem szczęśliwy, że jestem z rodziną.* Migracja dla wielu z nich była przecież celem do ustabilizowania sytuacji finansowej rodziny, wsparcia jej czy zgromadzenia środków na zrealizowania wspólnych planów i marzeń, wyprostowania trudnej sytuacji ekonomicznej sprzed wyjazdu.
- **Odżyły uczucia patriotyczne** – migranci wracali, bo odkryli, że ich miejsce jest w Polsce, poczuli przypływ uczuć patriotycznych i tęsknotę za krajem

rodzinnym: *W moim przypadku to żadnych szczególnych takich okoliczności nie było, które by mnie ściągały. Po prostu gdzieś tam, mam widocznie zakodowane, że moje miejsce, na ziemi, to jest tutaj.*

Część osób uczestniczących w badaniu nie jest zadowolona z powrotu.

Nie tylko nie wracały one do kraju chętnie, ale wręcz uważają, że powrót został im narzucony przez okoliczności, rozumiane jako zmieniające się warunki w kraju migracji, takie jak kryzys, brak pracy, a także obowiązki i „niezamknięte” sprawy w Polsce. Warto tu podkreślić, że praktycznie wszyscy uczestnicy suwalskiej grupy dyskusyjnej przyznali, że wrócili do kraju niechętnie, właściwie pod przymusem wskazanych wyżej okoliczności. Być może zadecydował o tym stosunkowo młody wiek większości respondentów (27-32 lata) i brak zobowiązań rodzinnych w Polsce, faktem jednak pozostaje, że nie wracali oni z własnej woli i dziś poważnie rozważają ponowny wyjazd za granicę. Taka myśl pojawia się zresztą także podczas dyskusji w Białymstoku i w Łomży, choć była ona mniej eksponowana. *Mam plany zawodowe tutaj ...co nie znaczy, że nie wrócę do Włoch, i, no, ja emeryturę to planuję we Włoszech, więc, przeniesienie się do Włoch, więc, no, akurat (...).*

Wątek powrotu za granicę w każdej wypowiedzi pojawia się w kontekście sytuacji ekonomicznej w Polsce. Nawet te osoby, które chętnie wróciły do Polski, po rozpoznaniu sytuacji na miejscu i porównaniu zastanej rzeczywistości do tej, z której wyjechały, zadecydowały, że wrócą za granicę. W opiniach tych utwierdzają je przekonania, że:

- **Polska czeka na migradolary a nie na migrantów.** Migranci uważają, że zostali *wykorzystani i oszukani: jesteście grupą do dojenia* mówili dosadnie, mając na myśli podwójne opodatkowanie ich zagranicznych dochodów: *ja za swoje zarobki musiałem zapłacić tutaj; (...) i co z tego, że się pokaże, że jesteście w Unii, że człowiek zapracował legalnie, że tam zapłacił podatek, no bo dostał od pracodawcy ten PIT, to w niczym to nie przeszkadza dla nich żeby jeszcze skroić jeszcze raz, no (...).*
- **Polska wcale ich nie zatrzymuje.** Uczestnicy dyskusji przytaczali przykłady podobnych do nich migrantów, którzy motywowani sentymentem do Ziemi Ojców zrezygnowali z dobrze płatnej pracy za granicą i postanowili zarobione pieniądze zainwestować w Polsce. Jednak kiedy tylko zorientowali się, że w Polsce tracą te oszczędności – wrócili za granicę: *(...) albo myślą, że przyjadą z kasą, coś rozkręcą, nie? A tutaj bryndza; wtopią kasę i jadą znowu; (...) wtopią kasę jadą znowu, tak?*

Albo coś tam zacząć budować i dalej po kasę, no bo z czego? Toż wszy z głowy nie wyjmiesz i nie kupisz, nie? I do roboty dalej, tak?

Z perspektywy czasu zdecydowana większość badanych uważa, że powrót do kraju to nie była jednak dobra decyzja. Myślamy są z powrotem za granicą, zwłaszcza po konfrontacji z polską rzeczywistością. Wpływają na to następujące czynniki:

- **Sytuacja polityczno-ekonomiczna w Polsce gasi ich początkowy entuzjazm.** Migranci mają porównanie do sytuacji polityczno-ekonomicznej w krajach emigracji i w trakcie dyskusji kilkakrotnie te różnice eksponowali: *U nas jest ten przelicznik godziny pracy – co możemy kupić za godzinę prac, tak? – ja za godzinę pracy w Hiszpanii kupowałem: sześć piw, paczkę papierosów i jeszcze zostawało mi z dwa-trzy euro a tutaj paczki papierosów nie kupię, tak? A pracuję już w firmie też, tam cztery lata, w której teraz pracuję. Podwyżek oczywiście dostałem kilka, ale na paczkę papierosów w godzinę nie zarobię.*
- **Za granicą też można czuć się Polakiem.** Ta sama osoba, która wskazywała patriotyczną motywację jako element decyzji o powrocie do kraju, uzupełniła swoją wypowiedź po namyśle: *natomiast nie wiem, jak będzie za jakiś czas...* . Podobne wątpliwości odnośnie swojej przyszłości w Polsce mieli pozostali uczestnicy spotkania. W trakcie dyskusji migranci wypracowali następującą maksymę: *pewnie, że lepiej na polskiej ziemi żyć ale nie w polskich warunkach.* Ma ona usprawiedliwić migrację, pozwala czuć się Polakiem będąc za granicą; w każdym innym miejscu można być Polakiem, ale nie trzeba żyć w Polsce, tylko tam, gdzie są godne do tego warunki – tłumaczą respondenci.
- **Można wyjechać za granicę z rodziną.** Okazuje się, że już w trakcie pobytu za granicą rodziny migrantów rozważały alternatywny sposób radzenia sobie z rozłąką. Aby uniknąć długotrwałego rozdzielenia, badani rozważali przeniesienie, *zainstalowanie* rodziny za granicą. Jednak po przeprowadzeniu kalkulacji zysków i strat najczęściej okazywało się, że w Polsce jest łatwiej, bo można liczyć na pomoc rodziny: *rodzina tutaj, córka do szkoły, dziadkowie itd., a tam, żadnej pomocy.* Argumentem posiłkowym były także polskie obyczaje i reguły życia społecznego, wszystkim znane i ogólnie akceptowane.

Choć migranci już wiedzą, że decyzja o powrocie nie do końca była dobrą decyzją, to jednocześnie wcale nie uważają, że powrót do kraju był błędem. Jedni zrealizowali uprzednio określony plan – osiągnęli cel migracji. Inni wrócili do rodziny, co też nie było błędem: *Nie było błędu, bo się wracało dla rodziny, ale jeśli chodzi o sprawy finansowe – powinienem zostać dłużej; (...) gdyby nie rodzina to bym nie przyjeżdżał. (...) gdyby temat dotyczył, powiedzmy, tylko możliwości zawodowych, i, i powiedzmy, chęci bycia w Polsce, tak ogólnie, to, to, ja bym nie wracał.* Badani tłumaczyli, że nie należy rozpatrywać kwestii powrotu do Polski porównując motywacje ekonomiczne i osobiste (rodzinę), ponieważ są to kategorie nierównorzędne. Rodzina neutralizuje niedostatek i inne niedogodności, jest wartością najwyższą i powrót do niej, w opinii uczestników spotkania, nigdy nie będzie błędem.

Badani nie wymieniali długiej listy dobrych stron ich powrotu do Polski. Porządkują ją natomiast w kolejności od najbardziej do najmniej istotnych. Są to:

- **Spotkanie z rodziną**, dla której wrócili, jest na pewno najważniejszym plusem powrotu do kraju.
- **Osiągnięty cel migracji** czyli zarobione pieniądze, sprawiają, że po powrocie migrantom jest w Polsce dobrze, czują satysfakcję z powodu osiągniętego celu; stać ich na dobre, wygodne życie, mogą odpocząć.
- **Indywidualne korzyści** wynikające z migracji: zdobyli nowe doświadczenia; doznali przemiany, te otwarte granice spowodowały, że ta mentalność się jednak zmienia, coraz częściej ludzie mają kontakt z obcymi kulturami, z innymi krajami, i że my się zmieniamy dzięki temu; jako „nowe osoby” inaczej, lepiej, funkcjonują po powrocie.
- **Znajomość języka obcego**, choćby w stopniu komunikatywnym, zwłaszcza kiedy mogą ją zastosować w Polsce.
- **Możliwość porozumiewania się w ojczystym języku**: *nie trzeba łamać języka; przyswajać nowych słówek i struktur, (...) nie myślało się tak, tak dużo i ręce tak nie bolą* Jest to o tyle ważne, że komunikacja *to podstawa, do lżejszej pracy*. To kryterium wszyscy w Polsce spełniają.
- **Stała praca w Polsce i związane z nią ubezpieczenie**, pod warunkiem jednak, że osoba tę pracę ma. Posiadanie stałej pracy deklarują jako plus nieliczne osoby, które wracając wiedziały, że praca czeka na nie w Polsce (np. nauczyciele). Podobnie było we wspomnianym już przypadku

migranta, który pracę, a raczej kontakty umożliwiające tę pracę w Polsce, przywiózł z zagranicy.

- **Możliwość kształcenia się** we własnym kraju. Badani, zwłaszcza osoby młode, tłumaczą, że w po powrocie muszą zadbać o swoje CV i uważają, że najlepiej jest to zrobić poprzez zdobycie dyplomu uczelni wyższej i (...) *podniesienie swoich kwalifikacji, no bo nie biorą pod uwagę tego co się wykonywało tam, za granicą (...).*
- **Kres tęsknoty** za rodziną i Polską.

O wiele dłuższą i bardziej emocjonującą dyskusję wywołuje pytanie o negatywne strony powrotu do Polski. Badani zgadzali się, że ujemne strony powrotu można zawrzeć w zaproponowanym przez jednego z nich sformułowaniu *szarość polskiej rzeczywistości*. Niemniej jednak na tę rzeczywistość składa się wiele elementów, które zaprezentowane zostaną w specjalnych kategoriach, w kolejności od najbardziej do najmniej znaczących.

1. Trudna sytuacja na rynku pracy

- **Brak ofert realnej i stabilnej pracy w Polsce** najbardziej rozczarowuje i niepokoi badane osoby. Nie dość, że jest bardzo trudno o pracę, to dodatkowo są to przeważnie propozycje pracy dorywczej i niskopłatnej: (...) *co za praca, na miesiąc, albo na dwa miesiące (...).* Potrzeba *znajomości* i wiele szczęścia, aby znaleźć pracę stałą, która zapewni ubezpieczenie, a tym samym wsparcie socjalne i związany z nim dostęp do lekarzy specjalistów. Jednocześnie respondenci zaznaczają, że nawet wtedy dostęp ten jest utrudniony, a skrócenie kolejki, nawet rocznej, do konkretnego specjalisty kosztuje czasem sporą część pensji. (...) *po co składkę płacić jak idziesz do dentysty i tak musisz płacić prywatnie (...); (...)* tutaj gdyby pracowali i zarabiali te pieniądze to już nie pójdę do specjalisty, bo jest dla mnie za drogi (...).
- **Bardzo niskie zarobki** to kolejne rozczarowanie. Badani deklarują, że w Polsce zarabiają bardzo mało, niektórzy w granicach najniższej krajowej, która nie wystarcza nawet na opłacenie rachunków: *tej polskiej wypłaty, ja nie umiem się rządzić tymi pieniędzmi, wezmę – nie mam (...)* to życie jest takie drogie u nas; (...) tutaj ze wszystkim trzeba się liczyć, że nie kupię tego, o zaraz nie będę miała, bo to jest pilniejsze, a za granicą można kupić wszystko i na wszystko starczy; (...) u nas za 900 złotych to się człowiek zastanawia co z tym zrobić, czy to przepić, czy to wydać ... a 900 funtów w Anglii to jest... można śmiało kupować (...).

- **Relacje zarobków do wydatków w Polsce.** (...) jak weźmiemy pod uwagę to co się tam zarabiałoby a tu, to nie, tutaj się zarabia przez miesiąc tyle co tam przez tydzień, także ja jak przyjechałam do Polski i zobaczyłam swoją wypłatę, nie byłam rozpakowana do końca i do męża mówię: wracamy, bo jeszcze walizki są ofoliowane; (...) moja koleżanka ma dom tam [za granicą], czteroosobowa rodzina mieszka w tym domu i mówi, że wiecznie te światła są zapalone i góra i dół i ona płaci mniejsze rachunki niż ja co mam 65 metrów i prawie mnie nigdy w domu nie ma.
- **Ogromne dysproporcje w zarobkach.** Migranci zauważają ogromne różnice w wysokości wynagrodzeń (...) *To jest zarobek? Ktoś zarabia 60 tysięcy a ktoś 1200 złotych?; (...) a cztery, to normalne, cztery etaty (...) w ręku jednej osoby, kiedy inne miesiącami nie mają jednego.*
- **Zmowa przedsiębiorców.** Zwłaszcza uczestnicy grupy dyskusyjnej z Suwałk podkreślają, że szansę na godne zarobki i godne życie w Polsce odbiera im lokalna grupa przedsiębiorców, którzy *zmówili się i dyktują warunki zatrudnienia na tym terenie bo oni wszyscy się zmawiają, ustawiają jakąś cenę, dla ... zapłacimy dziesięć złotych za godzinę, we wszystkich okolicznych firmach i ... (...) jeżeli się chce iść do innej firmy, tam się zarobi tyle co w tej, to już lepiej zostać w tej, w której się pracuje cztery lata niż zaczynać coś od nowa. W następnej tak samo się zarobi, tyle tak samo (...); Ja na przykład pracuję w takiej firmie, gdzie prezes tej firmy ma jedenaście firm, jest w jedenastu firmach prezesem (...) gdzie można znaleźć w spisie, w rejestrze są normalnie, a ile jeszcze nie jest dopisanych, to nie wiadomo ...*
- **Kryzys.** Rozmówcy uważają, że jedną z przyczyn obecnej sytuacji na rynku pracy jest kryzys, który ich zdaniem jest *sztuczny; (...) bankowcy wymyślili kryzys i na tym robią kasę, a milionowe premie biorą.* Kryzys legitymizuje niekorzystne dla pracownika decyzje polskiego pracodawcy, łącznie z decyzją o zwolnieniu. Migrant komentuje: *cicho trzeba być – bo kryzys, podwyżki trzeba zapomnieć – bo kryzys.*

Reasumując, można powiedzieć, że sytuacja na polskim rynku pracy jest niepewna i przyszłość nie rysuje się optymistycznie. Bez pracy i godnego życia inna jednak być nie może. Jeden z badanych konkluduje, że, *gdyby powracając migrant wiedział, że wróci, ma pracę, myślę, że wielu ludzi by wróciło, a tak wróci, przez rok czasu będzie szukał pracy, wyda te pieniądze, które tam zarobił, przez rok nie znajdzie i znowu jedzie.*

2. Polski rząd i system

Migranci zauważają wokół siebie wiele poważnych problemów, za które winą obarczają polski rząd i „system”.

- **Niewiele się zmieniło:** Dwanaście lat temu po szkole poszedłem do pracy, pierwszą swoją wypłatę dostałem 1200zł – bardzo dobrą wypłatę, na tamte czasy, a teraz też najniższa wypłata jest 1200zł (...) po dwunastu latach i wtedy paliwo kosztowało 2,80 a nie 5,80. Wzrosły też podatki i składki ZUS.
- **Brak klasy średniej.** W Polsce *nie ma klasy średniej – jest klasa bardzo wysoka i najniższa, średniej brak (...)*. Trudno migrantom odnaleźć miejsce dla siebie pomiędzy tymi dwoma biegunami.
- **System wykluczający człowieka.** Migranci uważają, że Polak jest u siebie traktowany *przedmiotowo*. Nie sposób porównać funkcjonowania tego systemu do systemu w krajach, w których przebywali badani; próba porównania przynosi tylko negatywne konsekwencje.
- **Pozorna demokracja**, lub wręcz *mieszanka komunizmu z demokracją*. Badani porównując różne aspekty życia w Polsce i w krajach migracji, są wyraźnie rozgoryczeni. Polska jest ich zdaniem *dzikim krajem*, gdzie choć pozornie zmienia się wiele wokoło (drogi, sklepy), to jednak tak naprawdę zmienia się niewiele, bo to co najważniejsze: zarobki i warunki życiowe, pozostają na niezmiennie niskim poziomie. Migranci wyraźnie zawiedli się na rządzących: *tylko chodziło im o głosy. Głosy dostali teraz robią co chcą*. Uważają, że ostatnią szansą dla Polski jest oddanie władzy młodym ludziom *to coś jeszcze z tego kraju będzie, ale nami jeszcze rządzą stare modele; (...) [trzeba] młodych wpuścić w to, fachowców, (...) a nie, że on jest doradca i on nie wie jak sprawę rozwiązać. To co to jest za rząd?* Migranci doświadczyli funkcjonowania innych systemów i dziwią się, że z tylu dobrych rozwiązań, *które sprawdziły się w całej Europie*, Polska nie chce skorzystać.

Działania rządu mają bezpośrednie przełożenie na realia życia w Polsce. Badane osoby postrzegają je przez pryzmat realiów panujących w kraju migracji, które uważają za zbliżone do normy. Na te realia składają się:

- **Pakiet socjalny.** W rodzinnym kraju migranci nie mogą liczyć na wsparcie państwa choćby w stopniu zbliżonym do zachodniego. Młoda matka mówi: *jestem na zasiłku 100 procent – płatne 660 zł miesięcznie a po trzech miesiącach 530 złotych i jest płatne pół roku*. Po tym czasie

powinna już radzić sobie sama. Dla porównania, młody mężczyzna, podaje za przykład Hiszpanię, w której z zasiłku korzystał przez sześć miesięcy i każdego miesiąca dostawał 800 euro. Za granicą pomoc socjalna jest skuteczna, faktycznie wspiera i służy osobom w trudnej sytuacji. Migranci podają siebie samych za przykład: przyjeżdżali do obcego kraju, *z niczym; jako intruz* – tak wspominają swoje odczucia z pierwszych dni w nowym miejscu. Okazało się, że czekało na nich wiele udogodnień, których Polska dla nich nie miała i wciąż nie ma: *tam jest większe poczucie bezpieczeństwa niż tutaj i stabilizacji*. Przede wszystkim państwo wspiera realną pomocą rodzinę, zwłaszcza z dziećmi: *jeżeli tutaj dwie osoby pracują, zarabiają i na mało co starcza, albo nie starcza... a tam jedna osoba może sobie zarabiać, może sobie żona siedzieć, pilnować dziecka, dziecko chodzi do szkoły, przychodzi wrzesień, wydatków nie ma, bo szkoła wszystko daje, dla ucznia wszystko, w większości rzeczy... tam się człowiek nie musi zajmować, bo to jest, jest, szkoła zajmuje się tym, tym... ty chodzisz tylko do pracy, zarabiasz, myślisz, co najmniej raz do roku jedziesz na wakacje, gdzie wyskakujesz na weekend ... A tutaj tak rezygnujesz: na wakacje ... można się szarpnąć, ale to już kosztem będzie czegoś, prawda? No i tu jesteśmy, całe, wiecznie jest dylemat – coś za coś ... no i tyle.*

- **Drożyzna.** Migranci zauważają, że wszystko jest w Polsce bardzo drogie: Drogie mieszkania, drogie samochody, drogie jedzenie, drogie... wszystko (...) u nas całe życie na jeden samochód trzeba pracować (...). Siła nabywcza pieniądza jest mniejsza w Polsce niż za granicą i o wiele dłużej się ten pieniądz zarabia, a i tak nie na wszystko starcza: tam się wyda te sto funtów na tydzień, ale wszystko jest, ale ona [siostra] tam zarabia te sto funtów dwa dni. Często w tym kontekście badani poruszali problem relacji ceny paliwa do zarobków: w Stanach 20 litry benzyny zarobisz za godzinę; w Polsce, przy najniższych poborach - 900 złotych litr benzyny na godzinę się zarabia.
- **Urzędy.** Migranci uważają, że polskie urzędy działają źle. Panuje w nich chaos i dezinformacja, a ich celem na pewno nie jest pomoc obywatelom. Za granicą natomiast urzędy funkcjonują sprawnie i są pomocne: *a propos urzędów to ludzie są gotowi pomyśleć, że oni są dla nas, no (...); oni się spotykają, przychodzą na spotkanie radnych 'może*

podwyższmy dla dzieci do szkoły coś' ... (...) a u nas tu jest cały czas jak w dżungli.

Migranci uważają, że należy zlikwidować Urząd Wojewódzki i/lub Marszałkowski. Argumentują ten pomysł, mówiąc, że pomijając stracony czas i biurokrację, dwuwładza nie jest potrzebna, ponieważ generuje tylko koszty. Środki, które idą na pokrycie tych kosztów, proponują przenieść w inne miejsce, tak, żeby skorzystali na tym najbardziej potrzebujący.

Dużo gorzkich słów padło także pod adresem urzędów pracy, który nie spełniają swojej funkcji, *tylko produkują bzdury żeby się wykazać*. Migranci mieli styczność z tymi urzędami i podają liczne przykłady (nie)skuteczności ich działań, między innymi oferowane przez urzędy kursy: *(...) jest to krzywda dla młodych ludzi, jest to chore i nie wiem skąd wzięte (...) ile tych fryzjerek może być? Przecież to są mądre dziewczyny, to są ludzie z potencjałem i wrzucać ich na kurs manikiur? – to jest dla mnie skandal po prostu*. Bardzo poważnym zarzutem pod adresem tych instytucji jest to, że w swojej ofercie zamieszczają oferty pracy, w których zawierane są umowy śmieciowe: *To jest chore – państwo propaguje umowy śmieciowe. Bo dlaczego są w urzędach pracy umowy śmieciowe? To nie jest normalne (...) widzi pracodawca, że skoro urząd pracy bierze do oferty umowę śmieciową, jest wszystko w porządku – państwo to popiera, aby było więcej sztucznych ofert pracy, niby, że praca jest*. Dlatego też badane osoby zdecydowanie podpisują się pod tymi słowami: *uważam, że to jest najmniej użyteczny urząd i pracownicy tam zatrudnieni powinni zająć się czymś innym, albo dotknąć wykluczenia, które jest coraz większe w miastach, o którym się nie mówi – po prostu, i że może wtedy, być może znaleźliby zrozumienie i szukałoby pracy tylko ludziom. Faktycznie zaczęliby pilnie pracować w tym urzędzie. Generalnie jest to najmniej sensowny urząd...(...) Poza tym jest bardzo wiele innych urzędów (...), które powinny być rozwiązane, po prostu*.

3. Mentalność Polaków

Mentalność Polaków wymieniana jest jako trzecia w kolejności ujemna strona powrotu do Polski. Polacy są, zdaniem migrantów, *smutni, zawistni i złośliwi*. Objawia się to w różnych zachowaniach i sytuacjach życiowych.

- **Kontakt Polaka z pieniędzmi**, a zwłaszcza większymi niż te, do których jest przyzwyczajony powoduje, że źle ludzi traktuje; (...) jak się z dziada pan zrobi – jak się dorobi to już bieda, a w Łomży jest takich ponad 50 procent, nie obrażając Łomżniaków.

- **Polak jest zawistny i nieużyty;** (...) *jak pomoc jest jakaś potrzebna to tak robi, żeby nie pomóc.* Zdaniem migrantów kontakt ze *smutnym, zawistnym* sąsiadem – Polakiem zabiera energię, komplikuje proste sprawy i rodzi konflikt.
- **Mentalność Polaków nie jest do zmiany.** Migranci uważają, że tacy byli i tacy wciąż są Polacy, *ale do tego przez te lata już trzeba się było przyzwyczaić*, komentuje jeden z uczestników spotkania, a inny dodaje: *tutaj wielopokoleniowe zmiany muszą wejść żeby nam się coś zmieniło, przestawiło, żebyśmy mieli optykę widzenia naszych celów.* Trudno jest migrantom powrotnym przypomnieć sobie te polskie negatywne zwyczaje i dostosować się do nich na nowo, zwłaszcza, że pobyt za granicą dał im nowe spojrzenie na nasz kraj i panujące w nim zasady życia społecznego. Póki co, migrantom pozostaje tylko pogodzić się z sytuacją, bo jak sami mówią, te zmiany wymagają lat, pokoleń. Nie zmienia to natomiast faktu, że polska mentalność utrudnia im życie po powrocie, i że jest niezaprzeczalnie ważnym ujemnym czynnikiem powrotu.

4. Problemy regionu

Jest to jeden z bardziej obszernych wątków w dyskusji. Badani dostrzegają liczne plusy, które jednak nie balansują minusów:

- **Brak przemysłu.** Badani uważają, że Podlasie to jeden z biedniejszych regionów Polski, dlatego, że *nie ma tu biznesu, nie ma inwestorów.* Problemy zminimalizowałyby się gdyby *jakaś fabrykę wybudowali; fabrykę gwoździ by wybudowali i już by była jakaś ...; (...) a sami też nie umiemy nic zrobić, nic nie produkujemy ... ani samochodu, traktora, przemysł ... wszystko; nie wiem czy można coś kupić w Białymstoku co jest w Białymstoku wyprodukowane?* Zdaniem respondentów przemysł na Podlasiu generowałby zyski dla regionu, ale przede wszystkim zapewniał miejsca pracy, których najbardziej tu potrzeba.
- **Uczelnie wyższe.** Badani uważają, że paradoksalnie problemem regionu są też jego liczne uczelnie, w tym kilka prywatnych. Uczelnie wyższe postrzegane są przez nich jako największe *przedsiębiorstwa* w regionie, jeśli chodzi o zatrudnienie, są to *fabryki pracy*, zatrudniające rzeszę ludzi, ale niespełniające swojej podstawowej funkcji. Zdaniem badanych uczelnie nie kształcą, a zwłaszcza stosunkowo nowe uczelnie prywatne, o których *nikt nie słyszał (...).* Absolwenci takich uczelni mają dyplom

ukończenia uczelni wyższej ale *nie mają wiedzy*, bo studia straciły na jakości i niestety dyplom nie przekłada się na możliwość uzyskania zatrudnienia. Dyplom wprawdzie jest, *ale już w Łomży w ogłoszeniach o pracę zaznaczone jest, że po danej uczelni nie zatrudniają*.

- **Bezrobocie i związane z nim wykluczenie.** Migranci widzą, że kolejne osoby poszerzają grono bezrobotnych. Ubolewają, że sytuacja ta coraz mniej porusza mieszkańców Podlasia: *to jest wykluczenie i o tym należy mówić. (...) nikt nie pamięta, w ogóle nie zajmuje się ludźmi, którzy są generalnie w ogóle, poza gdzieś tam jakimkolwiek systemem pracy. (...) Skąd oni biorą jedzenie, skąd oni biorą cokolwiek i jak dzieci karmią, to o tym przecież nie mówimy, a to jest, to jest zjawisko już dzisiaj, zwłaszcza w takim miejscu jak Białystok (...); jak człowiek umiera, czy nie ma gdzie mieszkać to tego się nie widzi, ale na zwierzęta to są pieniądze... .*
- **Brak lotniska.** Uczestnicy dyskusji w Białymstoku uważają, że źle została poprowadzona sprawa przystosowania istniejącego już, małego lotniska, do potrzeb szerszej komunikacji. Są rozżaleni: *a my chociaż mamy małe lotnisko i chcieliśmy z niego zrobić większe to się jednak nie udało, bo komuś to przeszkadza; (...) i nie może być na Krywlanach, bo jeden płatfus tam mieszka i jemu będzie za głośno za oknem i dziwne, że na lotnisku będzie lotnisko, no dziwne, no (...).* Brak lotniska ogranicza mobilność Podlasian i oddala od innych, kluczowych miast w Polsce. Mieszkańcy tych miast mogą *w ciągu trzech godzin być na miejscu*, mówi migrant, *a ja nie mam tej możliwości*. Lotnisko nie tylko usprawniłoby komunikację pomiędzy regionem i resztą kraju, ale też otworzyłoby go na turystykę.

W trakcie dyskusji **poruszony został też problem stolicy województwa – Białegostoku**. Miasto podoba się wszystkim biorącym udział w dyskusji: *generalnie, miasto jak patrzysz, proste drogi, jakieś parki, zieleń, autobusy, punktualność autobusów (...) no nie mamy się czego wstydzić*. Migranci chwalą ścieżki rowerowe i ładną, odremontowaną starówkę. Zielone, ekologiczne miasto może się wydawać atrakcyjne dla obserwatora z zewnątrz, jednak nie spełnia oczekiwań swoich mieszkańców. Ich zdaniem są to wszystko tematy zastępcze, by odwrócić uwagę od prawdziwych problemów: *miasto jako trzecie chyba w kraju pod względem zadłużenia, pod względem wielkości... My się już potykamy o własne nogi, no*. Na taką sytuację składa się:

- **Brak pracy.** Niestety, największą bolączką Białegostoku jest uboga w ocenie badanych oferta rynku pracy: Białystok ma swoje atuty, to jest ładne miasto, tylko, czasami zastanawiam się gdzie ci ludzie pracują, gdzie ci ludzie pracują? Porównanie uroków Białegostoku do uroków innych, dużych miast w Polsce sprowadza się do porównania możliwości zarobkowych tych miast (...) bo to się u nas bierze pod pryzmat Warszawa, Poznań, te duże miasta. Tam się dzieje, bo tam jest i kasa i możliwości pracy i zarobki, tego, no, dużo. Białystok jest tym miastem, tym średnim i sami widzimy, że dużo rzeczy nie gra. A czym zjechać dalej to tym jest jeszcze gorzej, no. Wbrew pozorom niewiele się zmienia.
- **Kolejne galerie handlowe.** Migranci uważają, że Białostocczanie nie potrzebują aż tyle galerii handlowych, zwłaszcza w samym centrum, gdzie w odległości kilku kilometrów od siebie są dwie i powstaje trzecia.
- **Opera.** Kolejny, nietrafiony zdaniem uczestników spotkania, mieszkańców Białegostoku, pomysł, to nowo wybudowana opera. Była ona sporym wydatkiem dla miasta i choć badani doceniają fakt, że ma ona szansę stać się wizytówką miasta, to jednocześnie podkreślają, że opera jest bardzo rzadko odwiedzanym przez mieszkańców miejscem, *mamy filharmonię, do której chodzi budżetówka i szkoły a tu gmach opery (...).*

5. Nostalgia

W tym szczególnym przypadku nostalgia jest rozumiana jako tęsknota do kraju pobytu, kraju emigracji. Dotyka ona zwłaszcza osób, których zagraniczny pobyt trwał kilka lat. Zdecydowanie częściej dotyczy też osób, które nie powróciły do Polski z własnej woli: *ja tak, myślałam, że się w Choroszczu⁴⁹ znajdę (...) nie, naprawdę, codziennie się kładłam spać i płakałam i czytałam wszystkie książki po włosku a nie po polsku – cały rok. No, ale później, jakoś tak...;* Takie osoby często mają problem ze zdefiniowaniem swojej tożsamości. Migrant po powrocie z USA tłumaczy swoje odczucia w następujący sposób: *to się fajnie teraz mówi: ambiwalentne uczucia mam – nie wiem czy tu czy tu.*

Choć wśród ujemnych stron powrotu do Polski jest zdecydowanie więcej punktów niż po stronie plusów, migranci wierzą w poprawę sytuacji. Szarą polską rzeczywistość można rozjaśnić, a uczestnicy spotkania wskazują na dobry sposób: *już jak bym zarobił dwadzieścia tysięcy to szaro by nie było,*

⁴⁹ W oddalonej o 20 km od Białegostoku Choroszczu znajduje się szpital psychiatryczny.

tam dwadzieścia... dwadzieścia, może przesada, ale jakby sześć zarobił (...). Aby jednak to się mogło stać, Polska, w tym także Podlasie, muszą zmierzyć się z problemami, na które w trakcie badania wskazywali migranci powrotni.

Bardzo ważną częścią badania IDI było poznanie indywidualnych **motywacji migrantów do powrotu do kraju**. Analiza odpowiedzi respondentów pozwala sformułować dwie główne determinanty skłaniające poszczególne osoby do powrotu do Polski, a mianowicie: wykonanie założonego planu (szczególnie finansowego), a także tęsknota za rodziną oraz wszelkie osobiste powody.

Wykonanie założeń przedwyjazdowych – to czynnik, który najczęściej pojawiał się wśród odpowiedzi respondentów. Formy wykonanego „planu” były różne, dla niektórych było to zarobienie pieniędzy na nowy samochód, dla innych wykończenie domu, a jeszcze dla innych koniec sezonu czy zakończenie kontraktu.

„Tzn. uznałem, że w tej chwili, że już zarobiłem tyle, co mi trzeba, że pewne sprawy w Polsce są już wyprowadzone na prostą i pozostało mi tylko odrywanie kuponów (...) Ja postawiłem sobie, zresztą w uzgodnieniu z rodziną jakiś cel, że wrócę wtedy, kiedy będziemy mieli to, to i to, no i zajęło to tyle lat, ile zajęło. Tak że to nie była jakaś cena do targowania się, ta cena, tego wyjazdu, to była cena do zapłacenia.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Nie no, przed wyjazdem już wszystko było ustalone, że tak praca wtedy i wróciłem.” [IDI 6: mężczyzna, powiat augustowski]

„Zawsze były to wyjazdy typowo zarobkowe, nie miałem zamiaru zostawać nigdy za granicą, prawda. Nie planowałem układać sobie tam życia. Tak że powrót do Polski był taki no docelowy, prawda. Jechać, zarobić i wrócić.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„Zrobiłem wszystko, co miałem do zrobienia zagranicą.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Tylko dlatego... kwestia zarobkowa” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

„Moje wyjazdy były zakontraktowane, miały określony okres trwania, więc nie tyle wynikały one z mojego wewnętrznego, samodzielnej decyzji o powrocie, co bardziej po prostu on się kończył i musiałem wracać.” [IDI 30: mężczyzna, Siemiatycze]

„Był to powrót zaplanowany. Miałam tu pewne zobowiązania.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

„Zarobiłem określoną sumę pieniędzy, które były mi potrzebne i wróciłem z powrotem na miejsce. Więc raczej względy finansowe.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Bardzo ważnym czynnikiem skłaniającym do powrotu do kraju jest także pozostawiona na miejscu **rodzina**. Pobyt w obcym miejscu, bez wsparcia najbliższych często okazuje się trudniejszy niż wydawało się to na początku wyjazdu. Tęsknota za rodziną często staje się podstawą myślenia o powrocie do kraju:

„No powrót do domu. Tak, tak.” [IDI 1: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Tak że, wiadomo, zostały dzieci w Polsce, tak, no to też no to był jakby główny czynnik, że na pewno wracam, nie przedłużam, no bo faktycznie moglibyśmy zostać i pracować tam razem, chociaż w pewnym momencie zastanawialiśmy się czy nie ściągnąć dzieci też do nas, ale zwyciężyły właśnie jakieś takie związki rodzinne, koligacje rodzinne, że tęskniliśmy za rodziną i też nie chcieliśmy odrywać od środowiska, od kolegów, od rodziny, więc dlatego wróciłam (...)” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„Bo mam małe dzieci i chciałam wrócić do rodziny.” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

„Rodzina, dzieci, dom, tęsknota za domem.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Wróciłam ratować swoje małżeństwo.” [IDI 23: kobieta, Wysokie Mazowieckie]

„A co w Polsce na mnie czekało? No najbliżsi, krewni. Też jest to powód powrotu, bez nich byłoby trudno żyć jakoś dłużej.” [IDI 30: mężczyzna, Siemiatycze]

„Znaczący względy osobiste. I rodzinne. Trudno być zagranicą bez przerwy, trzeba być i w domu i tego.” [IDI 32: mężczyzna, powiat suwalski]

Przyczynami powrotu do Polski bywa także **tęsknota za ojczyzną**, swoim miejscem na świecie, czy zwykły sentyment do swojego kraju:

„Tu mieszkam, tu żyję.” [IDI 15: kobieta, powiat sokólski]

„Decyzja taka, że mnie w Polsce lepiej odpowiada jak tam zagranicą.” [IDI 18: mężczyzna, Łomża]

„Tęsknota za ojczyzną. To były względy osobiste.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„Sentyment do kraju.” [IDI 22: kobieta, powiat grajewski]

„No bo tu moje miejsce.” [IDI 24: kobieta, Wysokie Mazowieckie]

Niektórzy respondenci jako osobisty powód powrotu do kraju, wskazywali także chęć kształcenia, kontynuowania nauki. Były to jednak przypadki indywidualne:

„Decyzja o powrocie no na studia, postanowiłem, że wracam do szkoły.”
[IDI 27: mężczyzna, Sejny]

„Kształcenie się dalsze, dalsza nauka, czyli względy osobiste. Zarobiłem tyle, ile potrzebowałem, i wróciłem.” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

Decyzja o powrocie do kraju była w większości przypadków **decyzją przemyślaną**, a czas powrotu – dokładnie zaplanowany. Dwie trzecie migrantów swoją decyzję o przyjeździe do kraju zaplanowało i dokładnie wiedziało, kiedy chcą wrócić.

„Nie, to przemyślana decyzja.” [IDI 1: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Tzn. ja chyba byłem gotowy do Polski, do powrotu w każdej chwili, gdyby wymagała tego taka sytuacja rodzinna nagle, nie. Ja postawiłem sobie, zresztą w uzgodnieniu z rodziną jakiś cel, że wrócę wtedy, kiedy będziemy mieli to, to i to, no i zajęło to tyle lat, ile zajęło. Tak że to nie była jakaś cena do targowania się, ta cena, tego wyjazdu, to była cena do zapłacenia.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Nie no, przed wyjazdem już wszystko było ustalone, że tak praca wtedy i wróciłem.” [IDI 6: mężczyzna, powiat augustowski]

„Tzn. ja przed wyjazdem już zakładałam, że to będzie krótki wyjazd, góra pół roku, wyszło 5 miesięcy, więc to jakby wiedziałam na ile jadę i po jakim czasie wracam. Tak że, wiadomo, zostały dzieci w Polsce, tak, no to też no to by jakby główny czynnik, że na pewno wracam, nie przedłużam” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„No to było z góry już zapowiedziane, tak że ja byłem przygotowana na to, że tak się wydarzy.” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Planowałem powrócić do Polski.” [IDI 18: mężczyzna, Łomża]

„Kontrakt się skończył. Ze względów finansowych musiałem wrócić.” [IDI 26: mężczyzna, powiat zambrowski]

„To była zaplanowana decyzja.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

„To była zaplanowana decyzja. Na taki okres miałem wyjechać i po tym okresie wrócić, więc...” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Z kolei o **spontaniczności** w podejmowaniu decyzji o powrocie do kraju mówiło znacznie mniej uczestników badania. Były to osoby, które decyzję

o powrocie do kraju podjęły nagle, stwierdzając, że czas wrócić do domu; czasami zdopingowane określonymi oczekiwaniami zdarzeniami:

„Spontaniczna.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Nie wiem, po prostu była szybka.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„To znaczy no była raczej spontaniczna, bo gdybym nie dostał się do tej szkoły, to bym został.” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

Wśród respondentów znajdowało się także kilka osób, które przyznały, że do decyzji o powrocie do Polski dojrzewały długo i **zastanawiały się**, czy chcą i czy na pewno warto wracać do kraju:

„Zastanawiałam się, zastanawiałam się, tak” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Dojrzewałem raczej.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Długo dojrzewałem.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„Raczej dojrzewałam.” [IDI 24: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

W przypadku jednego respondenta wieloletnie rozważania o możliwości powrotu do kraju przyspieszyły tragiczne wydarzenia w rodzinie, które niejako zmusiły go do przyjazdu:

„To tak naprawdę, to tak przez te 15 lat prawie, że to chyba tak siedziało we mnie, bo tak w tej Francji za dobrze czuć się nie czułem, bo nie czułem się u siebie. I tak chciałem i nie chciałem wrócić, natomiast no tutaj jakby tragiczna sytuacja, jakby przypieczętowała tą decyzję. Natomiast no teraz się zastanawiam czy by tam nie wrócić, bo tam jednak jest normalnie.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

O zadowoleniu z powrotu do kraju świadczy także powszechnie wyrażane przez migrantów przekonanie, że do kraju wracali chętnie. Raczej rzadkie były przypadki wymuszonego powrotu do Polski. Jeśli już się zdarzały, miały one podłoże związane głównie z nieoczekiwanymi problemami rodzinnymi (w postaci np. śmierci bliskiej osoby) czy zakończenia okresu, na jaki dana osoba była zakontraktowana jako pracownik za granicą.

Spośród wszystkich uczestników badania aż 30 osób deklaruje, że **nie żałują swoich decyzji o powrocie do Polski** i oceniały ją ogólnie pozytywnie. Z pewnością wynika to z powyższych odpowiedzi, świadczących o przemyśleniu decyzji o powrocie czy ogólnej chęci przyjazdu do kraju, jak również pewnych założeń przyjętych jeszcze przed wyjazdem za granicę, a dotyczących głównie zarobienia określonej ilości pieniędzy czy upływu czasu kontraktu:

„Nie. Ja nigdy nie zakładałem, że ja wyjadę i zostanę na stałe. Po prostu nie mając warunków dorobienia się w tym kraju, no bo...” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„To znaczy kończy się sezon i jest koniec. Można zostać i sobie szukać innej pracy, ale mi wtedy pasuje i sobie wracam do Polski” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

Słowa żalu z powodu decyzji o powrocie do kraju pojawiały się naprawdę sporadycznie. Jednostkowe osoby przyznawały, że trochę żałują przyjazdu do Polski:

„Że wróciłam? Może trochę.” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„A: Czyli można powiedzieć, że co, że pan trochę żałuje swojej decyzji o tym powrocie? R: No chyba tak.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Dzisiaj nie, ale jak wróciłem to żałowałem” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

O prawdziwości deklaracji respondentów o braku żałowania decyzji o powrocie świadczą także odpowiedzi na pytanie, czy **zrobiliby to jeszcze raz**. Zdecydowana większość uczestników badania, mając taką możliwość, **nie cofnęłaby swojej decyzji o powrocie do Polski**, a wręcz przeciwnie – **zrobiliby to jeszcze raz**. Zdarzały się oczywiście pojedyncze osoby mówiące o chęci przedłużenia swojego pobytu w pracy za granicą czy ogólnie, pozostania na emigracji:

„No to może bym przedłużyła trochę. O jakiś czas.” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„R: Czyli tak, gdyby można było cofnąć tak troszkę się, to został pan by za granicą? A: Chyba tak.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„To znaczy może bym został trochę dłużej po prostu, ale i tak bym wrócił pewnie w następnym możliwym momencie z powrotem.” [IDI 27: mężczyzna, Sejny]

„Myślę, że tak, że zostałbym dłużej, gdyby była tak możliwość.” [IDI 30: mężczyzna, Siemiatycze]

Zadowolenie z powrotu do Polski deklarują niemal wszyscy uczestnicy badania. Na pytanie o zadowolenie z przyjazdu do kraju nikt nie udzielił zdecydowanie negatywnej odpowiedzi, nikt też nie przyznał, że był to błąd.

Jedna z respondentek przyznała, że choć powrotu nie uważa w swoim życiu za błąd, to gdyby miała możliwość wyboru, zostałaaby za granicą. Jediną osobą, która wyrażała wahanie w związku z zadowoleniem z decyzji o powrocie do Polski, był respondent, migrant, który wrócił do kraju po 15 latach

nieobecności. Mężczyzna ten przyznał, że trochę żałuje decyzji o przyjeździe do kraju, głównie z uwagi na niemożność odnalezienia się w tutejszych realiach życia. W związku z tym zastanawia się ciągle nad opcją ponownego wyjazdu na emigrację, gdyż tam jest *normalnie*.

Choć przedstawione powyżej wyniki są optymistyczne, warto przytoczyć także pojawiające się pomiędzy słowami zadowolenia wypowiedzi, które skłaniają co nieco innego spojrzenia na problem wyjazdów. W wypowiedziach niektórych respondentów pojawiały się bowiem sformułowania świadczące o tym, że w Polsce trzyma ich wyłącznie rodzina i to dla niej wracają do kraju. Natomiast gdyby mieli możliwość przeniesienia się razem z całą rodziną w nowe miejsce, uczyniliby to chętnie:

„Jeśli wyjechałabym z rodziną, to zostałabym zagranicą.” [IDI 23: kobieta, Wysokie Mazowieckie].

Dobre i złe strony powrotu do Polski respondenci wskazywali bardzo chętnie, trzeba natomiast przyznać, że te najczęściej wskazane czynniki nie są wyjątkowe czy specyficzne, a wręcz przeciwnie – potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia. Po stronie dobrej najczęściej, co spodziewane, pojawiało się **ustabilizowanie sytuacji rodzinnej, a także zniwelowanie problemu tęsknoty i rozłąki z rodziną**. Powrót do kraju pozwala naprawić nadwyrężone długotrwałą nieobecnością więzi rodzinne⁵⁰, a także podtrzymać kontakty z przyjaciółmi i znajomymi. Dwie trzecie respondentów po powrocie do kraju doceniło właśnie możliwość przebywania z rodziną i znajomymi.

„No osobowe tak naprawdę, tak, no bo dopiero za granicą zrozumiałam, że jak są ważne dzieci i jak wiele tracimy my rodzice i dzieci, jeśli nie ma tego kontaktu bezpośredniego, nie ma też kontroli, wiadomo, że dziadkowie inaczej wychowują, rodzice inaczej i jakby widząc też, co się dzieje u innych osób, tak, które zostawiają dzieci, to tzw. eurosieroty, tak, no to nie chciałam do tego doprowadzić i przynajmniej doszliśmy z mężem do wniosku, że przynajmniej matka – ja, powinnam być przy dzieciach, a on będzie pracował dalej.” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„Dobre, to że jestem z rodziną, u siebie w kraju (...)” [IDI 14: kobieta,

⁵⁰ Warto w tym miejscu przytoczyć wyniki badań w nad konsekwencjami migracji dla rodzin prezentowane przez Profesor Wioletę Danilewicz. Spośród wielu wniosków na uwagę zasługuje ten, że *mocno ukształtowana więź [rodzinna] oraz jej brak, opierają się wpływowi rozłąki*. Oznacza to, że migracje nie muszą skutkować rozpadem rodziny, a tam gdzie więzi są silne czasowa separacja nie powoduje żadnych zmian. Danilewicz, W. (2010), *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Białystok, s. 112

powiat moniecki]

„Względy osobiste są jedynym pozytywem.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Dobre, to że jest się z rodziną. (...) Po prostu zrozumiałem, że pieniądze to nie wszystko. Że trzeba być razem z rodziną.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„Dobre no to, że powrót do rodziny, że mogę mieszkać z rodziną, znajomymi. Wiadomo, że w Anglii nie ma tych wszystkich ludzi.” [IDI 27: kobieta, Sejny]

„(...) a dobre, że tu mam swoją rodzinę, znajomych i to mnie tutaj trzyma. To jest najważniejsze.” [IDI 31: kobieta, powiat suwalski]

„Np. to, że jest rodzina na miejscu, jest się na miejscu i całe otoczenie, w którym się przebywało, jest z powrotem wszystko to samo.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski].

Do dobrych stron powrotu do Polski zaliczano także **fakt znalezienia się w swojej ojczyźnie**, u siebie (wskazał tak niemal co dziesiąty badany). Okazuje się, że tęsknota za krajem, własną ojczyzną często doskwiera migrantom. Po powrocie do kraju znajdują się w końcu wśród znanych sobie osób, mówiących znany, ojczystym językiem, w znanym sobie i przyjaznym otoczeniu. Wraz z powrotem do kraju respondenci doceniali także tak prozaiczną, wydawałoby się rzecz, jak możliwość swobodnego porozumienia się ze wszystkimi ludźmi. W życiu codziennym czy pracy już nie dotyczą ich problemy związane z barierą językową, a dzięki temu komunikacja jest dużo sprawniejsza. Migrantom nie można także odmówić swoistego patriotyzmu lokalnego czy narodowego, sprawiającego, że chętnie wracają do swojego kraju.

„No poczułem się jak u siebie, to na pewno. To jest to jakiś tam patriotyzm lokalny we mnie jest, prawda, nie. To dobre (...)” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„No przede wszystkim, no jakie, przede wszystkim jestem w domu w swoim kraju. Jestem, chyba jednak jesteśmy tutaj, za granicą jednak jeszcze tak traktowani jako taka siła robocza, przynajmniej w Norwegii, taka typowo robotnicza, tak.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„(...) widzę tylko dobre. Dobre to takie, że wróciłem do Polski.” [IDI 8: mężczyzna, Białystok]

„Człowiek tak naprawdę docenia, jak wróci, jaka jest ta ojczyzna, tak, jak się żyje, że to jednak jest nasz kraj, że człowiek nie jest taki obcy za granicą, jest na swojej ziemi, to jest jakby u siebie w domu, a za granicą, taki człowiek się

czuje no niepewny, czasem może nawet jakoś tam wyszydzany, tak, że jest Polakiem.” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„(...) jestem w swoim ojczystym kraju” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Wszędzie tak samo się mówi.” [IDI 15: kobieta, powiat sokólski]

„Dobre takie, że przede wszystkim człowiek mieszka u siebie, jest z ludźmi, których zna, czuje się lepiej u siebie w domu.” [IDI 29: mężczyzna, Siemiatycze]

Dla niektórych uczestników badania dobrą stroną powrotu do kraju jest także **poprawa sytuacji materialnej rodziny**. Intensywna praca zarobkowa na emigracji przekłada się niewątpliwie na lepszy status życia rodziny w Polsce oraz posiadanie większej ilości pieniędzy. Powrót do kraju pozwala po prostu skorzystać ze zgromadzonych zasobów finansowych, ułatwia życie i czyni je przyjemniejszym:

„Trochę się odłożyło.” [IDI 16: mężczyzna, powiat sokólski]

„Nie wiem, dla mnie są same dobre, np. wyjechałam, wróciłam, mam własną działalność. O to mi chodziło.” [IDI 22: kobieta, powiat grajewski]

„No dobre, bo miałem wrócić, wszyscy są zadowoleni, że wracam, zawsze jest jakiś pieniądź zarobiony, odłożony. Wtedy mogę... Nie ma takich problemów za rachunkami, z opłatami. Po to się jedzie, żeby zarobić. Żeby tam nie zarabiał, to bym nigdzie tam nie pojechał.” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

„I teraz nawet warunki pracy mam lepsze. Zarobiłem trochę tam pieniędzy, teraz tu mogę... Kupiłem samochód teraz lepszy sobie, jeżdżę do pracy, mam wygodniej.” [IDI 32: mężczyzna, powiat Suwałki]

Wśród pozytywnych stron powrotu do kraju respondenci wskazywali także na możliwość **dalszego kształcenia się czy następowanie rozwoju zawodowego**. Były to jednak pojedyncze przypadki. Podobnie jak opinia respondenta, który stwierdził, że powrót do kraju po długiej nieobecności pozwala zaobserwować zmiany, jakie zaszły w Polsce od jego wyjazdu:

„No są, ja widzę duże zmiany tutaj, prawda i chociażby w Hajnówce widzę, że się sporo podziało, natomiast jest to nadal region biedny i jednak odstający od reszty, tak mi się wydaje no.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Że mogę się dalej kształcić no i bardzo mi się tu podoba.” [IDI 6: mężczyzna, powiat augustowski]

„Dobre to rozwijanie się w swoim zawodzie (...)” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„(...) To że mogę się kształcić w tej dziedzinie, która mnie interesuje” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

Analizę dobrych stron powrotu do kraju można podsumować dość żartobliwym stwierdzeniem jednej z migrantek, która przyznała, że dla niej istotną dobrą stroną powrotu do kraju jest... pogoda.

„Dobre strony, że jest ładniejsza pogoda. Bo tam było nie za bardzo.” [IDI 5: kobieta, powiat augustowski].

Jak widać z przytoczonych powyżej wypowiedzi, wachlarz dobrych, pozytywnych stron przyjazdu do Polski jest szeroki. Okazuje się, że stron i elementów **negatywnych** wskazywano zdecydowanie mniej, jeśli chodzi o ich ilość. Jednostkowe osoby zwracały uwagę na problemy społeczne: mniejszą tolerancję w naszym kraju oraz zjawisko zazdrośczenia osobie, której się powiodło w życiu:

„Złe strony, ludzie w Polsce są mniej tolerancyjni i ogólnie myślę, że lepiej żyje się za granicą. Jest lepszy standard życia.” [IDI 5: mężczyzna, powiat augustowski]

„Wie pan co, złych stron to, jeszcze może tak nie doświadczyłem na sobie do końca, ale tak jak się zorientowałem, to mimo że tu podobno się poprawiło w urzędach, to należy między bajki włożyć”. „Patrzę na ciebie jak na człowieka z kosmosu. Oczekuję nie wiadomo czego, nie wiem, może ja mam takie wrażenie, ale tacy ludzie jak ja, nie są zawsze, nie są lubiani, po prostu nie.(...) To jest ta zła strona, bo w Polsce jest tak, że jak ktoś osiągnie sukces, to jego otoczenie musi się z tym pogodzić. Ja uważam, że ja jakiś sukces osiągnąłem, może nie jest to jakiś tam arcsukces, ale to jest sukces i teraz czekam, aż mi wybaczą.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka].

Nie można jednak nie zauważyć, że ogromna większość respondentów negatywne strony powrotu do Polski wiązała z szeroko rozumianą **sytuacją finansową**: złą sytuacją ekonomiczną państwa, gorszym standardem życia, brakiem pracy i zdecydowanie niższymi zarobkami. Kwestie związane właśnie z obniżeniem wysokości zarobków i pogorszeniem poziomu życia (w stosunku do sytuacji za granicą) były zdecydowanie najczęściej wymienianymi złymi stronami powrotu do kraju. Opinie takie pojawiały się równie często jak powrót do rodziny wśród stron pozytywnych powrotu:

„No chyba finansowe by można było, skoro była praca, były zarobki, to można było więcej zarobić.” [IDI 1: kobieta, Bielsk Podlaski]

„(...) a złe, no nie wiem, może to, że zarobki są mniejsze.” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„A złe, mniej zarabiam.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„że zarabiam dużo mniej.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„(...) a złe to sytuacja ekonomiczna państwa. Przeważa jednak kryzys” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„(...) a zła, że nie mam pracy i sytuacja finansowa mi się pogarsza z każdym dniem.” [IDI 23: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

„Złe no to brak takiego zarobku, jaki miałem tam, mimo że praca była ciężka, ale były dobre zarobki.” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

Analizując wypowiedzi respondentów odnośnie dobrych i złych stron powrotu do kraju, wyraźnie widać ich wewnętrzne **rozdarcie i dylematy, jakie przeżywają**. Z jednej strony dominuje tęsknota za rodziną i radość z możliwości ustabilizowania życia rodzinnego po powrocie, z drugiej zaś – trudności finansowe i problemy ze znalezieniem pracy zakłócają powrót do kraju. Szczególny nacisk kładziony był na wysokość poborów oraz drastyczne różnice pomiędzy zarobkami a kosztami utrzymania w Polsce i za granicą. Niektórzy respondenci sugerowali nawet, że osobom powracającym do kraju potrzebne są specjalne warsztaty czy pomoc psychologiczna, aby mogli przyzwycząić się do tychże niskich zarobków.

„Chyba przygotować jaką terapię, że tutaj się mniej zarabia (...)” [IDI 13: kobieta, powiat moniecki]

Migranci, choć postawieni w sytuacji konieczności uszeregowania i dokonania wyboru, najczęściej właśnie kwestie rodzinne stawiali na pierwszym miejscu jako ważniejszy i istotniejszy czynnik powrotu, to równie często przyznawali, że problemy związane z adaptacją finansową są elementem zdecydowanie zniechęcającym. Szczególnie warto zauważyć, że często w jednym zdaniu, po przecinku, respondenci wskazywali, że dobrą stroną powrotu jest możliwość przebywania z rodziną, a złą niskie zarobki.

„No, że jestem bliżej z rodziną, a złe no to, tak jak już wcześniej wspomniałam, mniejsze zarobki” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

„Dobre, to że jestem z rodziną, u siebie w kraju, rozmawiam po polsku. A złe, że mniej zarabiam” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

Działania zachęcające do powrotu do kraju prowadzone wśród polskiej emigracji za granicą są zjawiskiem, z którym **nie zetknął się nikt** z uczestników badania! Wśród 34 badanych osób żadna, będąc na emigracji, nie spotkała się

z konkretnymi, wymiernymi działaniami zachęcającymi do powrotu do Polski. Podczas wywiadów nie były rzadkością prośby respondentów o wytłumaczenie pytania, czy zdefiniowanie, kto powinien prowadzić takie działania. Już takie zachowania stanowią pośrednio o wiedzy i znajomości tematu wśród migrantów. Pojedyncze osoby uczestniczące w badaniu wspomniały co prawda o kampanii, czy raczej zapowiedziach, prowadzonych swego czasu przez premiera Donalda Tuska, jednak były to działania, które nie były traktowane jak faktyczne działania zachęcające Polaków do powrotu z migracji do kraju, a jedynie jako nieudany element walki politycznej:

„Szczerze? To nie. W okresie wyborów. Przyjeżdżali kubusie, kubuś Tusk, kubuś Kaczyński, ale oni szukali tylko poklasku, poparcia. Im było i dalej jest obojętne, to czy ja wrócę, czy nie. Może nawet dla nich bardziej na rękę było to, że ja nie wrócę.” [IDI 3_mężczyzna Hajnówka]

„Właściwie trudno mi powiedzieć, bo nie spotkałam się. O takich działaniach słyszałam, że tam premier nawołuje, wracajcie do kraju itd. ale właściwie trudno mi cokolwiek powiedzieć na ten temat.” [IDI 9: kobieta, Białystok]

„Ale rząd nie zachęca. Jest tym wybitnie niezainteresowany. Bo ludzie pracujący zagranicą to jest rzeka pieniędzy dla kraju i rząd się z tego cieszy. Myślę, że by chciał, żeby jeszcze wyjechało milion czy dwa, żeby jeszcze więcej pieniędzy szło do kraju.” [IDI 25: mężczyzna, powiat zambrowski]

Respondenci okazali się podzieleni w opiniach i ocenach **skuteczności i potrzeby realizowania działań** zachęcających migrantów do powrotu do Polski. Zdarzały się bardzo negatywne oceny takich działań – jedna z respondentek wskazywała na naganność tego typu działań, a inna na rozpowszechnianie za ich pomocą kłamstw.

„Są negatywne. Do nas też przyjeżdżają emigranci z innych krajów, nie wyobrażam sobie, żeby źle traktować takich ludzi.” [IDI 22: kobieta, powiat grajewski]

„Szukałam, nie słyszałam także... Miałam swoje sprawy. A: A co pani o takich działaniach sądzi? R: Kłamstwo, kłamstwo i jeszcze raz kłamstwo! (...) już nikt nie traktuje tego poważnie (...)” [IDI 24: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

Były to jednak sytuacje jednostkowe, a pozostali uczestnicy wywiadów w swoich opiniach podzielili się na dwie, główne grupy, dość równe: zwolenników i przeciwników prowadzenia kampanii zachęcających migrantów

do powrotu do Polski. Wśród przeciwników dominowały rzecz jasna opinie mówiące to tym, że takie kampanie i działania zachęcające do przyjazdu do Ojczyzny **nie powinny być prowadzone**. Przyczyny takich wypowiedzi były różne, zaczynając od przekonania, że każdy powinien mieć możliwość samodzielnego podjęcia decyzji o miejscu zamieszkania i pracy, aż po stwierdzenia, że nie są potrzebne żadne akcje marketingowe, tylko konkretne działania:

„Wie pan co, myślę, że nie, ponieważ każdy z nas ma jakąś wolną wolę i może sam zdecydować, gdzie on chce żyć. Jasne, że przykro jest, że z tego kraju znowu zaczęła się jakaś fala emigracji, że ludzie wyjeżdżają. Ale każdy ma prawo poszukać sobie lepszego życia.” [IDI 3: mężczyzna, Hajnówka]

„Raczej nie. Nie wiem jakie to by musiały być działania, nie. Żeby wrócić, bo Polska jest drugą Irlandią, np., co Tusk obiecał czy tam coś, ale nie, nie. Każdy chyba kowalem swojego losu jest, jak chce zostać za granicą, to zostaje, jak chce wrócić, to wróci.” [IDI 7: mężczyzna, Białystok]

„Raczej nie, ludzie nie mają po co wracać do Polski, bo jest za duże bezrobocie. (...) Nie ma to sensu, skoro i tak tu pracy nie będą mieli.” [IDI 29: mężczyzna, Siemiatycze]

„Oprócz takich plakatów, akcji marketingowych wystarczyłoby zagwarantować ludziom, którzy wracają, miejsca pracy albo np. lepsze dochody. Na tym się powinno skupić, a nie na jakichś tam kampaniach.” [IDI 30: kobieta, powiat Suwałki]

Jedna z respondentek swoją niechęć do tego rodzaju działań uzasadniała **bezczelowością i po prostu nietrafianiem do osób**, do których jest skierowana (czyli emigrantów mieszkających i pracujących za granicą).

„Wydaje mi się, że mało czytelne dla osób zagranicą i nie wiem, czy ktoś to w ogóle zauważa i myśli na ten temat. Żadne działania na mnie nie wpłynęły, a już dopiero po powrocie do Polski widziałam jakieś tam coś tam w telewizji ze strony rządu chyba, ale to już będąc w Polsce. Będąc zagranicą nic takiego do mnie nie docierało” [IDI 33: kobieta, Suwałki]

Jak zaznaczono powyżej, druga grupa respondentów skłaniała się ku **akceptacji prowadzenia działań zachęcających migrantów do powrotu do Polski**. Można jednak zauważyć, iż respondenci akceptując takie działania, wskazywali jednocześnie na konieczność pokrycia deklaracji konkretną sytuacją w kraju. Zdaniem respondentów zachęcanie emigrantów do powrotu do Polski

nie będzie miało sensu, jeśli nie zapewni się im wsparcia w ojczyźnie, możliwości pracy, godnego zarobkowania czy miejsca rozwoju dzieci.

„A: (...) czy potrzebne są takie działania, które będą zachęcały Polaków do powrotu tutaj? R: Tak. A: Jest coś potrzebne? R: Jeżeli byłaby możliwość pracy, rozwoju dziecka, jakieś takie możliwości, to pewnie, że tak.” [IDI 2: kobieta, Bielsk Podlaski]

„Na dzień dzisiejszy. To trzeba by było stworzyć im warunki do tego, żeby oni wrócili, a stworzenie warunków, no to jest bezwzględnie praca (...) Mieliby do czego wracać, musieliby do czegoś wracać, prawda, to trzeba mieć do czego wrócić (...) Tak, tylko żeby to były sensowne działania, a nie sztuka dla sztuki. Bo co z tego, że, co z tego, że się krzyknie, nie wiem w mediach: Polacy wracajcie do kraju, jak nie ma do czego wracać? No a wręcz przeciwnie, trąbi się o nadchodzącym kryzysie, to człowiek jest tam, gdzie więcej mi płacą i gdzie coś mają pewnego niż wracać na coś bardzo niepewnego, na niepewny grunt, z dużo niższymi zarobkami, prawda.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Ze strony państwa polskiego są potrzebne.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„Myślę, że tak, bo coraz więcej ludzi emigruje.” [IDI 23: kobieta, Wysokie Mazowieckie]

„Uważam, że zachęty powinny być ze strony władz polskich, żeby ludzie wracali, tylko trzeba im stworzyć jakieś warunki lepsze do powrotu.” [IDI 32: mężczyzna, powiat Suwałki]

Warto przytoczyć również w tym miejscu wypowiedź jednej z respondentek. Wskazała ona bowiem na bardzo istotną i ważną dla regionu możliwość, jaką jest zachęcanie młodych ludzi, którzy zdążyli już się trochę dorobić pracując za granicą, do inwestowania zgromadzonego kapitału w Polsce. Dzięki temu do regionu spływałyby dodatkowe fundusze i kapitał inwestycyjny, napędzające gospodarkę:

„Tzn. być może dla młodych ludzi, którzy dorobili się, mają pieniądze i... to być może, bo należałoby skusić takie osoby, żeby tutaj zakładały swoje firmy i tutaj inwestowały zarobione pieniądze, tak? Bo ta nasza gospodarka wtedy byłaby nakręcana przez dodatkowe środki. Ale tak naprawdę to trudno mi powiedzieć.” [IDI 9: kobieta, Białystok]

Wśród respondentów 2 osoby zachowały neutralność w tym sporze, uznając, że takie działania zachęcające mogłyby być prowadzone nie ogólnie,

dla wszystkich migrantów, ale wyłącznie w stosunku do osób, które takiej pomocy, wsparcia i zachęty potrzebują.

„*To jeżeli ktoś potrzebuje takiej pomocy, no to...*” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„*No być może. Jeśli sytuacja jakaś dotyczy konkretnej osoby, to może tak (...)*” [IDI 12: kobieta, powiat kolneński]

Natomiast jeśli chodzi o **praktyczny wymiar skuteczności działań zachęcających do powrotu do Polski**, w przypadku badanych osób **ich wpływ okazał się jeszcze mniejszy**. Zaledwie 2 osoby przyznały, że takie działania zachęciłyby do powrotu do Polski, a 3 kolejne uznały, że działania zachęcające migrantów do przyjazdu do Polski mają sens i wpłynęłyby na ich decyzję do powrocie do kraju. Z opinii przedstawionych przez respondentów wyłania się zdecydowanie przekonanie, że jakiegokolwiek kampanie marketingowe, zachęcające emigrantów do powrotu do Polski, nie mają sensu, gdy nie odzwierciedlają dobrej sytuacji w kraju: nie dając ludziom możliwości znalezienia dobrej pracy za godną płacę, nie można skłonić nich do przyjazdu. Sentyment i przywiązanie do kraju są ważne dla wielu emigrantów, jednak często mając możliwość wyboru, decydują się zamieszkać w kraju i społeczeństwie, które pozwala im normalnie funkcjonować i żyć, a także zaspokajać swoje potrzeby.

Podobne wnioski wyłaniają się w toku badań fokusowych. **Ani jedna z osób biorących udział w dyskusji grupowej nie spotkała się z działaniami zachęcającymi do powrotu z żadnej strony.** Można zauważyć, że migranci są sceptycznie nastawieni do jakichkolwiek gestów w ich kierunku i nieufni, nie mają wiary w żadne działania i uważają je za *pozorne: Polak już nie wierzy słowom jakimkolwiek, bo to do niczego nie prowadzi, nie mamy zaufania, nie mamy zaufania do takich*. Życie w obcym kraju nauczyło ich, że nawet jeżeli ktoś zaczyna od początku, to ma szansę wspiąć się tak wysoko, jak tylko da radę, *ale tam wie, że dojdzie, a u nas, latami będzie siedział i tu nigdy nie dojdzie*. Uczestnicy badania żartobliwie komentowali: *to by bardziej mogły zniechęcać; (...) to jest dobry dowcip; nic nie ma takiego, to szkoda nam zawracać (...); (...) ale, to, rząd już mnie zmusza jakby do tego, żeby opuścić kraj* i dodawali: *co tu zachęcać jak tu nie ma czego tu jechać*. Badani podkreślali jednocześnie, że kraje migracji ich na pewno nie wypychały od siebie, wręcz przeciwnie, *ci co tam siedzieli mówili: 'siedź, zostań'*. Okazuje się jednak, że pytanie o działania zachęcające emigrantów do powrotu do kraju, wyraźnie zaskoczyło

uczestników badania, ponieważ **nie oczekiwali i nie oczekują oni działań zachęcających do powrotu do Polski**. Brak oczekiwań w tym zakresie wiąże się także z brakiem przekonania o ewentualnej skuteczności takich działań – migranci uważali, że nawet gdyby działania zachęcające były prowadzone, to nie przyniosłyby one żadnej pomocy.

Starsi uczestnicy dyskusji fokusowej pamiętają, że kiedyś miały miejsce obietnice kierowane do grupy Polaków na emigracji, ale odczytali je w kategoriach obietnic przedwyborczych. Migranci ci nie mają nadziei, że działania zachęcające kiedykolwiek będą miały miejsce i, co ważniejsze, będą miały na celu szczerą i prawdziwą pomoc: *ja słyszałem o tym, że przed kampanią ostatnią parlamentarną było o tym głośno, że rzeczywiście ‘Polacy wróćcie’, tu jest dobrobyt, ‘zielona wyspa’, ‘druga Irlandia’ i mówiono dużo...; (...) no, Wałęsa kiedyś Japonię obiecywał (...) Ludzie niektórzy, niektórzy wrócili ze Stanów, bo chcieli Japonię mieć. Później Tusk obiecał nam mieszkania, tak? ‘Wracajcie’. Ja pamiętam słowa Tuska: ‘wracajcie z Anglii, będzie w Polsce druga Anglia’ – niewypał. Także Wałęsa kłamał, Tusk okłamał, no cały czas kłamił. I wczoraj słucham wiadomości a tu idzie fala kryzysu do Polski – bo teraz tylko się o tym mówiło a tu kryzys idzie niesamowity, bezrobocie, i nie wiem co to będzie. (...)*

Migranci uczestniczący w badaniu fokusowym uważają, że nie trzeba ich zachęcać do powrotu, ponieważ sama *zachęta nie jest potrzebna, działania są potrzebne*. Wśród wypowiedzi respondentów pojawiały się stwierdzenia, że *pomoc jest potrzebna, ale bardzo konkretna i realna przede wszystkim, a nie słowa jako słowa*. W trakcie badania uczestnicy wskazywali konkretne działania, które mogłyby uczynić powrót wielu Polaków z zagranicy realnym:

- **Praca w Polsce.** Aby zapewnić powracającym życie na poziomie choćby zbliżonym do tego, który mieli pracując za granicą, wystarczy zaoferować im miejsca pracy w Polsce: *choćby żeby ten rynek pracy się zmienił, żeby były zakłady pracy, żeby może miasto wspierało podmioty, które chcą inwestować, firmy; żeby tutaj coś się działo no to, właśnie tych paru miejsc pracy, żeby ich było więcej; (...) jakby były miejsca pracy to nie trzeba byłoby zachęty, bo przez rodzinę, przez znajomych by wiedział, że jest praca tutaj, a jak są na miejscu i tu nie ma pracy (...).*
- **Ulgi podatkowe, obniżenie składek ZUS.** Uczestnicy badania wskazywali, że realna pomoc dla migrantów powrotnych to m.in. taka, aby początkujący przedsiębiorca – migrant inwestujący w kraju zarobione za

granicą oszczędności, mógł najpierw osiągnąć zysk z działalności, a dopiero potem dzielił się z państwem częścią tego zysku – nie na odwrót: *pierwsza i najważniejsza sprawa, że u nas zanim działalność otworzysz to musisz już wydać pieniądze, nie zarobisz nawet złotówki.*

- **Zasiłki rodzinne i mieszkaniowe.** Ta forma pomocy jest wskazywana jako rzeczywiście przydatna dla osób powracających. Dotyczy to zwłaszcza osób młodych, o które zdaniem uczestników badania, trzeba szczególnie zadbać, nie dopuszczając do tego, żeby wyjechały.

Część uczestników dyskusji wyrażała przekonanie, że rozmowa o zachęcaniu do powrotu do kraju jest tylko *stratą czasu*, bo *żadne realne propozycje nie padną*. Migranci uważają, że **nikomu tak naprawdę nie zależy na sprowadzeniu Polaków do ojczyzny: (...) na dzisiaj jest drylowanie kieszeni obywatela a nie szukanie jakichś tam rozwiązań, żeby on przyjechał.** Co więcej, w przekonaniu uczestników spotkania, **migranci są Polsce potrzebni za granicą**, a nie w kraju: *Jedną z tych gałęzi, że my jeszcze jako kraj funkcjonujemy to jest właśnie przez tych ludzi, co są za granicą i przez te miliardy gotówki, która wraca do kraju, to utrzymuje tą rzeszę tych niektórych urzędników i takie opowiadanie o jakichś zachętach Nie ma żadnej, szybko nie będzie, bo oni wręcz są zadowoleni żeby jak najwięcej ludzi wyjechało, bo ta kasa będzie płynąć; oni by z chęcią jeszcze otworzyli te granice żeby jeszcze więcej wyjechało nas.* Tym samym z dyskusji wyłaniało się przekonanie, że nie są potrzebne działania wspierające powrót Polaków z zagranicy – wystarczy stworzyć im warunki, w których będą chcieli zostać w kraju.

Według uczestników badania IDI osoby wracające do Polski po pobycie na obczyźnie, **nie mogą liczyć na jakiekolwiek wsparcie**. Niewątpliwie świadczą o tym wszystkie negatywne odpowiedzi, ale także pewne zdziwienie i konsternacja, jakie towarzyszyły dyskusji tego zagadnienia w trakcie wywiadów. Respondenci niejednokrotnie prosili o wyjaśnienie czy wytłumaczenie pytania, niejasne bowiem dla nich było, kto i na jakich zasadach powinien takiego wsparcia udzielać. Wymownym potwierdzeniem nieznamości tematu jest fakt, że aż 30 uczestników wywiadów deklarowało, że po powrocie do Polski nie otrzymało żadnego wsparcia.

Ponadto w toku dalszych rozmów okazało się, że osoby, które deklarowały, że otrzymały pomoc po powrocie do kraju, miały na myśli wsparcie od rodziny i bliskich oraz znajomych i przyjaciół (2 osoby). Natomiast tylko jedna respondentka, po przyjeździe do Polski, otrzymała szansę i pomoc

w postaci możliwości uczestnictwa w finansowanych ze środków unijnych szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe (były to jednak kursy kierowane do wszystkich bezrobotnych, nie tylko osób stricte będących migrantami powrotnymi):

„Tak otrzymałam, od rodziny, przyjaciół, znajomych.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Ze strony przyjaciół tak. Takie pierwsze kroki na nowej ziemi, odnalezienie się jakieś. Nie byłem samotny itd.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

„Korzystałam ze szkoleń unijnych podnoszących moje kwalifikacje zawodowe. Były to bezpłatne szkolenia. A tak poza tym to nie, bo aż 9 miesięcy zajęło mi znalezienie pracy.” [IDI 33: kobieta, powiat Suwałki]

Uzupełnieniem poprzedniego pytania była kwestia **potrzeby istnienia jakiegokolwiek wsparcia** dla osób powracających z zagranicy. Okazało się bowiem jednocześnie, że bardzo niewielu migrantów (pojedyncze osoby uczestniczące w badaniu) zwracało się w ogóle do kogokolwiek z prośbą o jakąś pomoc czy wsparcie. Aktywność w tym zakresie ograniczała się niestety najczęściej do ubiegania się o zasiłek dla osoby bezrobotnej, rejestrację w urzędzie pracy czy przeglądanie ofert kursów i szkoleń, oferowanych w urzędzie:

„No to panu mówiłem, że byłem w urzędzie pracy, żeby zobaczyć, jakie są kursy, prawda, bo to tam jeszcze chciałem zrobić kurs na koparkę. No, ale pooglądałem, że są kursy, a i owszem, ale jakieś takie nikomu do niczego niepotrzebne naprawdę. A to co jest potrzebne, to akurat nie było, no.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Ubiegałem się o zasiłek dla bezrobotnych.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„Tak, zarejestrowałam się w urzędzie pracy. Jeżdżę tam co miesiąc, a pracy brak.” [IDI 23: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

„Szukałem jakichś tam szkoleń dodatkowych, żeby podnieść swoje kwalifikacje.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Niewątpliwie wytłumaczeniem powyżej przedstawionej sytuacji jest fakt, że ogromna większość migrantów uczestniczących w badaniu deklarowała, że **żadne wsparcie nie było im potrzebne**. Co zrozumiałe, brak potrzeby otrzymania jakiegokolwiek wsparcia po powrocie do Polski, był jednocześnie przyczyną nieubiegania się o nie. Spośród uczestników badania jedynie 3 osoby przyznały, że po przyjeździe do kraju potrzebowały pomocy:

„Potrzebuję znaleźć pracę.” [IDI 23: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

„Tak, zdecydowanie tak.” [IDI 33: kobieta, powiat Suwałki]

„Wsparcie zawsze się przyda, tylko że akurat żadnego nie znalazłem i musiałem sobie radzić sam.” [IDI 34: mężczyzna, powiat suwalski]

Jak widać z przytoczonych wypowiedzi, niewielu spośród respondentów przyznało, że potrzebowało pomocy i wsparcia po powrocie do kraju. Być może wynika to z nieuświadomienia sobie własnych problemów, czy nawet przyzwyczajenia się do pewnych zjawisk i zachowań, będących niejako elementem życia „na walizkach”. Warto jednak zwrócić szczególną uwagę na osoby przyjeżdżające do kraju, bowiem często nie dostrzegają one własnych potrzeb czy wstydzą się o to wsparcie poprosić. Jeden z respondentów, zapytany o to, czy po powrocie do Polski potrzebował pomocy, swoje doświadczenia podsumował następująco:

„Myślałem, że niekoniecznie, ale się okazało, że jednak tak.” [IDI 17: mężczyzna, Łomża]

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w trakcie wywiadów pogłębionych, była kwestia **przygotowania specjalnych programów wsparcia dla osób, które przez dłuższy czas przebywały za granicą**. Dzięki uzyskanym opiniom, ponownie można podzielić respondentów na zwolenników i przeciwników tej koncepcji, **zwolennicy** stanowili jednak większą grupę. Wśród przytaczanych przez nich argumentów najczęściej pojawiały się wskazania na konieczność zapewnienia migrantom możliwości uzyskania zatrudnienia, mieszkania czy ogólnie udzielenia informacji. Jeden z respondentów wskazał na specyficzną sytuację w Polsce, która sprawia, że każdemu trzeba pomóc.

„Wie pan co, gdyby był normalny rynek pracy, to nie, bo to tak naprawdę ci powracający są w podobnej, w minimalnie gorszej sytuacji, no bo już oni wracają, to są postrzegani, że śpią na kasie, nie wiem mają wypchane materace pieniędzmi, bo tam kupę kasy zarobili, czyli oni nie potrzebują. I trzeba się zajmować tymi, co są tutaj, a tak naprawdę, to stworzenie równych warunków, no tj., no generalnie to jest stworzenie rynku pracy, ale takiego sensownego, prawdziwego rynku pracy, a nie statystycznego.” [IDI 4: mężczyzna, Hajnówka]

„Myślę, że tak. To głównie dotyczy tych osób, które są starsze, takie 50; 55 może 40. tak od 40 może do 55 lat, bo chodzi też o to, że te osoby jeśli tam żyły i nic nie oszczędzały, to nie mają tak naprawdę za co wrócić, raz, nie mają tutaj do czego wrócić, bo to są już przeważnie albo osoby po rozwodach albo

osoby, które tam się rozwiodły, tak że to może bardziej do takich osób powinno być skierowane, tak." [IDI 9: kobieta, Białystok]

„Może jakieś informacyjne.” [IDI 11: mężczyzna, powiat kolneński]

„Chyba przygotować jakąś terapię, że tutaj się mniej zarabia. Bo nie wiem, nic mi innego nie przychodzi na myśl.” [IDI 14: kobieta, powiat moniecki]

„Myślę, że tak. Może jakieś projekty zatrudnienia, mieszkanie. To, co najważniejsze.” [IDI 20: mężczyzna, Łomża]

„Myślę, że tak. Ktoś, kto był 10 lat zagranicą, pewnie tak.” [IDI 22: kobieta, powiat Grajewo]

„Mnie się wydaje... Może i powinny być, no bo jak ktoś kilka lat jest, no to traci tą rzeczywistość szarą naszą.” [IDI 24: kobieta, powiat Wysokie Mazowieckie]

„Mogłoby to być dobre rozwiązanie. Osoby dłużej przebywające zagranicą potrzebowałyby takie coś tam na przejście z zagranicy do nas.” [IDI 28: mężczyzna, Sejny]

„Jeśli ktoś mieszkał wiele lat zagranicą i później wrócił no to tak, przydałoby się to, żeby się odnaleźć.” [IDI 29: mężczyzna, Siemiatycze]

Natomiast **przeciwnicy prowadzenia programów wsparcia** dla osób powracających do Polski po dłuższej nieobecności, w swoich sądach skupiali się głównie na kwestii finansowej. W przekonaniu tej części uczestników badania osoby wracające z pracy za granicą to osoby, które się *dorobiły*. Tym samym powinny one mieć zgromadzony odpowiedni kapitał (oczywiście w postaci wypracowanych funduszy) i powinny poradzić sobie samodzielnie w odnalezieniu się w nowych warunkach i nowej rzeczywistości:

„Chyba nie, bo to tak samo, ani pracy, ani mieszkań nie ma.” [IDI 15: kobieta, powiat sokólski]

„Wydaje mi się, że nie. Oni dobrze sobie radzą.” [IDI 21: mężczyzna, powiat Grajewo]

„No myślę, że te osoby, które przebywają zagranicą to po powrocie do Polski powinny same sobie dobrze poradzić.” (IDI 26_mężczyzna_powiat_zambrowski)

„Według mnie to bez sensu jakieś programy czy kursy robić. Po prostu jakby ludzie mieli dobrą pracę tutaj, toby nie musieli wyjeżdżać. To chyba tylko o to chodzi.” (IDI 27_mężczyzna_Sejny)

„(...) No jakie wsparcie? Według mnie, z jakiej racji na koszt czyjś ktoś ma wracać? (...) Każdy jest sobie kowalem, także jeśli wraca z zagranicy, no to

przecież sobie poradzi. Ma jakiś zasób gotówki, tam zarobił. Może.. (...) Nie bardzo rozumiem, co jeszcze adaptować tych, co z zagranicy. Jeśli on pojechał zagranicę i umiał tam się znaleźć i mówiąc szczerze, nie znając języka, i znaleźć pracę i pracować, i zaadaptował się tam pracując, no to wracając tu w swoim kraju poradzi sobie.” (IDI 32_mężczyzna_powiat Suwałki)

Warto jeszcze w tym miejscu przytoczyć wypowiedź respondenta, który zwrócił uwagę na kwestię zwykle pomijaną i niedostrzeganą w ogromie zagadnień związanych z migracją i migracją, a mianowicie na konieczność udzielenia wsparcia rodzinie, do której powraca migrant z zagranicy.

„Jeżeli tak, to trzeba przygotować tych, do których oni przyjeżdżają, bo to troszeczkę inni ludzie przyjeżdżają.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

Respondenci zostali także poproszeni o dokonanie oceny, czy kursy i szkolenia pomogłyby zwiększyć ich atrakcyjność na rynku pracy. Okazało się to kolejnym zagadnieniem, wobec którego panowały sprzeczne opinie. Zdecydowanie mniejsza część uczestników badania deklarowała, że **nie potrzebują żadnych kursów czy szkoleń**, aby stać się atrakcyjnym pracownikiem. W tej kategorii znajdowały się jednak zarówno osoby, które uznały, że żadna dodatkowa wiedza ani umiejętności nie są im potrzebne, jak również respondenci wyrażający przekonanie, że doszkalcenie i doszkalanie jest potrzebne wszystkim, nie tylko osobom powracającym z zagranicy.

„Ale ja poszerzyłem swoje kwalifikacje. Kursy. Proszę pana, kursy, szkolenia, to są dla tych, którzy nic nie robią i nic nie chcą robić. Tylko chodzą i udają, że chcą coś robić. (...)Ja jeszcze mogę kogoś nauczyć. To ja mogę nauczyć, przyjmując kogoś do pracy i odpowiednio... mając odpowiedni nadzór nad tym, co on robi, pokazując, co ma zrobić, on się z czasem nauczy.” (IDI 4_mężczyzna_Hajnówka)

„Akurat w moim przypadku nie. Nie potrzeba.” (IDI 12_kobieta_powiat kolneński)

„No dla wielu osób tak, dla mnie już dziś nie, poradziłem sobie.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

„Absolutnie, kurs można skończyć, a pracy i tak się nie dostanie. Bo jej nie ma po prostu.” (IDI 24_kobieta_powiat Wysokie Mazowieckie)

„Są potrzebne kursy, ale dla wszystkich, a nie tylko dla ludzi powracających z zagranicy. I uważam, że pomoc jest... Ci, co są zagranicą to widać świadczy to, że są w jakiś sposób zaradni, a bardziej się powinno pomóc ludziom, którzy są tu w Polsce, mają niskie zarobki, nie mają perspektyw i się

bardziej na nich skupić.” (IDI 33_kobieta_powiat Suwałki)

Pojedynczy uczestnicy badania przyznawali, że być może doksztalcanie byłoby przydatne, jednak nie byli w stanie wskazać konkretnych propozycji, obszarów tematycznych potencjalnych kursów i szkoleń. Ponadto, konieczność skierowania kogoś na szkolenie czy kurs badani uzależniali także od indywidualnej sytuacji każdego człowieka oraz, mimo wszystko, podkreślali kwestie doświadczenia zdobytego w pracy, a nie na kursach czy szkoleniach:

„Ciężko mi powiedzieć, każdy ma inną sytuację, to od sytuacji w sumie zależy (...)” (IDI 2_kobieta_Bielsk Podlaski)

„To też myślę, że... No może jakieś kursy byłyby pożyteczne, ale z tego, co się orientuję, po tych kursach nie ma też za bardzo ludzie nie mogą znaleźć pracy, także to chyba to samo, co teraz w urzędzie pracy tam z tymi kursami jest. Ciężko i tak po tych kursach pracę znaleźć.” (IDI 27_mężczyzna_Sejny)

Większa część migrantów przyznała jednak, że **szkolenia i kursy są pożyteczne i podniosłyby ich atrakcyjność** jako pracowników na rynku pracy. Jak wynika z przedstawionych opinii, respondenci uważali, że wszystkie formy doszkalania są potrzebne, a każda forma podnoszenia kwalifikacji jest wskazana:

„No myślę, że tak. To myślę, że tak, to byłoby dość ciekawe, jakieś tam rozwiązanie móc w jakimś stopniu się doszkalać z różnych dziedzin, to na pewno.” (IDI 7_mężczyzna_Białystok)

„Doksztalcanie zawsze jest miło widziane.” (IDI 16_mężczyzna_powiat sokólski)

„Kursy i szkolenia zawsze się przydadzą.” (IDI 21_mężczyzna_powiat Grajewo)

„No pewnie tak. Jakby była jakaś oferta, żebym poszedł na jakiś kurs, to pewnie ten kurs by się przydał. Dobrze byłoby, żeby był za darmo.” (IDI 26_mężczyzna_powiat zambrowski)

Jednak nawet te opinie pozytywne były obwarowane szeregiem szczegółów. Istotnym faktem jest, że sens organizowania szkoleń i kursów dostrzegany jest dopiero wówczas, gdy są to zajęcia przygotowujące do konkretnych zawodów czy są organizowane pod kątem określonej pracy. Tym samym widać coraz większą świadomość mieszkańców, coraz częściej dostrzegających brak sensu uczestnictwa w wielu, nic niewnoszących do poprawy własnej sytuacji zawodowej szkoleniach i kursach.

„Nie, no to, myślę, że na pewno zawsze jakiś kurs to się przyda, bo łatwiej wtedy jest znaleźć pracę, ale to wtedy się robi pod kątem tej pracy, co zamierzamy do niej iść no.” (IDI 5_kobieta_powiat augustowski)

„Może kursy jakieś, ale takie konkretne, nie takie jak znaleźć pracę. Jakies zawodowe kursy doszkalające albo do zmiany zawodu na inny, bardziej konkretny zawód.” (IDI 8_mężczyzna_Białystok)

Znamienny jest także fakt, że jedynie pojedyncze osoby wskazały na konkretne, określone formy doształcania, które mogłyby podnieść atrakcyjność zawodową osób powracających do Polski z emigracji. Jeden respondent deklaruwał, że atrakcyjne są szkolenia czy kursy na operatora koparki czy ładowarki, ponieważ w tych zawodach można znaleźć pracę:

„Np. słyszałem o kursach na operatora koparki albo operatora dźwigiem, to taki mogłyby być. Na budowie takie są, jak ktoś ma, no to cenne. Można powiedzieć. Dużo więcej pieniędzy można zarobić.” (IDI 6_mężczyzna_powiat augustowski)

Inny respondent podkreślił konieczność organizacji szkoleń obejmujących tematykę informacyjno-prawną dla niego jako osoby przyjeżdżającej do Polski z zagranicy.

„No to, tak jak mówię. Może jakieś informacyjne. No bo trzeba się zapoznać czy zmieniły się jakieś, nie wiem, prawne rzeczy w Polsce.” (IDI 11_mężczyzna_powiat kolneński)

Wśród uczestników badania wyróżniała się jedna osoba, respondentka, która po powrocie z migracji zarobkowej znalazła stałą pracę w swoim miejscu zamieszkania i dla poprawy swoich umiejętności, kwalifikacji zawodowych zdecydowała się na podjęcie uzupełniających studiów magisterskich:

„No właściwie sama się zdecydowałam na takie doształcanie. Od września, od października wybieram się na studia drugiego stopnia, związane oczywiście z moim obecnie wykonywanym zawodem, tak że jakby chcąc sobie samej zapewnić awans w pracy, no sama się zdecydowałam, to nie jest tak, że ktoś mnie namówił, czy ktoś mi tutaj ukierunkował mnie, absolutnie nie. Po rozmowie z dyрекcją, postanowiłam, że warto uzupełnić swoje wykształcenie.” (IDI 9_kobieta_Białystok)

Doświadczenie zdobyte w pracy za granicą w opinii większości respondentów **nie ma przełożenia na zwiększenie ich atrakcyjności w oczach pracodawców**. Ma to niewątpliwie związek z analizowanym wielokrotnie problemem jakości pracy podejmowanej za granicą przez podlaskich

migrantów. Większość z nich wykonuje prace proste, poniżej swoich umiejętności i kwalifikacji, a tym samym nie w wyuczonym zawodzie. Po powrocie do kraju szukają oni z kolei lepszych prac, nie chcą decydować się na pracę w tym samym zawodzie, co za granicą. Aspiracje zawodowe w kraju i aspiracje zawodowe zagranicą są rozbieżne. Obrazuje to doskonale jakościową różnicę w pracy i samym procesie zarobkowania w kraju i za granicą. Powszechne przekonanie mówi, że za granicę jedzie się *zarobić* i *dorobić*, jest to przeważnie wyjazd na z góry określony okres czasu i do określonej pracy, w której *można się przemęczyć*, żeby osiągnąć swój cel, wykonując zawód postrzegany jako *gorszy*. Natomiast praca w kraju powinna spełniać już inne oczekiwania, zwłaszcza jeśli chodzi o satysfakcję z jej wykonywania oraz zarobki, a także aspiracje. Między innymi z powodu tej rozbieżności w przypadku większości osób powracających z zagranicy doświadczenia zdobyte w tamtym miejscu nie podnoszą atrakcyjności zawodowej w miejscu zamieszkania po powrocie:

„Poza językiem nie ma takiego doświadczenia, którego nie można by zdobyć w Polsce, że będzie mniej atrakcyjne, niż to, które zdobyte jest za granicą.” (IDI 8_mężczyzna_Białystok)

„Przy tej pracy, którą wykonywałam, myślę że nie. Mój mąż może być zadowolony, że lepiej(?) sprzątam.” (IDI 13_kobieta_powiat_moniecki)

„Wydaje mi się, że nie. W tym przypadku, co ja robiłam.” (IDI 14_kobieta_powiat_moniecki)

„Doświadczenia zawodowe zagranicą, to w ogóle robiłem tam całkiem coś innego, czyli to się nie przekłada na te doświadczenia, które mógłbym w Polsce spożytkować. Myślę, że moje doświadczenia wcześniejsze, przed wyjazdem tutaj, pozwalają sobie tutaj jakoś radzić w kraju, a doświadczenia zdobyte zagranicą w ogóle tu się nie przekładają, bo pracowałem tam w całkiem innym charakterze, niż tu.” (IDI 25_mężczyzna_powiat_zambrowski)

„Myślę, że nie, bo nie zamierzam w takiej pracy pracować jak tam pracowałem.” (IDI 26_mężczyzna_powiat_zambrowski)

„Każde doświadczenie zdobyte, nieważne gdzie, w pracy jest ważne. Nieważne czy zagranicą się wstawiało okna, czy w Polsce. Jest to obojętne, ważne, że człowiek ma doświadczenie.” (IDI 29_mężczyzna_Siemiatycze)

„Myślę, że nie, że wiele osób w CV wpisuje swoje wyjazdy i zazwyczaj spotyka się to z reakcją... Nie jest to atutem dla pracownika. Nie zwracają uwagi na to pracodawcy.” (IDI 30_mężczyzna_Siemiatycze)

Co znamienne, niewielu respondentów zadeklarowało, że **doświadczenia z pracy za granicą podnoszą ich atrakcyjność w oczach pracodawcy**. Jednakże nawet wśród nich najczęściej zwracano uwagę na elementy dość luźno związane z określonym zawodem, a bardziej na sam fakt wykonywania pracy:

„Właściwie to tak, bo człowiek jest jakby, jeśli człowiek troszeczkę pożyje w innej kulturze, w innym środowisku, to się staje bardziej otwarty, tak? Bardziej nastawiony na jakby poznawanie, tak, bo to też musiało, ja musiałam się dostosować do jakiejś nowej sytuacji, która mnie w obecnym... w tamtym czasie jakby spotkała, tak że myślę, że tak, bo nie dość, że ten język sobie podszlifowałam, tak, to myślę, że też takie otwarcie na innych ludzi, na inne kultury, to też, no i wiadomo, nowe doświadczenie, zagranica, zupełnie inne realia, zupełnie jakby inne życie, tak?” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Może odrobinę ma jakiś wpływ.” (IDI 12_kobieta_powiat kolneński)

„W pewnym sensie tak, bo pomimo wieku cały czas jestem zdolny do pracy.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

„Myślę, że tak. Pracowałam ciężko i długo, jestem pracowitym człowiekiem, mogłabym to wszystko przełożyć na pracę w Polsce.” (IDI 23_kobieta_powiat Wysokie Mazowieckie)

„Zdobyłem zdolności różnego rodzaju, jestem można powiedzieć wykwalifikowanym pracownikiem.” (IDI 34_mężczyzna_powiat suwalski)

Respondenci zostali także poproszeni o wskazanie umiejętności, które nabyli podczas pracy zagranicą, a które mogą wykorzystywać w Polsce. Co spodziewane, okazało się, że praktycznie jedyną konkretną umiejętnością, z której migranci mogą korzystać po powrocie do kraju, wskazywaną przez uczestników wywiadów pogłębionych, była **znajomość języka obcego**. Co dziesiąty uczestnik badania uznał, że właśnie możliwość porozumiewania się w innym języku jest faktycznym atutem i umiejętnością, która znajduje przełożenie na ich sytuację zawodową w Polsce.

„Możliwe, że znajomość języka. No na pewno jakieś doświadczenie za granicą się zdobywa, jeżeli się pracuje. Jednak język się szlifuje.” (IDI 11_mężczyzna_powiat kolneński)

„Właśnie może lepsza umiejętność posługiwania się językiem angielskim, jakieś osłuchanie się z językiem duńskim (...)” (IDI 12_kobieta_powiat kolneński)

„Trochę język angielski mi się przydaje.” (IDI 27_mężczyzna_Sejny)

„Na pewno język, tam się nauczyłam dużo bardziej (...)” (IDI 31_kobieta_powiat suwalski)

„Jedynie te językowe. To, że się nauczyłam komunikować w języku obcym.” (IDI 33_kobieta_powiat Suwałki)

Wśród innych umiejętności, zdobytych w pracy za granicą a wykorzystywanych w kraju, wskazywano przede wszystkim na tzw. **umiejętności miękkie**, wpływające bardziej na poprawę jakości wykonywanej pracy, a nie bezpośrednio na zwiększenie konkretnych kwalifikacji czy umiejętności zawodowych. Warto jednak pamiętać, że tzw. *umiejętności miękkie* są współcześnie bardzo cenione przez pracodawców. Uczestnicy badania wskazywali w swoich wypowiedziach na następujące umiejętności, które nabyli w trakcie pracy zagranicą: *umiejętności kierowania zespołem ludzkim, organizacji czasu pracy, komunikacji międzyludzkiej i kontaktów z ludźmi*, ale także wyrobienie w sobie indywidualnych cech, takich jak: *pracowitość, cierpliwość, wytrwałość, samodzielność, otwartość* czy zdobycie szeroko rozumianego doświadczenia życiowego:

„To tak jak mówiłam, otwartość na ludzi, ciekawość świata, tak. Troszkę może inaczej patrzę na to życie tutaj w Polsce, na to, że można żyć inaczej, tak. Chociaż u nas no niestety, te zarobki ograniczają i jakby to podcina też i te skrzydła.” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Wytrwałość, pracowitość, cierpliwość.” (IDI 23_kobieta_powiat Wysokie Mazowieckie)

„Na pewno komunikacja, kontakty zagraniczne.” (IDI 30_mężczyzna_Siematycze)

„(...) zdobywanie kontaktów i że potrafię sobie radzić bardziej, samodzielnie.” (IDI 31_kobieta_powiat suwalski)

„Umiejętność lepszej organizacji pracy, lepiej sobie ten czas układam. Jakies tam poznane schematy pracy, lepsze wykorzystanie dnia, czasu.” (IDI 34_mężczyzna_powiat suwalski)

Specyficzną grupą respondentów były osoby pracujące w tzw. „budowlance” (4 osoby), które wskazały, że **wszystkie umiejętności zdobyte w pracy za granicą wykorzystują w swoim życiu w Polsce**. Dodatkowo respondenci wskazywali także na możliwość wykorzystywania nie tyle określonych umiejętności, ile nowych, tj. nieznanych w Polsce **technologii**, których nauczyli się pracując za granicą. Były to jednak wyjątkowe przypadki. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku respondentki, która przyznała, że umiejętności zdobyte w pracy za granicą (była sprzątaczką), pozwalają jej utrzymywać dom w lepszym porządku. Jednak zdecydowanie nie jest to

umiejętność, której nabycie wpłynęło na poprawę jej sytuacji zawodowej w Polsce.

„Umiejętności? To na pewno wykorzystuję to, że sobie remonty robię, bo wszystko umiem.” (IDI 7_mężczyzna_Białystok)

„Praca na budowie.” (IDI 10_mężczyzna_Białystok)

„Tynkowanie, szpachlowanie, murowanie, układanie glazury, terakoty. Polak bardzo szybko się uczy i naprawdę dobrze robi.” (IDI 20_mężczyzna_Łomża)

„No teraz odnośnie w budownictwie się wiele rzeczy nauczyłem przy wykańczaniu wnętrz i elewacji, więc myślę, że są to fajne cechy i wiele ciekawych pomysłów podpatrzyłem, które można by wykorzystać.” (IDI 28_mężczyzna_Sejny)

„Mogę utrzymać ład i porządek w domu.” (IDI 13_kobieta_powiat_moniecki)

Wśród respondentów była także grupa osób, które w kraju **nie wykorzystują żadnych umiejętności zdobytych w pracy za granicą** (około jednej trzeciej badanych). Trzeba jednak podkreślić, że znajdują się wśród nich zarówno osoby deklarujące, że wszystkiego nauczyli się jeszcze przed wyjazdem, a praca na emigracji nie przyniosła im nic nowego, żadnych nowych umiejętności, jak również osoby, których praca za granicą i praca w kraju różnią się diametralnie, nie pozwalając na korzystanie obecnie z umiejętności zdobytych wcześniej (wątek ten był podjęty we wcześniejszej części raportu):

„Nie, bo nie pracowałam w swoim zawodzie, ale myślę, że jakbym pracowała w swoim zawodzie, to na pewno miałoby to jakieś znaczenie większe.” (IDI 5_mężczyzna_powiat_augustowski)

„Żadne, bo to wszystkie umiejętności, to zdobyłem już wcześniej w Polsce. Tam niczego więcej się nie nauczyłem.” (IDI 6_mężczyzna_powiat_augustowski)

„Nie mam raczej nowych umiejętności.” (IDI 21_mężczyzna_powiat_Grajewo)

„Nie wiem, aż takich nie zdobyłam przez ten rok czasu. Ja pojechałam z określonym celem.” (IDI 22_kobieta_powiat_grajewski)

„Żadnych nie zdobyłam.” (IDI 24_kobieta_powiat_Wysokie_Mazowieckie)

W trakcie trwania wywiadu respondenci zostali także poproszeni o wskazanie tych umiejętności czy zachowań, które nabyli podczas pobytu za granicą, a które przeszkadzają im obecnie. Zjawiskiem niewątpliwie pozytywnym jest fakt, że ogromna większość uczestników badania w trakcie

wywiadów deklarowała, że nie dostrzega żadnych umiejętności ani zachowań, które **nabyli podczas pracy na emigracji, a które mogłyby przeszkadzać w obecnej pracy czy życiu w Polsce**. Choć osoby te stanowiły zdecydowaną większość, kilku migrantów przyznało, że są pewne elementy życia, które jest im trudno zaakceptować po przyjeździe do ojczyzny. Jako czynniki przeszkadzające w życiu w Polsce wskazywali oni na pewne nabyte nawyki i przystosowania do życia w innym państwie, społeczeństwie i kulturze, które w chwili powrotu generują trudności w przyzwyczajeniu się do zmiany realiów życia. Pojawiały się spostrzeżenia dotyczące różnicy w poziomie życia, zachowań Polaków w miejscu pracy za granicą i w kraju, ale także pojmowania wolności, swobód obywatelskich i demokracji.

„Może to, że jak mamy dopływ pieniędzy z zachodu, a płacimy tutaj w Polsce, to może czasem jest tak, że bardziej lekką ręką się to wydaje, tak, że jak wiem, że będę miała kolejne pieniądze, no to tak może nie bardzo się myśli o oszczędzaniu, no bo życie jednak na, na... jak się człowiek przyzwyczai do życia na pewnym poziomie, no to potem tak się jakby powieli te zachowania, tak, to może to, że czasem łapię się na takich zbytecznych wydatkach.” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„To takie jakieś sto lat do przodu, jeśli chodzi o pojmowanie swobód obywatelskich i demokracji. My w Polsce musimy się jeszcze wiele nauczyć.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

„No mi się wydaje, że przeszkadzają ci, którzy są uczciwi, chcą coś pokazać czy inaczej zmienić, a tu trudno zmienić. Po prostu się nie lubi takich ludzi. Którzy mówią prawdę. Tu się nic nie zmieni.” (IDI 24_kobieta_powiat Wysokie Mazowieckie)

„Umiejętności może i nie, ale te spostrzeżenia to długo by można rozmawiać. Jak człowiek zobaczył jak wygląda ochrona pracownicza, jak ludzie pracują, nie pracują więcej, nie pracują ciężiej, ale zarabiają inaczej, godniej. Pensja minimalna wystarcza nawet na normalne przeżycie, a u nas często pracując nie starcza od pierwszego do pierwszego. To jest przepaść i pole do popisu dla tych krawatów, ale oni nic tu nie robią i jest coraz gorzej. A ci, co teraz są, to już całkiem złodzieje nad złodziejami.” (IDI 25_mężczyzna_powiat zambrowski)

„No jak przyjeżdżają Polacy to troszkę są rozleniwieni, ale to już jest kwestia indywidualna.” (IDI 28_mężczyzna_Sejny)

Zakończeniem wątku rozmowy poświęconego zdobytym na emigracji umiejętnościom było dokonanie oceny procentowania zdobytych umiejętności i doświadczenia w Polsce. Pomijając osoby niezdecydowane, respondenci podzieli się na dwie, dość równoliczne grupy w zależności od opinii na ten temat. Połowa z nich uważa, że **zdobyte doświadczenie nie zaprocentuje w Polsce**. Odpowiedzi te były więc spójne z wcześniejszymi negatywnymi odpowiedziami na pytania dotyczące wykorzystywania w obecnej pracy doświadczeń z pracy za granicą i stanowią niezmiennie potwierdzenie jakościowej różnicy między pracą wykonywaną w Polsce a za granicą:

„No nie, bo tam żadnego doświadczenia...” (IDI 6_mężczyzna_powiat augustowski)

„Moje nie, bo ja mam inny zawód, robię co innego.” (IDI 24_kobieta_powiat Wysokie Mazowieckie)

„Myślę, że nie. Nic się nie zmieniło.” (IDI 26_mężczyzna_powiat zambrowski)

Podobnie jak w przypadku odpowiedzi na pytanie o atrakcyjność doświadczenia zdobytego za granicą dla pracodawcy, migranci, którzy deklarowali, że ich **doświadczenie będzie procentować w Polsce**, wskazywali raczej na elementy związane z samym faktem wykonywania pracy niż na konkretne umiejętności czy sposoby procentowania tego doświadczenia. Pracowitość i zdobyte doświadczenie – zwłaszcza te elementy procentują w obecnym życiu:

„Znaczy na pewno taka jest, uczy się człowiek pracowitości za granicą, bo jednak jedzie zarabiać i, no i pracuje, nie ma obijania się, prawda, tak że tutaj też nie ma się co obijać w Polsce i trzeba pracować. Takie doświadczenie.” (IDI 7_mężczyzna_Białystok)

„No myślę, że tak, bo to jest też tak, że właśnie inaczej się patrzy na to, co się ma obecnie, chciałabym też wysłać dzieci na kursy językowe, bo wiem, że jeśli będą umiały biegle przynajmniej ten angielski, to sobie w życiu łatwiej poradzą, a w przyszłości ten świat coraz bardziej staje się globalny i tutaj jakby znajomość tego języka w mowie i w piśmie, bo to też jest ważne, no zapewni lepszy start myślę.” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Jakiś procent na pewno.” (IDI 11_mężczyzna_powiat kolneński)

„Już procentuje.” (IDI 17_mężczyzna_łomża)

„Jakieś tam doświadczenia życiowe będą tutaj pomocne.” (IDI 27_mężczyzna_Sejny)

„Uważam, że tak. Jeżeli ktoś tam się nauczy lepiej pracować, wykorzystywać czas, można sobie to więcej wszystkiego w ciągu dnia, tygodnia zrobić.” (IDI 34_mężczyzna_powiat suwalski)

Kolejny blok pytań podczas wywiadów dotyczył zagadnień związanych z wsparciem dla osób wracających do Polski po pobytach za granicą. Z wyrażanych przez większość uczestników indywidualnych wywiadów pogłębionych opinii wynika, że osoby przyjeżdżające do kraju po dłuższej nieobecności związanej z pracą zarobkową za granicą **powinny otrzymać minimalne choć wsparcie od państwa**. Ułatwienia zaproponowane przez respondentów obejmują szereg różnych, niekiedy przenikających się obszarów. Można wśród nich wyodrębnić następujące szczegółowe obszary tematyczne, w których migranci powinni liczyć na pomoc:

- **Pomoc informacyjna** – rozumiana bardzo szeroko jako ogólnie pojęta pomoc w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, wskazania osobom wracającym miejsc, gdzie mogą się zwrócić o pomoc, podpowiedzenie, co i gdzie mogą uzyskać, załatwić czy też co się im należy i o jaką pomoc mogą się starać;

„Mogliby bardziej informować o tym, co się dzieje w mieście, np. tym, w którym ja mieszkam w Polsce, bo gdy przyjechałam, to zastałam bardzo dużo zmian i ciężko było się o tym dowiedzieć.” (IDI 5_kobieta_powiat augustowski)

„(...) tylko informować, co można, gdzie można, jak można, a wydaje mi się, że każdy jakiś tam, osoba, która chce, to sobie poradzi.” (IDI 7_mężczyzna_Białystok)

„No to tak jak mówię, informacji na pewno potrzebują.” (IDI 11_mężczyzna_powiat kolneński)

„To tak jak niemowlę, wszystko się zmienia, nawet ulice inaczej wyglądają. Więc no trzeba nauczyć, pierwsze kroki gdzie, co, kto... Szok jest taki, że się w pierwszej chwili chce uciekać stąd, więc człowiek musi mieć otoczenie takie przyjazne. I szczerze rozmawiać.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

„Ja myślę, że z informacją, żeby więcej informacji było w urzędach pracy np. o możliwościach zatrudnienia, a w tej chwili urzędy to tylko rejestrują, zamiast udzielać informacji gdzie co można.” (IDI 32_mężczyzna_powiat Suwałki)

- **Wsparcie psychologiczne** – w ramach którego migranci powinni otrzymać pomoc w przystosowaniu się do warunków życia w Polsce, zarówno jeśli chodzi o życie społeczne, jak i w wymiarze bardziej

materialnym i prozaicznym – przyzwyczajenia do niższych zarobków w Polsce. Co istotne, pomoc psychologiczną skierować należy także do rodzin osób, które wracają z migracji zagranicznych:

„Może jakieś pomocy, może bardziej psychologicznej pomocy, żeby w jakiś sposób ich zmotywować, że jednak jesteś u siebie, że tu jest twoje miejsce, że tu możesz zarobić jakieś pieniądze na życie, no bo w tym kraju godnych pieniędzy to się, bez układów nie da zarobić no.” (IDI 3_mężczyzna_Hajnówka)

„Może psychologicznej, żeby się przełamać, przystosować do mniejszych zarobków na rynku pracy.” (IDI 8_mężczyzna_Białystok)

„I rodzinę wspierać.” (IDI 22_mężczyzna_powiat_grajewski)

„Na pewno psychologicznej, bo życie na Zachodzie, albo na Północy – ja mam akurat doświadczenia skandynawskie – jest dużo łatwiejsze. Po powrocie do kraju i odkrywanie znowu po latach, że tu jest ciężko... To budzi niepokój, irytację i takiej właśnie pomocy moim zdaniem potrzebują osoby wracające do kraju.” (IDI 30_mężczyzna_Siemiatycze)

„Adaptacji z powrotem w otoczeniu, do którego się powróciło. Troszeczkę inne technologie są tutaj w Polsce, także to też inaczej, inne podejście do pracy.” (IDI 34_mężczyzna_powiat_suwański)

- **Pomoc finansowa** – przybierać powinna różnorodne formy, w zależności od indywidualnej sytuacji każdego człowieka. Proponowany katalog form wsparcia finansowego jest bardzo szeroki: od wypłacania zasiłków poprzez dofinansowania na założenie działalności gospodarczej, aż po zwolnienia podatkowe dla migrantów decydujących się na założenie własnej firmy:

„No może te osoby powinny dostać jakieś, nie wiem, dofinansowanie albo coś.” (IDI 5_kobieta_powiat_augustowski)

„(...) druga sprawa, to czy ma z czego żyć czy nie, bo to trudno też tak, że jak przyjeżdżają osoby, które właśnie wszystkie pieniądze tam założymy no wydawały i nie mają oszczędności, no to jakby tu jest też problem, tak, ale jeśli to są osoby, które przyjeżdżają z jakimś już zapleczem finansowym i chcą tutaj coś same organizować, to one sobie same świetnie poradzą tak naprawdę, tutaj nie potrzeba większego takiego wsparcia ze strony państwa. Być może, że jakieś może ułatwienia dla takich osób, które zakładają działalność czy jakieś zwolnienia np. podatkowe” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Ci, co potrzebują, to powinni mieć taką możliwość się zgłosić i taką

pomoc otrzymać. Bo jeżeli się już zdecydowali na wyjazd, to pewnie mają jakiś plan, pomysł. To wszystko, żeby im ułatwić zaczynać działalność, prowadzić firmę. (...) Najważniejsze to nie przeszkadzać. Upraszczać procedury, zmniejszać opłaty. Ta biurokracja jest przerażająca.” (IDI 25_mężczyzna_powiat zambrowski)

- **Pomoc w znalezieniu pracy** – ta forma wsparcia łączyła się często z przedstawioną wcześniej pomocą w zakresie udzielania informacji oraz wsparciem psychologicznym. Obejmować powinna działania prowadzące do zagwarantowania osobom powracającym z zagranicy możliwości znalezienia pracy w nowym miejscu życia:

„Jeśli są bezrobotne to pomocy w znalezieniu pracy, bo te pieniądze zdobyte zagranicą bardzo szybko się kończą po przyjeździe do Polski.” (IDI 20_mężczyzna_łomża)

„Urząd pracy powinien się zająć takimi osobami wysyłając je na jakieś kursy, szkolenia. Oferować miejsca pracy.” (IDI 23_kobieta_Wysokie Mazowieckie)

„Myślę, że raczej po prostu pomocy ze znalezieniem pracy w swoim zawodzie np. (...)To właśnie jakieś pośrednictwo pracy. Jakaś skuteczna pomoc.” (IDI 27_mężczyzna_Sejny)

„Jeśli znajomości zostały zatracone, pewnie ciężko jest im znaleźć pracę. Jakaś pomoc pewnie w znalezieniu pracy.” (IDI 28_mężczyzna_Sejny)

„Przede wszystkim praca, praca, praca. Jeżeli byłaby praca i byłaby dobrze wynagradzana, na pewno wszyscy by od razu tu wrócili. Wszystko inne to jest tam sranie w banię, przepraszam za wyrażenie.” (IDI 33_kobieta_powiat Suwałki)

- **Pomoc prawna** – również powiązana z pomocą informacyjną. Zdaniem respondentów migranci powinni mieć możliwość uzyskania porad prawnych w zakresie zatrudnienia czy ogólnie kwestii życia w Polsce, tak, aby wiedzieli, jakie prawo obowiązuje obecnie i nie musieli opierać się na swojej wiedzy sprzed wyjazdu (która często jest nieaktualna):

„No prawo nie każdy jest zorientowany w prawie, te przepisy się zmieniają i to wszystko tak jakoś między palcami przecieka, tak, nie wiadomo, tak naprawdę, jakie są te przepisy, dopiero jak jakiś problem nas dotyczy, to wtedy się zastanawiamy, że faktycznie mogliśmy to zrobić inaczej” (IDI 9_kobieta_Białystok)

„Może jakieś informacje prawne, coś w tym stylu, może ktoś potrzebuje

właśnie.” (IDI 31_kobieta_powiat suwalski)

„Na pewno też z informacją, z prawem. W zagadnieniach ktoś się więcej orientuje w tych kruczkach prawnych, wie jak może zyskać.” (IDI 34_mężczyzna_powiat suwalski)

- **Pomoc edukacyjna** – respondenci wskazywali także na możliwość wystąpienia konieczności odświeżenia kwalifikacji zawodowych osób powracających z pobytu na obczyźnie czy też podejmowania działań na rzecz wyposażenia ich w nowe umiejętności, przydatne w aktualnym miejscu życia:

„Może jakieś szkolenia” (IDI 22_kobieta_powiat grajewski)

„Edukacja to żeby kształcić w tych kierunkach, gdzie jest zapotrzebowanie, a nie kształcić nowych absolwentów, którzy zasilą szeregi bezrobotnych i będą stanowili grupę wyjeżdżających zagranicę. I robiących tam przez to dokładnie co innego, niż chodzili do szkoły. Tylko po to, że mają papierek, a pracę i tak dostaną po znajomości, a nie dlatego, że... (...)” (IDI 25_mężczyzna_powiat zambrowski)

Oczywiście, wśród respondentów byli także badani, którzy **nie potrafili ocenić, jakiej pomocy potrzebują** osoby, które wracają do Polski po dłuższym okresie nieobecności, a także respondenci, którzy wskazywali na różnorodność sytuacji i zróżnicowanie osobowe migrantów, sprawiające, że konieczność udzielenia bądź nie jakiejś formy pomocy jest **sprawą bardzo indywidualną i zależną od konkretnej osoby**.

„To w zależności chyba jak długo trwał ten okres wyjazdu, bo na pewno po kilkunastu latach, to na pewno jest inaczej wrócić do kraju.” (IDI 1_kobieta_Bielsk Podlaski)

„Ciężko mi powiedzieć, każdy ma inną sytuację, to od sytuacji w sumie zależy, no nie, bo jeżeli ktoś jest za granicą kilka lat i nie ma do czego wrócić, to pewnie, że tak, coś by się przydało, jakoś pomóc temu człowiekowi, ale tak to chyba nie.” (IDI 2_kobieta_Bielsk Podlaski)

Oczywiście w wypowiedziach badanych pojawiły się także głosy negatywne – niektórzy uczestnicy badania są przekonani, że **migranci nie potrzebują żadnej pomocy ze strony państwa**. Można zauważyć tu jednak dwie tendencje: część respondentów była zdania, że takie specjalne traktowanie po prostu migrantom się nie należy, bo nie ma do niego żadnych podstaw. Natomiast druga grupa skłaniała się ku tezie, że migranci wracający do kraju są

odpowiednio „wyposażeni finansowo” i tym samym żadnej pomocy nie potrzebują:

„Nie, myślę że żadnej pomocy no. Jak ktoś był za granicą, pracował to i tutaj będzie potrafił znaleźć sobie miejsce, pracować.” (IDI 7_mężczyzna_Białystok)

„To zależy indywidualnie. W większości jak ktoś przyjeżdża to według mnie nie potrzebuje tej pomocy.” (IDI 25_mężczyzna_powiat zambrowski)

„Nie wiem, czy w ogóle potrzebują jakiejś pomocy. Mają tutaj rodzinę, wracają. Już wtedy raczej z pieniędzmi, więc nie wiem, jakiej pomocy mogą potrzebować. Większej, niż ci, którzy tu mieszkają, na pewno nie.” (IDI 29_mężczyzna_Siematycze)

„Każdy jest sobie kowalem, także jeśli wraca z zagranicy, no to przecież sobie poradzi. Ma jakiś zasób gotówki, tam zarobił. Może...” (IDI 32_mężczyzna_powiat Suwałki)

Migranci **nie potrzebują pomocy ani wsparcia psychologicznego po powrocie do Polski**. Taki wniosek wyłania się z badania z uczestnikami wywiadów pogłębionych na Podlasiu. Respondenci podkreślali, że ich pobyty zagraniczne trwały zbyt krótko, aby potrzebna była im pomoc psychologiczna lub wyrażali przekonanie, że są na tyle silni psychicznie, że wsparcia psychologicznego nie potrzebowali.

Wsparcie psychologiczne było zdecydowanie potrzebne tylko jednej osobie spośród badanych – wyłącznie jedna respondentka deklarowała chęć skorzystania z tej formy pomocy. Kolejna osoba przypuszczała, że taka pomoc być może by się przydała, natomiast respondent nie był w stanie wskazać formy, jaką taka pomoc powinna przyjąć. Jeszcze inny uczestnik badania przyznał, że obecnie już uporał się ze swoimi problemami samodzielnie, jednak bezpośrednio po powrocie do kraju chętnie skorzystałby ze wsparcia psychologicznego.

Jak można było przypuszczać po analizie odpowiedzi na pytanie o potrzebę wsparcia psychologicznego, dla ogromnej większości respondentów **powrót do kraju nie wiązał się z trudną adaptacją do nowych warunków**. Powroty odbywały się najczęściej w określonym terminie, a sama migracja często nie była na tyle długa, aby w jakikolwiek sposób zaważyć na trudnościach adaptacyjnych po powrocie.

Trzeba jednak zauważyć, że o jakichkolwiek trudnościach czy może bardziej zmianach, jakie nastąpiły w Polsce w czasie nieobecności w kraju, wspomniało 6 migrantów:

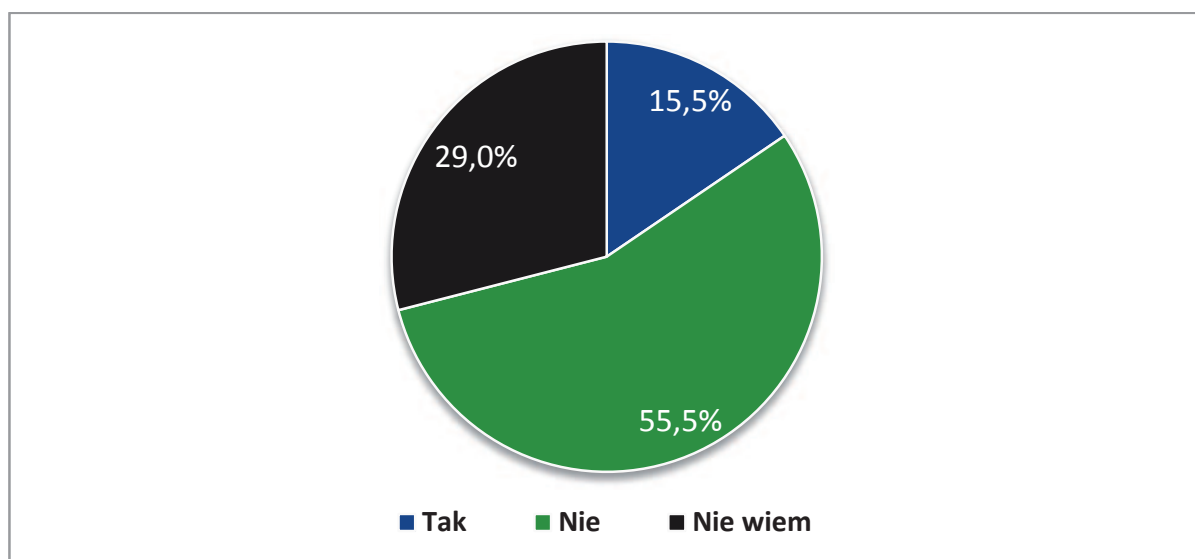
„Tzn. wie pan, był taki dziwny moment, że ja tam przesiedziałem sobie tutaj miesiąc i już tak w jakimś sensie to było we krwi, że to już trzeba wracać, a tu mija miesiąc, a ja wiem, że ja już nie muszę wracać. Jest, był taki odruch, że budzisz się i gdzie ja jestem, dlaczego ja nie wracam, no bo jednak się wsiąkło w to troszkę, prawda jakaś ta obowiązkowość musiała być. Wie pan, to był raczej, to można porównać do niepokoju, bo to był niepokój. Bo to był niepokój, bo będzie, ja nie muszę wracać. No ale widzi pan, ja z kolei też miałem precyzyjnie zaplanowane, co ja chcę zrobić, no i potem już jak się rzuciłem w wir tej pracy to tak po jakimś czasie mi ta, mi to przeszło po prostu.” (IDI 3_mężczyzna_Hajnówka)

„Oj, to wie pan, no to wyjeżdżałem w 97, no to jeszcze, no to były te początki takich przemian, no ale to była tutaj wolna amerykanka, natomiast pojechałem do w miarę normalnego kraju, normalnego, tzn. w sensie takim do czego my dążymy, no i generalnie musiałem wrócić z powrotem tutaj. Jest kolosalna różnica, pomiędzy Polską 97, a Polską 2012. No to jest faktycznie kolosalna różnica, natomiast nadal jest to odbieganie od tej średniej europejskiej, to jesteśmy, a zwłaszcza tutaj w tym regionie.” (IDI 4_mężczyzna_Hajnówka)

„No tak trochę.” (IDI 5_kobieta_powiat_augustowski)

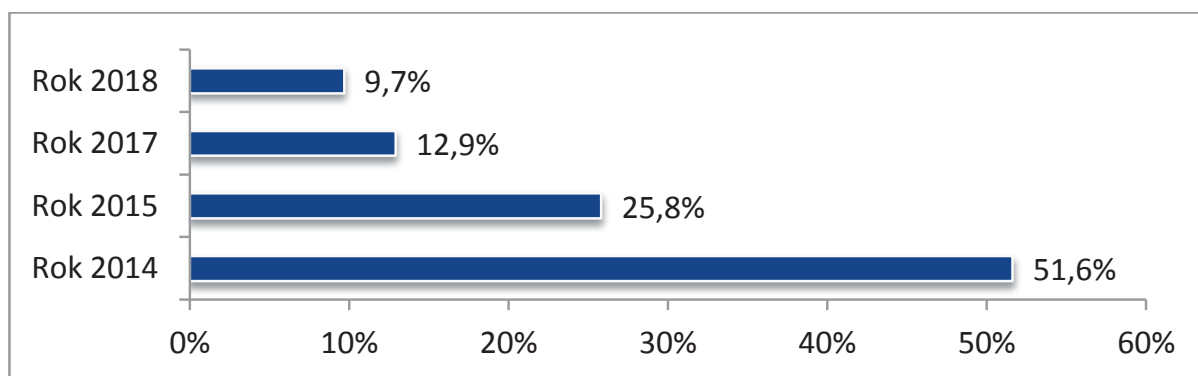
„Tak. Do dziś się nie mogę do kilku rzeczy przyzwyczaić.” (IDI 17_mężczyzna_Łomża)

Respondenci uczestniczący w badaniach ilościowych w stosunkowo niewielkim stopniu są zainteresowani powrotem do kraju. Tylko 15,5% z nich ma konkretne plany powrotu do Polski, za główne powody powrotu wskazując czynniki o charakterze pozaekonomicznym: tęsknotę za ojczyzną (51,6%) oraz powrót ze względu na bliskich (38,7%). Ponad połowa respondentów – obecnych migrantów (55,5%) zadeklarowała, że nie mają planów powrotu do kraju. Stosunkowo znaczna jest grupa badanych, którzy nie potrafili określić, czy planują wrócić do kraju czy nie – 29%.

Wykres 78. Plany powrotu do Polski obecnych migrantów

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

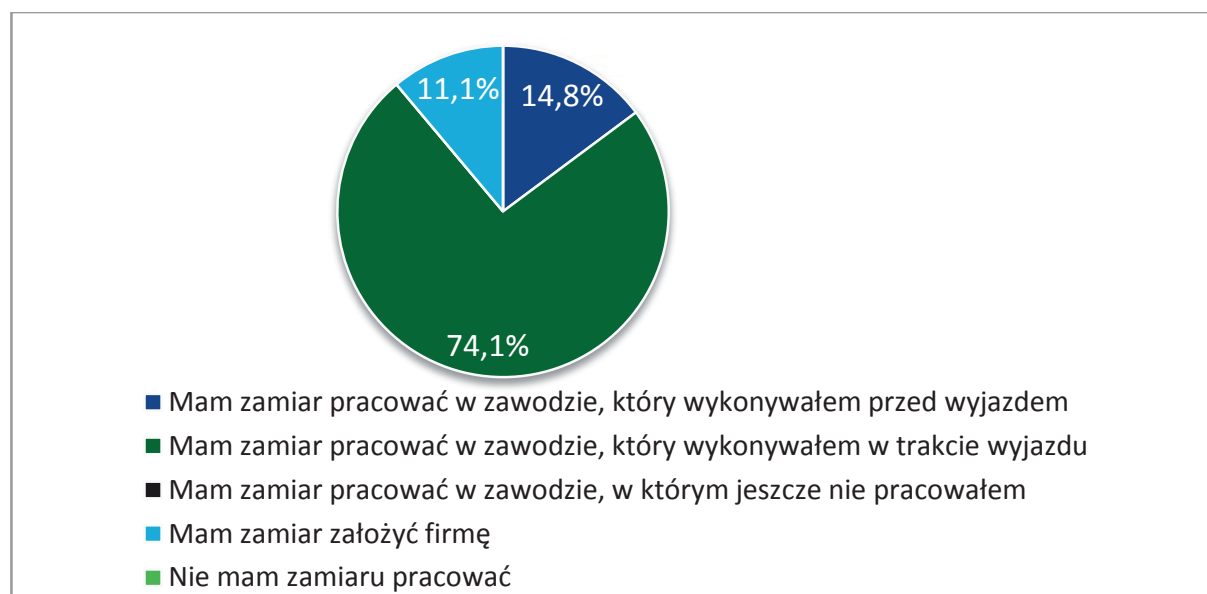
Kolejne pytanie ankiety dotyczyło przybliżonego terminu powrotu do Polski. Jako planowany rok przyjazdu najczęściej wskazywany był rok 2014 (51,6%) – respondenci najwyraźniej chcieliby spędzić jeszcze trochę czasu za granicą, zarobić satysfakcjonującą ich kwotę, a dopiero później wrócić do Polski. Co czwarty ankietowany planuje wrócić do kraju za 3 lata, w roku 2015, a co dziesiąty (9,7%) – dopiero za 6 lat. Nikt z uczestników badania nie planuje powrotu do kraju w perspektywie dłuższej niż właśnie 6 lat.

Wykres 79. Rok planowanego powrotu do Polski obecnych migrantów

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Obecni migranci, planujący powrót do kraju, mają zamiar pracować przede wszystkim w zawodzie, który wykonywali w trakcie wyjazdu. Okazuje się, że 74,1% z nich chce przenieść na grunt polski doświadczenia, które nabyli w trakcie wyjazdu migracyjnego.

Wykres 80. Plany pracy w przypadku powrotu obecnych migrantów

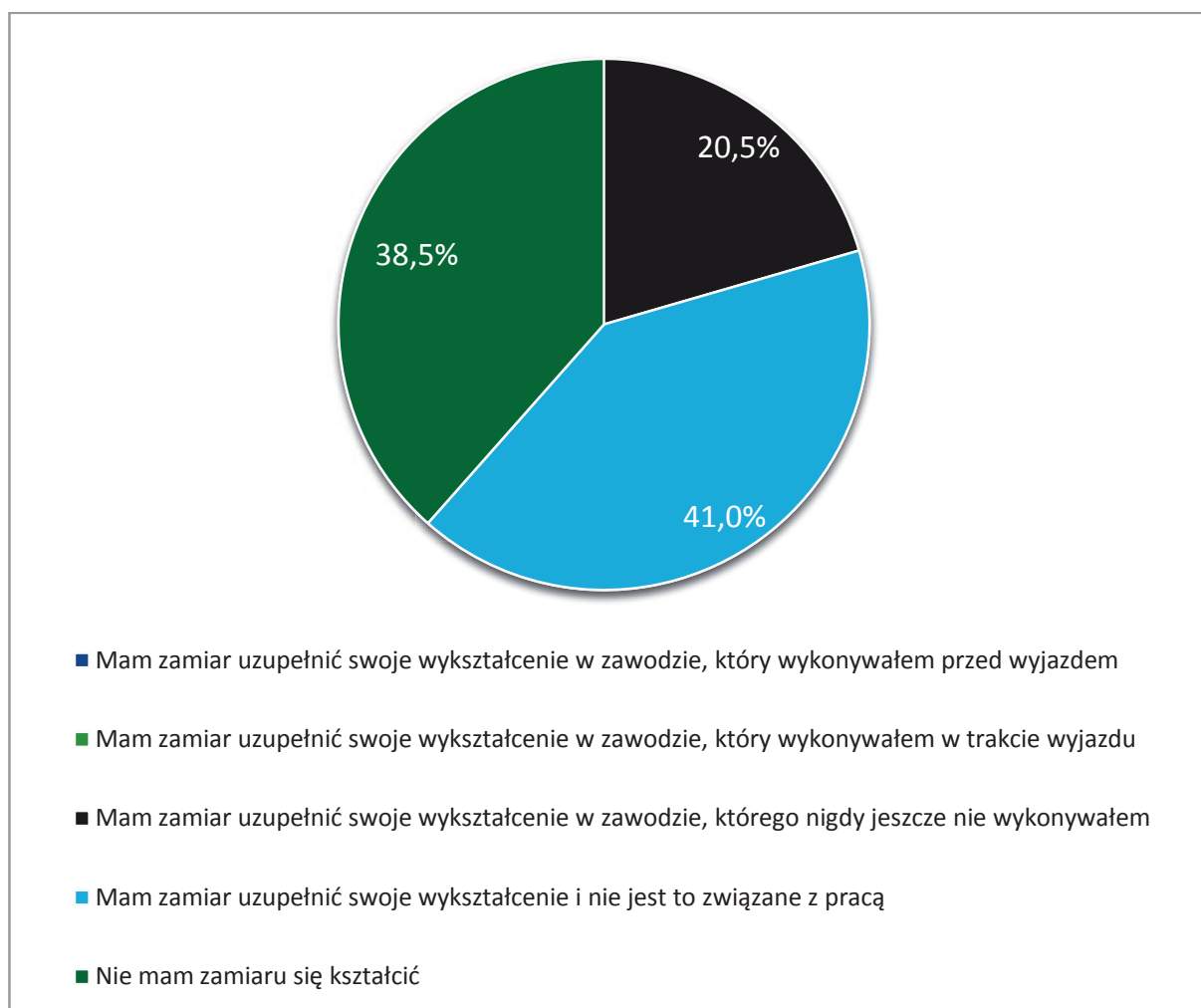


Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Migranci planujący powrót do kraju zostali zapytani również o plany w zakresie edukacji. 41% z nich ma zamiar uzupełnić swoje wykształcenie, ale nie jest to związane z pracą. Około 4 na 10 badanych nie ma zamiaru uzupełniać swojego wykształcenia, a co piąty ankietowany chciałby uzupełnić swoje wykształcenie w zawodzie, którego jeszcze nie wykonywali.

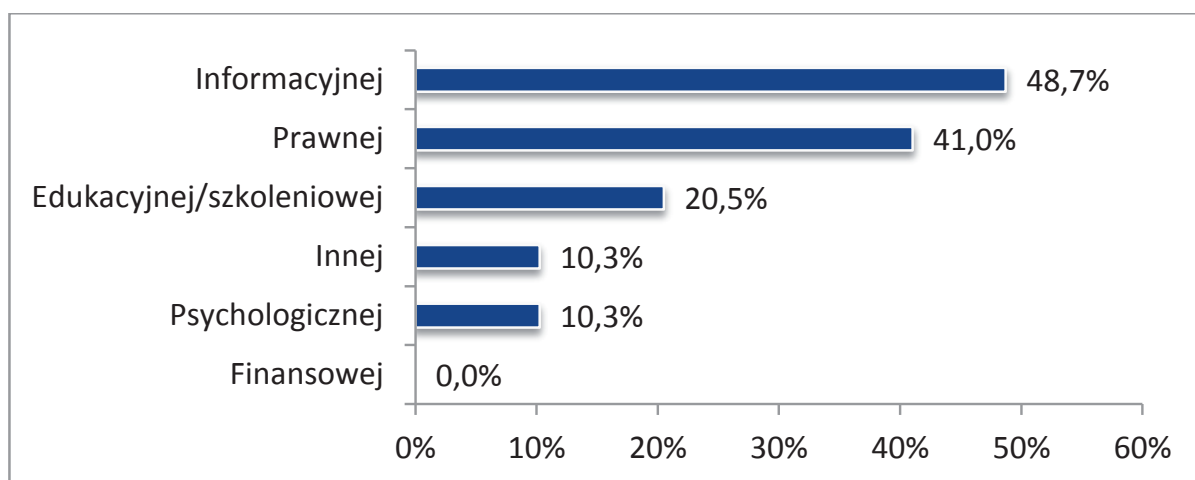
59% badanych, którzy mają zamiar wrócić do Polski, chciałoby wziąć udział w szkoleniach, uzupełniających ich kwalifikacje i podnoszących ich atrakcyjność na rynku pracy. Najchętniej badani skorzystaliby z kursów z zakresu ekonomii, marketingu i zarządzania.

Wykres 81. Plany związane z edukacją obecnych migrantów w przypadku powrotu



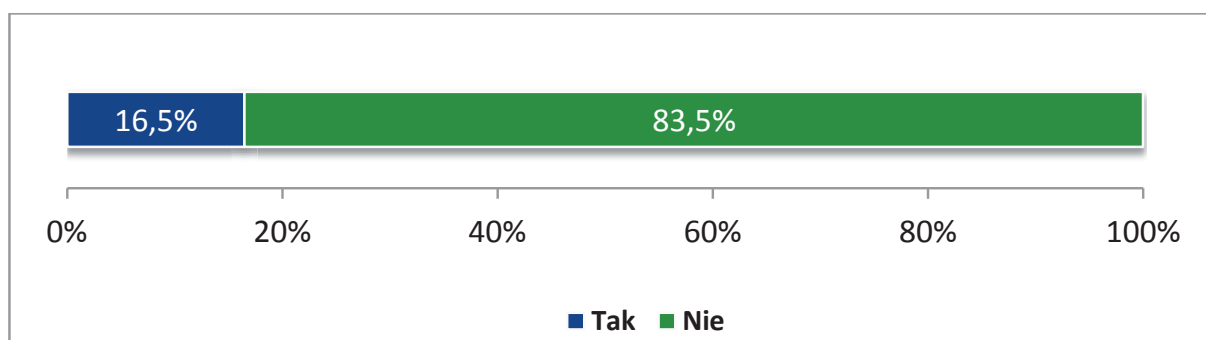
Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Migranci najczęściej oczekują pomocy w zakresie udostępnienia informacji (48,7%) oraz pomocy prawnej (41%). Co piąty ankietowany potrzebuje pomocy edukacyjno-szkoleniowej, a co dziesiąty: pomocy psychologicznej oraz pomocy w formie innej niż wymienione w kafeterii odpowiedzi.

Wykres 82. Oczekiwana pomoc ze strony obecnych migrantów

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

Zaledwie 16,5% badanych migrantów spotkało się z działaniami zachęcającymi ich do powrotu do Polski. Jednak próby uzyskania informacji o konkretnych działaniach, z jakimi się zetknęli, w większości kończyły się niepowodzeniem – respondenci nie potrafili wskazać tych działań.

Wykres 83. Działania zachęcające do powrotu do Polski

Źródło: Opracowanie własne. Instytut Badawczy IPC, 2012

4.2 Opinie ekspertów nt. migracji

Zasadniczym celem badania było uzyskanie charakterystyki zjawiska powrotów z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego. Celem było również: określenie jego skali, dynamiki, konsekwencji dla regionalnego oraz lokalnych rynków pracy; identyfikacja czynników wpływających i zachęcających mieszkańców województwa podlaskiego do powrotu z zagranicy; określenie

oraz analiza wsparcia kierowanego do tych osób przez instytucje i organizacje, oraz jego ocena pod kątem dostosowania do potrzeb i skuteczności a także propozycje zmian; określenie katalogu działań podejmowanych przez instytucje samorządowe i prywatne wybranych województw mających na celu zachęcenie migrantów do powrotu na teren ich województwa. Analiza została przeprowadzona w oparciu o opinię ekspertów, którzy zawodowo zajmują się rynkiem pracy, emigracją oraz rozwojem regionalnym.

W tej części badania sformułowano pięć zasadniczych pytań problemowych:

1. Jaka jest charakterystyka zjawiska powrotów z zagranicy?
2. Jakie są czynniki wpływające na decyzję i zachęcające do powrotu z zagranicy?
3. Jakie są potrzeby szkoleniowe i edukacyjne osób powracających do województwa podlaskiego?
4. Jakiego rodzaju wsparcie kierowane jest do osób powracających z zagranicy?
5. Jakie są oczekiwania i potrzeby pomocowe/ szkoleniowe migrantów planujących powrót do Polski?

W prezentowanym projekcie zaproponowano szereg hipotez, które wraz ze wskazanymi pytaniami stanowiły punkt wyjścia do operacjonalizacji problemów badawczych i konstrukcji narzędzia badawczego do badań metodą eksperckich wywiadów swobodnych.

4.2.1 Metoda badania

Przyjęto, że eksperci będą przedstawicielami uczelni wyższych oraz instytucji rynku pracy. W związku z tymi założeniami badanie zostało przeprowadzone z pracownikami naukowo-dydaktycznymi Uniwersytetu w Białymstoku, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach, Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, przedstawicielem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, przedstawicielem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku oraz przedstawicielami pięciu Powiatowych Urzędów Pracy z powiatów: monieckiego, grajewskiego, augustowskiego, suwalskiego i siemiatyckiego.

4.2.2 Narzędzie badawcze

Ekspertyzkie wywiady swobodne przeprowadzone zostały w oparciu o specjalnie przygotowany scenariusz badacza.

4.2.3 Czas, miejsce i uczestnicy badania

W ramach tej fazy badania przeprowadzono dziesięć około godzinnych wywiadów eksperckich. Wywiady przeprowadzone były w Białymstoku, Augustowie, Mońkach, Grajewie, Suwałkach, Łomży i Siemiatyczach. Respondenci zostali dobrani w sposób celowy. Wywiady zostały przeprowadzone w sierpniu 2012.

4.3 Prezentacja wyników badania

4.3.1 Zakres i skala zjawiska powrotów z migracji zagranicznych

Migrant powrotny – propozycja typologii

Wśród osób powracających z migracji zagranicznych, stosując kryterium przyczyn powrotu, można wyodrębnić charakterystyczne typy migrantów. Są to:

- **Osoby, które nie poradziły sobie za granicą.** Najczęściej wymienianą przyczyną jest **brak znajomości języka** kraju migracji, co bardzo często waży na całej migracji. Bez znajomości języka migranci nie tylko nie mogą się porozumieć w obcym kraju, ale też tracą szansę na lepiej płatną pracę: *zatrudniają się przez agencję pracy a agencja kieruje do takich robot, które nie wymagają jakichś specjalnych kwalifikacji i też znajomości języka i przez to te osoby też cierpią (...) bo są bardzo wykorzystywane przez te agencje. Zarabiają minimalne pieniądze, większość pieniędzy jest pobierana przez agencje jako koszty jakieś tam manipulacyjne (...).* Osoby takie wykonują też prace dorywcze, które przynoszą niski dochód i nie pozwalają się utrzymać za granicą, *bo koszty utrzymania są zdecydowanie wyższe niż w Polsce, więc nie ma szans tam na jakieś życie dobre i wracają tutaj.* W ślad za brakiem znajomości języka obcego idą **bariery kulturowe**, *których one nie mogą, jakby, przemóc.* Takie osoby wracają z myślą, że może jeszcze tu im się coś uda

*choć są już zaawansowane wiekowo ale tym bardziej **jeśli widzą porażkę tam to bardzo dążą do czegoś tu**, które jeszcze stwierdziwszy, że inne możliwości nie wychodzą, po prostu starają się u nas znaleźć jakieś pole do aktywności zawodowej. Są to też osoby, którym się może nie tyle nie powiodło, ale może **wykonywali pracę niezgodną ze swoimi kwalifikacjami**. Natomiast (...) jeżeli ktoś tam się odnalazł na rynku to już został.*

- **Osoby, które zrealizowały obrany przed wyjazdem plan.** Plan migracyjny miał kilka wymiarów: część tych powrotów to jest **element takiej zaplanowanej drogi życiowej** takiej osoby, która wyjechała za granicę na kilka lat, **aby** zarobić jakieś środki na założenie własnej działalności. Tutaj **wracają, zakładają swoje firmy** i jakoś sobie radzą. Warto tu podkreślić, że w tej grupie znajdują się też osoby wyjeżdżające z terenów o bogatej tradycji migracyjnej i z tych terenów bardziej można się spodziewać powrotów przedsiębiorców, którzy zakładają własne firmy i taki był cel ich migracji. Częścią migracyjnego planu jest również **podreperowanie budżetu**, co dotyczy osób, które na jakiś czas wyjechały po prostu w celach zarobkowych; (...) *jeżeli chodzi o te wyjazdy zagraniczne, to zależy jaki był cel wyjazdu. Jeżeli ktoś jechał na rok, założył sobie, „że jadę na rok – dwa lata”, to wracał.*
- **Osoby powracające ze względów osobistych.** Najczęściej są to sprawy rodzinne, niejednokrotnie powodem jest pozostawiona w Polsce rodzina, dorastające dzieci, *rozpad rodziny, albo partner zmarł po prostu.*
- **Osoby powracające na stałe.** Wracają osoby **w wieku przedemerytalnym**, które mają kilkunastoletni, a nawet powyżej dwudziestu lat, staż pracy zagranicą. Te osoby na koniec chcą wrócić jednak do kraju. Powroty na stałe to też często **z całą rodziną**, wracają po pobycie paru lat za granicą i stwierdzają, że jednak chcą żyć w Polsce.
- **Osoby powracające w wyniku akcji promocyjnej „Powrotnik”,** czy też akcji podobnych, reklamowania, że Polska jest obecnie dobrym krajem do powrotu.
- **Osoby, które wracają w celu pobierania zasiłku,** u nas zgłaszają się na okres trzech miesięcy w celu poszukiwania pracy, ale one później wracają za granicę i ich pobyt jest tymczasowy. Często taka sytuacja dotyczy osób powracających na święta lub na wakacje – rejestrują się w urzędzie pracy, a potem wyjeżdżają, ale zasiłek jest im wypłacany.

Do tej grupy można dodać **osoby rejestrujące się w celu nabycia prawa do ubezpieczenia zdrowotnego**: *rejestrują się jako bezrobotni by mieć polski zasiłek.*

- **Osoby powracające sezonowo**, *ale to dotyczy grup młodzieży, studentów – sezonowość – tak.* Dotyczy to też osób, dla których migracja jest sposobem na życie, obecnym w danej rodzinie od pokoleń.

Zaproponowane typy osób powracających nie są jednorodne, trudno też jednoznacznie stwierdzić, który z wymienionych jest dominujący, często występują one łącznie.

4.3.2 Dynamika powrotów do Polski i do województwa podlaskiego

Eksperci zauważają, że powroty Podlasian są nieregularne, z pewnością są okresy, w których można zaobserwować ich nasilenie. **Nie można jednak określić tych okresów mianem fali:** *(...) nie jest zauważalna taka jakaś wielka fala powrotów.(...) oczywiście ta emigracja się zmniejszyła znacznie, bo ta największa fala to była połowa poprzedniej dekady, ale, ale raczej niewielu wraca; (...) fala to może niekoniecznie, ale ja mogę powiedzieć, z własnych obserwacji, że wzmożony ruch obserwujemy w okolicach świąt i to zarówno Bożego Narodzenia jak i Wielkanocnych, a także miesiące letnie – czerwiec-lipiec, wtedy tych osób wraca więcej.* Okres letni jest najlepszym czasem na powrót rodzin z dziećmi w wieku szkolnym. Wracają już na stałe, tak aby dzieci mogły rozpocząć edukację w Polsce od 1 września. Powroty tego typu mają podobne natężenie i są przewidywalne. Średnio miesięcznie w jednym z Powiatowych Urzędów Pracy, w okresie letnim rejestruje się około 50 osób, podczas gdy w innych miesiącach rejestracji takich jest zdecydowanie mniej.

Część ekspertów uważa, że **województwo podlaskie jest tuż przed kolejną falą wyjazdów.** *Jeszcze rok, półtora roku temu tych rejestracji [w powiatowych urzędach pracy] było więcej. Teraz tych rejestracji jest mniej. Jakby tutaj poza tym wskaźnikiem są powroty ze Stanów Zjednoczonych. One są w miarę regularne. Zahamowany został proces powrotów z krajów Europejskich. Wcześniej było więcej rejestracji takich osób, teraz jest to zdecydowanie rzadziej; (...) w tej chwili nie będzie takiej dużej fali powrotów, tylko wręcz przeciwnie (...) będą ludzie wyjeżdżać, bo Euro się skończyło, gospodarkę mamy taką jaką mamy, porządku w Państwie nie mamy, nie mamy odpowiedniej polityki też prorodzinnej, która by zachęcała też osoby młode,*

wykształcone do pozostawania w kraju. Wyjazdy będą miały miejsce również dlatego, że sytuacja na podlaskim rynku pracy, zdaniem ekspertów, jest gorsza niż była kiedyś. Co więcej, migranci dzisiejsi dobrze orientują się w sytuacji na zagranicznym rynku pracy. Funkcjonowali już na tym rynku lub w swoim najbliższym otoczeniu mają osoby, które zebrały takie doświadczenia i dlatego (...) te pokolenie młodsze, ono będzie wyjeżdżało, bo widzi większe szanse odnalezienia się tam, może niekoniecznie ze swoją specjalizacją, czy swoim wykształceniem, ale mimo to, on będzie miał większą stabilność bycia tam, w ogóle, mieszkania.

Akcje skierowane do Polaków za granicą, by sprowadzić ich do Polski, konsultowane osoby oceniają jako nieskuteczne: *Naprawdę, to że Rząd się zachłysnął, że wracają Polacy, ale nic nie zrobiono w tym kierunku, żeby cokolwiek zatrzymać. Szczególnie ludzi młodych, wykształconych.*

4.3.3 Przyczyny migracji zagranicznych

Wiele jest czynników decydujących o powrocie z migracji zagranicznych. Zdecydowanie do ważniejszych należą: **kraj migracji** oraz sama **osoba migranta powrotnego**. Według ekspertów, kierunki, z których dotychczas do województwa podlaskiego powróciło najwięcej osób, to Wielka Brytania i Irlandia. Stanowią one 90 procent wszystkich powrotów, zaś pozostałe 10 procent to inne kraje europejskie oraz Stany Zjednoczone.

Należy też rozdzielić przyczyny powrotów indywidualnych od czynników, które decydują o masowych wyjazdach, o powstawaniu fali powrotów. W tym pierwszym przypadku przyczyny są w pierwszej kolejności wewnętrzne i zaraz potem motywowane czynnikami zewnętrznymi w kraju migracji i w Polsce (przedstawione zostały szczegółowo w punkcie 3.2.6.3). **Natomiast czynniki, które kształtują falę powrotów, są już zdecydowanie obiektywne, ściśle związane z sytuacją ekonomiczną w obydwu krajach.** Jeśli chodzi o Polskę, to *na chwilę obecną, (...) nasz kraj nie ma do zaoferowania nic osobom, które wracają z zagranicy. Rejestrują się takie osoby w Urzędzie Pracy, no, mogą liczyć na jakąś formę aktywizacji tak, ze strony Urzędu Pracy, tak jak każdy bezrobotny, mogą liczyć na jakieś formy wsparcia typu staże, środki na działalność gospodarczą, ale często po prostu nawet nie nabywają prawa do zasiłku. I wraca taka osoba, poświęca swoje oszczędności, które zarobiła tam w kraju, żyje za nie pół roku, rok czasu, te środki się kończą, a ona dalej jest*

w Polsce bez pracy. Albo znajduje jakąś tam pracę na czarno – na umowę zlecenie, naprawdę za grosze, także ... myślę, że (...) jeśli sytuacja na polskim rynku pracy ma decydować o powrocie to ona zniechęca do powrotu

Odnośnie przyczyn obiektywnych powrotów do Polski oraz do województwa podlaskiego, jedną z najważniejszych był rozpoczynający się na zachodzie **kryzys**: *w pewnej chwili, tak gdzieś ok. 2007 roku, można było zauważyć taką falę powrotów, bo bardzo mocno wzrosły płace w niektórych branżach i po prostu fachowcy, którzy jechali tam do Wielkiej Brytanii, budowlańcy, którzy jechali do Wielkiej Brytanii odkrywali, że nie warto już, bo tutaj płace się bardzo podniosły. Ponadto, w tych sektorach, w których w Polsce zaczęło brakować fachowców, bo okazało się, że są wysokie płace, bo nie ma chętnych do pracy, bo wszyscy puciekali stąd. Osoby często podkreślają, że to właśnie kryzys spowodował spadek wynagrodzenia za granicą, zmieniła się jego wysokość no i to zmusiło też do przyjazdu tutaj.*

4.3.4 Prognozowana dynamika powrotów do województwa podlaskiego

Prognoza dynamiki powrotów/wyjazdów mieszkańców województwa podlaskiego za granicę, zależy, zdaniem ekspertów, przede wszystkim od warunków ekonomicznych, z jakich osoby będą wyjeżdżały. Warunki te nie zmieniły się wiele, więc **na dzień dzisiejszy nie przewiduje się masowych powrotów do Polski**. Niektórzy sądzą też, że zamiast fali powrotów może nastąpić zahamowanie wyjazdów w związku z *ciągłą recesją w Europie, które spowoduje, że będą jednak mniej wyjeżdżać. W dłuższej perspektywie przewidywana jest fala powrotów* o zasięgu nie tylko lokalnym, ale ogólnopolskim. Będzie to stabilna, rozłożona w czasie, z pewnością nie spektakularna, fala, która przyjdzie za kilka lat. Wynikać będzie ona z *przepisów w Wielkiej Brytanii, które mówią, że po dziesięciu latach pracy uzyskuje się minimalną emeryturę brytyjską – ileś tam set funtów. I te osoby zdecydowanie będą wracały (...) natomiast czy te powroty będą miały większą skalę niż wyjazdy to trudno powiedzieć.*

4.3.5 Wpływ migrantów powrotnych na lokalny i regionalny rynek pracy

Konsultowane osoby dość ostrożnie wypowiadają się na temat wpływu migrantów powrotnych na regionalny rynek pracy. Mają wątpliwości, czy można zaobserwować jakikolwiek wpływ. Nie uważają też, że to właśnie te osoby wprowadzą na nim zmianę – **tylko rozwój gospodarki kraju i dobra sytuacja spowoduje, że pensje wzrosną**. Trzeba też wziąć pod uwagę potencjał osób powracających, które jeden z ekspertów charakteryzuje jako **osoby raczej mało przedsiębiorcze**, a zatem osoby, które **prawdopodobnie nie stworzą miejsc pracy**. Ekspert tłumaczy, że ci, którzy wyemigrowali nie powracają na rynek pracy jako samozatrudnieni, jako przedsiębiorcy. Raczej zachowują się biernie, czyli poszukują pracy, ewentualnie, liczą właśnie na to, że za jakiś czas będą mieli właśnie te stałe dochody wynikające z zatrudnienia za granicą. Wydaje mi się też, że generalnie jest tak, że jeżeli człowiek jest przedsiębiorczy, to jakby wybiera dwa, dwa rodzaje działań: albo wyjeżdża w poszukiwaniu pracy albo zakłada przedsiębiorstwo. Więc jeżeli oni wyjeżdżali to znaczy, że nie ufają sobie jako przedsiębiorcy i nie chcą podejmować ryzyka związanego z działalnością gospodarczą. Jeżeli teraz wrócą z zagranicy to jakby w ich życiu się niewiele zmieni. Ewentualnie, jeżeli są przedsiębiorczy, na tyle żeby założyć firmę, to w Wielkiej Brytanii jest o wiele łatwiej tą firmę założyć. (...) Sądzę, że w niewielkim stopniu można liczyć na to, że ci emigranci po powrocie będą pracodawcami, to jest w ograniczonym stopniu.

Eksperci wskazują liczne czynniki, które powodują, że wpływ migrantów powrotnych na rynek pracy na Podlasiu można uznać za **negatywny**. Należą do nich:

- **Wstrzymanie transferów.** Lepiej jest jeżeli migranci pozostają za granicą, bo stamtąd transferują swoje oszczędności do kraju, co napędza polską gospodarkę i *Polska nie odczuwa tak bardzo kryzysu właśnie dlatego, że są bardzo duże transfery pieniężne z zachodu i koniunktura, która się utrzymuje to jest w znacznej mierze koniunktura, która istnieje dzięki tym pieniądzą zarobionym za granicą.*
- Nieprzystosowanie do warunków polskiego rynku pracy. *Przez nieprzystosowanie to należy rozumieć, że tutaj pracodawcy, akurat w naszym regionie, to nie bardzo przychylnie patrzą na osoby powracające z zagranicy, które mają tam doświadczenie, bo oni uważają,*

że jeżeli to doświadczenie zdobyte tam to tutaj i tak nic nie będzie wiedział; (...) trzeba będzie takiego człowieka i tak od początku wszystkiego nauczyć (...) bo jednak pracodawcy w Polsce są mimo wszystko oporni na to (...) często tak się zdarza, że po swojemu, po polsku muszą od początku ... że to co było tam to się nie liczy, ale ważne jest doświadczenie z Polski. Taki stosunek pracodawców do osób powracających wynika również stąd, że nie są one w stanie udokumentować doświadczenia zawodowego zdobytego za granicą i pracodawcy przez to mogą nawet nie chcieć uznać tego okresu zatrudnienia. (...) *Nikt takiej osobie świadectwa pracy za granicą nie wystawi, no bo nie ma czegoś takiego, nie funkcjonuje tu po prostu i tu się pojawia problem.* Dla pracownika jest to dodatkowy koszt związany z przystosowaniem uzyskanych za granicą dokumentów do oczekiwań pracodawcy (np. wymóg przysięgłego tłumaczenia), zaś pracodawca, niechętny do akceptowania innych rozwiązań niż znane mu, musi jednak zmobilizować się i uznać te dane na podstawie tych dokumentów, którymi dysponuje pracownik. Od dobrej woli pracodawcy zależy, czy zechce uznać takie dokumenty, ponieważ nie ma takich przepisów prawa, które by zmusiły go do uznania takiego okresu zatrudnienia. W konsekwencji osoby te mogą pozostawać bez pracy.

- **Wydłużająca się kolejka bezrobotnych.** Z zagranicy powracają głównie osoby, pracujące w drugim sektorze gospodarki, wykonujące prace remontowo-budowlane; pracujące w hotelarstwie, sprzątające oraz pracownicy fabryk i hal produkcyjnych. W Polsce *w urzędach pracy mamy zarejestrowanych tysiące osób bezrobotnych, które szukają takiej najprostszej pracy*, więc następne osoby dołączające do tej kolejki wpłyną, no, niekorzystnie na nasz, lokalny rynek pracy.
- **Problemy natury psychologicznej.** Migranci powrotni **nie mogą odnaleźć się na polskim rynku pracy** ze względu na przyzwyczajenia nabyte podczas pracy za granicą. Jest też **czynniki ambicjonalny**: osoba taka *porównuje się i niechętnie też idzie do pracy do polskiego pracodawcy ponieważ może tam wykonywać pracę za granicą o niższym standardzie, ale lepiej płatną niż o wyższym standardzie a mniej płatną (...).* Również pracodawca, który ma świadomość, że osoba pracowała za granicą poniżej kwalifikacji, niechętnie ją przyjmie do pracy w Polsce, **taka deprawacja też następuje oceny tego pracownika, który był za granicą**

(...) też stagnacja takiej kariery, jeżeli ktoś wyjeżdża za granicę. **Stagnacja kariery zawodowej** – powraca, jest wyjęty z naszego systemu rynku pracy – w ogóle prac, systemu pracy, jeżeli ktoś tam zdecyduje się zostać kimś tam. W efekcie, jeżeli osoba nie godzi się na pracę poniżej kwalifikacji, to podobnie jak w innych przypadkach wydłuża kolejkę osób oczekujących na pracę.

Powrót migrantów na podlaski rynek pracy może też mieć **pozytywne** strony. Należą do nich:

- **Nowe umiejętności, kwalifikacje.** *Teoretycznie [wpływ] powinien być pozytywny, ponieważ oni nabywają jakieś tam nowe kwalifikacje... Ale to jest teoria tylko, bo, niestety, praca, którą oni wykonują, to ona raczej im tych kwalifikacji nie podnosi, na pewno, na pewno, ponieważ nie pracują w swoich zawodach, ale poniżej swoich kwalifikacji. Jednak na rynku pracy liczą się również pewne takie, **nowe nawyki związane z kulturą zawodu** i to może być pozytywnym skutkiem.*
- **Inwestycje.** *Osoby wracające do kraju, w Polsce wydają przywiezione z zagranicy pieniądze, na razie tutaj widać, że to jest inwestowanie w dobra konsumpcyjne, nieruchomości, samochody, artykuły gospodarstwa domowego, natomiast raczej nie tworzy się nowych miejsc pracy.*
- **Wzrost płac.** *Perspektywa masowej migracji osób wykwalifikowanych, fachowców oraz rosnąca świadomość wartości ich pracy, może spowodować, że pracodawca zweryfikuje system płac, tak, aby zachęcić osoby do pozostania; zdarzyło się tak, że kilkanaście, czy kilkadziesiąt osób, które wyjechały po prostu wróciły no i teraz mówią oni o dużo większych zarobkach, co jest jakimś tam czynnikiem motywującym lokalnych przedsiębiorców do zastanowienia się czy nie wynagradzać lepiej obecnych pracowników aby nie uciekali (...).*
- **Samozatrudnienie.** *Część osób po powrocie do Polski otwiera własną działalność gospodarczą, są to ludzie jednak z inicjatywą i z jakimiś tam pieniędzmi większość z nich; nie jest to jednak działalność ekspansywna i nie przekłada się na znaczący spadek bezrobocia w regionie: robią własne interesy dzięki czemu ten rynek rozwija się ale to nie jest na takiej zasadzie, że osoba, która wraca zakłada działalność i zatrudnia, i zatrudnia już osoby. Tutaj mówimy o tym, że chłonie to kolejne*

potencjalne osoby bezrobotne, one same sobie znajdują zatrudnienie, jednak nie zapewnia innym tego zatrudnienia.

4.3.6 Czynniki wpływające i zachęcające do powrotu z zagranicy

Czynniki wpływające na podjęcie decyzji o powrocie mają miejsce zarówno w kraju migracji, jak i w kraju wysyłającym. Czynniki zachodzące w kraju migracji będą wypychały migranta, zaś czynniki w kraju pochodzenia będą go przyciągały, zachęcały.

4.3.6.1 Czynniki decydujące o powrocie

Czynniki decydujące o powrocie to w pierwszej kolejności czynniki indywidualne:

- **rośląka z rodziną**, powoduje, że osoby rezygnują nawet z dobrze płatnej pracy
- **choroba**: Jeżeli ktoś zachoruje i choroba nie jest krótkookresowa i zanosi się na dłuższe leczenie, to często podejmowana jest decyzja o powrocie wynikająca ze stanu zdrowia.
- **chęć otworzenia własnej działalności**: osoby, które zyskały jakiś kapitał i wracają z nim do Polski aby zainwestować, a w *Polsce ten kapitał wydaje się większy, ma inny przelicznik*
- **osiągnięty cel**, którym często było osiągnięcie kwoty, zapewniającej *lepszego startu w życiu w Polsce*, a więc pozwalającej na zaspokojenie przede wszystkim potrzeb mieszkaniowych młodym osobom.

Należy pamiętać, że czynniki indywidualne zachodzą w szerszym kontekście czynników obiektywnych, które legitymizują indywidualną decyzję o powrocie. Należy więc każdą decyzję o powrocie rozpatrywać w tym szerszym kontekście. Do czynników obiektywnych należą:

- **brak pracy, kryzys**, który najsilniej ze wszystkich czynników obiektywnych motywuje do powrotu
- wysokie koszty utrzymania
- **niski poziom szkolnictwa**: jeżeli ktoś chciałby na przykład kształcić swoje dzieci to czasami jest to powód do takiej decyzji żeby to kształcenie odbywało się w naszym kraju.
- miejsca pracy w Polsce.

4.3.6.2 Czynniki zachęcające do powrotu

Poznanie czynników zachęcających do powrotu jest szczególnie ważnym aspektem badania. Okazuje się, że wśród zachęt do powrotu, po stronie Polski, niezmiennie najbardziej motywuje *rodzina, przywiązanie jakieś takie do osiadłości, bo generalnie w naszym województwie jest takie silne poczucie osiadłości i wydaje się, że w deklaracjach, to z całą pewnością, większość tych, która wyjechała, ludzi, zakłada, że powróci. (...) i poza tym te tradycyjne migracje ... to zawsze tak było i zawsze tak będzie*. Oprócz rodziny i lokalnego patriotyzmu migrantów do Polski przyciąga dziś:

- wysoka jakość środowiska;
- poprawiający się stan infrastruktury;
- **zmniejszające się różnice cywilizacyjne** między krajem, do którego się, imigruje, no i regionem;
- **słaby funt** – generalnie to, że złotówka jest mocna w tej chwili (...) powoduje, że te płace w Wielkiej Brytanii mogą się okazać mało atrakcyjne;
- fakt, że *kryzys nas nie dotknął*, więc warto wracać i inwestować;
- nadzieja, że będzie inaczej.

Generalnie jednak eksperci są zdania, że niewiele jest, a właściwie raczej jest **brak czynników zachęcających do powrotu** do Polski. Te wymienione wyżej to są takie dosyć słabe czynniki, bo, tak naprawdę, mimo, że deklaruje się taką politykę, **nie ma takiej polityki, która by była skierowana na zachęcanie do powrotu do kraju czy też do regionu**. W odpowiedzi na pytanie o to, co migrantów do Polski przyciąga, wymieniają listę tego, co z niej wypycha. Znalazły się na niej:

- minimalna płaca;
- brak możliwości zakupu mieszkania;
- brak polityki zatrudnieniowej dla osób wykształconych;
- stosunek zarobków do wydatków w Polsce i za granicą;
- **umowy śmieciowe**: *żeby chociaż nie było tych umów śmieciowych, umów zleceń, umów o dzieło, żeby była umowa o pracę, która jest oskładkowana, że człowiek wie, że pracuje za coś, nawet niech to będzie ta najniższa krajowa, ale wiesz, że masz składki odprowadzane, że ten staż pracy zostanie ci uznany potem (...);*

- **polityka socjalna dla rodzin:** wsparcie dla matki, która urodziła dziecko i musi zrobić przerwę w aktywności zawodowej jest dużo korzystniejsze w krajach zachodnich niż w naszym kraju. Jest to czynnik bardzo mocno wpływający na decyzję naszych obywateli [o wyjeździe] na stałe za granicę;
- **bezrobocie:** *gdyby bezrobocie u nas w kraju wynosiło, powiedzmy, 5 procent to myślę, że mogłyby te osoby wracać, ale bezrobocie w Polsce mamy w miesiącu czerwcu 12 procent – to jest bezrobocie, które jest rejestrowane, ale mamy, jest rzesza ludzi, która nie rejestruje się w Urzędach Pracy. (...) skala tego bezrobocia może sięgać drugie tyle. Mając bezrobocie w kraju, powiedzmy 20 procent ... odpowiedź jest prosta. Po prostu ciężko jest znaleźć osobom pracę, tym, które są w Polsce. Są zarejestrowane w urzędach pracy tak po rok, po dwa i w dalszym ciągu mają problem ze znalezieniem pracy. **Osoby, które wracają stanowią te dodatkowe zagrożenie.** Niestety ilość ofert pracy w dalszym ciągu nie jest adekwatna do ilości osób, które tej pracy poszukują.*

Eksperci są przekonani, że wskazane jest, by Rodacy powrócili do kraju, bo Polska się wyludnia, *starzejemy się (...) nawet ze względu na tę tożsamość Polaka, tożsamość historyczną, prawda? Żeby jednak, tu, było, już nie mówiąc w skali kraju ale tu, na Podlasiu.* Alarmują, że **wyjeżdżają specjaliści, fachowcy, osoby dobrze wykształcone, które Polsce są potrzebne.** Proponują szereg rozwiązań, które mogłyby **zachęcić Polaków do powrotu**, gdyby zostały realnie wprowadzone w życie. Wśród nich wymieniano m.in.:

- dobra praca w Polsce;
- możliwość kupna mieszkania;
- **zachęty systemowe**, w przepisach prawa;
- **ulgi (...)** *aby ten kapitał wracał do nas i był inwestowany.*

4.3.6.3 Wpływ powrotów z zagranicy na gospodarkę i rynek pracy

Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaki jest wpływ migrantów powrotnych na gospodarkę kraju i regionu. Wszystko to zależy od indywidualnych uwarunkowań. Obserwacje ekspertów dotyczą głównie sytuacji migrantów powrotnych na rynku pracy, bo tu właśnie ten wpływ zaznacza się najsilniej. Sądzą, że *w zależności od tego na jakie stanowisko będą się ubiegać*

pracodawca chętniej wybierze osobę, która wróciła i zna język i ma być zatrudniona w podobnej branży. Wtedy bezrobotny migrant powrotny ma większe szanse przed bezrobotnym, który nie wyjeżdżał. Rynek pracy i gospodarka mogą liczyć na korzyści, jakie wynikają z powrotu migrantów, ponieważ:

- będą jakiś produkt wytwarzać i składki wpłacać;
- przywożą kapitał, który inwestują;
- tworzą **nowe miejsca pracy** sobie i innym przywożą **nowe umiejętności i technologie**, przywożą rzadkie umiejętności;
- **nie stanowią dużej konkurencji dla bezrobotnych** ponieważ ich oczekiwania są często wyższe niż sprzed wyjazdu i w związku z tym można powiedzieć, że one nie konkurują na rynku pracy prostych a raczej konkurują na rynku kwalifikacji wyżej oczekiwanych.

Powracający na Podlasie migranci **mogą też wpływać negatywnie na lokalny rynek pracy** w tym właśnie aspekcie, **wydłużając kolejkę bezrobotnych**, lub też *przyjeżdżając, odbierają miejsca pracy, stanowią konkurencję na rynku pracy*, podczas kiedy w Podlaskiem podobno na jedną ofertę przypada 200 bezrobotnych. Kolejne osoby ubiegające się o pracę tylko komplikują i tak już trudną sytuację.

4.3.6.4 Polityka zachęcania migrantów do powrotu

Zdecydowana większość ekspertów twierdzi, że **polityka zachęcania migrantów do powrotu jest potrzebna**, bo wprawdzie dzisiaj mamy dobrą sytuację, w cudzysłowie „dobrą sytuację”, to znaczy, że ta emigracja, ona ogranicza problem bezrobocia, które i tak istnieje. To jest bardzo niebezpieczna sytuacja dla regionu, bo są, bo jest, przede wszystkim **są zasoby młodej kadry wydrenowane** i ludzie dobrze wykształceni, o wysokich kwalifikacjach niestety, **Państwo kształci specjalistów dla innych krajów** i za jakiś czas, a przy obecnie sytuacji demograficznej, **to może się skończyć, bardzo, bardzo dużą recesją**, bo nie będzie wystarczającej liczby rąk do pracy, nie mówiąc już o systemie ubezpieczeń, społecznych, zdrowotnych, to cały ten system się, posypie po prostu. Do tej listy należy dodać rzadko wspominany, a jednak bardzo poważny problem społeczny – tak zwane **eurosieroctwo**. Eksperti alarmują: *rodzice wprawdzie pozostawiają te dzieci z babcią, z dziadkiem, z sąsiadem z wujkiem, ale to się przekłada na młodzież, która, no,*

dorastająca młodzież pozostawiona, bo rodzice jadą (...) ma problemy z nauką, problemy z nadużywaniem używek różnego rodzaju. Polityka zachęcająca migrantów do powrotu jest zatem bardzo potrzebna. Mogłaby ona wyrażać się w postaci:

- **zasiłków:** jedną z zachęt mogłyby być zasiłki po powrocie z zagranicy;
- możliwości przeszkolenia;
- zagwarantowania, że przynajmniej czasowo tą pracę uzyskają;
- **dogodnych kredytów dla małżeństw**, zwłaszcza kredytów mieszkaniowych;
- odpowiedniej **polityki prorodzinnej** (...) której filarami byłyby: infrastruktura *typu żłobki, przedszkola*; nienormowany, *elastyczny* czas pracy, zwłaszcza dla matek;
- wzmocnienia systemu wsparcia dla wychowania młodego pokolenia;
- uproszczenia czynności życia codziennego;
- **odpowiedniej polityki podatkowej:** realne zachęty dla przedsiębiorców;
- **zmian systemowych na poziomie krajowym:** potrzebna jest jakaś taka naprawdę odpowiednia polityka państwa na każdym szczeblu i nie tylko odgórnie i nie zostawiać samorządów samych sobie, ale w ogóle rozwiązania systemowe.(...) jakiś taki mechanizm systemowy.

Są też argumenty **przeciwko wprowadzaniu polityki zachęcającej do powrotów:** eksperci przyznają, że nie bardzo wiedzą, jak miałyby ona wyglądać: *mieliby mieć jakieś specjalne priorytety, na przykład wyższą płacę? No nikt by się na to nie zgodził znając polski naród, absolutnie.* Zanim taka polityka zostanie zaprowadzona *trzeba poradzić sobie z tym bezrobociem, które jest w Polsce, a poza tym (...) takie działania nie są potrzebne, wystarczy zorganizować im warunki do życia w Polsce.*

Eksperti nie są w stanie wypowiedzieć się na temat działań zachęcających do powrotu podejmowanych w innych województwach lub krajach. Przypuszczają, że takie działania nie są prowadzone. Jedna osoba wymienia województwo opolskie, w którym *tworzona jest specjalna strefa demograficzna, która ma na celu zniechęcanie do wyjazdów, bo w województwie opolskim jest dramatyczna sytuacja, tam w zasadzie kto może to ucieka do Niemiec, do pracy. W innych województwach to raczej nie ma takich spektakularnych działań. No, u nas też trudno zauważyć, raczej nie widać tutaj jakiejś aktywności, która by zachęcała do powrotu.*

Podobnie niewiele wiadomo na temat takiej polityki w innych krajach: raczej nie ma takiej polityki, ale to też, zdaniem ekspertów, to wynika z faktu, że w krajach Europy zachodniej jakby problem migracji prawie nie istnieje, ponieważ tam się przyjeżdża, a nie wyjeżdża się stamtąd. (...) Tak naprawdę to Polska jest specyficznym krajem w Europie, bo z innych krajów aż takiej skali migracji nie ma.

4.3.7 Potrzeby edukacyjne migrantów powracających na teren województwa podlaskiego

Eksperci podchodzą do tematu szkoleń bardzo sceptycznie. Nie są przekonani co do sposobów organizacji takich szkoleń, ich zawartości merytorycznej oraz kryteriów dostępu. W tym wypadku zgadzają się, że **oferta szkoleniowa nie powinna faworyzować grupy migrantów powrotnych**, te osoby powracające nie są tutaj grupą uprzywilejowaną, nie powinny mieć tutaj żadnych dodatkowych jakichś korzyści niż te osoby, które tutaj są zarejestrowane, które też potrzebują pomocy; (...) często osoby, które są zarejestrowane w Urzędach Pracy czekają na te szkolenia powiedzmy latami, one nie mają szansy żeby na takie szkolenie się dostać (...). **Osoby powracające z zagranicy powinny po prostu skorzystać z istniejącej już oferty szkoleniowej.** Mogą też do Wojewódzkiego Urzędu Pracy się zgłosić do, Centrów Informacji Planowania Kariery Zawodowej, tam czasami są warsztaty (...) warsztaty są wszystkie bezpłatne, są przeróżne, można zadzwonić i się dowiedzieć, jest duży wybór; są ogłoszone tematy warsztatów, które będą wykonywane w danym miesiący i osoba się zapisuje. Są stanowiska komputerowe, (...) jest psycholog (...). Najważniejsze zatem, by osoby zainteresowane wiedziały, że mogą przyjść do Wojewódzkiego Urzędu Pracy i z takiej pomocy skorzystać.

4.3.7.1 Formy i zakres szkoleń dla migrantów powrotnych

Trudno jest określić zakres szkoleń, ponieważ nie wiadomo dokładnie, jaka jest grupa docelowa. Najlepiej będzie, jeśli przyszedł pracodawca, jeżeli będzie chciał kogoś zatrudnić i ta osoba będzie wymagała jakichś dodatkowych umiejętności na pewno sam skieruje ją na odpowiednie szkolenie, więc trudno byłoby tutaj szkolić, bo też my **nie mamy takich informacji w jakim zakresie powinniśmy szkolić**, trudno tutaj gdybać (...) nie możemy tutaj narzucić,

że osoby powracające z zagranicy szkolą się w takim i takim zakresie (...) to jest uwarunkowane tym jaka osoba wraca, jakie stanowisko zajmowała za granicą i czego tak naprawdę oczekuje tutaj po powrocie do kraju.

Z pewnością są potrzebne szkolenia (...) które **podnoszą kwalifikacje, dają jakąś specjalizację**, która jest niezbędna do podjęcia pracy. Powinny one być wystosowane **tylko do grup zgłaszających konkretne zapotrzebowanie**. Jeżeli jest praca dla ślusarza no to wtedy się szkoli w tym kierunku, a jakieś inne dodatkowe ze względu na to, że ktoś wraca do Polski to nie widzę potrzeby.

Szkolenia zdecydowanie powinny być dobrowolne i prowadzone w formie warsztatów lub kursów zawodowych albo przyuczających, albo też podnoszących kwalifikacje, dających konkretne uprawnienia: *operator sprzętu założymy, jakiś tam diagnosta (...); (...) takie podstawy od czego zaczyna się własną działalność, zusowskie przepisy, przepisy skarbowe*. Generalnie eksperci kładą nacisk na **profilowanie szkoleń w zależności od zapotrzebowania rynku pracy, który w Podlaskiem jest zróżnicowany regionalnie (...)** *Inne będzie [zapotrzebowanie] w powiecie sokólskim, inne założymy w hajnowskim, inne jeszcze ... i to powinno być dostosowane do rzeczywistych potrzeb tak jak się rozwija w danym regionie, jakie są potrzeby. Na pewno będą to wąskie specjalności*. Proponuję zatem, by oferta edukacyjna obejmowała:

- **kursy, które są przyszłościowe dla naszego terenu**, związane z warunkami w regionie – na przykład dużą ilością obszarów „Natura 2000”;
- **rzeczy związane z turystyką** (...) więcej powinno być specjalizacji w tej branży;
- **zawody związane z gospodarką magazynową oraz logistyką i przewozami**, ze względu na niewielką odległość od wschodniej granicy państwa, która stwarza możliwość handlu i eksportu na wschód;
- **zawody związane z rolnictwem**, które u nas na wysokim poziomie stoi.

Bardzo dobrym pomysłem jest, aby osoby powracające z zagranicy, szkoliły polskich pracowników w standardach pracy, jakie nabyli w trakcie migracji. *Przede wszystkim chodzi tu o te nowe, o wiedzę o rynku, o zagranicznym rynku pracy, o nowe rodzaje działalności gospodarczej, nowe formy zachowań, nowy rodzaj, nowe metody pracy, o tak – nowe metody pracy, kultura pracy, no i oczywiście także nauka języków obcych, ponieważ oni znają język obcy od strony praktycznej, co tutaj jest pewnym plusem*. Szkolenie takie mogłoby być w formie praktyk zawodowych w firmach czy w formie

warsztatów lub na zasadzie *dobrych praktyk, przekazania informacji*. Zakres tematyczny takich szkoleń jest kwestią indywidualną, zależną od tego, gdzie taka osoba pracowała, ale też od zapotrzebowania pracodawcy na jej wiedzę.

Należy jednak pamiętać, że **niektóre umiejętności i doświadczenia trudno byłoby przenieść do polskich warunków**. Przykładem może być branża budowlana, z jej wymogami BHP, ponieważ *dla naszego pracodawcy to byłby dodatkowy koszt, który musiałby ponieść* gdyby chciał zaimplementować zmiany i ulepszenia. Eksperci zwracają też uwagę na utrudnienia natury formalnej: *żeby móc szkolić trzeba mieć pewne dokumenty i kwalifikacje. Większość osób powracających ma fach ale bez dokumentacji. Mają doświadczenie ale niestety niepotwierdzone żadnym dokumentem. Teraz tutaj byłby konflikt, że jak osoba bez kwalifikacji może szkolić*. Konieczne byłby dokument potwierdzający wiedzę i umiejętności praktyczne.

4.3.8 Wsparcie kierowane do osób powracających z zagranicy

4.3.8.1 Formy i obszary wsparcia dla osób powracających z zagranicy

Obszarem, w którym migranci powrotni najbardziej potrzebują wsparcia, jest informacja. Problemem zaś jest klarowność tych informacji i dostęp do nich. Osoby, które mają dostęp do Internetu, na forach czy stronach Wojewódzkich Urzędów Pracy uzyskują potrzebne informacje. Okazuje się jednak, że już na stronach Powiatowych Urzędów Pracy takich informacji *nie ma, bo się tym nie zajmują*, a przecież *każdy Urząd Powiatowy w dzisiejszych czasach ma swoją stronę internetową i dobrze by było żeby jakiś odnośnik był*. Kolejna uwaga dotyczy sposobu prezentowania tych informacji. Nawet jeżeli zamieszczone są na stronie urzędu, to *są tak ukryte, że nie można ich znaleźć (...)*. Często więc osoby telefonują do instytucji z prośbą o pomoc w nawigacji po tej stronie: *osoba wracająca z zagranicy nigdy nie wpadnie na to, że ten dział nazywa się Koordynacją Systemów Zabezpieczenia Społecznego i często zdarzają się takie banalne pytania: gdzie ja to znajdę, proszę panią, przejrzałem wszystkie zakładki, nie ma tego. (...) Nie mogłoby się to trochę inaczej nazywać, nawet na tej stronie urzędu, prawda? Jeśli ta strona istnieje – jakiś baner, krótki, odnośnik do tego, informacje, że „wróciłeś”, tak?* Informacje powinny także pojawiać się na uczelniach, z myślą o powracających studentach. Natomiast wychodząc na przeciw osobom, które nie mają możliwości

skorzystania z Internetu, informacje należałoby zamieszczać w prasie, w radio, czy w telewizji, *w ogóle w jednostkach administracji publicznej – każdy z nas kiedyś odwiedza Urząd Skarbowy, ZUS, Urząd Miasta, Urząd Gminy, Starostwo Powiatowe, no zawsze gdzieś tam po coś musimy się udać i jeśli znajdzie się jakiś baner, jakaś reklama.* Na pewno *nie może to się też pojawiać jednorazowo, ale cyklicznie,* wtedy istnieje duża szansa na to, że informacja dotrze do grupy docelowej.

Dobrze skonstruowana informacja powinna określać:

- programy skierowane do osób powracających;
- oferowane formy pomocy;
- dokąd udać się po pomoc;
- jakie ma prawa i obowiązki;
- formalności, jakich powinni dopełnić: co muszą zrobić, żeby cokolwiek zyskać.

Eksperti wskazują jednocześnie, że oferowane obecnie wsparcie dla tych osób (migrantów powrotnych) nie różni się od wsparcia, na jakie mogą liczyć osoby bezrobotne, *które z naszych terenów wyjeżdżają i wracają to nie wymagają większej opieki aniżeli osoby, które nie wyjeżdżały.*

Eksperti wyszczególniają trzy grupy, do których powinno być skierowane wsparcie w związku z powrotami Rodaków do kraju. Są to przede wszystkim sami powracający, następnie powracający po wyjątkowo długiej nieobecności w kraju oraz ta grupa urzędników, która ma bezpośredni kontakt z powracającymi migrantami.

Migranci – sami powracający – po przyjeździe do kraju mogą potrzebować:

- **wsparcia finansowego:** specjalnych, wyższych dotacji na rozpoczęcie działalności;
- **wsparcia w zakresie rozwiązań prawnych dla przedsiębiorców:** ulgi podatkowe, czy też dodatkową refundację całych składek zusowskich; (...) zapewne dobrze byłoby gdyby państwo skłaniało tych migrantów powrotnych, jeżeli dysponują oni środkami pieniężnymi do tego by te pieniądze były inwestowane, by – pracowały, że tak powiem, czyli na pewno jakieś ułatwienia związane z podejmowaniem działalności gospodarczej;
- **wsparcia informacyjnego:** może wydaje się to śmieszne, bo wyjeżdżają z Polski i powracają do Polski, ale czasem nie wiedzą co mają robić i gdzie

iść. Czy najpierw się zarejestrować, czy najpierw iść do lekarza, czy najpierw do urzędu. Może umieszczać na stronie internetowej informacje gdzie taka osoba po powrocie powinna się udać;

- **wsparcia socjalnego** zwłaszcza dla rodzin, żeby jednak pracodawcy inaczej patrzyli na młode mamy;
- **wsparcia psychologicznego**, utwierdzenia w przekonaniu, że podjęli dobrą decyzję, że wrócili do kraju; (...) *to jest istotne, bo, to bardzo często są związki jakieś takie, które się porozpadały, trudne relacje (...) dużo osób wraca, którym się nie powiodło; wsparcie to mogłoby być może nie [w formie] szkolenia ale warsztaty związane ze wsparciem psychologicznym. (...) takie grupy wsparcia... bo to jednak dla wielu z nich jest to trauma;*
- wsparcia w postaci rozwiązań systemowych na poziomie krajowym.

Wsparcie, jakiego mogą potrzebować osoby, które powróciły po długotrwałej nieobecności w kraju, skierowane byłoby głównie na wprowadzenie ich w realia życia w Polsce, które z pewnością uległy zmianie od ich wyjazdu. *Osoby, które były kilkadziesiąt lat poza krajem być może warto zaznajomić ze sposobami poruszania się w naszym społeczeństwie. Najprawdopodobniej takie osoby straciły kontakt z rynkiem pracy, lokalnym i z jego specyfiką i być może tą specyfikę, tego lokalnego rynku pracy można byłoby tak sobie, że tak powiem odświeżyć. Do tego można dołączyć system prawny poszczególnych obszarów życia poznać na przykład ubezpieczenie, system świadczeń zdrowotnych, system świadczeń emerytalnych. Osoby te mogą też mieć problem z dostosowaniem swoich umiejętności do rynku pracy i standardów pracy, zatem może można byłoby dla tych osób wydłużyć okres stażu.*

Wsparcia, na przykład w postaci szkoleń, mogą też potrzebować pracownicy administracji państwowej, którzy na co dzień mają bezpośredni kontakt z powracającymi z zagranicy migrantami. Zdaniem ekspertów, nie wszyscy pracownicy wiedzą, w jaki sposób pomóc migrantom, jaka oferta jest dostępna również dla tej grupy i dokąd skierować takie osoby. W konsekwencji migranci często *w ogóle nie wiedzą, że jest taka forma wsparcia, że oni mogą się zapisać na jakieś szkolenie, coś z tego urzędu mieć, nie tylko ubezpieczenie zdrowotne i stawianie się co miesiąc na tej obowiązkowej wizycie.* Nie wszyscy urzędnicy też mają wzgląd na trudną,

emocjonalną sytuację osób, które doświadczają przez dłuższy czas życia w innej kulturze i na nowo muszą zaadoptować się do życia we własnej kulturze i społeczności.

4.3.9 Wsparcie i pomoc dla migrantów powrotnych na poziomie instytucji

Eksperci nie znają instytucji, które kierowałyby swoje wsparcie do osób powracających z zagranicy. Najczęściej wskazują **Wojewódzki Urząd Pracy** jako instytucję, która powinna udzielać wsparcia tym osobom, dodają też *na pewno **Urząd Gminy**, na pewno **Starostwa**, bo to są główne instytucje w każdym mieście czy nawet na wsi. (...) żeby może to był to taki **punkt pierwszego kontaktu połączony z informowaniem** jak co załatwić aby niczego nie przegapić*. Eksperci twierdzą, że obecna oferta instytucji, głównie Wojewódzkiego Urzędu Pracy, jest wystarczająca. Dysponuje on szeregiem specjalnych doradców zawodowych, którzy *starają się pomagać tym osobom w adaptacji ponownej na rynku pracy*. Poza tym właściwie nie padają inne propozycje wsparcia na poziomie instytucjonalnym: *nie bardzo widzę możliwość utworzenia nowej instytucji, która miałaby się tymi osobami zajmować (...) trudno jakby szkolić osoby, które wyjechały dwa, trzy, pięć lat temu*. Eksperci proponują, by wsparcie instytucji odbywało się za pośrednictwem specjalnych akcji promocyjnych, skierowanych właśnie do grupy osób powracających z zagranicy.

Konsultowane osoby przyznały, że nie posiadają wiedzy na temat dobrych praktyk stosowanych wobec migrantów powrotnych w innych województwach czy w innych krajach. Niektórzy wspominają akcję promocyjną miasta Wrocławia, nikt natomiast nie jest w stanie powiedzieć, jaki odniosła skutek. Jeden z ekspertów proponuje skopiowanie działań podejmowanych wobec repatriantów i zastosowanie ich wobec osób powracających z pracy za granicą – głównie miałyby one obejmować cały pakiet informacyjny.

4.3.10 Oczekiwania i potrzeby pomocowe/szkoleniowe dla osób planujących powrót do Polski

4.3.10.1 Zapotrzebowanie na pomoc i szkolenia wśród osób powracających

Trudno jest oszacować, jakiego rodzaju szkolenia mogłyby być przydatne osobom, które planują powrót do Polski, ponieważ jest to zależne od indywidualnych uwarunkowań. Najprawdopodobniej mogłyby to być szkolenia dla osób, które za granicą zdobyły umiejętności praktyczne i wiedzę, natomiast nie posiadają dokumentu zaświadczającego o posiadanych kwalifikacjach i wtedy *w naszym tu systemie kształcenia i oceniania kwalifikacji nie widać go, bo on nie ma papieru na to*. Szkolenie, które będzie skutkowało uznaniem kwalifikacji, na pewno rozwiązałoby ten problem.

Natomiast osobom, które planują powrót do Polski, na pewno potrzebne będą informacje na temat dokumentów, które powinny ze sobą zabrać, oraz na temat warunków, jakie muszą spełniać, aby ubiegać się o świadczenia w Polsce. Migranci jednak często sami dzwonią do Wojewódzkiego Urzędu Pracy, jeszcze będąc za granicą, i proszą o potrzebne informacje, pytają też znajomych. Doświadczenie pokazuje, że osoby te uzyskują potrzebne informacje przede wszystkim we własnym zakresie, natomiast ważniejsze jest *po raz kolejny utwierdzenie w tym przekonaniu, że [osoba] podjęła dobrą decyzję, czyli jak już wraca do tego kraju, może nie do końca jest przekonana czy dobrze zrobiła czy nie, no ale już zaczyna to życie u nas w Polsce po powrocie, udaje się od instytucji do instytucji, żeby chociaż tutaj jakaś życzliwość, wyrozumiałość ze strony instytucji, no to, że, coś, co utwierdziłoby ją w przekonaniu, że ona podjęła dobrą decyzję, że będzie tutaj miała lepiej niż za granicą. Często po prostu takiej zwykłej serdeczności u nas brakuje – nie tyle jakiegoś konkretnego szkolenia dla tej osoby, co tego psychicznego wsparcia i pomocy przy utwierdzeniu w się w sytuacji ... Żeby uwierzyła w siebie*.

4.3.10.2 Obszary, w których migranci potrzebują wsparcia

Eksperci zgodnie wskazują na jeden obszar, w którym, ich zdaniem, osoby po powrocie potrzebują wsparcia. Jest to, podobnie jak w fazie planowania powrotu, **obszar informacji**. Zakres tej informacji właściwie pozostaje niezmienny. Osoby po powrocie wciąż:

- nie znają przepisów prawa;
- nie znają swoich praw;
- nie wiedzą, jakie dokumenty będą im potrzebne;
- nie wiedzą, dokąd mogą udać się po pomoc.

Najczęściej podawanym przykładem jest sytuacja, w której osoby te ubiegają się o zasiłek i/lub ubezpieczenie zdrowotne. Często już po powrocie do kraju dowiadują się, że *zasiłek dla bezrobotnych przysługuje w kraju ostatniego zatrudnienia* i, że należało zarejestrować się tam a nie w Polsce: *Przyjeżdżają osoby z zagranicy no i dowiadują się, że tam mogły nabyć prawo do zasiłku za granicą no i ten zasiłek mogły po prostu transferować do Polski, a często ludzie nie mają o tym po prostu pojęcia. Transferować zasiłek angielski do Polski a nabyć prawo do zasiłku – różnica w kwocie jest.*

Trudno jest respondentom podać przykłady dobrych praktyk z Polski i z zagranicy w zakresie wspierania osób, które powróciły z zagranicy. Jedna osoba wspomina: *no, wiem, że władarze miast przygranicznych polsko – niemieckich stosowali różne zachęty, aby wracała młodzież szczególnie.* Druga z kolei wymienia tylko informację zasłyszaną w mediach, *gdzie jakiś burmistrz bardzo zachęcał do powrotu swoich mieszkańców.* Generalnie *były hasła i nic więcej, tak mi się wydaje, że dalej to nie poszło.* Pozostali przyznają, że nie słyszeli o wspieraniu migrantów powrotnych ani w kraju, ani za granicą. Migranci powrotni to często niewidzialna grupa osób, która *pojawia się w kraju i po prostu jest.* Potem wtapia się w społeczność lokalną i funkcjonuje jako jej część, jako bezrobotny, jako emeryt, jako student, jako przedsiębiorca.

5. Studia przypadków

5.1 Studium przypadku nr 1

Opis osoby	Kobieta, lat 33, mieszkanka Suwałk, wykształcenie średnie ogólnokształcące, pobyt za granicą: 4 lata.
Opis sposobu adaptacji	Migrantka powrotna po czteroletnim pobycie w Wielkiej Brytanii, gdzie pracowała głównie jako kelnerka. Migrantka po powrocie do kraju od blisko roku nie może znaleźć odpowiedniej dla siebie pracy. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wymienia nieadekwatność wynagrodzeń, jakie oferują potencjalni pracodawcy w stosunku do stawianych przez nich wymagań. Doświadczenia nabyte za granicą, gdzie nawet za pracę niewymagającą wysokich kwalifikacji można swobodnie się utrzymać i żyć na poziomie relatywnie wyższym niż w Polsce, sprawiły że migrantka nie może odnaleźć się na polskim rynku pracy. Jednocześnie osoba ta nie zamierza podjąć jakichkolwiek kroków w celu podwyższenia swoich kwalifikacji zawodowych, by zwiększyć swoje szanse na znalezienie zatrudnienia w Polsce. Migrantka myśli o powrocie do Wielkiej Brytanii (reemigracji) i kontynuowaniu pracy w zawodzie kelnerki. Jednocześnie nie zamierza podwyższać swoich kwalifikacji, nawet w trakcie powtórnego wyjazdu. Uważa, że praca poza Polską jest znacznie atrakcyjniejsza i pozwala na życie na znacznie wyższym poziomie.

Opis szans i zagrożeń	Taka postawa prezentowanej migrantki wiąże się z przede wszystkim z widocznymi zagrożeniami: - niechęć do podejmowania wyzwań związanych z podwyższaniem swoich kwalifikacji może skutkować utratą pracy nawet po powtórным wyjeździe, - celowanie w prace, do których angażowane są głównie osoby młode niesie ze sobą zagrożenie utraty tej pracy w następnych latach. Szanse związane z prezentowaną przez migrantkę postawą, to przede wszystkim ich zmiana, która może być spowodowana przez np. zmianę koniunktury gospodarczej w miejscu destynacji jej kolejnego wyjazdu migracyjnego.
-----------------------	---

5.2 Studium przypadku nr 2

Opis osoby	Mężczyzna, lat 35, mieszkaniec Białegostoku, wykształcenie wyższe, pobyt za granicą: 3 lata.
Opis sposobu adaptacji	Migrant powrotny po trzyletnim pobycie w Irlandii, gdzie pracował jako manager średniego szczebla. Migrant po powrocie do kraju założył własną firmę w branży, w której pracował na wyjeździe. Uzyskane w trakcie wyjazdu know-how oraz kontakty pozwoliły mu z sukcesem rozwinąć własną firmę oraz stworzyć miejsca pracy dla kilku osób z województwa podlaskiego. Obecnie migrant zastanawia się nad bardziej dynamicznym rozwojem swojej firmy poprzez wejście na rynki wschodnie jako przedstawiciel firmy, w której pracował na wyjeździe. Migrant uważa, że zwiększanie własnych kompetencji i kwalifikacji jest rzeczą obowiązkową, bowiem tylko

	w taki sposób może być atrakcyjny na rynku. Jednocześnie stara się wprowadzać modele pracy z Irlandii do własnej firmy, choć jak sam przyznaje „<i>jak ktoś nie widział tego w działaniu na żywo, to trudno się do tego przekonać</i>”, co związane jest z faktem, że niektórzy pracownicy nie są przekonani do zagranicznych rozwiązań. Migrant nie myśli o powrocie do Irlandii. Jak wielokrotnie podkreśla, znakomicie żyje mu się i pracuje na terenie Podlasia.
Opis szans i zagrożeń	Nabyte w trakcie pobytu migracyjnego nawyki, umiejętności oraz kontakty pozwalają na przeniesienie z sukcesem pewnych rozwiązań i pomysłów na polski grunt. Zagrożenie tego typu postawy jest związane z niechęcią osób mieszkających w Polsce, które pracując u osoby, która wdraża rozwiązania przejęte z innych krajów, nie są w stanie ich zaakceptować i respektować. Może to doprowadzić do problemów na linii pracodawca-pracownik, związanych z barierami mentalnościowymi.

5.3 Studium przypadku nr 3

Opis osoby	Mężczyzna, lat 27, mieszkaniec powiatu monieckiego, wykształcenie średnie techniczne
Opis sposobu adaptacji	Migrant wielokrotnie wyjeżdżał za granicę w celach zarobkowych do różnych krajów. W trakcie ostatnich pięciu lat wyjeżdżał łącznie sześć razy, każdy pobyt trwał dłużej niż pół roku. Obecnie przebywa w Polsce, jak sam to określił „tymczasowo”. Wyjazdy zagraniczne stały się jego sposobem na życie. Jak sam stwierdza: „to co zarobię na wyjeździe pozwala mi żyć na całkiem dobrych warunkach w Polsce przez kilka miesięcy”. Praca w Polsce jest według migranta pozbawiona większego sensu, bowiem zarobki i sposób traktowania pracowników przez pracodawców jest, jak to określa, <i>„kpiną z traktowania po ludzku”</i>. Według migranta lepiej pracować przez pewien czas za granicą, a potem korzystać z owoców wyjazdu w Polsce. Na pytanie, jak długo zamierza żyć w taki dość niestabilny sposób, migrant odpowiada, że nigdy się nad tym dłużej nie zastanawiał. W jego opinii nic nie trzyma go w Polsce na stałe, nie ma zamiaru jednak docelowo ani wyjechać za granicę, ani osiąść w Polsce. Migrant nie zamierza podwyższać swoich kwalifikacji. Jak stwierdza: <i>„żadnej pracy się nie boi”</i> i zdobywanie wykształcenia nie jest mu do niczego potrzebne. <i>„Zawsze znajdzie się jakaś praca”</i>.

Opis szans i zagrożeń

Prezentowaną postawę można w pewnym stopniu uznać za kosmopolityczną. Migrant nie wiąże się na dłużej z żadnym miejscem, choć ojczyzna jest dla niego miejscem swoistego odpoczynku.

Niewątpliwie należy zauważyć, że osoba taka ma dużą łatwość dostosowywania się do różnych sytuacji oraz łatwość nawiązywania kontaktów i jest to jej duża szansa. Natomiast dużym zagrożeniem dla tego typu postawy jest problem ze znalezieniem swojego „*miejsca na ziemi*”.

5.4 Studium przypadku nr 4

Opis osoby

Mężczyzna, lat 36, mieszkaniec Łomży, wykształcenie wyższe, pobyt za granicą: 4 lata

Opis sposobu adaptacji

Migrant po czteroletnim pobycie zarobkowym w Niemczech powrócił do Polski. W Niemczech pracował jako manager kilkusobowego zespołu w jednym z tamtejszych biur projektowych. Wrócił do Polski, ponieważ tęsknił za swoją najbliższą rodziną.

Obecnie nie pracuje, aczkolwiek po powrocie do Polski pracował w kilku firmach z tej samej branży co na wyjeździe migracyjnym. Niestety nigdzie nie zagrał dłużej miejsca, ponieważ miał problem z dostosowaniem się do polskich realiów pracy. Zarówno szefostwo jak i współpracownicy niezbyt dobrze odnosili się do jego pomysłów racjonalizacji pracy, które zaczerpnięte zostały z niemieckich rozwiązań. Wielokrotnie spotykał się z niechęcią, a czasami wręcz z otwartą wrogością. Nie raz słyszał, że jeśli tak mu się podobają niemieckie rozwiązania,

	to niech wraca z powrotem do Niemiec. Obecnie migrant szuka nowej pracy, aczkolwiek rozważa także powrót do Niemiec, bowiem nie jest w stanie odnaleźć się na polskim rynku pracy.
Opis szans i zagrożeń	Sposób pracy wyniesiony z pobytu migracyjnego może stanowić duże zagrożenie dla migranta powrotnego, szczególnie gdy nie jest on akceptowany przez szefostwo i współpracowników. Może wywoływać spory i konflikty, a nawet doprowadzić do zjawiska reemigracji, gdy migrant nie jest w stanie dostosować się do „nowych” warunków pracy. Szansą dla tego typu osób jest albo powtórna adaptacja do polskich warunków albo znalezienie takiej niszy na rynku pracy, która nie będzie generowała konfliktów, a wręcz pozwoli na twórcze wykorzystanie zdobytej wiedzy i umiejętności.

5.5 Studium przypadku nr 5

Opis osoby	Mężczyzna, lat 46, mieszkaniec powiatu bielskiego, wykształcenie średnie, pobyt za granicą: 2,5 roku
Opis sposobu adaptacji	Migrant przebywał 2,5 roku w Anglii, gdzie pracował fizycznie na budowie. Cel jego wyjazdu był jasno sprecyzowany, zarobić jak największą sumę pieniędzy, która zostanie przeznaczona na wybudowanie domu. Cel ten został osiągnięty. Adaptacja po powrocie z wyjazdu migracyjnego przebiegła bez większych problemów, szczególnie, że migrant wrócił do wcześniej wykonywanego zawodu

	(rolnik). Był to wyjazd czysto zarobkowy, bez planów jego przedłużenia, a tym bardziej pozostania na obczyźnie. Powrót do ojczyzny był związany z, jednej strony, uzbieraniem zakładanej sumy pieniędzy, a z drugiej z tęsknotą za rodziną, bowiem migrant zostawił w Polsce żonę oraz dziecko. Obecnie migrant nie zamierza wyjeżdżać za granicę, uważa że jeden wyjazd, którego celem było zdobycie pieniędzy na budowę domu, całkowicie mu wystarczy.
Opis szans i zagrożeń	Trudno w przypadku takiego migranta mówić o występowaniu szans i zagrożeń w adaptacji po powrocie migracyjnym. Pobyt ten miał jasny cel, który został osiągnięty, po czym nastąpił powrót do Polski.

5.6 Studium przypadku nr 6

Opis osoby	Kobieta, lat 25, mieszkanka powiatu sokólskiego, wykształcenie wyższe, pobyt za granicą: 2 lata
Opis sposobu adaptacji	Migrantka przebywała we Francji przez dwa lata na studiach w ramach stypendium. Obecnie przebywa w Polsce od około 1,5 roku. Obecnie pracuje w jednym z urzędów, jej adaptacja do polskiego rynku pracy przebiegła bezproblemowo, bowiem na wyjeździe migracyjnym nigdy nie pracowała. Nie znając zagranicznych warunków pracy, nie musiała zdobytych tam nawyków dostosowywać do polskich warunków. Niemniej jednak poznany na wyjeździe zagraniczny sposób życia sprawia, że chciałby wyjechać

	znowu. Jak zwraca uwagę migrantka: „praca w urzędzie w małej gminie nie jest zbyt porywająca. Może i jest to pewne zatrudnienie, ale nie wiem czy chcę tutaj spędzić resztę życia. Na Zachodzie żyje się trochę inaczej, można odetchnąć pełną piersią. Pewne rzeczy które u nas są w dalszym ciągu luksusem, tam nie są niczym niezwykłym”.
Opis szans i zagrożeń	Niewątpliwie wyjazd do innego kraju jest doświadczeniem, które otwiera horyzonty. Niesie to jednak ze sobą pewne zagrożenia związane z trudnościami w dostosowaniu się do niektórych polskich warunków, szczególnie jeśli model życia w Polsce oraz zagranicą mocno się od siebie różnią.

6. Model ekonometryczny

W ramach badania *„Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego”* realizowanego na potrzeby projektu „Podlaskie Obserwatorium Polityki Społecznej”, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 opracowany został model ekonometryczny opisujący, w kategoriach ekonomicznych, społeczne zjawisko reemigracji.

Celem opracowania modelu ekonometrycznego jest znalezienie korelacji pomiędzy zjawiskiem reemigracji (migracji powrotnej), a podstawowymi wskaźnikami społeczno-ekonomicznymi Województwa Podlaskiego, zaś w przypadku znalezienia takiej korelacji – opracowanie modelu pozwalającego na przewidywanie nasilenia zjawiska reemigracji. W trakcie analizy zostały wykorzystane zarówno dane zastane, takie jak informacje i wskaźniki makroekonomiczne (stopa bezrobocia, wysokość PKB i inne) publikowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, GUS oraz inne instytucje, jak i dane wtórne wytworzone w trakcie zaplanowanych w projekcie *„Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego”* badań ilościowych – przede wszystkim badania CATI z migrantami powrotnymi.

Po przeprowadzeniu kwerendy dostępnych danych stwierdzono występujące rozbieżności pomiędzy skalą zjawiska migracji powrotnej notowaną przez GUS a ilością migrantów powrotnych rejestrujących się w urzędach pracy.

Główny Urząd Statystyczny odnotowuje dwie kategorie migrantów zagranicznych: osoby, które wymeldowały się na pobyt stały i te, które zameldowały się na pobyt stały w danym kraju. Należy jednak wziąć pod uwagę, że część osób nie wymeldowuje się, wyjeżdżając za granicę. Uzupełnieniem danych z GUS mogą być informacje pochodzące z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, z dokumentów E303/PD U2/SED U008 oraz E301/PD U1/SED U002/SED U017). Są to jednak dane fragmentaryczne, ukazujące zaledwie część zjawiska migracji powrotnej ze względu na wspólną cechę osób już po powrocie do Polski – brak pracy. Należy zwrócić uwagę, że ani dane GUS, ani Urzędu Pracy nie określają precyzyjnie liczby bezrobotnych migrantów powrotnych. Dane pochodzące z wymienionych źródeł pozwalają jednak na interpretację zjawiska migracji zagranicznych w odniesieniu do podstawowych wskaźników społeczno – ekonomicznych charakterystycznych dla województwa podlaskiego. W celu zachowania

spójności metodologicznej danych w badaniu postanowiliśmy wykorzystać dane publikowane przez Główny Urząd Statystyczny, a okres, którego dotyczy analiza, to lata 2005-2011.

W oparciu o przegląd literatury przedmiotu oraz wyniki dotychczas zrealizowanych badań, które wskazują na głównie ekonomiczne powody leżące u podstaw decyzji o wyjazdach i powrotach, wybrano szereg zmiennych do testowania w ramach próby skonstruowania modelu przyczynowo – skutkowego, opisującego zjawisko migracji powrotnych. Poniżej zostały przedstawione zmienne biorące udział w analizie.

Tabela 11. Zmienna objaśniana (endogeniczna): Liczba osób migrujących na pobyt stały

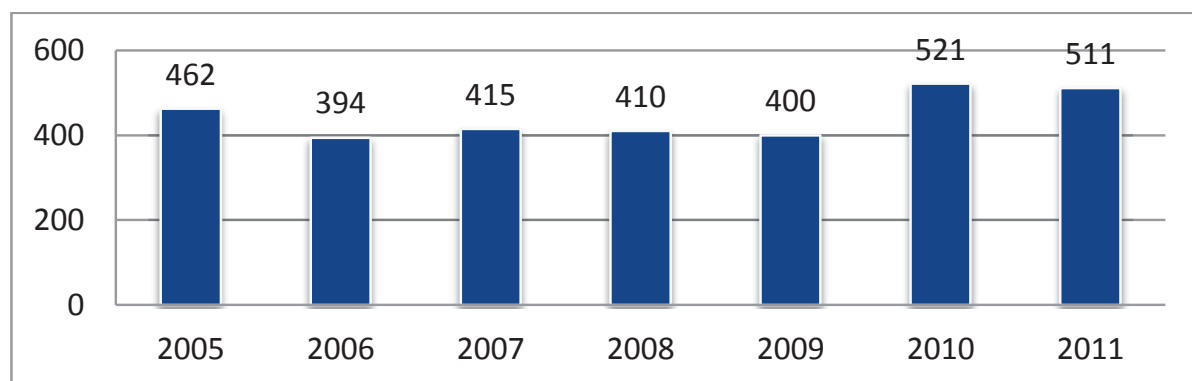
Jednostka terytorialna	Zameldowania ogółem						
	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
PODLASKIE	462	394	415	410	400	521	511

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Są to dane opracowane na podstawie bilansów stanu i struktury ludności faktycznie zamieszkałej na terenie gminy w oparciu o NSP, z uwzględnieniem zmian spowodowanych ruchem naturalnym i migracjami, różnicy między liczbą zameldowanych na pobyt stały a liczbą osób faktycznie mieszkających, rejestrów PESEL, sprawozdań urzędów stanu cywilnego i sądów wojewódzkich.

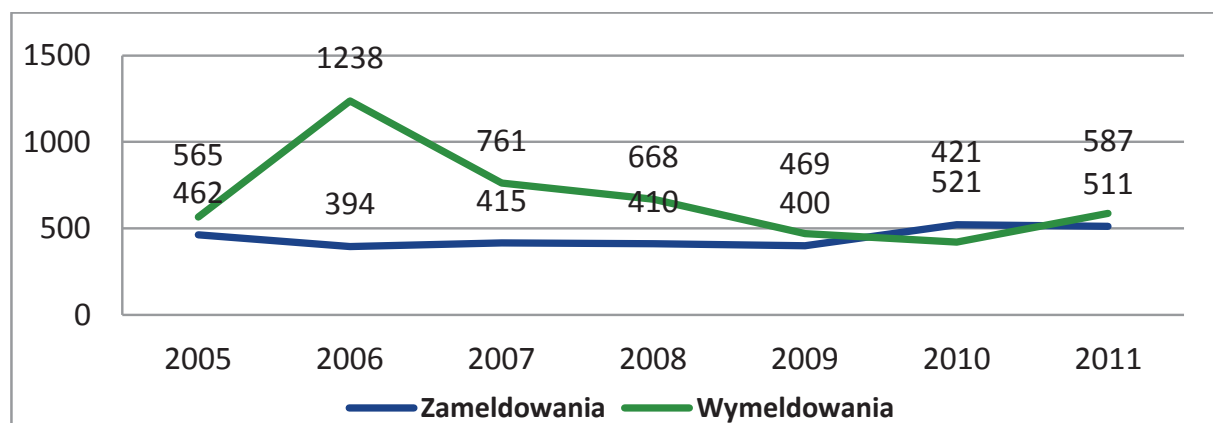
Migracje na pobyt stały (wewnętrzne i zagraniczne): źródłem danych o zameldowaniach na pobyt stały w gminie oraz wymeldowaniach na stałe za granicę jest dla GUS sprawozdawczość Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która jest zasilana przez biura ewidencji gmin; Ludność zameldowana na pobyt czasowy: źródłem danych o migracjach czasowych jest badanie statystyczne prowadzone przez GUS we wszystkich gminach kraju na formularzu "DW-..." - wg stanu w dniu 31.12 każdego roku.

Rozkład powrotów (zameldowania) na teren województwa podlaskiego obrazuje poniższy wykres.

Wykres 84. Liczba migrantów powrotnych zameldowanych na terenie województwa podlaskiego

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Zmienna objaśniająca: Wymeldowania z terenu województwa podlaskiego.

Wykres 85. Porównanie zameldowań i wymeldowań z terenu województwa podlaskiego

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Wykres powyżej wyraźnie ilustruje brak związku pomiędzy wyjazdami i powrotami migrantów z terenu województwa podlaskiego. Na wykresie jest wyraźnie widoczna fala wyjazdów mających miejsce po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Kulminacja wyjazdów nastąpiła w roku 2006, by stopniowo wyhamowywać, a nawet przeciąć krzywą zameldowań w roku 2010.

Bez wątpienia można zaobserwować stopniowy spadek ilości emigrantów, a nawet dodatnie saldo osób powracających nad wyjeżdżającymi w roku 2010. Powroty na teren województwa podlaskiego utrzymują się w trendzie horyzontalnym, nie wykazując tak dużej dynamiki zmian jak wyjazdy. Zmianę trendu można zaobserwować od roku 2009, gdy ilość powrotów zwiększyła się. Ma to niewątpliwie związek z rozwijającym się kryzysem i pogarszającą się sytuacją na rynku pracy w krajach Europy Zachodniej. Dane z roku 2011 ponownie pokazują wzrost ilości osób wyjeżdżających z terenu województwa podlaskiego, co może mieć związek z jednej strony z pogarszającą się sytuacją polskiej gospodarki (koniec okresu „Zielonej wyspy” i spowolnienie gospodarcze dotyczące Polskę), z drugiej zaś strony z ustabilizowaniem się kryzysowej sytuacji w krajach będących najczęstszym celem wyjazdów migracyjnych – Niemiec, Anglii, Holandii i innych.

Tabela 12. Zmienna objaśniająca: Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto (PLN)

Jednostka terytorialna	Ogółem						
	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
PODLASKIE	2192,77	2307,59	2524,95	2781,21	2884,68	3019,83	3178,15

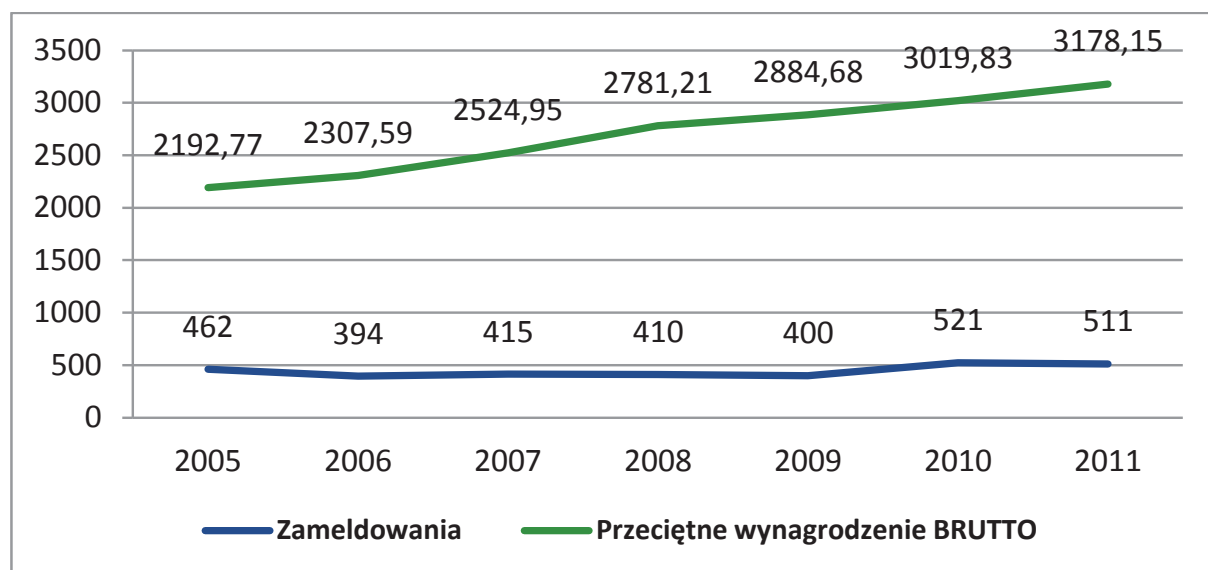
Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Dane o wynagrodzeniach podaje się w ujęciu brutto, tj. łącznie z zaliczkami na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych oraz od 1999 r. ze składkami na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i chorobowe) płaconymi przez ubezpieczonego pracownika. Dane o świadczeniach społecznych podaje się w ujęciu brutto, tj. łącznie z zaliczkami na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych.

Zamieszczony poniżej wykres obrazuje kształtowanie się skłonności do powrotów na teren województwa podlaskiego w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia BRUTTO oferowanego na terenie województwa. Jak widać na poniższym wykresie ilość osób skłonnych do powrotu nie zależy od oferowanego wynagrodzenia BRUTTO. Pomimo stałego, niemal liniowego wzrostu wynagrodzenia, ilość osób powracających na teren województwa

podlaskiego utrzymuje się na niemal stałym poziomie. Wzrost ilości powracających w latach 2009 – 2010 ma związek z opanowującym kolejne gospodarki państw zachodnich kryzysem, nie zaś ze wzrostem oferowanego wynagrodzenia. Według pochodzących z badań ilościowych deklaracji migrantów powrotnych, na decyzję powrotu mógłby mieć wpływ wzrost oferowanej płacy do poziomu podobnego do zarobków osiągniętych na emigracji, czyli w przedziale 1200 – 1500 Euro NETTO. W obecnych warunkach przeciętne wynagrodzenie nie może być predyktorem skłonności powrotu emigrantów na teren województwa podlaskiego.

Wykres 86. Zameldowania a przeciętne wynagrodzenie brutto



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów oraz Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Tabela 13. Zmienna objaśniająca: Ilość ofert pracy

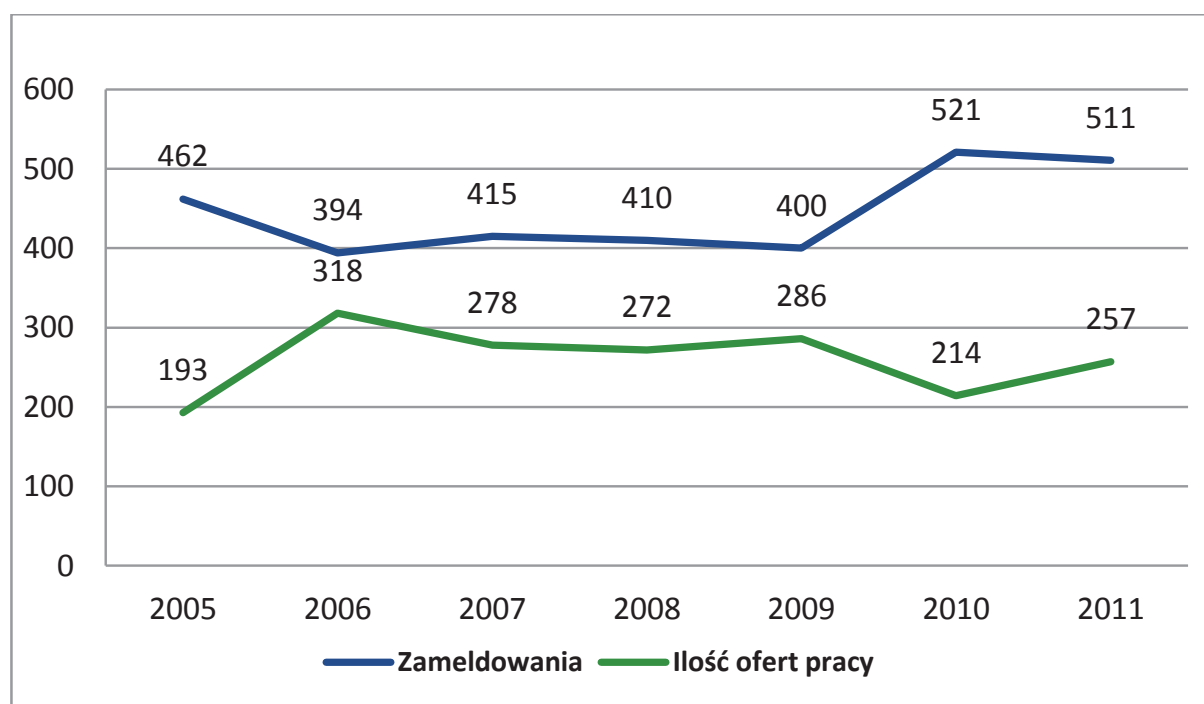
Jednostka terytorialna	Ogółem						
	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
PODLASKIE	193	318	278	272	286	214	257

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Oferty pracy wg grup osób, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Dane nie uwzględniają pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego – wynika z tego różnica między danymi ogółem dla Polski i danymi dla Polski według podziału terytorialnego; Pracujący w głównym miejscu pracy; Dane o pracujących / zatrudnionych [wg stanu na 30 IX (do 1999 r.), na 31 XII (od 2000 r.)] dotyczą osób wykonujących pracę przynoszącą im zarobek lub dochód. Liczba pracujących / zatrudnionych wyszczególniona jest według klasyfikacji działalności (do 1999 roku Europejskiej, od 2000 roku – Polskiej). Dane o bezrobotnych zarejestrowanych obejmują osoby, które zgodnie z Ustawą z dnia 16.X.1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu pozostają bez pracy i nie uczą się w szkole, są zdolne do pracy oraz gotowe do podjęcia pracy. Zagrożenia związane ze środowiskiem pracy (spr. Z-10).

Poniżej przedstawiono wykres obrazujący współzależność pomiędzy zmiennymi ilość ofert pracy a powroty na teren województwa podlaskiego (zameldowania).

Wykres 87. Zameldowania a ilość ofert pracy w regionie



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów oraz Oferty pracy wg grup osób, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Na powyższym wykresie wyraźnie widoczna jest zależność pomiędzy ilością powrotów a ilością ofert pracy w regionie. Zależność ma charakter mocnej korelacji ujemnej, co oznacza że wzrost wartości jednej z badanych funkcji odpowiada zmniejszeniu wartości drugiej z funkcji. Bliższa analiza wykazuje jednak odwrotny od zakładanego kierunek zależności pomiędzy funkcjami, co oznacza, że w badanym przypadku ilość osób wracających na teren województwa podlaskiego wpływa na spadek ilości dostępnych ofert pracy w regionie. Powyższa analiza pokazuje, że należy być przygotowanym na sytuację, w której rosnąca fala migrantów powrotnych wyczerpie limit ofert pracy w regionie, w związku z czym potrzebne będą alternatywne sposoby aktywizacji zawodowej i wykorzystania umiejętności osób wracających z emigracji. Z powodu odwrotnego kierunku zależności pomiędzy powrotami a ilością ofert pracy zmienna ta nie może być predyktorem pozwalającym na przewidzenie przyszłej skali powrotów na teren województwa podlaskiego.

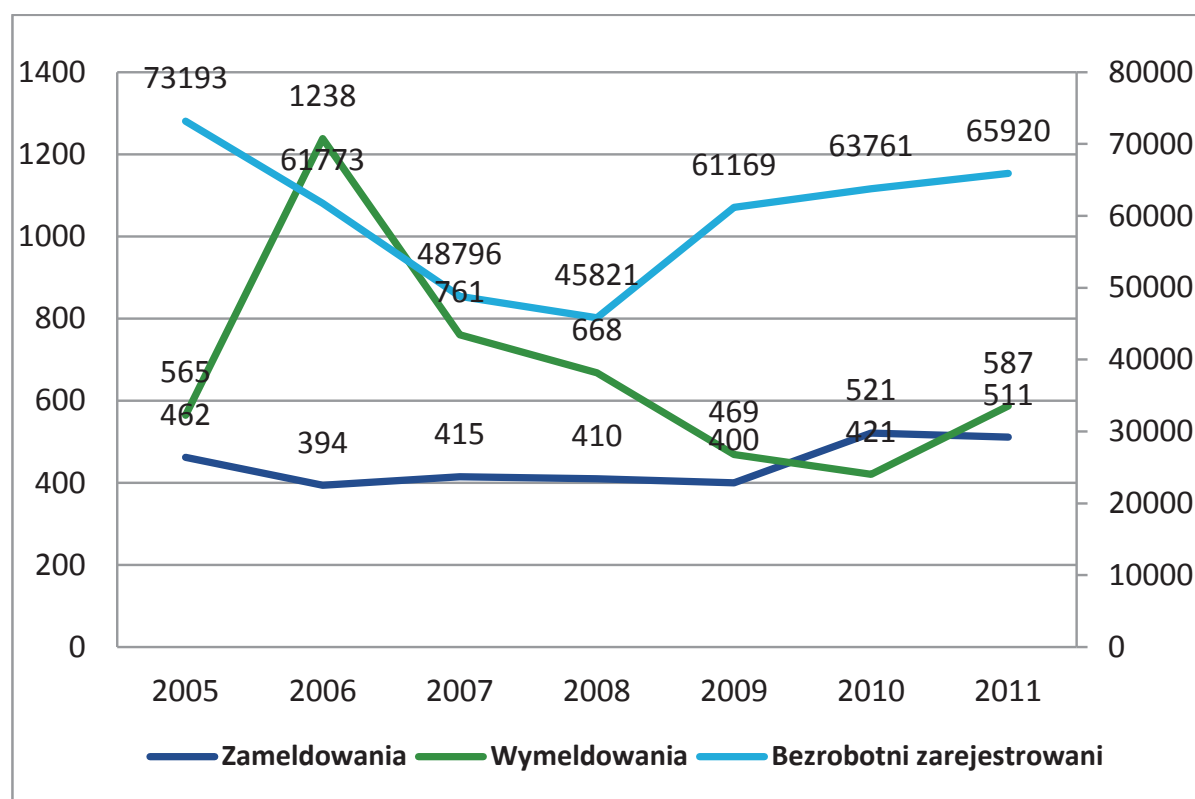
Tabela 14. Zmienna objaśniająca: liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych

Jednostka terytorialna	Ogółem						
	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
PODLASKIE	73193	61773	48796	45821	61169	63761	65920

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Bezrobotni zarejestrowani wg płci, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Dane nie uwzględniają pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego – wynika z tego różnica między danymi ogółem dla Polski i danymi dla Polski według podziału terytorialnego; Pracujący w głównym miejscu pracy; Dane o pracujących / zatrudnionych [wg stanu na 30 IX (do 1999 r.), na 31 XII (od 2000 r.)] dotyczą osób wykonujących pracę przynoszącą im zarobek lub dochód. Liczba pracujących / zatrudnionych wyszczególniona jest według klasyfikacji działalności (do 1999 roku Europejskiej, od 2000 roku - Polskiej). Dane o bezrobotnych zarejestrowanych obejmują osoby, które zgodnie z Ustawą z dnia 16.X 1991r. o zatrudnieniu i bezrobociu pozostają bez pracy i nie uczą się w szkole, są zdolne do pracy oraz gotowe do podjęcia pracy. Zagrożenia związane ze środowiskiem pracy (spr. Z-10).

Wykres 88. Zameldowania i wymeldowania na terenie województwa podlaskiego a bezrobotni zarejestrowani



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów oraz Bezrobotni zarejestrowani wg płci, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

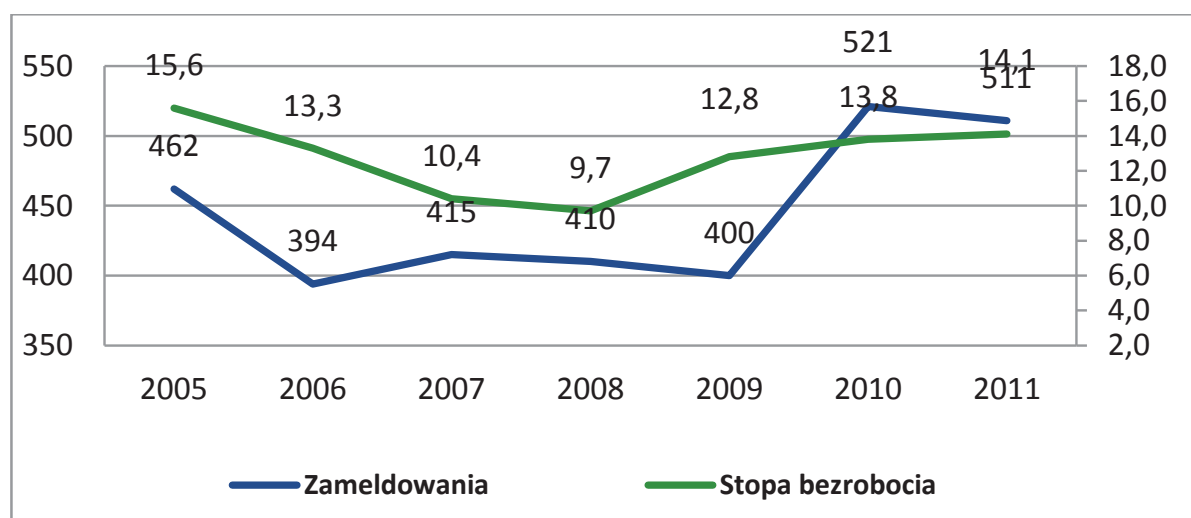
Jak widać na zaprezentowanym powyżej wykresie zmienne zameldowanie i zarejestrowani bezrobotni są współzmiennie w bardzo niewielkim stopniu. Należy zwrócić również uwagę, że zmienna obrazująca ilość bezrobotnych zarejestrowanych zaczyna rosnąć już w roku 2008, natomiast zameldowania w roku 2009. W tym przypadku należy przyjąć, że zmienne te nie mają na siebie bezpośredniego wpływu i w tym sensie są niezależne. Ich nieznaczna współzmiennność jest raczej efektem oddziaływania niewidocznej na wykresie zmiennej obrazującej ogólną sytuację gospodarczą, przy czym należy domniemywać, że skala migracji powrotnej jest uzależniona również od sytuacji gospodarczej w kraju, w którym migrant powrotny rezydował.

Tabela 15. Zmienna objaśniająca: stopa bezrobocia %

Jednostka terytorialna	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
PODLASKIE	15,6	13,3	10,4	9,7	12,8	13,8	14,1

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Stopa bezrobocia rejestrowanego, za lata 2005-2011, data dostępu 04.09.2012

Stopę bezrobocia rejestrowanego obliczono jako stosunek liczby bezrobotnych zarejestrowanych do liczby cywilnej ludności aktywnej zawodowo (ogółem oraz danej grupy), tj. bez osób odbywających czynną służbę wojskową oraz pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego. Stopę bezrobocia podaje się z uwzględnieniem pracujących w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie (będących składową cywilnej ludności aktywnej zawodowo) wyszacowanych na podstawie wyników: w latach 2004 do listopada 2010 r. – Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002, a od grudnia 2010 r. – Powszechnego Spisu Rolnego 2010 r.

Wykres 89. Zameldowania a stopa bezrobocia

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: <http://www.stat.gov.pl/bdl>, Migracje na pobyt stały zagraniczne wg typu i wieku migrantów oraz Stopa bezrobocia rejestrowanego, za lata 2005-2011), data dostępu 04.09.2012

Jak można zaobserwować na powyższym wykresie zmienne zameldowania oraz stopa bezrobocia są w pewnym stopniu współzmiennie, jednak kierunek relacji nie pozwala na przewidywanie zmian zmiennej zameldowania na podstawie stopy bezrobocia. W latach 2007 – 2008 pomimo spadającej stopy bezrobocia nie pojawiło się więcej migrantów powrotnych, czyli nie jest to czynnik mający znaczenie w przypadku podejmowania decyzji o powrocie. Wzrost wartości obu zmiennych po roku 2009 można, podobnie jak w przypadku poprzednich zmiennych, tłumaczyć reakcją na zmieniającą się sytuację gospodarczą. Przy czym na decyzje powrotowe ma wpływ głównie sytuacja w kraju rezydowania, natomiast na stopę bezrobocia w województwie podlaskim wpływ ma przede wszystkim kondycja gospodarki lokalnej oraz krajowej.

Podsumowując należy przyjąć, że główne powody powrotów są spoza, poddającej się łatwemu pomiarowi, sfery lokalnej, a nawet krajowej gospodarki. Badani deklarują, że na ich decyzję wpływ mają takie zmienne jak stopa bezrobocia lub dochody, jednak deklaracje te nie znajdują potwierdzenia w faktach. Przykładem takiej sytuacji jest fakt, że oczekiwana przez emigrantów (chcących podjąć decyzję o powrocie), kwota dochodów zdecydowanie przekracza realne możliwości pracodawców w województwie, dlatego należy przyjąć, że nie ma ona realnego wpływu na decyzję o powrocie. Należy zwrócić uwagę na fakt, że powody podjęcia decyzji o powrocie deklarowane przez Podlasian w badaniach jakościowych nie mają bezpośredniego, silnego związku z sytuacją gospodarczą w regionie i Polsce. W toku badań niemożliwe okazało się wskazanie takich zmiennych lub wskaźników, które z zadowalającą dokładnością pozwoliłyby przewidywać stopień nasilenia migracji powrotnej na teren województwa podlaskiego. W badaniach jakościowych migranci powrotni oraz eksperci wskazali, że najsilniej motywują do powrotu czynniki wewnętrzne – typowe dla regionu przywiązanie do korzeni i tradycji oraz rodzina. Do powrotu skłania też nadzieja, że pewne czynniki obiektywne: rynek pracy, wsparcie socjalne i uwarunkowania prawne, zmieniły się na lepsze. Natomiast należy też wyraźnie podkreślić, że niektóre ważne argumenty, które mogą być zachętą do powrotu do województwa, nie leżą w kompetencjach regionu. Są to elementy polityki rządu, między innymi uwarunkowania prawne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej lub systemu ubezpieczenia społecznego i polityki prorodzinnej.

7. Odpowiedzi na pytania badawcze

Uzyskanie charakterystyki zjawiska powrotów z zagranicy mieszkańców woj. podlaskiego, jego skali, dynamiki, konsekwencji dla regionalnego oraz lokalnych rynków pracy.

Według wyników badań pierwotnych można ocenić, że zjawisko migracji powrotnej można oszacować na poziomie około 2% w całej populacji, nie jest ono zatem zbyt mocno widoczne. Dotyczy stosunkowo małej grupy osób, choć należy pamiętać, że zjawiskiem tym dotknięte są także rodziny migrantów. Powroty do województwa podlaskiego są zdecydowanie mniej liczne niż wyjazdy; nasilenie powrotów przypada na lata 2010 i 2011; najliczniej powracają osoby w wieku 20-35 lat, powraca też bardzo dużo dzieci wieku do 2 lat.

Osoby, które wróciły z migracji, nie stanowią zbyt licznej grupy wśród osób bezrobotnych. Powroty w takim natężeniu, na jakie wskazują dostępne dane, **nie oznaczają wielkich zmian na rynku pracy** w regionie.

Uzyskanie pogłębionej diagnozy sytuacji społeczno-zawodowej mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy.

Migrant powrotny najbardziej potrzebuje stabilizacji. Polska nie jest w stanie zapewnić tej stabilizacji, ponieważ nie oferuje miejsc pracy ani ubezpieczenia, nie wspiera inicjatyw migrantów, którzy inwestują przywiezione z zagranicy pieniądze, lecz nakłada na nie podatek. Sytuacja zawodowa migrantów wygląda stosunkowo dobrze. Aż 71% pracuje w pełnym wymiarze godzin, 7,5% prowadzi własną działalność gospodarczą, a tylko 5,5% pracuje w niepełnym wymiarze godzin.

Identyfikacja czynników wpływających i zachęcających mieszkańców woj. podlaskiego do powrotu z zagranicy.

Główną przyczyną powrotu jest zrealizowany plan migracyjny, a także rodzina i zobowiązania czekające w Polsce. Decyzja o powrocie często podjęta jest jeszcze przed wyjazdem, a datę determinuje realizacja obranego celu oraz sytuacja w Polsce (jeżeli zmienia się na korzyść) i/lub sytuacja w kraju migracji (jeżeli pojawia się czynnik wypychający). Decyzja o powrocie do kraju to w większości przypadków **decyzja przemyślana**, a czas powrotu był dokładnie zaplanowany. Większość migrantów swoją decyzję o przyjeździe do kraju zaplanowało i dokładnie wiedziało, kiedy chcą wrócić. Pozostali respondenci

wskazywali na spontaniczność powrotu.

Określenie potencjału oraz doświadczenia zawodowego mieszkańców województwa podlaskiego zdobytego podczas pobytu za granicą.

Migranci powrotni zapytani o plany odnośnie pobytu w Polsce, najmniej chętnie odnoszą się do pomysłu otwarcia własnej firmy – tylko 7,6% zdecydowanie zgodziło się na taki pomysł. Łącznie (odpowiedzi *zdecydowanie się zgadzam* i *raczej się zgadzam*) 22,7% respondentów zgodziło się z twierdzeniem, że ich przyjazd do Polski jest tymczasowy i zamierzają ponownie wyjechać za granicę. Wyniki badań wskazują, że jedynie 32,4% ankietowanych zdecydowanie chce pracować w zawodzie, w którym pracowali przed wyjazdem, ale już 52,8% badanych (*łącznie odpowiedzi zdecydowanie się zgadzam* i *raczej się zgadzam*) deklaruje chęć wykorzystania w Polsce umiejętności nabytych podczas pobytu za granicą. Jednocześnie jednak 38,2% ankietowanych stwierdza, że ich umiejętności zdobyte w trakcie wyjazdu nie zostaną odpowiednio wykorzystane w Polsce, przy czym co piąty respondent wyraża taką opinię w sposób zdecydowany. Okazuje się także, że obecnie wykonywany zawód jest niezgodny z zawodem wykonywanym/wyuczonym za granicą aż dla 69,7% badanych.

Określenie planów i strategii zawodowych mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy.

Migranci powrotni mają zróżnicowane plany zawodowe po powrocie do kraju. 34,9% respondentów planuje uzupełnić wykształcenie w zawodzie, którego nigdy nie wykonywało, a kolejne 22,1% chce wrócić do pracy w zawodzie wykonywanym przed wyjazdem. Co dziesiąty badany migrant chciałby założyć swoją firmę, a wśród branż, w których chcieliby działać, pojawiały się następujące: *doradztwo personalne, stolarka, fotograficzno-plastyczna, gastronomia, hotelarstwo i turystyka, informatyczna, jednoosobowa firma-taksówkarz, meblarska, projekty branż elektrycznych, transport, turystyczna, zarządzanie nieruchomością usługową*. Znamienne jest jednak to, że tylko 6,7% badanych planuje wykonywać w Polsce tę samą pracę, co za granicą. Dość wysoki wynik braku chęci podjęcia pracy (18,1%) związany jest w dużej mierze z obecnością w próbie studentów poświęcających się aktualnie nauce czy młodych matek zajmujących się dziećmi.

Określenie potrzeb edukacyjnych, szkoleniowych mieszkańców woj. podlaskiego powracających z zagranicy oraz innych form pomocy adresowanej do tej grupy.

Okazuje się, że ponad połowa badanych migrantów (54,4%) nie jest zainteresowana dalszym kształceniem i nie planuje podejmować działań w tym zakresie. Co piąty badany chciałby się przekwalifikować i zdobyć wykształcenie w zawodzie, którego nigdy nie wykonywał, a 12,1% respondentów chciałoby uzupełnić swoje wykształcenie w zawodzie wykonywanym przed wyjazdem. Niski odsetek wskazań na chęć uzupełnienia wiedzy i umiejętności w zawodzie wykonywanym na emigracji (2%) po raz kolejny potwierdza istnienie rozbieżności w zawodach wykonywanych podczas pracy za granicą oraz w Polsce.

Określenie oraz analiza wsparcia kierowanego do osób powracających z zagranicy przez instytucje i organizacje (ze wskazaniem konkretnych działań), jego ocena pod kątem dostosowania do potrzeb i skuteczności oraz propozycje zmian.

Respondenci zwykle nie znają zbyt dobrze działań skierowanych do osób powracających z zagranicy, co nie oznacza, że one nie istnieją. Tylko 3,4% respondentów została zaoferowana pomoc, w zakresie informacyjnym i edukacyjno-szkoleniowym – po 1,3% wskazań. Większość badanych nie ubiegała się o pomoc – twierdziło tak 55,3% respondentów. Natomiast wśród instytucji, od których ankietowali oczekiwali wsparcia, najczęściej wskazywano Powiatowy Urząd Pracy, do którego zgłasza się 32,3% migrantów powrotnych.

Określenie skali planowanych powrotów na teren województwa podlaskiego oraz określenie zmiennych mających wpływ na intensywność zjawiska powrotów wśród obecnych emigrantów.

Zgodnie z wynikami badania realizowanego z migrantami obecnie przebywającymi na wyjeździe migracyjnym, można przyjąć, że około 15% z nich ma zamiar powrócić do Polski. Należy jednak pamiętać, że badanie było obarczone błędem oraz nie może ono być reprezentatywne dla wszystkich emigrantów, bowiem nieznana jest dokładna populacja osób przebywających na migracji oraz jej struktura.

Określenie oczekiwań i potrzeb pomocowych i szkoleniowych wśród obecnych emigrantów planujących powrót na teren województwa podlaskiego w różnych krajach Europy.

W przypadku oczekiwanej pomocy, najczęściej wskazywano na pomoc edukacyjno-szkoleniową (25,7%), informacyjną (17,9%) oraz finansową (14,5%). W przypadku innych form oczekiwanej pomocy głównie wymieniano ubezpieczenie zdrowotne.

Określenie katalogu działań podejmowanych przez instytucje samorządowe i prywatne wybranych województw mających na celu zachęcenie emigrantów do powrotu na teren ich województwa.

Znanych jest co najmniej kilka działań skierowanych do migrantów, które mają ich zachęcić do powrotu do Polski. Niemniej jednak ich znajomość przez osoby, które wróciły z wyjazdu migracyjnego, jest nikła i kształtuje się na poziomie około 3%. Według ekspertów, którzy uczestniczyli w badaniu ***nie ma takiej polityki, która by była skierowana na zachęcanie do powrotu do kraju czy też do regionu.***

8. Podsumowanie

Na podstawie realizowanych badań można wyciągnąć poniższe wnioski:

- 1) Migracja jest prawie zawsze podyktowana ekonomiczną sytuacją w kraju wysyłającym.
- 2) **Za granicą migranci pracują w drugim sektorze gospodarki (tj. w usługach).** Nie wykonują swoich wyuczonych zawodów, ponieważ: nie znają języka obcego, musieliby zaadaptować swój zawód do realiów kulturowych kraju migracji, dyplomy ukończenia polskich uczelni nie są rozpoznawane przez pracodawców za granicą. **Również po powrocie migranci nie wykorzystują doświadczenia zawodowego zdobytego za granicą,** bo w Polsce z kolei nie pracują w drugim sektorze. Niewiele osób po powrocie znalazło pracę w swoim zawodzie, część osób wróciła na studia, nieliczni nie znaleźli pracy i dlatego będą ponownie migrować.
- 3) **Główną przyczyną powrotu jest zrealizowany plan migracyjny, a także rodzina i zobowiązania czekające w Polsce.** Decyzja o powrocie często podjęta jest jeszcze przed wyjazdem, a datę determinuje realizacja obranego celu oraz sytuacja w Polsce (jeżeli zmienia się na korzyść) i/lub sytuacja w kraju migracji (jeżeli pojawia się czynnik wypychający).
- 4) **Migrant powrotny najbardziej potrzebuje stabilizacji.** Polska nie jest w stanie zapewnić tej stabilizacji, ponieważ nie oferuje miejsc pracy ani ubezpieczenia, nie wspiera inicjatywy i migrantów, którzy inwestują przywiezione z zagranicy pieniądze, lecz nakłada na nie podatek. **Tym samym Polska nie zatrzymuje migrantów powrotnych, lecz wypycha ich raz jeszcze.**
- 5) **Polska nie chce widzieć grupy „migranci powrotni”, wręcz woli, gdy przebywają oni za granicą niż w domu.** Migranci podają dwa główne powody takiej sytuacji: doświadczenia życia za granicą pozwoliły im dostrzec braki i niedociągnięcia w Polsce, o których nie wahają się mówić głośno, przez co są dla Polski grupą niewygodną. Uważają też, że Polska nie chce żeby wracali, bo skończy się wtedy transfer środków z zagranicy.
- 6) Migranci widzą więcej minusów niż plusów powrotu. Najważniejsze ujemne strony powrotu do kraju to: brak pracy, umowy śmieciowe, nieporównywalnie niskie zarobki, system *wykluczający człowieka* i zaściankowa polska mentalność. Największym plusem jest powrót do rodziny, do znanego środowiska i kultury.

- 7) **Migranci nie oczekują wsparcia ani pomocy**, bo dotychczasowe deklaracje składane im przez polski rząd pozostały bez pokrycia. Czują się oszukani, ale nie znaczy to, że pomoc nie jest im potrzebna. Zapytani o oczekiwania pomocowe **migranci wskazują przede wszystkim wsparcia finansowego, lokalowego, socjalnego**.
- 8) **Szkolenia i kursy potrzebne są migrantom powrotnym tylko wtedy, kiedy mają zastosowanie praktyczne na stanowisku pracy**. Najbardziej wartościowe to te organizowane przez pracodawcę w odpowiedzi na potrzeby edukacyjne pracowników; przed przystąpieniem do pracy bardzo pomocne byłyby kursy o charakterze dawnych praktyk zawodowych. Zawsze potrzebne są kursy komputerowe i językowe oraz związane z zakładaniem działalności gospodarczej. Migranci konkludują, że ponieważ nie ma pracy na Podlasiu, kursy doszkalające nie są im potrzebne.
- 9) **Migrant powrotny nie jest atrakcyjny dla polskiego pracodawcy**. Zapis w CV o pracy za granicą interpretowany jest przez pracodawcę jako porażka, ucieczka, a nie dowód na zaradność, opanowanie trudnej sytuacji. Ponadto migrant cieszy się opinią *hardego* i niezależnego: *pracownik, który pracował za granicą ma większe wymagania*. Jego asertywna postawa, świadomość własnych praw i wartości wykonanej pracy sprawia, że nie jest lubiany przez podlaskich pracodawców.
- 10) Osoby, których pobyt za granicą trwał od kilku do kilkunastu lat, mogą potrzebować wsparcia psychologicznego w procesie readaptacji po powrocie. Zazwyczaj podobnego wsparcia udzielała im rodzina lub znajomi. Funkcję tę mogłaby spełniać specjalna instytucja, która na nowo przystosowywałaby osoby do polskich realiów, objaśniała zmiany, jakie zaszły podczas ich nieobecności, udzielała informacji dotyczących dostępnych miejsc pracy i pomagała w znalezieniu zatrudnienia.
- 11) **Problemy, z jakimi boryka się Podlasie, rzutują na sytuację migrantów po powrocie**. Podlasie jest zadłużone, brakuje inwestorów i lokalnego przemysłu, środki są źle lokowane, spadła jakość kształcenia na uczelniach, rośnie liczba bezrobotnych absolwentów szkół wyższych, powszechne jest wykluczenie społeczne i bieda.

Taki obraz sytuacji migrantów powrotnych na Podlasiu wyłania się z wypowiedzi praktycznie wszystkich osób biorących udział w dyskusji

fokusowej. W obliczu zaprezentowanych problemów, których w dłuższej perspektywie nie jest w stanie zbalansować powrót do rodziny i ukojenie tęsknoty za domem, migranci konkludują: *oszczędzać trzeba na ten bilet i wracać*. Paradoksalnie jednak nie jest to kwestia tylko oszczędności, komentują, bo żeby opłacić bilet trzeba mieć kartę kredytową, a więc najpierw udokumentować wysokie zarobki, by osiągnąć zdolność kredytową. Życie w takich polskich realiach, jakimi widzą je badane osoby, zwłaszcza po doświadczeniach życia w innych – normalnych ich zdaniem warunkach, okazuje się wyzwaniem większym niż migracja do obcego kraju. Jeżeli podstawy godnej egzystencji nie będą zapewnione w Polsce, a inicjatywy będą dalej blokowane, to słowa jednego z migrantów: *dobra, może być bez skrzydeł, siadamy, aby jechać* dotyczące masowych migracji zaoceanicznych Polaków w latach 80. XX w. będą teraz trafnie opisywać migrację w kierunkach europejskich.

Zrealizowane w ramach projektu „**Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego**” badania jakościowe z osobami z terenu województwa podlaskiego powracającymi z zagranicy (34 IDI) pozwoliły uzyskać szeroki i dogłębny obraz ich sytuacji społeczno-zawodowej, czynników wpływających i zachęcających do powrotu z zagranicy oraz wsparcia kierowanego do migrantów powrotnych.

Badanie całkowicie potwierdziło tezę o zdecydowanie zarobkowym charakterze migracji zagranicznych mieszkańców województwa podlaskiego. Migranci podlascy jako podstawowy cel wyjazdu wskazali właśnie **cel zarobkowy**. Migracja – praca za granicą – miały przynieść określone, wymierne korzyści finansowe. Zdecydowanie rzadsze były migracje w celach odwiedzenia rodziny (które czasami przekształcały się w migrację zarobkową), czy wyjazdy łączące pracę z turystyką i zwiedzaniem kraju pobytu.

Większość badanych ma za sobą po **jednym wyjeździe zagranicznym**, inne osoby wyjeżdżały najwyżej kilkakrotnie, a w jednostkowych przypadkach, z uwagi na liczość, respondenci nie byli w stanie ustalić konkretnej liczby wyjazdów. Wśród wyjazdów migrantów dominują wyjazdy krótkie, kilkumiesięczne, trwające do pół roku. Na taki okres czasu wskazało większość biorących udział w badaniu. Niewielu migrantów powracało na Podlasie po wieloletniej nieobecności w kraju – pojedyncze osoby wskazywały na 6, 7 lub nawet 15-letni okres migracji.

Odpowiedzi respondentów na pytanie o **rodzaj zajęcia na emigracji** doskonale oddają charakter migracji oraz korespondują ze wskazywanym

wcześniej głównym celem wyjazdów – zarobkiem. Podczas swoich wyjazdów **pracowali bowiem niemal wszyscy** spośród badanych respondentów. Na charakter migracji jako zjawiska wskazuje także fakt, że ogromna większość osób uczestniczących w badaniu podczas czasu spędzonego za granicą pracowała **poza swoim zawodem**. Wśród branż, zawodów, w jakich pracowali respondenci pojawiały się: *szeroko rozumiana branża budowlana i wykańczanie wnętrz, sprzątanie, branża gastronomiczna, opieka nad dziećmi, branża hotelarska, elektryka, praca na roli, mechanik samochodowy, praca na taśmie, pomoc przy załadunku czy wstawianie okien*.

Wśród przyczyn braku pracy w zawodzie dwie wydają się najistotniejsze: nieznajomość języka oraz zadowolenie się pracą dającą satysfakcjonującą płacę. W przypadku **języka** respondenci przyznawali po prostu, że brak im było umiejętności językowych, żeby szukać lepszej pracy. Bariera językowa okazuje się być nadal istotną przyczyną pracy poniżej umiejętności i kwalifikacji, a w związku z tym wykonywania prostych i gorzej płatnych zawodów podczas pracy za granicą przez polskich, a także podlaskich, migrantów. Oprócz bariery językowej, przyczyną pracy poza swoim zawodem było także **zadowolenie się pracą spełniającą podstawowe wymagania finansowe**. Respondenci przyznawali, że „brali” pracę, jaka była, jakiej akurat potrzebowali, a także jaką wówczas im zaproponowano. Można powiedzieć, że migranci mieli potrzebę jakiegokolwiek pracy, natomiast nie zastanawiano się, czy praca ta jest zgodna z ich wykształceniem czy wyuczonym zawodem.

Obecna sytuacja zawodowa większości migrantów, uczestników badania, jest jak najbardziej **pozytywna**. Większość z nich pracuje, jednak zupełnie **nie wykorzystuje w obecnej pracy doświadczeń zdobytych w pracy zagranicą**, co też jest istotnym wyznacznikiem i cechą charakterystyczną wyjazdów migracyjnych. Do mniejszości należały osoby, które **doświadczenia zdobyte na emigracji wykorzystują w obecnym zajęciu**.

Podobnie, dla większości uczestników badania praca na migracji w żaden sposób **nie przyczyniła się poprawy sytuacji zawodowej** w kraju. Dla nich, mimo iż wykonywali pracę, nie ma to żadnego przełożenia na obecną sytuację zawodową. Dla stanowiącej zdecydowaną mniejszość osób, których wyjazd za granicę w celach zarobkowych przełożył się na obecną sytuację zawodową, miało to postać uzyskania funduszy potrzebnych na założenie własnej działalności gospodarczej, zarobienia określonej ilości pieniędzy czy możliwości uzyskania doświadczenia zawodowego.

Zdecydowana większość respondentów **nie odczuła żadnej zmiany w traktowaniu przez otoczenie**. Migracja nie okazała się czynnikiem na tyle istotnym, aby miała zmienić postrzeganie migrantów przez otoczenie. Jednocześnie ponad połowa uczestników badania uważa, że wyjazd za granicę w celach zarobkowych **nie ma wpływu na ich życie osobiste/rodzinne**. Dla tych osób konieczność migracji zarobkowej nie wiąże się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami dla życia rodzinnego. Wśród osób, dla których wyjazd zagraniczny okazał się brzemienny w skutki, jeśli chodzi o sprawy rodzinne i osobiste, najczęściej wskazywano na szeroko rozumiane **skomplikowania spraw rodzinnych** (od tęsknoty za członkami rodziny aż po rozbięcie małżeństw i rozwody), ale również **poprawę statusu materialnego** rodziny: lepszy poziom życia, wyższy standard i ogólną poprawę sytuacji materialnej.

Bardzo ważną częścią badania było poznanie indywidualnych **motywacji migrantów do powrotu do kraju**. Okazuje się, iż głównymi determinantami skłaniającymi poszczególne osoby do powrotu do Polski są: wykonanie założonego planu (szczególnie finansowego), tęsknota za rodziną oraz inne osobiste powody. **Wykonanie założeń przedwyjazdowych** – to czynnik, który najczęściej pojawiał się wśród odpowiedzi respondentów. Formy wykonanego „planu” były różne, w zależności od wcześniejszych ustaleń (np. fundusze na nowy samochód czy zakończenie kontraktu). Bardzo ważnym czynnikiem skłaniającym do powrotu do kraju jest także pozostawiona na miejscu **rodzina**. Pobyt w obcym miejscu, bez wsparcia najbliższych często okazuje się trudniejszy niż wydawało się na początku, a odczuwana tęsknota za rodziną staje się podstawą myślenia o powrocie do kraju.

Decyzja o powrocie do kraju była w większości przypadków **decyzją przemyślaną**, a czas powrotu był dokładnie zaplanowany. Dwie trzecie migrantów swoją decyzję o przyjeździe do kraju zaplanowało i dokładnie wiedziało, kiedy chcą wrócić. Pozostali respondenci wskazywali na spontaniczność powrotu.

O zadowoleniu z powrotu do kraju świadczy także powszechnie wyrażane przekonanie migrantów, że do kraju wracali chętnie. Rzadkie były przypadki wymuszonego powrotu do Polski. Jeśli już się zdarzały, miały one podłoże związane głównie z niespodziewanymi problemami rodzinnymi. Decyzja o powrocie do Polski oceniana jest generalnie pozytywnie, większość respondentów jej nie żałuje i nawet mając taką możliwość, nie cofnęliby jej, a wręcz przeciwnie – podjęli ją raz jeszcze. Ponadto **zadowolenie z powrotu**

do Polski deklarują niemal wszyscy uczestnicy badania. Na pytanie o zadowolenie z przyjazdu do kraju nikt nie udzielił zdecydowanie negatywnej odpowiedzi (jedna osoba się wahała), nikt też nie przyznał, że był to błąd.

Dobre i złe strony powrotu do Polski respondenci wskazywali chętnie. Po stronie dobrej najczęściej, co spodziewane, pojawiało się ustabilizowanie sytuacji rodzinnej, a także zniwelowanie problemu tęsknoty i rozłąki z rodziną. Powrót do kraju pozwala naprawić nadwyrężone długotrwałą nieobecnością więzi rodzinne, a także podtrzymać kontakty z przyjaciółmi i znajomymi. Dwie trzecie respondentów po powrocie do kraju doceniło właśnie możliwość przebywania z rodziną i znajomymi. Do dobrych stron powrotu do Polski zaliczano także fakt znalezienia się w swojej ojczyźnie, u siebie. Okazuje się, że tęsknota za krajem, własną ojczyzną często doskwiera migrantom. Po powrocie do kraju mogą znaleźć się wśród znanych sobie osób, mówiących znanym, ojczystym językiem, w znanym sobie otoczeniu. Wraz z powrotem do kraju respondenci doceniali także tak prozaiczną rzecz jak możliwość swobodnego porozumienia się ze wszystkim osobami. W życiu codziennym czy pracy nie dotyczą ich już problemy związane z barierą językową, a dzięki temu komunikacja jest dużo sprawniejsza. Emigrantom nie można odmówić swoistego patriotyzmu lokalnego czy narodowego, sprawiającego, że chętnie wracają do swojego kraju. Dobrą stroną powrotu do kraju jest także poprawa sytuacji materialnej rodziny. Intensywna praca zarobkowa na emigracji przekłada się na lepszy status życia rodziny w Polsce oraz posiadanie większej ilości pieniędzy. Powrót do kraju pozwala po prostu skorzystać ze zgromadzonych zasobów finansowych. Wśród pozytywnych stron powrotu do kraju respondenci wskazywali także na możliwość dalszego kształcenia się czy rozwoju zawodowego. Były to jednak pojedyncze przypadki.

Negatywnych stron powrotu do Polski ilościowo wskazywano zdecydowanie mniej niż dobrych. Jednostkowe osoby zwracały uwagę na problemy społeczne: mniejszą tolerancję w naszym kraju oraz zjawisko zazdrośczenia osobie, której się powiodło w życiu. Wszystkie pozostałe odpowiedzi respondentów wiązały się z **sytuacją finansową**: złą sytuacją ekonomiczną państwa, gorszym standardem życia, brakiem pracy i zdecydowanie niższymi zarobkami. Kwestie związane właśnie z obniżeniem wysokości zarobków i pogorszeniem poziomu życia (w stosunku do sytuacji za granicą) były zdecydowanie najczęstszymi złymi stronami powrotu do kraju.

Analizując wypowiedzi respondentów odnośnie dobrych i złych stron powrotu do kraju, wyraźnie widać **wewnętrzne rozdarcie i dylematy, jakie przeżywają**. Z jednej strony dominuje tęsknota za rodziną i radość z możliwości ustabilizowania życia rodzinnego po powrocie, z drugiej zaś – trudności finansowe, problemy ze znalezieniem pracy i niejednokrotnie nawet szok związany z relacjami pomiędzy zarobkami a kosztami utrzymania w Polsce a za granicą. Migranci, choć postawieni w sytuacji konieczności uszeregowania i dokonania wyboru, najczęściej właśnie kwestie rodzinne stawiali na pierwszym miejscu, bardzo często przyznawali, że problemy związane z adaptacją finansową w Polsce również są istotnym czynnikiem ich życia.

Działania zachęcające do powrotu do kraju prowadzone wśród polskiej emigracji za granicą są zjawiskiem, z którym **nie zetknął się nikt** z uczestników badania! Wśród wszystkich badanych osób żadna, będąc na emigracji, nie spotkała się z konkretnymi, wymiernymi działaniami zachęcającymi do powrotu do Polski. Podczas wywiadów nie były rzadkością prośby respondentów o wytłumaczenie pytania, czy zdefiniowanie, kto powinien prowadzić takie działania. Samo to stanowi o wiedzy i znajomości tematu wśród migrantów. Pojedyncze osoby uczestniczące w badaniu wspomniały co prawda o kampanii, czy raczej zapowiedziach, prowadzonych swego czasu przez premiera Donalda Tuska, jednak były to działania, które nie były traktowane jako faktyczne działania zachęcające Polaków do powrotu z migracji do kraju.

Respondenci okazali się podzieleni w opiniach i ocenach **skuteczności i potrzeby realizowania działań** zachęcających migrantów do powrotu do Polski. Zdarzały się bardzo negatywne oceny takich działań, jednak ogólnie uczestnicy badania podzielili się na dwie, dość równe grupy. Wśród przeciwników dominowały opinie mówiące to tym, że kampanie i działania zachęcające migrantów do powrotu do Ojczyzny **nie powinny być prowadzone**. Przyczyny takich opinii były różne, zaczynając od przekonania, że każdy powinien mieć możliwość samodzielnego podjęcia decyzji o miejscu zamieszkania i pracy, aż po stwierdzenia, że niepotrzebne są akcje marketingowe, tylko konkretne działania. Inne osoby swoją niechęć do tego rodzaju działań uzasadniały ich **bezczelowością lub po prostu nietrafianiem do osób**, do których jest skierowana (czyli emigrantów mieszkających i pracujących za granicą). Z kolei zwolennicy skłaniali się ku **akceptacji prowadzenia działań zachęcających migrantów do powrotu do Polski**. Można

jednak zauważyć, iż respondenci akceptując takie działania jednocześnie wskazywali na konieczność pokrycia deklaracji konkretną sytuacją w kraju. Zdaniem respondentów zachęcanie migrantów do powrotu do Polski nie będzie miało sensu, jeśli nie zapewni się im wsparcia w ojczyźnie, możliwości pracy, godnego zarobkowania czy miejsca rozwoju dzieci.

Według uczestników badania osoby wracające do kraju po pobycie na obczyźnie **nie mogą liczyć na jakiekolwiek wsparcie**. Aż 30 osób deklarowało, że po powrocie do Polski nie otrzymało żadnego wsparcia. Warto zauważyć, że respondenci niejednokrotnie prosili o wyjaśnienie czy wytłumaczenie pytania, niejasne bowiem dla nich było, kto powinien takiego wsparcia udzielać. Ponadto okazało się, że osoby, które deklarowały, że dostały wsparcie po powrocie do kraju, miały na myśli wsparcie od rodziny i bliskich oraz znajomych i przyjaciół, a tylko jedna respondentka otrzymała szansę w postaci uczestnictwa w finansowanych ze środków unijnych szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe. Brak otrzymanego wsparcia wiązał się niewątpliwie z dwoma innymi faktami: sporadycznym zwracaniem się z prośbą o pomoc czy wsparcie oraz przekonaniem o braku potrzeby takiego wsparcia wśród badanych migrantów. Tylko pojedyncze osoby przyznały, że potrzebowały pomocy i wsparcia po powrocie do kraju. Być może taki stan rzeczy wynika z nieuświadomienia sobie własnych problemów czy braku odwagi do zwrócenia się o pomoc.

Kwestia **przygotowania specjalnych programów wsparcia dla osób, które przez dłuższy czas przebywały za granicą**, ponownie podzieliła respondentów na zwolenników i przeciwników tej koncepcji. **Zwolennicy** stanowili jednak większą grupę. Wśród odpowiedzi pojawiały się wskazania na konieczność zapewnienia migrantom możliwości uzyskania zatrudnienia, mieszkania czy ogólnie udzielenia informacji. Jeden z respondentów wskazał na specyficzną sytuację w Polsce, która sprawia, że każdemu trzeba pomóc. Natomiast **przeciwnicy prowadzenia programów wsparcia dla osób powracających do Polski po dłuższej nieobecności w swoich sądach** skupiali się na kwestii finansowej. W przekonaniu uczestników badania osoby wracające z pracy za granicą, powinny mieć zgromadzony odpowiedni kapitał finansowy i powinny poradzić sobie samodzielnie w odnalezieniu się w nowych warunkach i nowej rzeczywistości.

Kursy/szkolenia mające sprawić, że migrant będzie atrakcyjnym pracownikiem to kolejne zagadnienie, wobec którego panowały sprzeczne

opinie, część respondentów wyrażała przekonanie, że **nie potrzebują żadnych kursów czy szkoleń**, aby stać się atrakcyjnym pracownikiem. Pozostali uznali **szkolenia i kursy za pożyteczne i atrakcyjne**. Jednak nawet opinie pozytywne były obwarowane szeregiem szczegółów, a respondenci często uważali, że wszystkie formy doszkalania są potrzebne, a każda forma podnoszenia kwalifikacji jest wskazana dla każdego pracownika, nie tylko dla osób powracających do Polski po pobycie migracyjnym za granicą. Istotnym faktem jest, że sens organizowania szkoleń i kursów dostrzegany jest dopiero wówczas, gdy są to zajęcia przygotowujące do konkretnych zawodów czy są organizowane pod kątem określonej pracy. Tym samym widać coraz większą świadomość mieszkańców, którzy dostrzegają brak sensu uczestnictwa w wielu, nic nie wnoszących do poprawy własnej sytuacji zawodowej, szkoleniach i kursach.

Doświadczenie zdobyte w pracy za granicą w opinii większości respondentów **nie ma przełożenia na zwiększenie ich atrakcyjności w oczach pracodawców**. Ma to niewątpliwie związek z wcześniej analizowanym problemem jakości pracy podejmowanej za granicą – większość migrantów wykonuje prace proste, poniżej swoich umiejętności i kwalifikacji, a tym samym nie w wyuczonym zawodzie. Po powrocie do kraju szukają z kolei lepszych prac, nie chcą decydować się na pracę w tym samym zawodzie, co za granicą. Obrazuje to doskonale jakościową różnicę w pracy i samym procesie zarobkowania w kraju i za granicą. Za granicę jedzie się *zarobić* i *dorobić*, jest to przeważnie wyjazd na z góry określony okres czasu i do określonej pracy, w której *można się przemęczyć*, żeby osiągnąć swój cel. Natomiast praca w kraju powinna spełniać już inne oczekiwania. Z tego powodu doświadczenia zdobyte w poprzednim miejscu pracy przez większość osób powracających z zagranicy, nie podnoszą ich atrakcyjności zawodowej w miejscu zamieszkania.

Jedyną konkretną umiejętnością, którą migranci mogą wykorzystać w Polsce, wskazywaną przez uczestników wywiadów pogłębionych, była **znajomość języka obcego**. Właśnie możliwość porozumiewania się w innym języku jest faktycznym atutem i umiejętnością, która znajduje przełożenie na sytuację zawodową migrantów w Polsce. Wśród innych umiejętności, zdobytych za granicą a wykorzystywanych w kraju, wskazywano przede wszystkim na tzw. „**umiejętności miękkie**”, m.in. *umiejętności kierowania zespołem ludzkim, organizacji czasu pracy, komunikacji międzyludzkiej i kontaktów z ludźmi, pracowitość, cierpliwość, wytrwałość, samodzielność*,

otwartość czy szeroko rozumiane doświadczenie życiowe. Specyficzną grupą respondentów były osoby pracujące za granicą w tzw. „budowlance” – wskazały one, że **wszystkie umiejętności zdobyte w pracy za granicą wykorzystują w swoim życiu w Polsce.** Były to jednak specyficzne przypadki, a wśród respondentów nie brakowało także osób, które w kraju **nie wykorzystują żadnych umiejętności zdobytych w pracy za granicą.** Znajdowali się wśród nich zarówno respondenci deklarujący, że wszystkiego nauczyli się jeszcze przed wyjazdem, a praca na emigracji nie przyniosła im nic nowego, żadnych nowych umiejętności, ale także osoby, których praca za granicą i praca w kraju różnią się diametralnie, nie pozwalając na korzystanie obecnie z umiejętności zdobytych wcześniej.

Ogromna większość migrantów w trakcie wywiadów deklarowała, że nie dostrzega żadnych umiejętności, a także zachowań, które **nabyli podczas pracy na migracji, a które mogłyby przeszkadzać w pracy w Polsce.** Pojedyncze osoby jako czynniki przeszkadzające w życiu w Polsce wskazywały na pewne nawyki i przystosowania do życia w innym państwie, społeczeństwie i kulturze, które w chwili powrotu generują trudności w przyzwyczajaniu się do zmiany realiów życia. Pojawiały się spostrzeżenia dotyczące różnicy w poziomie życia, zachowań Polaków w miejscu pracy za granicą i w kraju, a nawet pojmowania wolności, swobód obywatelskich i demokracji.

Respondenci podzielili się na także na dwie, dość równoliczne grupy w zależności od opinii na temat procentowania doświadczenia zdobytego za granicą w pracy i życiu w Polsce. Połowa z nich uważa, że **zdołane doświadczenie nie zaprocentuje w Polsce.** Odpowiedzi te były więc spójne z wcześniejszymi negatywnymi odpowiedziami na pytania dotyczące wykorzystywania w obecnej pracy doświadczeń z pracy za granicą. Natomiast migranci, którzy deklarowali że to **doświadczenie będzie procentować w Polsce,** wskazywali raczej na elementy związane z samym faktem wykonywania pracy niż na konkretne umiejętności czy sposoby procentowania doświadczenia. Pracowitość i zdobyte doświadczenie – ich zdaniem zwłaszcza te elementy procentują w obecnym życiu.

Z opinii przedstawionych przez uczestników indywidualnych wywiadów pogłębionych wynika, że osoby przyjeżdżające do kraju po dłuższej nieobecności związanej z pracą zarobkową za granicą **powinny otrzymać minimalne choć wsparcie od państwa.** Ułatwienia zaproponowane przez

respondentów obejmują szereg różnych, niekiedy przenikających się obszarów. Można wyodrębnić jednak pewne obszary tematyczne tej pomocy:

- **Pomoc informacyjna** – rozumiana bardzo szeroko jako ogólnie pojęta pomoc w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, wskazania osobom wracającym miejsc, gdzie mogą się zwrócić o pomoc, podpowiedzenie, co i gdzie mogą uzyskać, załatwić czy też co się im należy i o jaką pomoc mogą się starać;
- **Wsparcie psychologiczne** – w ramach którego migranci powinni otrzymać pomoc w przystosowaniu się do warunków życia w Polsce, zarówno jeśli chodzi o życie społeczne, jak i w wymiarze bardziej materialnym i prozaicznym – przyzwyczajenia do niższych zarobków w Polsce. Co istotne i wskazywane kilkakrotnie podczas badania, pomoc psychologiczną skierować należy także do rodzin osób, które wracają do kraju;
- **Pomoc finansowa** – przybierać powinna różnorodne formy: od wypłacania zasiłków poprzez dofinansowania na założenie działalności gospodarczej aż po zwolnienia podatkowe dla tych osób;
- **Pomoc w znalezieniu pracy** – ta forma wsparcia łączyła się często z przedstawioną wcześniej pomocą w zakresie udzielania informacji oraz wsparciem psychologicznym. Obejmować powinna działania prowadzące do zagwarantowania osobom powracającym możliwości znalezienia pracy w nowym miejscu życia;
- **Pomoc prawna** – również powiązana z pomocą informacyjną. Migranci powinni mieć możliwość uzyskania porad prawnych w zakresie zatrudnienia czy ogólnie kwestii życia w Polsce, tak aby wiedzieli, jakie prawo obowiązuje obecnie i nie musieli opierać się na swojej wiedzy sprzed wyjazdu (która często jest nieaktualna);
- **Pomoc edukacyjna** – respondenci wskazywali na konieczność odświeżenia kwalifikacji zawodowych osób powracających czy też podejmowania działań na rzecz wyposażenia ich w nowe umiejętności, przydatne w aktualnym miejscu życia.

Pojawiły się także głosy negatywne – niektórzy uczestnicy badania są przekonani, że **migranci nie potrzebują żadnej pomocy ze strony państwa**. Przy czym można zauważyć tu dwie tendencje: część respondentów była zdania, że takie specjalne traktowanie po prostu migrantom się nie należy, bo nie ma do niego żadnych podstaw. Natomiast druga grupa skłaniała się ku

tezie, że migranci wracający do kraju są odpowiednio *wyposażeni finansowo* i tym samym żadnej pomocy nie potrzebują. Badani migranci **nie wskazywali także na konieczność udzielenia pomocy ani wsparcia psychologicznego po powrocie do Polski**. Taki wniosek wyłania się z badania z uczestnikami wywiadów pogłębionych na Podlasiu. Respondenci podkreślali, że ich pobyty zagraniczne trwały zbyt krótko, aby potrzebna była im pomoc psychologiczna lub wyrażali przekonanie, że są na tyle silni psychicznie, że jej nie potrzebowali. Jednocześnie jednak pojawiały się stwierdzenia, że *ktoś* może takiej pomocy potrzebować, dlatego *każdy* powinien mieć do niej dostęp.

Jak można było przypuszczać po analizie odpowiedzi na pytanie o potrzebę wsparcia psychologicznego, dla ogromnej większości respondentów **powrót do kraju nie wiązał się z trudną adaptacją do nowych warunków** w kraju. Pojedyncze osoby wskazywały, że są elementy, do których nie potrafią się przyzwyczaić lub podkreślały zmiany, jakie zaszły w kraju podczas ich nieobecności, jednak w ogromnej większości respondenci uważali, że problemy z adaptacją ich nie dotyczą.

Wyniki badań potwierdzają uprzednie przypuszczenia o złożoności i wielowymiarowości zjawiska migracji powrotnych w województwie podlaskim. Migranci często są ludźmi rozdartymi między dwoma różnymi światami. Praca wykonywana przez nich na emigracji to przeważnie praca poniżej umiejętności, kwalifikacji, wykształcenia, statusu i aspiracji. Jest to jednak z reguły praca dobrze płatna (oczywiście z perspektywy Polski). Z drugiej strony znajduje się rodzina, znajomi, przyjaciele, znany świat, swoja ojczyzna, w której można porozumiewać się językiem polskim. Jednoczesne funkcjonowanie w obu światach jest bardzo wyczerpujące zarówno dla osoby będącej jednocześnie tu i tam, jak i dla jej bliskich. Czasami decyzja o powrocie do ojczyzny wydaje się jedyną szansą na unormowanie sytuacji. Jednak osoby powracające do własnego kraju po przerwie spowodowanej pracą zarobkową za granicą, mogą doświadczać szeregu trudności adaptacyjnych. Może wydawać się to niezrozumiałe, w końcu osoby te wracają do siebie, do domu, do własnych rodzin i swojej ojczyzny, powinni być zatem zadowoleni i szczęśliwi. Tymczasem przyjazd do kraju może stać się początkiem jeszcze większych problemów i trudności. Często okazuje się, że doświadczenie zawodowe zdobyte w pracy za granicą nie ma żadnego przełożenia ani wpływu na sytuację zawodową w kraju ojczystym, a także nie pomaga znaleźć odpowiedniej pracy już na miejscu. Także ponowne spotkanie z rodziną, z którą

przez lata żyło się niemal wyłącznie „na telefon” lub w stałym cyklu wyjazdowym, może niejednokrotnie stanowić podłoże konfliktów. W badaniach prowadzonych nad migracją oraz w przygotowywanych programach wsparcia często zapomina się, że migranci nie są tymi samymi ludźmi, którzy wyjechali, a członkowie rodzin nie są tymi samymi ludźmi, którzy pozostali. Zmiany indywidualne, osobowościowe, jakie dokonały się w członkach rodzin, również mogą stać się przyczyną występowania problemów z przystosowaniem do życia w nowym (a jednocześnie starym) otoczeniu. Stąd też można powiedzieć, że głównymi problemami procesu adaptacji, z jakimi zmagają się migranci powracający do kraju, są trudności w odnalezieniu się na nowym rynku pracy oraz w określonym kontekście społeczno-kulturowym regionu, społeczności lokalnej oraz rodziny.

Warto także pamiętać, że migranci powrotni nie są przecież kategorią jednorodną. Szczególnie istotne jest wyodrębnienie spośród nich dwóch szczególnych grup: tych, którym się udało i tych, którym się nie powiodło. Część osób, czasami ofiar kryzysu gospodarczego, wraca z zagranicy bez żadnego kapitału, bez pomysłu na życie i zasila grupę osób bezsilnych, niepotrafiących załatwić najprostszych spraw. Druga grupa, tym, którym się powiodło, wraca z kolei do kraju z zaoszczędzoną określoną kwotą, a zarobione pieniądze wydaje i próbuje zainwestować w Polsce. Bez wątpienia adaptacja po powrocie z zagranicy tych kategorii przebiega zupełnie innymi torami.

Podsumowaniem badania przeprowadzonego wśród podlaskich migrantów będzie stworzona na potrzeby niniejszego raportu charakterystyka typów idealnych adaptacji migrantów powrotnych po powrocie do kraju. Charakterystyka ta została dokonana w oparciu o szeroko rozumiane pojęcie zadowolenia i niezadowolenia ze swojej sytuacji, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii zawodowych i psychologiczno-społecznych. Problemy z adaptacją po powrocie wynikać mogą w dużej mierze m.in. z własnego nastawienia osób powracających, subiektywnego poczucia sukcesu/porażki wywołanej migracją, wykonanych założeń, a także odczuwania skutków, jakie wyjazdy zarobkowe ze sobą niosły i niosą.

Z badań wynika, iż proces adaptacji najlepiej odbywają tzw. **zadowoleni pracujący**. Są to osoby, które zdecydowały się na powrót do kraju świadomie i dobrowolnie. Ich powrót z emigracji został starannie przemyślany i zaplanowany, a praca za granicą miała przynieść z góry określone korzyści. Osoby te, pracując za granicą, wykonały określony plan – zgromadziły

odpowiedni kapitał, pozwalający na realizację założonych celów: zakup samochodu, wykończenie domu, podjęcie nauki czy założenie działalności gospodarczej. Dla tych migrantów migracja, praca zarobkowa na emigracji, była tylko etapem do osiągnięcia określonego celu. Osoby te zwykle nie doświadczają problemów z adaptacją po powrocie do kraju. Chętnie podejmują różnorodne działania, nie odczuwają negatywnej presji społecznej, inwestują zarobione pieniądze w miejscu zamieszkania w Polsce. Co bardzo ważne, osoby te wracają do kraju z kapitałem i z dobrymi pomysłami. Nie potrzebują one specjalnej pomocy w adaptacji do życia po powrocie, trzeba jednak podejmować działania, aby po przyjeździe nie zderzyły się z szarą polską rzeczywistością w postaci ogólnego marazmu, niemocy, zniechęcenia i braku chęci. Szczególnym przypadkiem *zadowolonych pracujących* są osoby, które z funduszy zgromadzonych dzięki pracy zagranicą rozpoczynają swoje małe biznesy, otwierają działalności gospodarcze, działające na lokalnym rynku. Ich praca i zgromadzony za granicą kapitał zostają wówczas wykorzystane na rzecz rozwoju regionu, stąd też należy podejmować działania ułatwiające im realizację założeń i pomysłów, aby potencjalnego przedsiębiorcy i pracodawcy od razu nie zniechęcić np. nadmierną biurokracją czy sformalizowaniem procedur.

W inny sposób przebiega proces adaptacji w drugiej grupie, którą stanowią tzw. ***niezadowoleni pracujący***. Do tej kategorii można zaliczyć osoby, które wróciły z emigracji, podjęły *jakąś* pracę w miejscu zamieszkania i teoretycznie są zadowolone z powrotu. Faktycznie jednak w ich wypowiedziach pojawiają się stwierdzenia wskazujące na chęć ponownej migracji i kolejnego wyjazdu zarobkowego. Dla tych osób proces adaptacji jest trudniejszy, gdyż nie odczuwają one tego poczucia spełnienia, które jest udziałem osób z kategorii *zadowolonych pracujących*. Brak jest im nadrzędnego celu, a wykonywana praca często staje się źródłem frustracji. Jednocześnie osoby te, w związku ze stałym rozważaniem możliwości ponownego wyjazdu czy wspomniania minionego pobytu za granicą, często tkwią w zawieszeniu między dwoma światami – światem, w którym zarabiałby bardzo dobrze i światem, w którym mają rodzinę. Brak zakorzenienia w miejscu pobytu po powrocie skutkuje częstym skłanianiem się ku kolejnym wyjazdom migracyjnym.

Trzecia kategoria to osoby ***zadowolone niepracujące***. Dla tej części migrantów szczególnie istotny jest fakt powrotu do rodziny i własnego kraju. Mimo braku zatrudnienia osoby te nie planują następnego wyjazdu, nie chcąc narażać się na kolejną rozłąkę z bliskimi. Z drugiej strony niski poziom kompetencji, kwalifikacji czy wykształcenia nie pozwala, a przynajmniej utrudnia im znalezienie pracy w Polsce. W przypadku tych osób adaptacja w części osobistej, rodzinnej przebiega prawidłowo, całkowitemu zablokowaniu natomiast ulega adaptacja w sferze zawodowej. Trudności adaptacyjne tej kategorii migrantów stają się szczególnie widoczne w ich bezradności wobec lokalnego rynku pracy oraz niemożności odnalezienia się na nim. Z konieczności osoby te często stają się klientami publicznych instytucji pomocowych (urzędy pracy, pomoc społeczna).

Jednak grupą migrantów, w której proces adaptacji jest szczególnie trudny, są ***niezadowoleni niepracujący***. Należą do niej osoby, którym najczęściej pobyt na emigracji nie przyniósł powodzenia, do kraju wrócili bez żadnego kapitału i pomysłu na dalsze życie. Ludzie ci nie podejmują zatrudnienia, częściowo z powodu braku kwalifikacji i umiejętności, a częściowo także z niechęci do pracy za „polskie” stawki, wiedząc, że wykonując tę samą pracę w krajach Zachodu, otrzymaliby przynajmniej kilkakrotnie wyższe uposażenie. Dla tych osób proces adaptacji w obszarze zawodowym jest szczególnie trudny. Jeśli na trudności zawodowe nałoży się rozluźnienie lub nawet rozpad więzi rodzinnych, migrant powrotny staje się szczególnie narażony i podatny na wszelkie negatywne zjawiska m.in. uzależnienia, przemoc czy ubóstwo. W wyniku trudności adaptacyjnych w sferze zawodowej i osobistej, rodzinnej, *niezadowolonym niepracującym* wyjątkowo łatwo grozi wielowymiarowa marginalizacja społeczna.

Kończąc rozważania na temat sytuacji osób powracających z migracji z terenu województwa podlaskiego można stwierdzić, że sytuacja ta oraz same potrzeby powracających nie różnią się znacznie od sytuacji i potrzeb osób na lokalnym rynku pracy. I jedni i drudzy potrzebują przede wszystkim satysfakcjonującej pracy za godną płacę. Wniosek, jaki wyłania się z przeprowadzonego badania, wskazuje jednoznacznie na fakt, że tym, co przyciągnie migrantów do kraju i regionu jest praca i możliwość uzyskiwania dochodów pozwalających na stabilne i bezpieczne pod względem finansowym życie rodziny. Mając w ojczystym kraju pracę dającą stabilne zatrudnienie oraz pozwalającą na zaspokojenie potrzeb materialnych, obywatele nie będą

wyjeżdżać za pracą, a wręcz przeciwnie – region znacznie przyciągać tych, którzy wyjechali kiedyś. Podczas tworzenia jakichkolwiek programów wsparcia czy pomocy na rzecz migrantów powrotnych szczególnie istotne dla ich powodzenia jest odpowiednie ukierunkowanie pomocy. Poszczególne kategorie migrantów należy objąć specyficzną pomocą, aby proces ich adaptacji w nowych warunkach przebiegał optymalnie szybko i efektywnie. Dla grupy osób, którym życie na emigracji nie przyniosło sukcesów powinny zostać opracowane szerokie plany wsparcia (psychologicznego, ekonomicznego, prawnego, informacyjnego), aby wyrwać je z marazmu i kręgu biedy, natomiast grupę osób, które na emigracji odniosły sukces, należy zachęcać do inwestowania na terenie województwa podlaskiego, w celu zwiększania kapitału regionu. Funkcjonujące narodowe programy adaptacyjne, obejmujące pomoc w kwestiach administracyjno-formalnych, nie zastąpią bowiem mniejszych może, ale niezmiernie istotnych z indywidualnego punktu widzenia programów, uwzględniających mechanizmy psychospołeczne oraz wspierających migrantów powrotnych i ich bliskich od strony psychologicznej i społecznej.

9. Wnioski i rekomendacje

Tabela 16. Wnioski i rekomendacje

Obszar problemowy	Wniosek	Rekomendacja	Sposób wdrożenia
Obszar informacyjny	Migranci powrotni często nie wiedzą, do jakiej instytucji się zwrócić po powrocie. Nie znają osób i/lub instytucji, które byłyby im w stanie pomóc w readaptacji do zmienionych warunków. Osobom takim brakuje często wiedzy na temat funkcjonujących w Polsce rozwiązań prawnych.	Rekomendujemy prowadzenie bieżących działań informacyjnych skierowanych do migrantów powrotnych. Działania takie powinny być prowadzone na terenie obiektów, które siłą rzeczy mogą być odwiedzane przez migrantów powrotnych.	Proponujemy, by działania informacyjne prowadzić wielotorowo, wykorzystując przy tym istniejące kanały komunikacyjne, takie jak strony internetowe instytucji jednostek samorządu terytorialnego, rynku pracy i innych, materiały informacyjne rozpowszechniane w urzędach oraz w środkach transportu. Proponujemy, by w ramach istniejącej na stronie Wojewódzkiego Urzędu Pracy zakładki dotyczącej

			Zielonej Linii zamieścić podstawowe informacje nt. danych teleadresowych urzędów i instytucji, do których mogliby się zgłosić migranci powrotni, w celu uzyskania niezbędnych informacji. Ponadto w ramach istniejących punktów informacyjnych, biur obsługi klienta w urzędach powinny być dostępne informacje skierowane do migrantów powrotnych.
Obszar kwalifikacyjno-kompetencyjny	Migranci powrotni mogą czuć się opuszczeni i zostawieni samym sobie, zwłaszcza w przypadku	Rekomendujemy, by w ramach istniejących stanowisk (np. doradców zawodowych), wydelegować osoby, które będą	Proponujemy, by w urzędach wydelegować osoby, które zostaną przeszkolone w zakresie zjawiska migracji

	długotrwałej nieobecności w Polsce. Nie posiadają wystarczającej wiedzy na temat przysługującej im pomocy ze strony różnorodnych instytucji. Ich kwalifikacje i kompetencje są często niedopasowane do potrzeb regionalnego i lokalnego rynku pracy, który podczas ich nieobecności, zwłaszcza długotrwałej mógł ulec daleko idącym zmianom.	w sposób szczególny zajmować się migrantami powrotnymi. Sugerujemy, by w ramach powiatowych urzędów pracy, rozwijać dalej doradztwo zawodowe, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób powracających z zagranicy, a także ich doświadczeń wynikających z pobytu za granicą, zwłaszcza związanych z kulturą pracy i wykorzystywaniem nowych technologii.	i w większym stopniu będą rozumieć potrzeby migrantów powrotnych. Osoby takie mogłyby udzielać szczegółowych informacji nt. procedur prawnych, które mogą szczególnie interesować migrantów powrotnych oraz np. pomagać im przeprowadzać proces walidacji uzyskanych za granicą kwalifikacji i umiejętności.
Obszar badawczy	Zjawisko migracji powrotnych w województwie podlaskim nie jest szerzej znane, a jego współczesna forma różni się znacząco od tej spotykanej przed choćby kilkunastu laty. Obecnie	Monitorowanie skali migracji powrotnych powinno odbywać się w sposób cykliczny, by móc badać fluktuacje w tym obszarze, a co za tym idzie ich wpływ na lokalny i regionalny	Proponujemy, by w ramach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego lub innej instytucji podległej temu urzędowi, utworzyć komórkę, która

	migracje mają charakter cyrkulacyjny, niestały, trudny do opisu statystycznego. Ponadto nie jest znana wiedza nt. potrzeb socjalnych oraz zdrowotnych migrantów powrotnych. Wydaje się, że monitorowanie zjawiska powrotów, które może się nasilać, jest dość istotne.	rynek pracy. Ponadto w ramach monitorowania skali migracji powrotnych możliwe będzie także badanie potrzeb socjalnych oraz zdrowotnych osób powracających.	będzie cyklicznie przeprowadzać badania ilościowe (najlepiej za pomocą techniki CATI) z wylosowanymi gospodarstwami domowymi, w sposób jaki został przedstawiony w niniejszym raporcie.
--	---	---	--

Źródło: opracowanie własne

10. Wykaz cytowanej literatury

1. Bank Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego (www.stat.gov.pl/bdl)
2. Bilans płatniczy – dane kwartalne 2000-2012. Narodowy Bank Polski (http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/bilans_platniczy/bilansplatniczy_kw.html)
3. Cerase F., (1974), *Nostalgia or Disenchantment: Considerations on Return Migration*, [w:] Tomasi S.M., Engel M.H. (red.), *The Italian experience in the United States*, Center for Migration Studies, Nowy Jork
4. Cieślińska, B. (1997) *Małe miasto w procesie przemian w latach 1988-1994. Monografia socjologiczna Moniek*, Wydawnictwo Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok
5. Cieślińska B., (2010), (red). Sadowski A., „Uciekający” kapitał. Emigracja zarobkowa w świetle badań ankietowych mieszkańców Białegostoku. *Pogranicze. Studia Społeczne*. Vol. XVI, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok
6. *Czy warto wrócić do Polski?* (2011) *Powrotnik.eu - internetowy magazyn łączący Polaków na emigracji*. (<http://powrotnik.eu/index.php/czy-warto-wrocic-do-polski/>)
7. Danilewicz W., (2010), *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Wyd. Trans Humana, Białystok
8. Górny A., Kolankiewicz G., (2002), *Reemigracja z Wielkiej Brytanii – poszukiwanie „nowego” czy kontynuacja „starego”?* [w:] K. Iglicka, (red.), *Migracje powrotne Polaków: Powroty sukcesu czy rozczarowania?*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa
9. Górny A., Kaczmarczyk P., (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Wyd. Instytut Studiów Społecznych UW, Warszawa
10. Hirsztfeld Z., (2001), *Generowanie i alokacja środków pieniężnych migrantów. Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu* [w:] Okólski M. i Jaźwińska E. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
11. Iglicka K., (2008), *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*. Wyd. Scholar, Warszawa
12. Iglicka K., (2010), *Wynik badań nad migracjami powrotnymi w świetle najmowych ujęć teoretycznych*, [w:] *Poakcesyjne migracje powrotne: geneza, przyczyny i konsekwencje*, Biuletyn RPO - materiały nr 69, Warszawa (<http://www.rpo.gov.pl/pliki/12900036790.pdf>)
13. *Indykatory Podlaskiej Gospodarki* (2012); seria publikacji Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku (<http://www.obserwatorium.up.podlasie.pl/index.php/strony/8573>)
14. Internetowa baza danych organizacji pozarządowych i instytucji (<http://bazy.ngo.pl/>)

15. Jaźwińska E., (2001), *Migracja niepełna ludności Polski: zróżnicowanie międzyregionalne. Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, [w:] Okólski M., Jaźwińska E. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
16. King R., (1986), *Return migration and regional economic problems*, Wyd. Croom Helm London, England
17. Kaczmarczyk P., Hirszeft Z., (2000), *Współczesne migracje zagraniczne ludności Podlasia*. Prace migracyjne, nr 30, Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa
18. Kaczmarczyk P. (red.), (2008), *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*, Wyd. OBM, Warszawa
19. Kukulak-Dolata I. (red.), (2009), *Profile emigracji zarobkowych mieszkańców województwa podlaskiego*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie, Białystok – Warszawa.
20. Kwiatkowski E., Kucharski L., (2010), *Prognozy poziomu i struktury popytu na pracę w województwie podlaskim do roku 2015. Uwarunkowania rynku pracy w Polsce. Aspekty regionalne* [w:] Horodeński R. Cz., Sadowska-Snarska C. (red.), Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie, Białystok – Warszawa
21. *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie podlaskim w 2010 r.* (2011), Informacje i opracowania statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego w Białymstoku
22. Łukowski W., (2004), *Społeczny sens migracji sezonowych. Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*. Kaczmarczyk P., Łukowski W. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
23. Mundell R., (1957), *International Trade and Factor Mobility*, [w:] American Economic Review, nr 47
24. *Podlaska Mapa Zawodów i Kwalifikacji. Analiza rozkładu oraz charakteru popytu na zawody i kwalifikacje w województwie podlaskim w ujęciu lokalnym*, (2010), Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych, WUP w Białymstoku, Białystok
25. *Podlaski rynek pracy, czerwiec 2012*, WUP w Białymstoku, Białystok
26. Popławski T., (1997), *Peryferyjność i społeczeństwo. Dylematy przełomu w Europie*. Fundacja Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych, Białystok
27. Popławski T., (2006), *Migracje masowe z peryferii do centrów. Przyczyny, skutki i strategię migracji Polaków do Europy Zachodniej. Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy* [w:] Polakowska-Kujawa J. (red.), Wyd. Difin, Warszawa
28. *Popyt na pracę i szanse na podjęcie pracy w województwie podlaskim w 2011r.* Opracowania sygnałowe, (2012), Główny Urząd Statystyczny, Białystok
29. *Powrotnik. Nawigacja dla powracających*. (<http://zielonalinia.gov.pl>)

30. *Program w zakresie pomocy społecznej i polityki prorodzinnej w województwie podlaskim na lata 2009-2013*, (2008), ROPS w Białymstoku, Białystok
31. Szydłowski W., (1994), *Rozwój demograficzny miast na obszarze północno-wschodniej Polski. Miasta na uboczu. Przyczynek do socjologii peryferii*. [w:] Popławski T. (red.), Dział Wydawnictw Filii UW, Białystok
32. *Ustawa o pomocy społecznej*. Dziennik Ustaw 2008, Nr 115, poz.728
33. Wallerstein I., (1997), *The capitalist world.economy*, Cambridge University Press, Cambridge
34. Wasielewska M., Falkowska J., Monach K., (2012), *Sytuacja na rynku pracy w województwie podlaskim w 2011 roku*, WUP w Białymstoku, Białystok
35. Wolpert J., (1965), *Behavioral Aspects of the Decision to Migrate*, [w:] *Papers and Proceedings of the Regional Science Association*, nr 15

11. Wykaz tabel

Tabela 1. Opis wybranych podejść teoretycznych	16
Tabela 2. Cele badawcze	24
Tabela 3. Uczestnicy badania oraz kryteria ich doboru	26
Tabela 4. Dzieci w wieku 0-7 lat, które powróciły do województwa podlaskiego na pobyt stały, lata 2005-2011	40
Tabela 5. Migracje zagraniczne na pobyt stały z województwa podlaskiego w latach 2005-2011, według powiatów	44
Tabela 6. Liczba transferów z UE/EOG do województwa podlaskiego, w latach 2007-2012 (I-VI)	510
Tabela 7. Liczba wydanych decyzji osobom, które wróciły z zagranicy i ubiegły się o przyznanie prawa do zasiłku "polskiego", lata 2007-2012 (I-VI)	521
Tabela 8. Alokacja środków pieniężnych pochodzących z migracji	502
Tabela 9. Najbardziej poszukiwane przez podlaskich pracodawców kompetencje i kwalifikacje zawodowe	58
Tabela 10. Zawody nadwyżkowe i zawody deficytowe w województwie podlaskim w 2011 r.	59
Tabela 11. Zmienna objaśniana (endogeniczna): Migracje na pobyt stały	235
Tabela 12. Zmienna objaśniająca: Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto	237
Tabela 13. Zmienna objaśniająca: Ilość ofert pracy	238
Tabela 14. Zmienna objaśniająca: bezrobotni zarejestrowani	240
Tabela 15. Zmienna objaśniająca: stopa bezrobocia	242
Tabela 16. Wnioski i rekomendacje	264

12. Wykaz wykresów

Wykres 1. Migracje zagraniczne ludności województwa podlaskiego w latach 2000-2011, w liczbach bezwzględnych	36
Wykres 2. Ilość powracających do Polski i do województwa podlaskiego z migracji zagranicznych na 100 tys. mieszkańców, lata 2005-2011	37
Wykres 3. Migracje z i do województwa podlaskiego w latach 2005-2011 według płci	37
Wykres 4. Migranci powrotni do województwa podlaskiego w latach 2005-2011 według wieku.	39
Wykres 5. Kierunki powrotów do województwa podlaskiego w latach 2005-2011	41
Wykres 6. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i w województwie podlaskim, lata 2005-2011	46

Wykres 7. Liczba bezrobotnych w woj. podlaskim przypadających na jedną ofertę pracy, w latach 2005-2011 (stan na końcu roku)	47
Wykres 8. Napływ bezrobotnych Podlasian i migranci powracający do województwa podlaskiego w latach 2007-2012, w liczbach bezwzględnych	48
Wykres 9. Przeciętne miesięczne zarobki i wydatki na jednego mieszkańca województwa podlaskiego, lata 2005-2011	56
Wykres 10. Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim, lata 2005-2011	56
Wykres 11. Liczba podmiotów gospodarki narodowej w województwie podlaskim, lata 2005-2011	57
Wykres 12. Migracje zagraniczne ludności województwa śląskiego, lata 2005-2011	70
Wykres 13. Migracje zagraniczne ludności województwa lubuskiego, lata 2005-2011	72
Wykres 14. Migracje zagraniczne ludności województwa lubelskiego, lata 2005-2011	74
Wykres 15. Liczba osób powracających do poszczególnych województw i do Polski na 100 tys. mieszkańców, lata 2005-2011	77
Wykres 16. Liczba ludności w powiatach województwa podlaskiego na tle liczby gospodarstw domowych w województwie podlaskim	82
Wykres 17. Udział procentowy ludności poszczególnych powiatów	83
Wykres 18. Udział procentowy migrantów powrotnych, emigrantów na tle populacji badanej ...	84
Wykres 19. Udział procentowy emigrantów oraz migrantów powrotnych w poszczególnych powiatach	85
Wykres 20. Gospodarstwa domowe z migrantami powrotnymi w poszczególnych powiatach	86
Wykres 21. Gospodarstwa domowe z emigrantami w poszczególnych powiatach	87
Wykres 22. Deklarowana liczba osób z gospodarstwa domowego, które wyjeżdżały za granicę w celach zarobkowych lub edukacyjnych w latach 2007-2011	88
Wykres 23. Zrealizowane wywiady bezpośrednio z migrantami powrotnymi i pośrednio przez członka rodziny - udział procentowy	89
Wykres 24. Płeć migranta powrotnego	89
Wykres 25. Wiek migranta powrotnego	90
Wykres 26. Wiek migrantów powrotnych w dekompozycji na płeć	90
Wykres 27. Poziom wykształcenia migrantów powrotnych	91
Wykres 28. Wykształcenie migrantów powrotnych w podziale na płeć	92
Wykres 29. Stan cywilny migranta powrotnego	92
Wykres 30. Stan cywilny emigranta powrotnego w podziale na płeć	93
Wykres 31. Migranci powrotni – liczba posiadanych dzieci	93
Wykres 32. Liczba posiadanych dzieci w podziale na płeć	94

Wykres 33. Obecny poziom dochodów netto migranta powrotnego	95
Wykres 34. Obecny poziom dochodów netto migranta powrotnego w podziale na płeć	96
Wykres 35. Liczba wyjazdów zagranicznych migrantów powrotnych	97
Wykres 36. Długość poprzedniego pobytu za granicą	97
Wykres 37. Średni czas trwania pobytów za granicą	98
Wykres 38. Najczęstszy kraj wyjazdów migranta powrotnego	99
Wykres 39. Cel ostatniego wyjazdu za granicę	100
Wykres 40. Cel ostatniego wyjazdu za granicę w podziale na płeć	100
Wykres 41. Cel ostatniego wyjazdu za granicę w podziale na wiek	101
Wykres 42. Podejmowanie aktywności zawodowej w trakcie ostatniego pobytu za granicą migranta powrotnego	101
Wykres 43. Osoby towarzyszące migrantowi powrotnemu w ciągu ostatniego pobytu za granicą	102
Wykres 44. Osoby towarzyszące migrantowi powrotnemu w ciągu ostatniego pobytu za granicą - podział na płeć	103
Wykres 45. Czynniki mające największy wpływ na decyzję o wyjeździe	104
Wykres 46. Rok ostatniego powrotu z zagranicy	105
Wykres 47. Przyczyny wyjazdów migracyjnych obecnych migrantów	118
Wykres 48. Główne powody wyjazdu obecnych migrantów	119
Wykres 49. Sytuacja zawodowa w momencie podjęcia decyzji o wyjeździe za granicę	120
Wykres 50. Sytuacja zawodowa obecnych migrantów w chwili podjęcia decyzji o wyjeździe	121
Wykres 51. Obecna sytuacja zawodowa migrantów powrotnych	122
Wykres 52. Staż pracy w latach osób, które pracowały w trakcie decyzji o wyjeździe do pracy za granicę	123
Wykres 53. Aktualna sytuacja zawodowa emigranta powrotnego	127
Wykres 54. Plany migranta powrotnego odnośnie pobytu w Polsce	128
Wykres 55. Zgodność zawodu wykonywanego za granicą z zawodem wykonywanym/ wyuczonym w Polsce	129
Wykres 56. Zgodność zawodu wykonywanego/wyuczonego za granicą z wykonywanym obecnie	129
Wykres 57. Obecne wykorzystanie w wykonywanej pracy doświadczenia zawodowego i umiejętności zdobyte za granicą	130
Wykres 58. Trudności i kłopoty migranta po powrocie do kraju	134
Wykres 59. Zadowolenie z pobytu za granicą	135
Wykres 60. Pozytywne konsekwencje wyjazdu za granicę	136
Wykres 61. Pozytywne konsekwencje wyjazdu za granicę	137

Wykres 62. Negatywne konsekwencje wyjazdu za granicę	139
Wykres 63. Przyczyny powrotu do kraju (suma wskazań do 100%).....	140
Wykres 64. Ocena słuszności decyzji o powrocie.....	141
Wykres 65. Ocena sytuacji finansowej przed wyjazdem i obecna sytuacja migranta powrotnego	142
Wykres 66. Wspieranie finansowe rodziny w kraju w trakcie emigracji	143
Wykres 67. Kwoty przesyłane bliskim w Polsce w trakcie emigracji	143
Wykres 68. Obecne plany zawodowe emigranta powrotnego	144
Wykres 69. Obecne plany edukacyjne migranta powrotnego	145
Wykres 70. Chęć uczestnictwa w szkoleniach uzupełniających kwalifikacje.....	146
Wykres 71. Otrzymane propozycje szkoleń przez migrantów powrotnych	147
Wykres 72. Przedstawiciel jakiej instytucji proponował szkolenie lub kurs	148
Wykres 73. Oferta pomocy w adaptacji po powrocie z zagranicy.....	148
Wykres 74. Zabieganie o pomoc instytucji po powrocie z zagranicy	149
Wykres 75. Formy pomocy zaoferowane i oczekiwane	150
Wykres 76. Czy migrant powrotny był zachęcany do powrotu do Polski będąc za granicą	150
Wykres 77. Stosunek migranta do ponownego wyjazdu za granicę	151
Wykres 78. Plany powrotu do Polski obecnych migrantów	200
Wykres 79. Rok planowanego powrotu do Polski obecnych migrantów	200
Wykres 80. Plany pracy w przypadku powrotu obecnych migrantów	201
Wykres 81. Plany związane z edukacją obecnych migrantów w przypadku powrotu.....	202
Wykres 82. Oczekiwana pomoc ze strony obecnych migrantów	203
Wykres 83. Działania zachęcające do powrotu do Polski.....	203
Wykres 84. Liczba migrantów powrotnych zameldowanych na terenie województwa podlaskiego	236
Wykres 85. Porównanie zameldowań i wymeldowań z terenu województwa podlaskiego	236
Wykres 86. Zameldowania a przeciętne wynagrodzenie brutto	238
Wykres 87. Zameldowania a ilość ofert pracy w regionie.....	239
Wykres 88. Zameldowania i wymeldowania na terenie województwa podlaskiego a bezrobotni zarejestrowani	241
Wykres 89. Zameldowania a stopa bezrobocia.....	242

13. Słownik pojęć

Badania ilościowe jest to szeroka kategoria sondażowych metod badawczych, które charakteryzują się zestawem pewnych podstawowych cech wspólnych:

- Ukierunkowanie na ilościowy opis i wyjaśnianie rzeczywistości ustalanie jak często określone opinie, fakty, zjawiska występują w badanej zbiorowości;
- Wykorzystywanie dużych prób respondentów dobranych w sposób losowy lub kwotowy, stanowiących reprezentację całej badanej zbiorowości / populacji;
- Zastosowanie precyzyjnych metod statystycznych na etapie doboru próby i kalkulowania wyników badania;
- Użycie wystandaryzowanych narzędzi badawczych kwestionariuszy, ankiet, schematów eksperymentalnych, które ujednolicają fazę kontaktu z respondentami, gwarantując, iż wszyscy badani poddani są działaniu bardzo zbliżonych bodźców;
- Dążenie do generalizowania wyników pomiaru wobec zbiorowości liczniejszej niż tylko badana próba;
- Ukierunkowanie na rozstrzygające konkluzje badawcze, jednoznaczne i konkretne odpowiedzi na pytania badawcze.

Badania jakościowe, zwane też motywacyjnymi, skoncentrowane są na pojedynczych osobach lub małych grupach celowo dobranych osób i dotyczą na ogół czynników trudno wymiernih. Polegają na rozmowie osoby badanej lub niewielkiej grupy osób badanych z udziałem osoby prowadzącej badanie, inicjującej i sterującej przebiegiem rozmowy lub dyskusji na określony z góry temat. Badania jakościowe mają na celu wyjaśnić i zrozumieć motywy postępowania, dotrzeć do nie ujawnianych w sposób bezpośredni przyczyn zachowania, ustalić i zinterpretować głęboko ukryte przekonania i emocje. Udzielają odpowiedzi na pytanie "jak?, dlaczego?". Nie interesują nas liczby, lecz skojarzenia związane z markami lub produktami, motywy, które kierują zachowaniem konsumentów. Badania tego rodzaju pozwalają bardzo szczegółowo odtwarzać stereotypy, wzory myślenia, oceniania lub reagowania, sposoby wyrażania myśli, nieuświadomione motywy, zwyczaje i przyzwyczajenia.

Benchmarking (badania porównawcze lub analiza porównawcza) – technika umożliwiająca dokonywanie porównań pomiędzy podobnymi zjawiskami lub pomiędzy podmiotami w ramach tego samego zjawiska. Technika ta pozwala na zobiektywizowanie oceny porównywanych jednostek, poprzez zastosowanie skwantyfikowanych wskaźników opisujących jednostkę analizy. Praktyka stosowana w zarządzaniu, polegająca na porównywaniu procesów i praktyk stosowanych przez własne przedsiębiorstwo, ze stosowanymi w przedsiębiorstwach uważanych za najlepsze w analizowanej dziedzinie. Wynik takiej analizy służy jako podstawa doskonalenia. Jest to praktyczna realizacją przysłowia: "trzeba się uczyć na błędach, ale lepiej uczyć się na cudzych błędach, niż na swoich".

Case study (analiza przypadku, studium przypadku) – analiza pojedynczego przypadku, tj. szczegółowy opis, zazwyczaj rzeczywistego, przypadku, pozwalający wyciągnąć wnioski co do przyczyn i rezultatów jego przebiegu oraz szerzej danego modelu biznesowego, cech rynku, uwarunkowań technicznych, kulturowych, społecznych itp. Celem studium przypadku jest pokazanie koncepcji wartych skopiowania, jak i potencjalnych błędów, których należy unikać. Wykorzystywane jest w kształceniu jak i w praktyce biznesowej (m.in. analizy przygotowywane przez zleceniobiorców, np. firmy konsultingowe, dla klienta).

CATI - W wywiadzie telefonicznym (**CATI**) ankietę przeprowadza rozmowę z respondentem nie spotykając się z nim osobiście, a pośrednio, poprzez kontakt telefoniczny. Wywiady telefoniczne są wspomagane komputerowo (CATI – Computer Assisted Telephone Interviewing). Ankieterzy używając telefonu, zadają widoczne na ekranie pytania kwestionariusza wywiadu i za pomocą klawiatury zapisują (i/lub nagrywają) odpowiedzi respondentów, które są automatycznie wprowadzane do pamięci komputera. Na bieżąco są kontrolowane postępy badania oraz sprawdzana praca teleankieterów. Wyniki są dostępne niemal natychmiast po zakończeniu badania. Taka procedura likwiduje przepisywanie i kodowanie, zmniejsza liczbę błędów ankierskich, oszczędza czas i dostarcza wszystkich niezbędnych danych statystycznych.

CAWI - (od ang. *Computer-Assisted Web Interviewing* – ankieta internetowa nadzorowana przez system komputerowy) popularyzująca się technika badań ilościowych, w której pytania kwestionariuszowe pobierane są ze strony internetowej organizatora badania i przekazywane za pośrednictwem sieci do dowolnego punktu, w którym znajduje się respondent wraz z komputerem podłączonym do Internetu. Osoba badana w systemie CAWI, samodzielnie lub w asyście ankietera, odczytuje z ekranu treść pytań i udziela odpowiedzi, które rejestrowane są na docelowym serwerze. Oprogramowanie komputerowe obsługujące ankietę internetową dba o zachowanie właściwej kolejności pytań przesyłanych respondentowi, weryfikuje poprawność logiczną wprowadzanych odpowiedzi. Technika CAWI ułatwia ankietowanie niektórych grup respondentów (zbiorowości trudno dostępnych, rozproszonych geograficznie), pozwala na jednoczesne prowadzenie dużej ilości niezależnych pomiarów.

Desk research (badania gabinetowe) - metoda badań społecznych lub marketingowych, która zakłada szczegółową analizę istniejących już i dostępnych danych. Realizacja projektu typu desk research nie jest zatem związana z pozyskiwaniem nowych informacji, a jedynie scaleniem, przetworzeniem i analizą danych rozproszonych dotychczas wśród rozmaitych źródeł.

Eksperskie wywiady swobodne – ekspertami są specjaliści w danej dziedzinie. Mogą oni wydawać osąd na temat kierunków zmian i przewidywać przyszłe zmiany w zakresie danego problemu. Polegają na szczegółowej, wnikliwej rozmowie z ekspertem, której celem jest dotarcie do jakichś precyzyjnych informacji, poszerzenie wiedzy związanej z tematem badania.

Emigrant - osoba emigrująca, opuszczająca kraj, miejscowość, najczęściej w celu zapewnienia sobie lepszych warunków życia. Rozróżnia się emigrantów: stałych, sezonowych, okresowych, zarobkowych i politycznych.

Indywidualne Wywiady Pogłębione (IDI) - (z ang. *Individual In-Depth Interviews*) jedna z bardziej popularnych metod badań jakościowych, polegająca na szczegółowej, wnikliwej rozmowie z informatorem/respondentem, której celem jest dotarcie do jakichś

precyzyjnych informacji, poszerzenie wiedzy związanej z tematem badania. W trakcie wywiadu indywidualnego podejmowane są pytania badawcze o charakterze eksploracyjnym próby wyjaśniania/zrozumienia zjawisk, motywacji, postaw, zachowań. Wywiady pogłębione prowadzone są przez wyspecjalizowanych badaczy o nastawieniu psychologicznym, którzy umiejętnie wprowadzają kolejne tematy rozmowy, odpowiednio ukierunkowują wypowiedź respondenta, pomagają w ujawnianiu przekonań, opinii, postaw.

Model ekonometryczny – system założeń, pojęć i zależności między nimi pozwalający opisać (zamodelować) w przybliżony sposób jakiś aspekt rzeczywistości. Na ogół wyrażany w języku matematyki w taki sposób, że daje możliwość jego doświadczalnego sprawdzenia.

Migrant powrotny – emigrant powracający do swojego kraju ojczystego; wychodźca. Na potrzeby badania zostało przyjęte, że jest to osoba, która przebywała na emigracji co najmniej 3 miesiące.

Populacja statystyczna (inaczej **populacja generalna, zbiorowość generalna**) – zbiór elementów, podlegających badaniu statystycznemu. Przykład: Wszyscy ludzie w Polsce posiadają cechę wzrostu - populacją w badaniu statystycznym wzrostu ludzi w Polsce będą wszyscy ludzie w Polsce. Nie wszystkie populacje muszą istnieć w rzeczywistości, niektóre z nich mają charakter wyłącznie hipotetyczny.

Próba statystyczna – zbiór obserwacji statystycznych wybranych z populacji. Zwykle stosuje się tzw. próbę losową, definiowaną formalnie w teorii statystyki jako ciąg zmiennych losowych o rozkładzie takim jak rozkład populacji. Czasem, np. gdy istotne jest zbadanie również pewnej podpopulacji o niewielkiej liczebności, stosuje się próby ważone, w których elementy populacji mogą różnić się prawdopodobieństwem wejścia do próby. Wymaga to wprowadzenia wag poszczególnych obserwacji podczas analizy takiego zbioru danych.

Zogniskowane Wywiady Grupowe (FGI) - (z ang. *Focus Group Interviews*) jedna z najpopularniejszych metod badań jakościowych, polegająca na wspólnej dyskusji grupy respondentów / uczestników wywiadu, na zadany

z góry temat/grupę tematów. W trakcie wywiadu grupowego podejmowane są pytania badawcze o charakterze eksploracyjnym próby wyjaśniania/zrozumienia zjawisk, motywacji, postaw, zachowań bez intencji wyrażania badanej rzeczywistości w sposób liczbowy i czysto opisowy. Uczestnicy dyskusji stymulują się wzajemnie, inspirują, prowokują do wyrażania opinii i konstruowania pomysłów. Zogniskowane wywiady grupowe prowadzone są przez wyspecjalizowanych badaczy/moderatorów, którzy nadzorują przebieg dyskusji, ukierunkowują rozmowę zgodnie z zaplanowanym scenariuszem, pomagają w dochodzeniu do konkluzji. Przebieg dyskusji grupowej jest też zazwyczaj rejestrowany na płycie DVD, a podstawą interpretacji wyników staje się pogłębiona analiza przebiegu wywiadu dokonywana przez prowadzącego ją badacza.

Triangulacja - metoda stosowana w badaniach społecznych, mająca zapewnić wyższą jakość prowadzonych badań i ograniczenie błędu pomiaru. Polega na zbieraniu danych za pomocą dwóch lub większej liczby metod (np. obserwacja razem z sondażem czy analizą treści), a następnie porównywanie i łączenie wyników. Może też oznaczać łączenie metod jakościowych i ilościowych. Triangulacja może być traktowana jako alternatywa dla tradycyjnych kryteriów jakości badań (takich jak rzetelność i trafność), w szczególności w badaniach o charakterze jakościowym. Różne metody umożliwiają testowanie tej samej hipotezy i zmniejszenie obciążenia błędem wynikającym z ograniczeń i wad poszczególnych metod. Jeśli osiągnięte wyniki są podobne, są one traktowane jako bardziej godne zaufania i obarczone mniejszym błędem.